



Rozwój regionalny Polski – raport analityczny 2020

Regional development of Poland – analytical report 2020



Rozwój regionalny Polski – raport analityczny 2020

Regional development of Poland – analytical report 2020

Opracowanie merytoryczne

Content-related works

Główny Urząd Statystyczny, Departament Badań Przestrzennych i Środowiska

Statistics Poland, Spatial and Environmental Surveys Department

Zespół autorski

Editorial team

Ewa Bendowska, Małgorzata Brzostowska, Elżbieta Grobicka, Joanna Hausman-Czerwińska, Joanna Jelińska-Hryniewicz, Jarosław Kalski, Barbara Misiak, Michał Moskalewicz, Ilona Piórkowska, Joanna Poświata, Krystyna Przepióra, Małgorzata Stawikowska, Katarzyna Wróbel, Mateusz Wyżykowski

pod kierunkiem

supervised by

Dominiki Rogalińskiej

Skład i opracowanie graficzne

Typesetting and graphics

Michał Moskalewicz

Opracowanie map i wykresów

Maps and charts preparation

Katarzyna Medolińska, Maciej Zych

ISBN 978-83-66466-26-5

Publikacja dostępna na stronie

Publication available on website

stat.gov.pl

Przy publikowaniu danych GUS prosimy o podanie źródła.

When publishing Statistics Poland data – please indicate the source.

Przedmowa

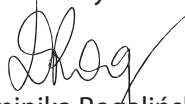
Mamy przyjemność przekazać Państwu publikację analityczną na temat rozwoju regionalnego kraju, opracowaną na potrzeby monitorowania Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2030. Opracowanie swoim zakresem ściśle nawiązuje do wyzwań rozwojowych zawartych w wyżej wspomnianym dokumencie strategicznym. Obejmuje diagnozę zjawisk powiązanych z monitorowaniem zagrożeń środowiskowych, procesów demograficznych, uwarunkowań rozwoju kapitału ludzkiego i społecznego, gospodarczego (produktywności, przedsiębiorczości i innowacyjności) oraz infrastruktury (podnoszącej konkurencyjność gospodarki i poprawiającej warunki życia), a także potencjału administracyjnego samorządów (w tym ich kondycji finansowej, zarządzania przestrzenią). Opracowanie to jest podsumowaniem roku 2019 r. także w odniesieniu do szesnastu Raportów o sytuacji społeczno-gospodarczej województw, wydawanych w nowej formule od tego roku i również ściśle powiązanych z monitorowaniem celów strategicznych KSRR 2030.

W publikacji zaprezentowano analizę zagadnień rozwojowych w przekroju województw (lub regionów NUTS 2), a jednocześnie – tam gdzie pozwalała dostępność danych – również dla obszarów strategicznej interwencji zdefiniowanych w KSRR 2030, czyli Polski Wschodniej, gmin zagrożonych trwałą marginalizacją, miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze oraz delimitacji przestrzennych związanych z wymiarem miejskim (miast małych, średnich i dużych).

Przyjęte do analiz dane dotyczą roku 2019 lub ostatniego dostępnego. Dla zilustrowania i przeanalizowania zmian zachodzących w województwach poszczególne zagadnienia ujęto również w retrospekcji od 2010 r. Dla szerszej prezentacji zjawisk demograficznych uwzględniono również prognozę ludności do 2050 r. W celu zilustrowania zmian w czasie wybrane kategorie zostały przedstawione w ujęciu dynamicznym, a także w relacji do przeciętnych wielkości dla kraju. Z uwagi na przyjętą formę prezentacji, szersze wyjaśnienia stosowanych pojęć oraz innych założeń metodycznych znajdują się w publikacjach tematycznych Głównego Urzędu Statystycznego oraz w Zeszytach metodologicznych. Więcej danych liczbowych prezentowanych w przekrojach terytorialnych w podziale statystycznym oraz administracyjnym dostępnych jest w Banku Danych Lokalnych (bdl.stat.gov.pl).

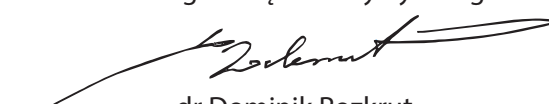
Wyrażamy nadzieję, że publikacja okaże się cennym i przydatnym źródłem informacji dla odbiorców zainteresowanych rozwojem regionalnym kraju.

Dyrektor Departamentu
Badań Przestrzennych i Środowiska



Dominika Rogalińska

Prezes
Głównego Urzędu Statystycznego



dr Dominik Rozkrut

Warszawa, grudzień 2020

Preface

We are pleased to present you an analytical publication on the regional development of Poland, prepared for the purposes of monitoring the National Strategy for Regional Development 2030. The study closely relates to the development challenges contained in the above-mentioned strategic document. It covers the diagnosis of phenomena related to the monitoring of environmental threats, demographic processes, conditions for the development of human and social capital, economy (productivity, entrepreneurship and innovation) and infrastructure (increasing the competitiveness of the economy and improving living conditions), as well as the administrative potential of local governments (including their financial condition, territory space management). This study is a summary of 2019 also with regard to sixteen Reports on the socio-economic situation of voivodships, issued in a new format from this year and also closely related to the monitoring of strategic goals of the NSRD 2030.

The publication presents an analysis of development issues by voivodship (or NUTS 2 regions), and at the same time - where data availability allowed - also for areas of strategic intervention defined in the NSRD 2030, i.e. Eastern Poland, gminas threatened by permanent marginalization, medium-sized cities losing socio-economic functions and spatial delimitation related to the urban dimension (small, medium and large cities).

The publication involves the data for 2019 or for the last available year. In addition, selected issues are presented retrospectively since 2010, to illustrate voivodship dynamics. Moreover, to allow a more comprehensive analysis of demographic phenomena, the population projection until 2050 has been introduced. In order to indicate changes over time, selected categories have been presented in terms of dynamics, as well as in relation to national averages. Due to the concise form of the compendium, comprehensive term definitions can be found in the thematic publications of Statistics Poland and in Methodological reports. The broader range of the data in spatial breakdowns of statistical and administrative division are available in the Local Data Bank at bdl.stat.gov.pl.

We hope this publication will be a valuable source of information to all readers interested in regional development of Poland.

Director of Spatial and Environmental
Surveys Department



Dominika Rogalińska

President
Statistics Poland



Dominik Rozkrut, Ph. D.

Warsaw, December 2020

Spis treści

Contents

Przedmowa.....	3
Preface.....	4
Ważniejsze skróty	7
Main abbreviations	
Synteza.....	8
Executive Summary.....	11
Rozdział 1 Warunki naturalne oraz ograniczenie zagrożeń dla środowiska	14
Chapter 1 Natural conditions and reduction of environmental hazards	
1.1 Warunki meteorologiczne.....	14
1.1 Meteorological conditions	
1.2 Wykorzystanie i ochrona powierzchni Ziemi	16
1.2 Use and protection of the Earth's surface	
1.3 Zużycie wody i gospodarka ściekowa	18
1.3 Water consumption and wastewater management	
1.4 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza	27
1.4 Air pollution and protection	
1.5 Ochrona przyrody i lasy	32
1.5 Nature protection and forests	
1.6 Gospodarka odpadami	37
1.6 Waste management	
1.7 Energia elektryczna	45
1.7 Electricity	
1.8 Nakłady na środki trwałe służące ochronie środowiska i gospodarce wodnej	48
1.8 Outlays on fixed assets serving environmental protection and water management	
Rozdział 2 Procesy demograficzne.....	55
Chapter 2 Demographic processes	
2.1 Zmiany demograficzne	55
2.1 Demographic changes	
2.2 Migracje	64
2.2 Migrations	
2.3 Procesy urbanizacyjne.....	68
2.3 Urbanization processes	
2.4 Prognozy ludności	70
2.4 Population forecasts	
Rozdział 3 Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego.....	76
Chapter 3 Development of human and social capital	
3.1 Zasoby pracy i przepływy związane z zatrudnieniem	76
3.1 Labor resources and employment flows	
3.2 Edukacja i kompetencje.....	88
3.2 Education and competences	

3.3 Dochody i poziom ubóstwa	96
3.3 Income and poverty level	
3.4 Pomoc społeczna	100
3.4 Social welfare	
3.5 Aktywność społeczna	102
3.5 Social activity	
Rozdział 4 Rozwój gospodarczy	106
Chapter 4 Economic development	
4.1 Produktywność	106
4.1 Productivity	
4.2 Przedsiębiorczość	110
4.2 Entrepreneurship	
4.3 Innowacyjność	120
4.3 Innovation	
Rozdział 5 Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia	125
Chapter 5 Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions	
5.1 Infrastruktura transportowa	125
5.1 Transport infrastructure	
5.2 Infrastruktura techniczna	132
5.2 Technical infrastructure	
5.3 Infrastruktura społeczna	145
5.3 Social infrastructure	
Rozdział 6 Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego	161
Chapter 6 The potential of administration for development management, finances of local government	
6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego	161
6.1 Finance of local government units	
6.2 Zarządzanie rozwojem	168
6.2 Development management	
załącznik 1 Wskaźniki monitorujące Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego 2030	173
attachment 1 Indicators monitoring the National Strategy of Regional Development 2030	
załącznik 2 Obszary strategicznej interwencji	176
attachment 2 Strategic intervention areas	

Ważniejsze skróty

Main abbreviations

Symbol	Symbol	Opis Description
KSRR		Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego National Strategy for Regional Development
NUTS		Klasyfikacja Jednostek Terytorialnych do Celów Statystycznych Classification of Territorial Units for Statistics
UE		Unia Europejska
EU		European Union
gminy zagrożone		gminy zagrożone trwałą marginalizacją
threatened gminas		gminas threatened by permanent marginalisation
PKD		Polska Klasyfikacja Działalności
NACE		Nomenclature of Economic Activities in the European Communities
PPS		Standard Siły Nabywczej Purchasing Power Standard
zł		złoty
PLN		złoty
tys.		tysiąc thousand
mln		milion million
p. proc.		punkt procentowy percentage point
km ²		kilometr kwadratowy square kilometre
ha		hektar hectare
°C		stopień Celsjusza centigrade
mm		milimetr millimetre
kg		kilogram kilogramme
m ²		metr kwadratowy square metre
m ³		metr sześcienny cubic metre
hm ³		hektometr sześcienny cubic hectometre
GWh		gigawatogodzina gigawatt-hour
kWh		kilowatogodzina kilowatt-hour

Synteza

Obserwowane w okresie 2010–2019 tendencje rozwoju społeczno-gospodarczego kraju charakteryzowały się pozytywnymi zmianami, natomiast widoczne było ich zróżnicowanie w wymiarze terytorialnym. W rezultacie, poziom PKB na mieszkańca w 2018 r. wśród podregionów kształtował się od wysokiego w dużych aglomeracjach (dla miasta stołecznego Warszawy prawie 3-krotnie więcej niż średnia krajowa) do bardzo niskiego – w podregionach Polski Wschodniej (odpowiednio ok. 50%). Wyzwaniem pozostaje dalsze ograniczanie wykorzystania zasobów oraz redukcja emisji substancji i energii do środowiska.

W analizowanym okresie notowano spowolnienie rozwoju demograficznego kraju. W 2019 r. przyrost naturalny w Polsce (minus 0,9‰) osiągnął najniższy poziom od 2010 r., jednocześnie w miastach notowano niższe jego wartości niż na wsi. Postępowały niekorzystne zmiany w strukturze wieku ludności – w porównaniu z 2010 r. nastąpił ubytek osób w wieku przedprodukcyjnym (o 4,1%) oraz produkcyjnym (o 7,3%), przy wzroście liczby osób w wieku poprodukcyjnym (o 30,2%). Wzrósł indeks starości demograficznej (tj. liczby osób w wieku 65 lat i więcej przypadającej na 100 osób w wieku 0–14 lat) do poziomu 118,0 (o 29 osób więcej niż w 2010 r.). Jego wartość wzrosła we wszystkich regionach NUTS 2, a relacja międzypokoleniowa w miastach wojewódzkich była w 2019 r. mniej korzystna niż w odpowiadających im województwach. Prognozy ludności wskazują na dalsze pogłębianie się niekorzystnych zmian procesów demograficznych.

Od 2014 r. obserwowano systematyczną poprawę sytuacji na rynku pracy. We wszystkich regionach wystąpił wzrost liczby pracujących. Poprawił się współczynnik aktywności zawodowej (do 77,1%) oraz wskaźnik zatrudnienia (do 54,4%), przy jednoczesnym spadku liczby biernych zawodowo i stopy bezrobocia (do 3,3%, w tym osób młodych – do 6,6%). Największy udział stanowili pracujący w usługach, w tym znaczny udział tego sektora notowano w regionie warszawskim stołecznym. Najwyższym odsetkiem pracujących w przemyśle i budownictwie cechował się region śląski.

W okresie 2010–2019 r. systematycznie poprawiał się poziom wykształcenia Polaków – udział osób w wieku 15–64 lata posiadających wyższe wykształcenie wzrósł z 19,4% do 28,2%. Wciąż jednak widoczne były różnice w poziomie wykształcenia mieszkańców miast i wsi – w 2019 r. wyższym wykształceniem legitymowało się 35,5% mieszkańców miast, wobec 18,1% mieszkańców wsi (tj. wzrost w porównaniu z 2010 r. odpowiednio o 10,5 p. proc. i 7,7 p. proc.). Nie obserwowano wyraźnej tendencji rosnącej odnośnie udziału absolwentów z wykształceniem wyższym technicznym – nadal wskaźnik kształtował się poniżej 30%, a w Polsce Wschodniej i województwie śląskim - poniżej średniej krajowej. Odsetek osób posiadających co najmniej podstawowe umiejętności cyfrowe w latach 2015–2019 wzrósł z 40,1% do 44,4% w skali kraju, a odsetek gospodarstw domowych wyposażonych w dostęp do Internetu – do 86,7%.

Według wyników badania budżetów gospodarstw domowych, w latach 2010–2019 obserwowano systematyczną poprawę sytuacji materialnej gospodarstw domowych, co znalazło odzwierciedlenie we wzroście dochodów osiąganych przez gospodarstwa domowe oraz niewielkim spadku zasięgu ubóstwa ekonomicznego. Przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym w 2019 r. wyniósł 1 769 zł i był o 54,2% wyższy niż w 2010 r. W Polsce Wschodniej był on niższy o 13,2% niż przeciętna krajowa, a w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze – odpowiednio niższy o 4,0%. Wskaźnik zasięgu ubóstwa relatywnego obniżył się w skali kraju z 17,4% w 2010 r. do 13,0% w 2019 r., a stopa ubóstwa skrajnego – z ok. 6% do ok. 4%. Nadal najmniej korzystnie kształtowała się sytuacja w województwach Polski Wschodniej, gdzie notowano również największą liczbę osób korzystających z pomocy społecznej.

Utrzymujący się w 2018 r. wzrost gospodarczy (generowany głównie przez przemysł i usługi), wpływał na sukcesywny wzrost produktywności. Mimo to, na przestrzeni ostatnich 10 lat nadal pozostawała ona poniżej średniej unijnej. Produktywność gospodarki (mierzona wartością dodaną brutto na 1 pracującego) w 2018 r. zwiększyła się w porównaniu z 2015 r. o 8,6% (do 123451 zł), natomiast wartość PKB na 1 mieszkańca (wg PPS) w 2018 r. stanowiła 70% średniej unijnej (wobec 62% w 2010 r. i 68% w 2015 r.). W grupie poniżej tej wartości znalazło się 13 regionów, w tym wszystkie regiony Polski Wschodniej (gdzie poziom PKB na mieszkańca w PPS kształtował się w granicach 47–51% średniej UE), a wartość przekraczającą przeciętną w UE notowano jedynie w regionie warszawskim stołecznym (155%).

W analizowanym okresie systematycznie rosła liczba zarejestrowanych podmiotów, w tym firm z udziałem kapitału zagranicznego. Poprawiały się wskaźniki zaawansowanej przedsiębiorczości (w tym także w Polsce Wschodniej). Najwięcej takich podmiotów przybyło, w porównaniu z 2010 r., w województwie mazowieckim. Zwiększanie poziomu nakładów na środki trwałe oraz PKB determinowało zmniejszenie różnic przestrzennych pomiędzy regionami definiowanymi stopą inwestycji (która w 2018 r. wyniosła ogółem 18,2%, a w 2019 r. – 18,5%). Wartość nakładów inwestycyjnych na 1 mieszkańca w 2019 r. wyniosła 8 361 zł i w odniesieniu do 2010 r. był to wzrost o 2 720 zł (o 48,2%).

Na przestrzeni lat podejmowano szereg kroków mających na celu poprawę innowacyjności polskiej gospodarki, która jest głównym źródłem długookresowego wzrostu wydajności pracy i konkurencyjności. Jednak pomimo sukcesywnego wzrostu nakładów wewnętrznych na działalność badawczo-rozwojową (3-krotnego w stosunku do 2010 r.), a także liczby pracujących w B+R, liczby przedsiębiorstw współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej czy wykorzystania TIK w przedsiębiorstwach, nie odnotowano poprawy wskaźników ekonomicznych w tym obszarze (udziału produkcji sprzedanej wyrobów nowych lub ulepszonych w przemyśle, udziału przychodów ze sprzedaży produktów podmiotów przemysłowych zaliczanych do wysokiej i średnio-wysokiej techniki, czy też udziału przychodów netto ze sprzedaży produktów innowacyjnych na eksport).

W analizowanym okresie poprawiała się sytuacja w obszarach związanych z infrastrukturą transportową. Zwiększyła się gęstość dróg o twardej nawierzchni (do 98,2 km na 100 km², tj. o 12,1%), łączna długość autostrad i dróg ekspresowych (do 4 108 km) oraz dróg wojewódzkich (do 29,3 tys. km, tj. o 3,2%).

W okresie 2010–2019 we wszystkich regionach NUTS 2 wzrosła długość sieci gazowej, kanalizacyjnej oraz wodociągowej. Przełożyło się to na wzrost odsetka ludności korzystającej z wodociągów oraz kanalizacji oraz nieznaczny – z sieci gazowej. W porównaniu z 2010 r. odnotowano wzrost powierzchni użytkowej mieszkań (zasobów mieszkaniowych oraz oddanych do użytkowania) w przeliczeniu na mieszkańca, a średnia cena 1 m² lokali mieszkalnych sprzedanych w ramach transakcji rynkowych wzrosła w tym okresie z 4 556 zł do 5 202 zł (tj. o 14,2%).

Rozwój infrastruktury społecznej był nierównomierny. Na przestrzeni lat nie odnotowano znaczącej poprawy wskaźników dotyczących dostępności do służby zdrowia (nieco poprawiły się wskaźniki związane z dostępnością do praktykujących lekarzy i aptek, jednocześnie obniżyła się liczba łóżek w szpitalach). Najlepszy dostęp do usług medycznych nadal występował w największych miastach, w szczególności w miastach wojewódzkich. W zakresie opieki nad dziećmi najmłodszymi (do 3 lat), w porównaniu z 2012 r. ponad 4-krotnie wzrosła liczba żłobków, oddziałów żłobkowych i klubów dziecięcych. Zwiększył się również odsetek dzieci uczęszczających do tych placówek, przy czym wzrost ten był widoczny przede wszystkim w miastach wojewódzkich (w Opolu – do 39,4%).

W miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze odsetek dzieci do lat 3 w placówkach opiekuńczo-wychowawczych wyniósł 15,6%. W przypadku infrastruktury kulturalnej, systematycznie zmniejszała się liczba placówek bibliotecznych. Liczba teatrów i instytucji muzycznych od trzech lat utrzymywała się

na podobnym poziomie, natomiast znacznie wzrosła liczba kin. Poprawiał się dostęp do centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic, które prowadzą wielokierunkową działalność społeczno-kulturalną. Od 2010 r. systematycznie poprawiała się infrastruktura obiektów sportowych oraz baza turystyczna, tj. liczba obiektów noclegowych oraz oferowanych w nich miejsc. Wiązało się to z rosnącym popytem na krajowe usługi noclegowe – w 2019 r. z takich obiektów skorzystało o ponad 50% więcej turystów niż w 2012 r.

Analiza finansów gmin i miast na prawach powiatu wskazuje, że w 2019 r. ich dochody własne (w przeliczeniu na mieszkańca) były wyższe niż w 2010 r. o 71,2% (wyniosły średnio 2 958 zł), w tym największy ich wzrost (prawie 2-krotny) odnotowano w województwach: lubelskim, podlaskim i lubuskim (przy czym był to poziom nadal poniżej przeciętnej w kraju). Najtrudniejszą sytuację dochodową wykazywały gminy zagrożone trwałą marginalizacją, gdzie w 2019 r. średnio na mieszkańca wypadało 1586 zł. Udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem budżetów gmin i miast na prawach powiatu systematycznie zmniejszał się (do poziomu 16,0% dla Polski w 2019 r.), w tym w gminach zmarginalizowanych ukształtował się na poziomie 15,5%. Udział zobowiązań ogółem gmin i miast na prawach powiatu w dochodach w 2019 r. był niższy niż w 2010 r. o 5,8 p. proc. (i wyniósł 30,3%).

Zmiany w zakresie planowania i zarządzania rozwojem przez samorządy przejawiały się we wzroście udziału powierzchni objętej obowiązującymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego w powierzchni ogółem (do 31,2%), znacznym zmniejszeniu udziału obszarów objętych procesami rewitalizacji w powierzchni obszarów zdegradowanych do 29,9%. Udział ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji w ogólnej liczbie ludności również spadł i wyniósł 19,7% na koniec analizowanego okresu.

Na przestrzeni ostatnich 10 lat notowano pozytywne zmiany w ochronie środowiska. Obserwowano systematyczny spadek emisji zanieczyszczeń z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza – dla zanieczyszczeń pyłowych wyniósł on 56,7%, a dla gazowych – 8,2% (w tym emisja dwutlenku węgla obniżyła się o 8,0%). Od 2012 r. obserwowano zmniejszony pobór wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności, a średnie zużycie wody na mieszkańca zmniejszyło się z 268,9 m³ w 2010 r. do 229,7 m³ w 2019 r. Prowadzona gospodarka ściekowa wskazuje na spadek udziału ścieków nieoczyszczanych (z 7,6% do 4,9%). Od 2010 r. obserwowano natomiast wzrost ilości odpadów komunalnych wytworzonych w ciągu roku (o 27,0%), jednak z widocznym stałym trendem wzrostowym udziału odpadów zebranych selektywnie (o 22,6 p. proc. do 31,2%).

Executive Summary

The tendencies of socio-economic development observed in the period 2010-2019 were characterized by positive changes, whereas there were apparent differences in the territorial dimension. As a result, the level of GDP per capita in 2018 was shaped in subregions from the highest in large agglomerations (for the capital city of Warsaw almost 3 times more than the national average) to a very low level – in Eastern Poland subregions (respectively 50%). The challenge remains to further limit the use of resources and reduce emissions of substances and energy to the environment.

In the analysed period, a slowdown in the country's demographic development was recorded. In 2019 the natural increase in Poland (minus 0.9 ‰) reached the lowest level since 2010, at the same time in cities its values were lower than in the countryside. Unfavourable changes in the age structure of the population progressed - compared to 2010, there was a decrease in the pre-working age (by 4.1%) and working age population (by 7.3%), with an increase in the number of people in post-working age (by 30.2%). The ageing ratio (i.e. the number of people aged 65 and more per 100 people aged 0–14) increased to the level of 118.0 (by 29 people more than in 2010). Its value increased in all NUTS 2 regions. That intergenerational relationship in the seats of voivodships was less favourable in 2019 than in the corresponding voivodships. Population projections indicate further deepening of unfavourable changes in demographic processes.

Since 2014, a systematic improvement in the situation on the labour market has been observed. There was an increase in the number of employed persons in all regions. The economic activity rate improved (to 77.1%) as well as the employment rate (to 54.4%), with a simultaneous decline in the number of economically inactive persons and the unemployment rate (to 3.3%, including young people – up to 6.6%). The largest share was that of people working in services. A significant share of this sector was recorded in the Warszawski stołeczny region (NUTS 2). Śląskie region had the highest percentage of people working in industry and construction.

In the period 2010–2019, the level of education of Poles systematically improved – the share of people aged 15–64 with higher education increased from 19.4% to 28.2%. However, differences in the level of education of urban and rural residents are still visible – in 2019 there were 35.5% of urban residents with higher education, compared to 18.1% of rural residents (i.e. an increase compared to 2010 by respectively 10.5% and 7.7 percentage points). There was no clear upward trend in the share of graduates with higher technical education – the rate was still below 30%, and in Eastern Poland and the Śląskie Voivodship – below the national average. The percentage of people with at least basic digital skills in 2015–2019 increased from 40.1% to 44.4% nationally, and the percentage of households with Internet access – to 86.7%.

According to the results of the household budget survey, in 2010–2019, a systematic improvement in the financial situation of households was observed, which was reflected in an increase in household income and a slight decrease in the extent of economic poverty. The average monthly disposable income per 1 person in a household in 2019 amounted to PLN 1 769 and was 54.2% higher than in 2010. In Eastern Poland it was lower by 13.2% than the national average, and in cities losing their socio-economic functions – correspondingly lower by 4.0%. The relative poverty rate decreased nationally from 17.4% in 2010 to 13.0% in 2019, and the extreme poverty rate - from approx. 6% to approx. 4%. The situation was still the least favourable in the voivodships of Eastern Poland, where the highest number of people benefiting from social assistance was also recorded.

In 2018 persistent economic growth (generated mainly by industry and services) contributed to the gradual increase in productivity. Nevertheless, it has still remained below the EU average over the last 10 years. The productivity of the economy (measured by gross value added per 1 employed person) in 2018 increased by 8.6% compared to 2015 (to PLN 123 451), while the value of GDP per capita (according to PPS) in 2018 was 70% of the EU average (compared to 62% in 2010 and 68% in 2015). There were 13 regions with the value below the national average, including all regions of Eastern Poland (where the level of GDP per capita in PPS was between 47-51% of the EU average). The value exceeding the EU average was recorded only in the Warszawski stołeczny region (155 %).

In the analysed period, the number of registered entities, including companies with foreign capital, grew systematically. Indicators of advanced entrepreneurship improved (also in Eastern Poland). Compared to 2010, the number of such entities increased the most in Mazowieckie Voivodship. Reduction of spatial differences between the regions defined by the investment rate (which in 2018 amounted to 18.2% in total, and in 2019 – 18.5%) was determined by the increasing level of outlays on fixed capital formation and GDP. The value of investment outlays per capita in 2019 amounted to PLN 8 361 and compared to 2010 it was an increase by PLN 2 720 (by 48.2%).

Over the years, a number of steps have been taken to improve the innovativeness of the Polish economy, which is the main source of long-term growth in labour productivity and competitiveness. However, despite the gradual increase in internal outlays on research and development (three times compared to 2010), as well as the number of people working in R&D, the number of enterprises cooperating in the field of innovative activities or the use of ICT in enterprises, no improvement in economic indicators in this area has been recorded (share of net revenues from sales of new or significantly improved goods in industrial enterprises, share of net revenues from sales of products of entities classified as high-tech and medium high-tech production or share of net revenues from sales of innovative products for export).

In the analysed period, the situation in areas related to transport infrastructure improved. The density of hard surface roads increased (up to 98.2 km per 100 km², i.e. by 12.1%), the total length of motorways and expressways (up to 4 108 km) and voivodship roads (up to 29 300 km, i.e. by 3.2%).

In the period 2010–2019, the length of gas, sewage and water supply networks increased in all NUTS 2 regions. This improvement translated into an increase in the percentage of people using the water supply and sewage systems and a slight increase in the usage of the gas network. Compared to 2010, there was an increase in the value of the usable floor area of dwellings (dwelling stocks and dwellings completed) per capita, and the average price of 1 m² of dwellings sold under market transactions increased in this period from PLN 4 556 to PLN 5 202 (i.e. by 14.2%).

The development of social infrastructure was uneven. Over the years, there has been no significant improvement in the indicators of access to health care (indicators related to the availability of practicing doctors and pharmacies have slightly improved, while the number of beds in hospitals has decreased). The best access to medical services still occurred in the largest cities, in particular in the seats of voivodships. In the field of childcare for the youngest children (up to 3 years of age), compared to 2012, the number of nurseries, nursery departments and children's clubs increased more than 4 times. The percentage of children attending these institutions also increased, and this increase was visible mainly in the seats of voivodships (in Opole – to 39.4%). In cities losing socio-economic functions, percentage of children up to the age of 3 in care and educational centres amounted to 15.6%. In the field of cultural infrastructure, the number of libraries systematically decreased. The number of theatres and musical institutions has remained at a similar level for three years, while the number of cinemas has increased significantly. Access to centers of culture, cultural establishments and centers, clubs and

community centers, which conduct multidirectional social and cultural activities, improved. Since 2010, the infrastructure of sports facilities and the tourist base, i.e. the number of tourist accommodation establishments and the bed places they offer, have systematically improved. This was related to the growing demand for domestic accommodation services – in 2019, such facilities were used by over 50% more tourists than in 2012.

An analysis of the finances of gminas and cities with powiat status shows that in 2019 their own revenue (per capita) was 71.2% higher than in 2010 (averaged PLN 2 958). The highest increase (almost 2 times) was recorded in Lubelskie, Podlaskie and Lubuskie voivodships (the level was still below the national average). The most difficult revenue situation was reported in gminas threatened by permanent marginalization, where in 2019 the value per capita was PLN 1 586. The share of investment expenditure in the total expenditure of budgets of gminas and cities with powiat status has been systematically decreasing (to the level of 16.0% for Poland in 2019), in marginalized gminas it was at the level of 15.5%. The share of total liabilities of gminas and cities with powiat status in revenues in 2019 was lower than in 2010 by 5.8 percentage points (and was 30.3%).

Changes in development planning and management by local governments were manifested in an increase in the share of the area within applicable local spatial management plans in the total area (up to 31.2%), a significant decrease in the share of areas covered by revitalization processes in degraded areas up to 29.9%. The share of people living in the areas covered by revitalization processes in the total population also decreased and amounted to 19.7% at the end of the analysed period.

Positive changes in environmental protection have been noted over the last 10 years. A systematic decrease in emission of pollutants from plants of significant nuisance to air quality was observed – for particulates pollutants it amounted to 56.7%, and for gases pollutants – 8.2% (including carbon dioxide emission decreased by 8.0%). Since 2012, a decrease in water withdrawal for needs of the national economy and population has been observed, and the average water consumption per capita has decreased from 268.9 m³ in 2010 to 229.7 m³ in 2019. Sewage management indicates a decrease in the share of untreated sewage (from 7.6% to 4.9%). Since 2010, an increase in the amount of municipal waste generated during the year has been observed (by 27.0%), but with a visible constant upward trend in the share of waste collected selectively (by 22.6 percentage points to 31.2%).

Rozdział 1

Chapter 1

Warunki naturalne oraz ograniczenie zagrożeń dla środowiska

Natural conditions and reduction of environmental hazards

1.1 Warunki meteorologiczne

1.1 Meteorological conditions

Średnie **roczne temperatury powietrza**¹ w 2019 r. we wszystkich stacjach pomiarowych w Polsce były wyższe niż wartości średnie wyznaczone dla poprzednich okresów wieloletnich, począwszy od 1971 r. Dla okresu wieloletniego 1971–2019 maksymalną temperaturę powietrza odnotowano na stacjach w Kaliszu (38,0°C) oraz w Toruniu, Wrocławiu i Opolu (po 37,9°C), a minimalną – w Białymstoku (minus 35,4°C), Terespolu (minus 34,3°C) i we Włodawie (minus 34,2°C). Najwyższą średnią roczną temperaturę powietrza w 2019 r. odnotowano na stacji meteorologicznej we Wrocławiu (11,4°C), a najniższą – na Śnieżce (2,3°C).

Największe amplitudy temperatur skrajnych dla okresu wieloletniego 1971–2019 odnotowano w stacjach w Białymstoku (amplituda wyniosła 70,9°C), Terespolu (70,5°C), Kielcach (70,3°C) i we Włodawie (70,2°C), natomiast najmniejsze obserwowano na stacjach na Helu (51,9°C), na Śnieżce (56,7°C), w Zielonej Górze (59,0°C) i w Zakopanem (59,9°C).

Mapa 1. Rozkład średnich temperatur powietrza w 2019 r.

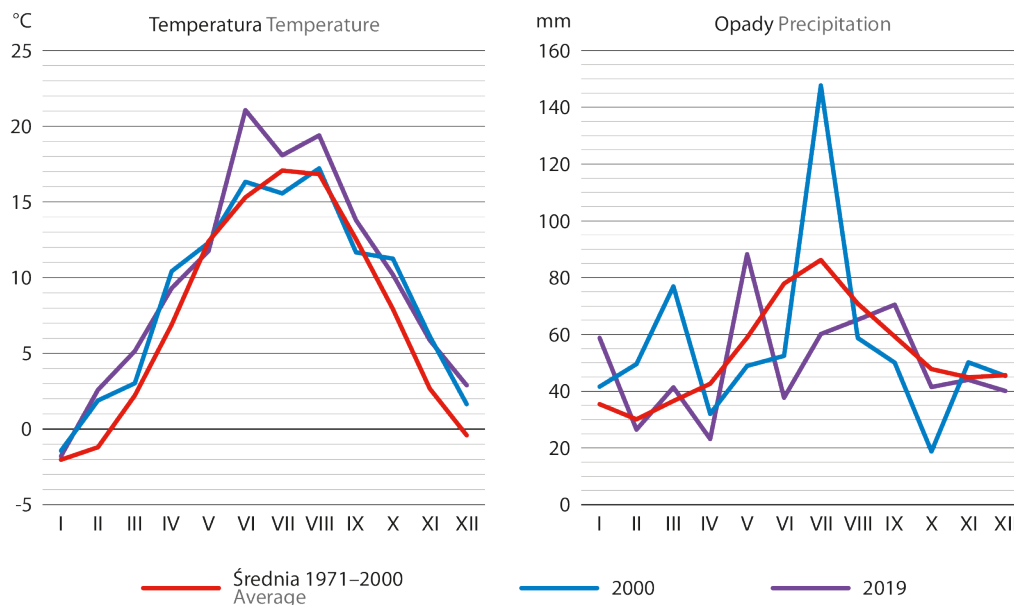
Map 1. Distribution of average air temperature in 2019



¹ Dane i opracowanie mapy - Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej.

W 2019 r. najwyższą średnią miesięczną temperaturę powietrza odnotowano w czerwcu – w stacji w Poznaniu (23,3°C). W ośmiu stacjach średnie miesięczne temperatury przekroczyły 22°C, tj. w Warszawie (22,9°C), w Zielonej Górze (22,8°C), we Wrocławiu (22,7°C), w Opolu (22,5°C), w Krakowie (22,3°C), w Toruniu, Gorzowie Wielkopolskim i Łodzi (po 22,2°C), a w Katowicach zanotowano 22,0°C. Ponadto, na uwagę zasługuje fakt, że w Zakopanem w czerwcu 2019 r. średnia temperatura wyniosła 18,1°C i była to najwyższa wartość dotychczas notowana. Najniższe średnie miesięczne temperatury powietrza zanotowano w styczniu 2019 r. – na stacjach na Śnieżce (minus 8,5°C), w Zakopanem (minus 5,3°C) i w Suwałkach (minus 4,6°C). Średnie miesięczne temperatury powietrza odnotowane we wszystkich stacjach pomiarowych w styczniu 2019 r. były wyższe (z wyłączeniem stacji w Suwałkach i Białymstoku), niż wartości za poprzedni okres pomiarowy, tj. za styczeń w latach 2001–2010. Chłodniejszy był natomiast maj i lipiec 2019 r. – średnie miesięczne temperatury powietrza były niższe w porównaniu z tymi miesiącami w latach 2001–2010. W pozostałych miesiącach temperatury w 2019 r. były wyższe w porównaniu z tymi miesiącami w latach 2001–2010.

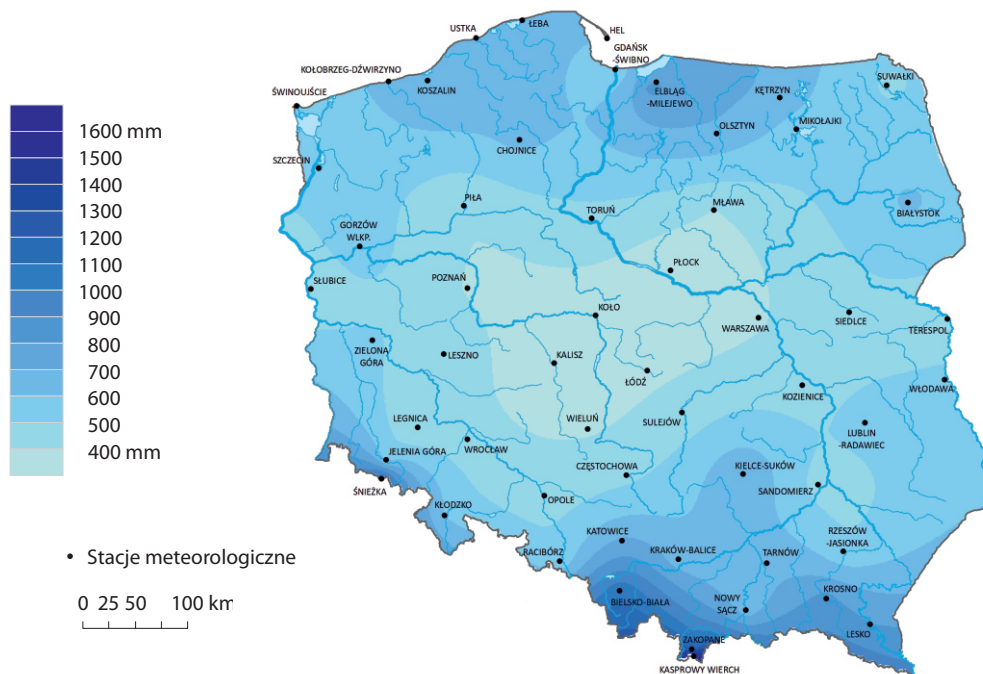
Wykres 1. Temperatury powietrza i opady
Chart 1. Air temperatures and precipitation



Źródło: dane Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowego Instytutu Badawczego.
Source: data of the Institute of Meteorology and Water Management – National Research Institute.

W 2019 r. w większości stacji meteorologicznych odnotowano spadek **rocznej sumy opadów atmosferycznych**¹ w stosunku do wartości średnich dla poprzednich okresów wieloletnich. W 2019 r. najwyższe roczne sumy opadów atmosferycznych zanotowano w stacjach w Zakopanem (1 148 mm), na Śnieżce 1 104 mm) oraz w Bielsku-Białej (1 084 mm), natomiast najniższe – w Kaliszu (356 mm), Łodzi (388 mm), Warszawie (390 mm), Poznaniu (393 mm) oraz Mławie (398 mm).

¹ Dane i opracowanie mapy - Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej.

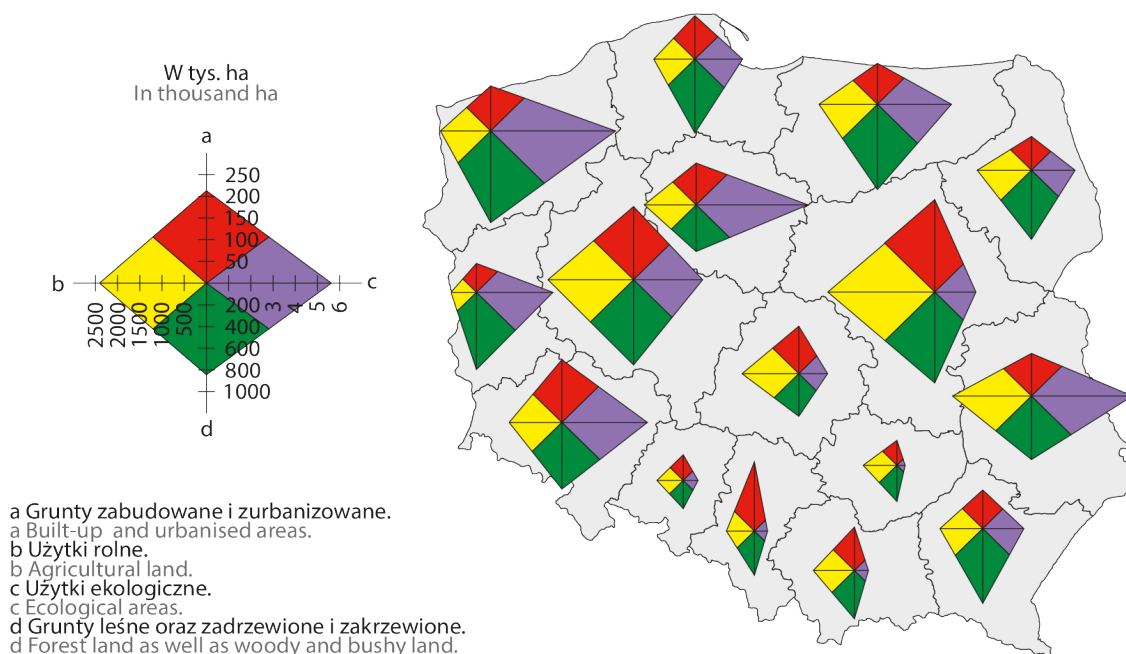
Mapa 2. Rozkład sum opadów atmosferycznych w 2019 r.**Map 2. Distribution of sum of precipitation in 2019**

Najwyższe średnie miesięczne sumy opadów atmosferycznych odnotowano w 2019 r. na stacji meteorologicznej w Zakopanem (189 mm) i na Śnieżce (170 mm). Miesiącem o największej ilości opadów atmosferycznych w 2019 r. na większości stacji był maj. Najwyższe wartości odnotowano w tym miesiącu na stacjach na Śnieżce (170 mm), w Zakopanem (163 mm), w Katowicach (140 mm), w Olsztynie (135 mm), w Kielcach (126 mm) i Krakowie (125 mm). Kolejnymi miesiącami, w których notowano wysokie opady, były sierpień – największe wartości zanotowano na stacji w Zakopanem (189 mm) i w Kielcach (135 mm) oraz wrzesień – na stacji w Koszalinie (160 mm). Miesiącem o najmniejszej ilości opadów atmosferycznych w 2019 r. był luty. Najniższe wartości odnotowano w tym miesiącu na stacjach w Terespolu (8 mm), Białymstoku (11 mm) i Krakowie (13 mm).

1.2 Wykorzystanie i ochrona powierzchni Ziemi**1.2 Use and protection of the Earth's surface**

W latach 2010–2019 w powierzchni ogółem odnotowano spadek udziału użytków rolnych przy zwiększającym się udziale gruntów leśnych, zabudowanych i zurbanizowanych i utrzymującym się udziale użytków ekologicznych i nieużytków. Nie uległ zmianie na przestrzeni lat udział gruntów zdewastowanych i zdegradowanych wymagających rekultywacji i zagospodarowania.

W 2019 r. w Polsce było 18 759,8 tys. ha użytków rolnych, 9 434,1 tys. ha lasów, 1 735,2 tys. ha gruntów zabudowanych i zurbanizowanych, 40,4 tys. użytków ekologicznych i 461,5 tys. nieużytków.

Mapa 3. Wykorzystanie powierzchni w 2019 r.
Map 3. Land use in 2019


W 2019 r. **użytki rolne** zajmowały 60,0% w powierzchni kraju. W podziale na województwa największy udział wystąpił w lubelskim i łódzkim (po 70,5%), a najmniej użytków rolnych odnotowano w lubuskim (40,5%) i zachodniopomorskim (49,3%). W latach 2010–2019 udział użytków rolnych w powierzchni Polski ogółem zmniejszył się o 0,5 p. proc. Spadek odnotowano w 13 województwach, największy w śląskim (o 1,7 p. proc.), małopolskim (o 1,2 p. proc.) i mazowieckim (o 1,0 p. proc.), najmniejszy – w podlaskim (o 0,1 p. proc.) i lubelskim, lubuskim i opolskim (po 0,3 p. proc.). W województwie zachodniopomorskim udział użytków rolnych nie uległ zmianie; wzrost odnotowano jedynie w województwie podkarpackim i świętokrzyskim (po 0,1 p. proc.).

W 2019 r. **grunty leśne** zajmowały 30,2% w powierzchni Polski, w tym największy udział wystąpił w województwie lubuskim (50,9%). Najmniej gruntów leśnych posiadały województwa: łódzkie (21,6%), lubelskie (23,3%) i mazowieckie (23,6%). W ciągu 10 lat udział gruntów leśnych w powierzchni kraju ogółem zwiększył się o 0,5 p. proc. Wzrost odnotowano we wszystkich województwach, największy w warmińsko-mazurskim (o 1,1 p. proc.), a najmniejszy w małopolskim i opolskim (po 0,1 p. proc.).

Na podstawie ewidencji geodezyjnej prowadzonej przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii wynika, że łączna **powierzchnia terenów pod wodami**, tj. gruntów pod wodami oraz gruntów rolnych pod stawami i rowami w 2019 r. wynosiła 872,1 tys. ha, tj. o 2,8% więcej niż w 2010 r. Na grunty pod wodami przypadało 75,5%, na grunty pod stawami – 9,7%, a na grunty pod rowami – 14,8%. Udział tych terenów łącznie w powierzchni ogółem kraju wynosił 2,8% (wobec 2,7% w 2010 r.). Największy wzrost tych terenów notowano w śląskim (12,1%) i małopolskim (8,9%).

Powierzchnia gruntów pod wodami w Polsce w 2019 r. (według stanu w dniu 1 stycznia) wynosiła 658,2 tys. ha i w porównaniu z 2010 r. była większa o 18,4 tys. ha. (tj. o 2,9%). Grunty te stanowiły 2,1% powierzchni ogółem kraju (2,0% w 2010 r.). Największą powierzchnię pod wodami miało województwo

warmińsko-mazurskie (20,9% tych gruntów w kraju) oraz zachodniopomorskie (18,4%). Grunty pod stawami na użytkach rolnych w 2019 r. zajmowały areał 84,7 tys. ha, tj. o ponad 20% więcej niż w 2010 r., a powierzchnia gruntów pod rowami wynosiła 129,1 tys. ha i w porównaniu z 2010 r. była mniejsza o ponad 6%. Największą powierzchnię gruntów pod stawami miało województwo dolnośląskie (14,7 tys. ha, tj. 17,3% tych gruntów w kraju), a pod rowami – mazowieckie (16,3 tys. ha, tj. 12,6% tych gruntów w kraju) i wielkopolskie (16,0 tys. ha, tj. 12,4%).

Województwa **Polski Wschodniej** w swoich granicach koncentrowały 32,6% gruntów pod wodami w kraju (wobec 33,4% w 2010 r.), gruntów pod stawami – 28,8% (27,1%), gruntów pod rowami – 29,0% (28,7%).

Grunty pod wodami na terenie województw Polski Wschodniej obejmowały 214,6 tys. ha, a w porównaniu z 2010 r. niewielki ubytek gruntów pod wodami odnotowano jedynie w warmińsko-mazurskim (0,7%). W województwach Polski Wschodniej obszar gruntów pod stawami w stosunku do 2010 r. zwiększył się z 19,1 tys. ha do 24,4 tys. ha (tj. o 27,9%). Zmniejszyła się natomiast powierzchnia pod rowami (o 5,4%).

W województwie **śląskim** tereny pod wodami w 2019 r. obejmowały obszar 29,3 tys. ha (o 12,1% więcej niż w 2010 r.). Wielkość powierzchni pod stawami (8,1 tys. ha) należała po dolnośląskim i lubelskim do najwyższych w kraju. W porównaniu z 2010 r. grunty te zwiększyły się o 4,1%. W województwie śląskim odnotowano natomiast największy w kraju ubytek gruntów pod rowami (25,4%).

W Polsce w 2019 r. było 62,1 tys. ha **gruntów zdewastowanych i zdegradowanych wymagających rekultywacji i zagospodarowania** (wzrost powierzchni w porównaniu z 2010 r. o 1,5%), w tym 55,0 tys. ha (88,5%) stanowiły grunty zdewastowane, a 7,1 tys. ha (11,5%) – grunty zdegradowane. Łącznie stanowiły 0,2% powierzchni kraju, a ich powierzchnia od lat utrzymuje się na zbliżonym poziomie. Największy udział (0,4%) gruntów zdewastowanych i zdegradowanych występował w województwie **śląskim**, gdzie na przestrzeni 10 lat powierzchnia tych gruntów zwiększyła się o 14%. Najwięcej gruntów zdewastowanych i zdegradowanych znajdowało się na terenie województwa wielkopolskiego (10,3 tys. ha, wzrost w porównaniu z 2010 r. o ok. 8%), a najmniej – lubuskiego (1,7 tys. ha). W województwach **Polski Wschodniej** znajduje się 25,3% wszystkich gruntów zdegradowanych i zdewastowanych (w 2010 r. było to 25,8%).

W ciągu 2019 r. w Polsce **zrekultywowano i zagospodarowano** 2 116 ha gruntów zdewastowanych i zdegradowanych (tj. 3,4% gruntów wymagających rekultywacji). Najwięcej gruntów zrekultywowanych odnotowano w województwie małopolskim (598 ha, tj. 28,3%), a najmniej – w świętokrzyskim (30 ha). W województwach **Polski Wschodniej** znalazło się 29,3% krajowych gruntów zrekultywowanych i zagospodarowanych, na co złożyły się grunty województwa warmińsko-mazurskiego (o jednej z największej powierzchni), jak i grunty świętokrzyskiego (o najmniejszej powierzchni).

1.3 Zużycie wody i gospodarka ściekowa

1.3 Water consumption and wastewater management

Woda jest jednym z najważniejszych zasobów na ziemi, mającym zasadnicze znaczenie dla wszystkich form życia. Polska zaliczana jest do krajów ubogich w zasoby wodne. Dlatego właściwe gospodarowanie zasobami wodnymi oraz zrównoważona gospodarka wodno-ściekowa mają priorytetowe znaczenie. W 2019 r. Polska z wielkością 241 m³ poboru wody w przeliczeniu na jednego mieszkańca zajmowała środkową pozycję wśród krajów Unii Europejskiej.

W analizowanym okresie od 2012 r. obserwowano zmniejszony **pobór wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności**. W 2018 r. pobór wody¹ kształtował się na poziomie 9 886,2 m³ i w porównaniu

¹ Dane dot. poboru wody w 2019 r. nie uwzględniają poboru wody do nawodnień w rolnictwie i leśnictwie.

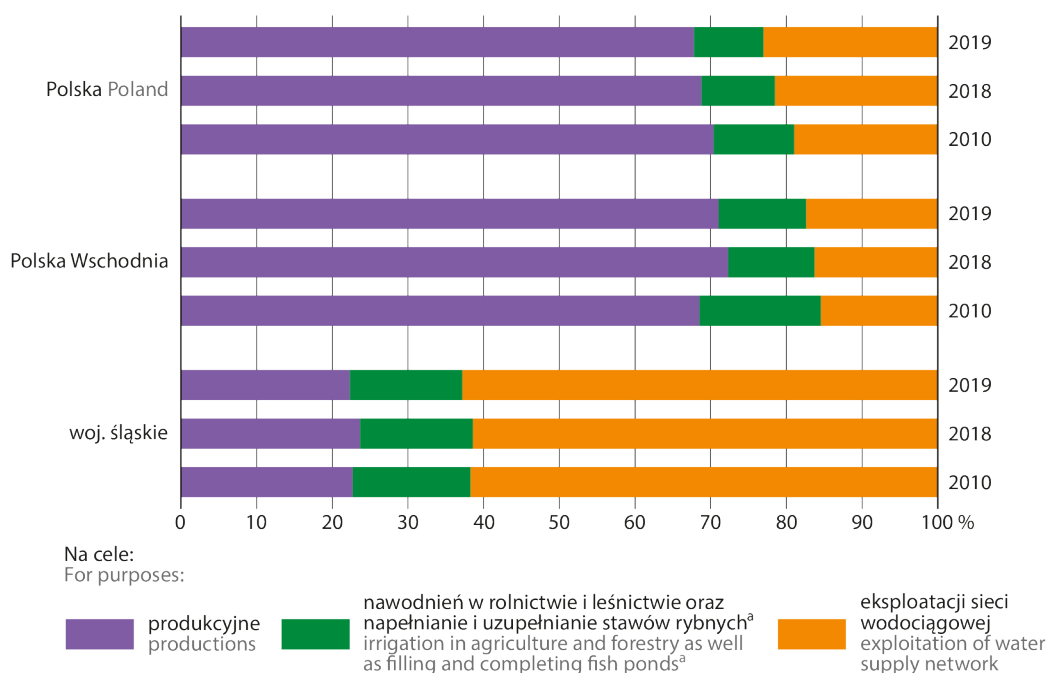
z 2010 r. był mniejszy o 9,0%, a w 2019 r. wynosił 9 253,6 hm³. W przekroju regionalnym w latach 2010–2019 wzrost poboru wody notowano w kujawsko-pomorskim i podlaskim, a od 2015 r.

– w opolskim i świętokrzyskim. Proporcje wykorzystania wody w poszczególnych sektorach gospodarki na przestrzeni lat 2010–2019 nie ulegały istotnym zmianom. W rezultacie, w 2019 r. największy udział w poborze wody przypadał na cele produkcyjne² – ok. 68%, na potrzeby eksploatacji sieci wodociągowej – 23%, a na napełnianie i uzupełnianie stawów rybnych – nieco więcej niż 9%. Największy pobór wody odnotowano w regionie mazowieckim regionalnym (23,2% poboru wody w kraju). W regionach pobór wody na poszczególne cele był zróżnicowany. Udział w poborze wody na cele produkcyjne powyżej średniej krajowej obserwowano w 5 regionach, w tym najwyższy – w mazowieckim regionalnym (92,5%) i świętokrzyskim (90,8%). Natomiast najniższy notowano w regionie lubuskim (12,3%) i podlaskim (12,6%). Z kolei w poborze wody na potrzeby eksploatacji sieci wodociągowej, udział powyżej średniej krajowej notowano w większości regionów (13) – najwyższy w podlaskim (64,5%), a najniższy – w świętokrzyskim (4,2%). W 11 regionach udział poboru wody do napełniania i uzupełniania stawów rybnych był wyższy niż przeciętnie w kraju, a najwyższy w dolnośląskim (40,3%).

W województwach **Polski Wschodniej** pobór wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2018 r. wynosił 2 342,3 hm³ i w porównaniu z 2010 r. był większy o 1,2%. W 2019 r. pobór wody kształtował się na poziomie 2 193,1 hm³. Zwiększył się udział województw Polski Wschodniej w poborze wody ogółem w kraju (z 21,3% w 2010 r. do 23,7% w 2019 r.). Największy pobór wody wśród województw Polski Wschodniej notowano w świętokrzyskim (15% krajowego poboru wody).

Wykres 2. Pobór wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności

Chart 2. Water withdrawal for needs of the national economy and population



a W 2019 r. bez nawodnień w rolnictwie i leśnictwie.
a In 2019 excluding irrigation in agriculture and forestry.

2 Poza rolnictwem (z wyłączeniem ferm przemysłowego chowu zwierząt oraz zakładów zajmujących się produkcją roślinną), leśnictwem, łowiectwem i rybactwem – z ujęć własnych.

W 2019 r. udział województwa **śląskiego** w poborze wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w kraju kształtował się na podobnym poziomie jak w 2010 r. i wynosił 4,4%.

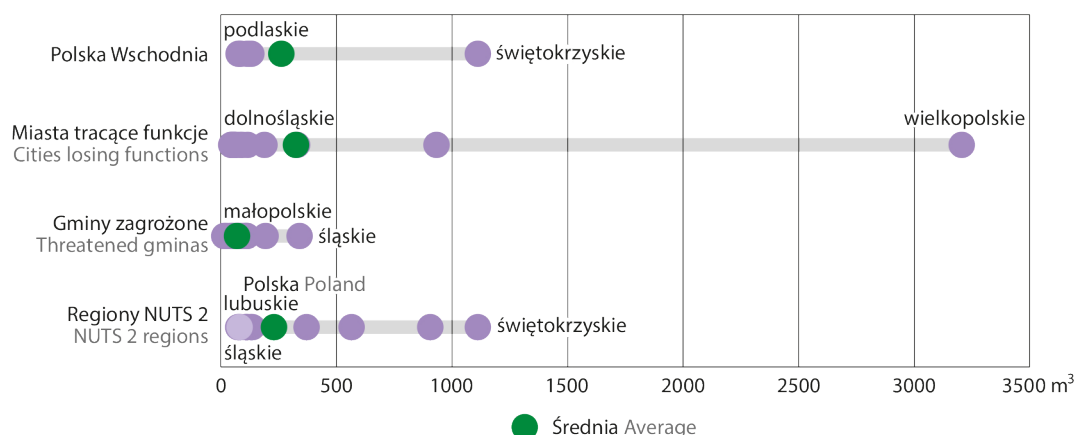
W **miastach wojewódzkich** pobór wody w odniesieniu do 2010 r. zmniejszył się (ok. 17%) i w 2019 r. był na poziomie 742,5 hm³. Spośród miast wojewódzkich największym udziałem poboru wody w kraju odznaczała się Warszawa (2,6%, w tym największy udział stanowił pobór wody na cele produkcyjne – 60,2%) i Szczecin (1,2%, na cele produkcyjne – 96,5%). Od 2017 r. znaczny wzrost poboru wody obserwuje się w Opolu (w szczególności dotyczy to poboru wody do produkcji). W Białymstoku i Katowicach na cele produkcyjne przeznaczono po 100% pobranej wody. Wartości wskaźnika udziału poboru wody na potrzeby eksploatacji sieci wodociągowej w poborze wody ogółem były znacznie wyższe niż przeciętnie i wynosiły od 26,8% w Opolu do 96,7% w Toruniu.

Pobór wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2019 r. w 742 obserwowanych **gminach zmarginalizowanych** stanowił 4,9% poboru wody ogółem w kraju i wynosił 453,7 hm³. Proporcje wykorzystania wody według potrzeb znacznie różniły się od wielkości ogółem dla Polski. Prawie 49% poboru wody przeznaczone było do napełniania i uzupełniania stawów rybnych, 46,8% – na cele eksploatacji sieci wodociągowej, a tylko 4,3% – na cele produkcyjne.

Pobór wody potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2019 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** był na poziomie 1 911,4 hm³ i stanowił 19,3% poboru wody ogółem w kraju. Największy pobór wody odnotowano w Koninie (blisko 53%), a najmniej w Gorlicach i Siemianowicach Śląskich. Największy udział w poborze wody stanowił pobór z przeznaczeniem na cele produkcyjne (ponad 86%). Na potrzeby sieci eksploatacyjnej było to 13,5%, a na napełnianie i uzupełnianie stawów rybnych – niecałe 0,5%.

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w analizowanym okresie sukcesywnie zmniejszało się z 10,4 tys. hm³ w 2010 r. do 9,4 tys. hm³ w 2018 r. i 8,8 tys. hm³ w 2019 r. (w 2019 r. bez zużycia wody do nawodnień w rolnictwie i leśnictwie). Średnie zużycie wody na 1 mieszkańca zmniejszyło się z 268,9 m³ w 2010 r. do 245,6 m³ w 2018 r. W 2019 r. wartość wskaźnika osiągnęła poziom 229,7 m³. W regionach NUTS 2 wskaźnik ten był bardzo zróżnicowany – w 4 regionach był wyższy niż średnio w kraju, a w świętokrzyskim – wyższy prawie 5-krotnie i wynosił 1 111,3 m³. Najniższe zużycie wody na 1 mieszkańca odnotowano w lubuskim (74,5 m³) i podlaskim (75,0 m³). W porównaniu z 2010 r. w 13 regionach zużycie wody na 1 mieszkańca zmniejszyło się, w tym w 6 spadek był głębszy niż średnio w kraju i kształtował się od 39,6% w zachodniopomorskim do 14,9% w lubuskim. Największy wzrost wartości wskaźnika odnotowano w opolskim (24,7%).

Wykres 3. Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności na 1 mieszkańca w 2019 r.
Chart 3. Water consumption for needs of the national economy and population per capita in 2019

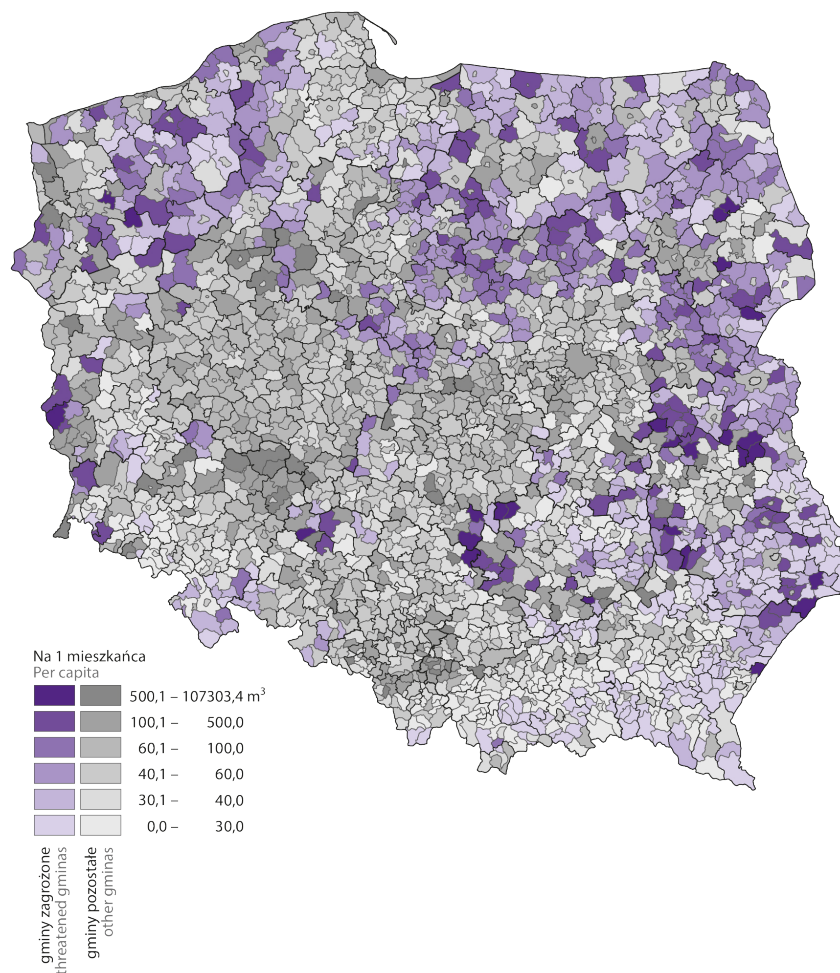


W województwach **Polski Wschodniej** odnotowano wzrost zużycia wody na 1 mieszkańca z poziomu 268,2 m³ w 2010 r. do 277,4 m³ w 2018 r. W 2019 r. zużycie wody na 1 mieszkańca w porównaniu z przeciętną wartością wskaźnika dla kraju było o ponad 13% wyższe i wynosiło 260,1 m³. Wartości wskaźnika w województwach Polski Wschodniej były zróżnicowane, w świętokrzyskim wskaźnik był ponad 4-krotnie wyższy od średniego dla tego rejonu, natomiast w podlaskim prawie 3,5-krotnie niższy. W latach 2010–2019 zużycie wody na 1 mieszkańca w województwie **śląskim** zmniejszyło się o ponad 7% i w 2019 r. wynosiło 80,2 m³, a w porównaniu z przeciętną wartością wskaźnika w kraju było prawie 3 razy mniejsze.

W **miastach wojewódzkich** zużycie wody na 1 mieszkańca kształtowało się od 49,1 m³ w Białymstoku do 318,0 m³ w Szczecinie. Większą wartość wskaźnika niż średnio w kraju notowano również w Opolu (254,6 m³), a w porównaniu z 2010 r. był on wyższy prawie 4-krotnie.

Przeciętna wartość wskaźnika dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w 2019 r. wynosiła 323,4 m³. Zużycie wody na 1 mieszkańca w miastach było bardzo zróżnicowane. Najwyższą wartość wskaźnika, jak i najniższą notowano w miastach zagrożonych marginalizacją, tj. Konin – 13 650,5 m³ i Nisko – 28,9 m³. Większą wartość wskaźnika niż średnio w kraju notowano również w Ostrołęce, Stalowej Woli i Świeciu. W pozostałych miastach wskaźnik kształtował się od 277,8 m³ w Elblągu do 30,8 m³ w Nowej Rudzie.

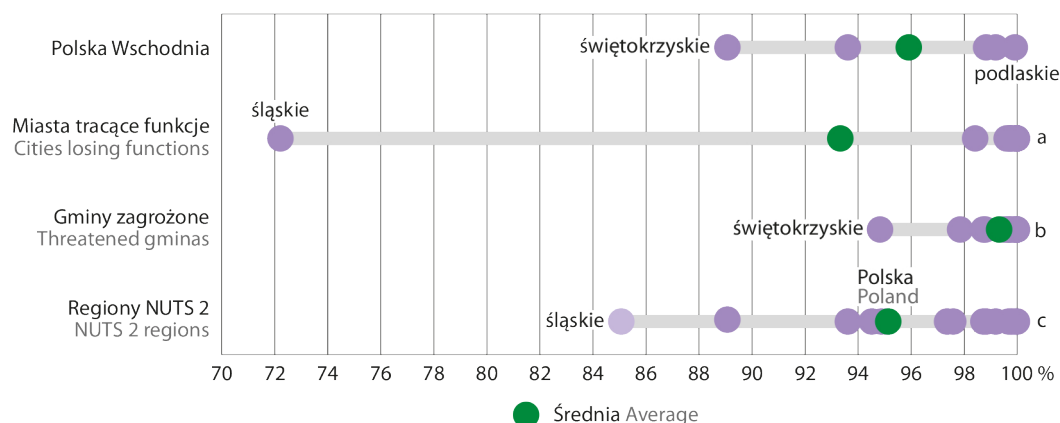
Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w przeliczeniu na 1 mieszkańca w **gminach zmarginalizowanych** w 2019 r. wynosiło przeciętnie 68,7 m³. Z wartością wskaźnika powyżej tej średniej było 189 gmin (spośród 750 gmin), w tym najwięcej notowano ich w województwie lubelskim (46) i mazowieckim (39). Rozpiętość pomiędzy gminami zmarginalizowanymi o najmniejszej i największej wartości wskaźnika zawierała się od 0,2 m³ w gminie Ochotnica (małopolskie) do 3 350,3 m³ w gminie Świerczów (opolskie).

Mapa 4. Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2019 r.**Map 4. Water consumption for needs of the national economy and population in 2019**

Głównym czynnikiem zanieczyszczenia i degradacji zasobów wodnych są **ścieki odprowadzane zarówno z zakładów przemysłowych, jak i pochodzące z kanalizacji**. W latach 2010–2019 w Polsce ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania odprowadzonych do wód lub do ziemi zmniejszyła się z 2 309,4 hm³ do 2 176,5 hm³, tj. o 5,8%. W ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczania zmniejszył się udział ścieków nieoczyszczanych z 7,6% w 2010 r. do 4,9% 2019 r. W porównaniu z 2010 r. zmniejszyła się ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca (z 60,0 m³ do 56,7 m³). Poprawił się wskaźnik udziału ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków z 64,7% w 2010 r. do 74,5% w 2019 r. Analiza przestrzenna tych zjawisk wykazuje duże zróżnicowanie, jakkolwiek gospodarka ściekowa nadal problemem pozostaje w śląskim, w którym ilość ścieków na mieszkańca w 2019 r. była prawie 1,5 razy wyższa niż średnio w kraju. W Polsce Wschodniej, przy znacznie niższej emisji ścieków, wciąż korzystanie przez ludność z oczyszczalni kształtuje się na poziomie niższym niż średnio w kraju.

Wykres 4. Ścieki przemysłowe i komunalne oczyszczane w % ścieków wymagających oczyszczania w 2019 r.

Chart 4. Industrial and municipal wastewater treated in % of wastewater requiring treatment in 2019



a Kujawsko-pomorskie, lubelskie, małopolskie, mazowieckie, opolskie, pomorskie, warmińsko-mazurskie, wielkopolskie, zachodniopomorskie.

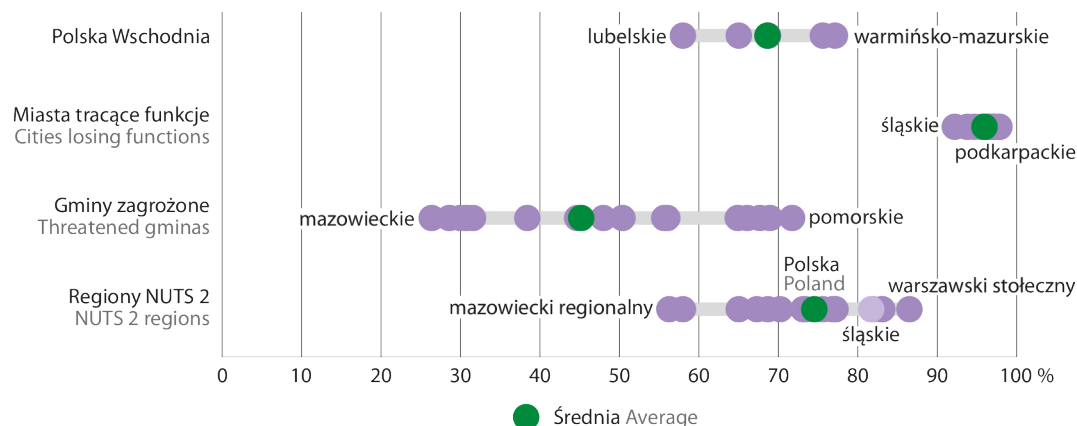
b Lubelskie, łódzkie, opolskie, pomorskie, śląskie.

c Opolskie, pomorskie.

W analizowanym okresie w 10 regionach NUTS 2 odnotowano spadek **emisji ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania**, w granicach od 1,2% w podkarpackim do 44,5% w opolskim. Największy ich wzrost odnotowano w regionie mazowieckim regionalnym (26,2%). Najwyższe emisje ścieków stwierdzono w śląskim (17,5% emisji krajowej) i małopolskim (12,4%), a najniższe – w lubuskim i podlaskim (po mniej niż 2%). W odniesieniu do 2010 r. spadek emisji ścieków (większy niż średnio w kraju), oprócz ww. opolskiego, obserwowano w regionach: łódzkim, dolnośląskim, małopolskim i warszawskim stołecznym. W porównaniu z 2010 r. zmniejszenie udziału ścieków nieoczyszczanych (w ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczania) obserwowano w 10 regionach, a największą poprawę wskaźnika odnotowano w: warszawskim stołecznym (24,7 p. proc.), świętokrzyskim (21,2 p. proc.) i opolskim (17,0 p. proc.). W 6 regionach obserwowano pogorszenie się wskaźnika, w tym w największym stopniu w warmińsko-mazurskim (z 0,6% w 2010 r. do 5,8% w 2019 r.) i mazowieckim regionalnym (z 0,2% do 4,8%). W województwie pomorskim i opolskim w 2019 r. wszystkie ścieki wymagające oczyszczania były oczyszczane. Podobną sytuację notowano w podlaskim (przy czym w 2019 r. było to 99,9%). Najwyższy udział ścieków nieoczyszczanych w ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczania notowano w śląskim (14,9%) i świętokrzyskim (10,9%).

W regionach **ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca** kształtowała się od 34,7 m³ w lubelskim do 84,3 m³ w śląskim. Wyższe wartości wskaźnika niż przeciętnie w kraju (oprócz ww. śląskiego), notowano jeszcze w 7 regionach, w tym o więcej niż 10% – w małopolskim, zachodniopomorskim, kujawsko-pomorskim i opolskim. W porównaniu z 2010 r. ilość ścieków na 1 mieszkańca zmniejszyła się w 9 regionach (od 42,5% w opolskim do 0,1% w śląskim). Największy wzrost wartości wskaźnika notowano w mazowieckim regionalnym (28,7%), kujawsko-pomorskim (12,9%) i warmińsko-mazurskim (11,3%).

W regionach NUTS 2 w 2019 r., wartości najniższe i najwyższe wskaźnika **ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków w % ludności ogólnej**, wyznaczały regiony makroregionu województwo mazowieckie (odpowiednio od 56,3% w regionie mazowieckim regionalnym do 86,5% w warszawskim stołecznym). Średni wskaźnik dla województwa mazowieckiego osiągnął poziom 73,5%. W porównaniu z 2010 r. wzrost wskaźnika obserwowano we wszystkich regionach, w tym największy – w warszawskim stołecznym (o 31,5 p. proc.) i świętokrzyskim (o 16,1 p. proc.).

Wykres 5. Ludność korzystająca z oczyszczalni ścieków w 2019 r.**Chart 5. Population connected to wastewater treatment plants in 2019**

W latach 2010-2019 w województwach **Polski Wschodniej** ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania odprowadzonych do wód lub do ziemi zwiększyła się o 0,9% do poziomu 316,5 hm³, co stanowiło 14,5% emisji krajowej ścieków. Poprawił się wskaźnik udziału ścieków nieoczyszczanych w ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczania z 8,3% w 2010 r. do 4,1% w 2019 r. Ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca była znacznie niższa niż przeciętnie w kraju i wynosiła 39,2 m³ (38,0 m³ w 2010 r.). Rozpiętość wskaźnika pomiędzy województwami Polski Wschodniej o najniższej i najwyższej wartości wskaźnika wynosiła 24,3 m³ (od 34,7 m³ w lubelskim do 59,0 m³ w świętokrzyskim). W analizowanym okresie wartość wskaźnika zmniejszyła się tylko w podkarpackim. Udział ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków wzrósł z 59,5% w 2010 r. do 68,6% w 2019 r. W odniesieniu do średniej wartości wskaźnika w kraju był mniejszy o 5,9 p. proc. Najwyższy poziom wskaźnika notowano w województwie podkarpackim (75,6%), a najniższy w lubelskim (58,0%).

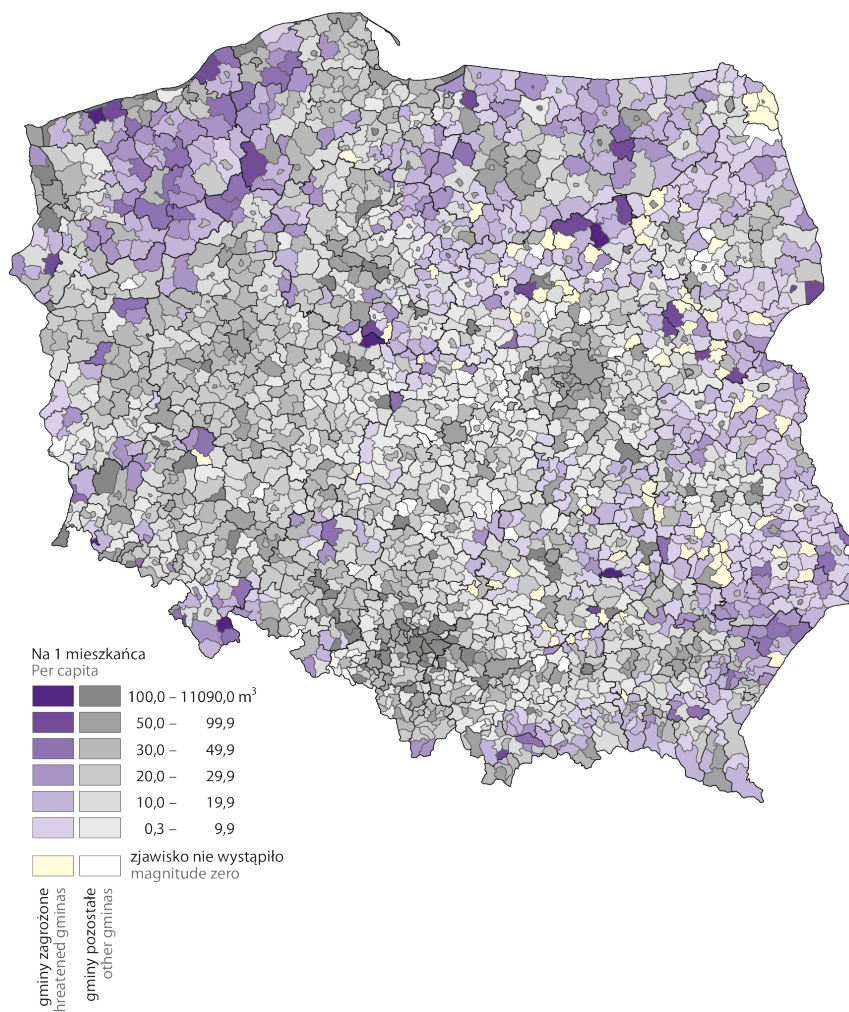
Duża koncentracja przemysłu i ludności sprawia, że województwo **śląskie** jest największym producentem ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania. W odniesieniu do 2010 r. odnotowano ich spadek o 2,5% do poziomu 381,5 hm³. Natomiast zwiększył się wskaźnik udziału ścieków nieoczyszczanych w ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczania (z 13,6% w 2010 r. do 14,9% w 2019 r.). Ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca była prawie 1,5-krotnie większa niż średnio w kraju. Z oczyszczalni ścieków w 2019 r. korzystało 81,7% ludności województwa, wobec 72,0% w 2010 r.

W 2019 r. łączna emisja ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania odprowadzonych do wód lub do ziemi w **miastach wojewódzkich** wynosiła 479,1 hm³ i stanowiła 22,0% krajowej emisji (wobec 23,1% w 2010 r.). Spośród miast wojewódzkich najwyższe emisje ścieków notowano w Warszawie (tj. 23,2% emisji miast wojewódzkich i 5,1% emisji krajowej) i Krakowie (tj. 10,5% i 2,3%). W porównaniu z 2010 r. zmniejszenie emisji ścieków obserwowano w 11 miastach wojewódzkich, w tym najgłębszy spadek (powyżej 21%) wystąpił w Warszawie, Krakowie i Bydgoszczy. Ponad 2-krotny wzrost emisji ścieków notowano w Opolu. W 2019 r. w 10 miastach wojewódzkich ścieki wymagające oczyszczania były oczyszczane w 100%. W porównaniu z 2010 r. poprawę wskaźnika obserwowano w 7 miastach wojewódzkich, w granicach od 0,1 p. proc. w Łodzi do 31,7 p. proc. w Warszawie. Pogorszenie wskaźnika odnotowano w 5 miastach, w tym najbardziej w Olsztynie. Ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca w 11 miastach była wyższa niż przeciętnie w kraju. Najwyższe wartości wskaźnika notowano w Opolu (123,5 m³) i Katowicach (105,6 m³), a najniższe w Białymstoku (44,4 m³) i Zielonej Górze (44,8 m³). W porównaniu z 2010 r. w 12 miastach zmniejszyła się

ilość ścieków na 1 mieszkańca, w tym największy spadek wystąpił w Warszawie i Krakowie. W Opolu odnotowano ponad 2-krotny wzrost ilości ścieków na 1 mieszkańca. Odsetek ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków w 2019 r. w miastach wojewódzkich kształtował się od 91,0% w Szczecinie do 100,0% w Bydgoszczy i Olsztynie.

Mapa 5. Ścieki przemysłowe i komunalne wymagające oczyszczenia odprowadzone do wód lub do ziemi w 2019 r.

Map 5. Industrial and municipal wastewater requiring treatment discharged into waters or into the ground in 2019

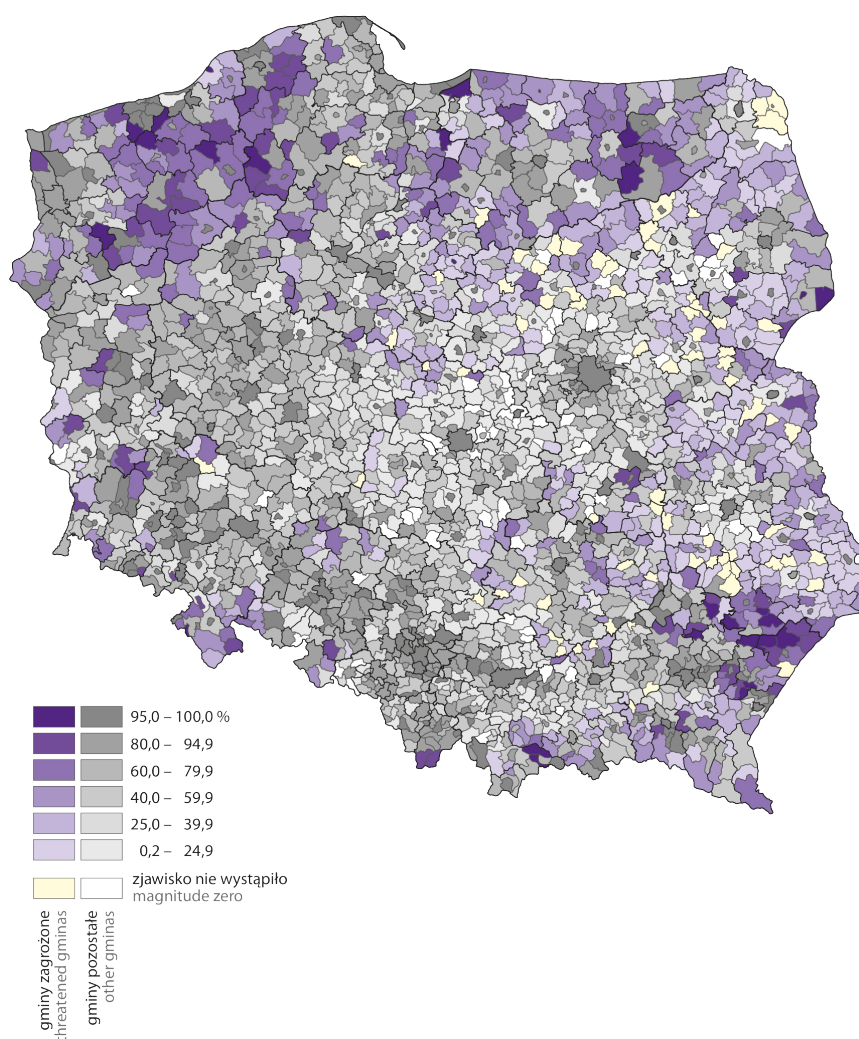


Łączna ilość ścieków wytworzona w 2019 r. w **gminach zmarginalizowanych** wynosiła 89,3 hm³, co stanowiło 4,1% emisji ścieków w kraju. Najwyższe emisje ścieków notowano w gminie Wierzbinek (11,2 hm³, tj. 12,5% emisji w gminach zmarginalizowanych, wielkopolskie) i Iwaniska (1,7 hm³, tj. 1,9%, świętokrzyskie), a najniższe – w gminie Klonowa (1 dam³, łódzkie) oraz po 2 dam³ w gminach: Brańsk (podlaskie), Szeków (mazowieckie) i Podedwórze (lubelskie). Średni wskaźnik udziału ścieków nieoczyszczanych w ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczenia dla gmin zmarginalizowanych wynosił 0,7%. W 2019 r. w 666 gminach zmarginalizowanych ścieki wymagające oczyszczenia były w 100% oczyszczane.

Przeciętna ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca w gminach zmarginalizowanych wynosiła 19,6 m³. Rozpiętość wskaźnika między najwyższą i najniższą wartością wskaźnika wyniosła 1 529,3 m³ (od 0,3 m³ w gminie Klonowa, łódzkie do 1 529,6 m³ w gminie Wierzbinek, wielkopolskie). Poniżej średniej wartości wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych znalazły się 494 gminy, w tym największy ich odsetek notowano w województwie lubelskim (21,3%, tj. 105 gmin, od 0,5% w gminie Miączyn do 17,5% w gminie Jeziorzany). W 2019 r. przeciętny udział ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków w gminach zmarginalizowanych osiągnął poziom 45,2%. W gminach wskaźnik był bardzo zróżnicowany i kształtował się od 0,2% w gminie Klonowa (łódzkie) do 100% w gminach: Aleksandrów (lubelskie), Górowo Iławieckie i Ryn (warmińsko-mazurskie) oraz Darłowo i Grzmiąca (zachodniopomorskie). Spośród 311 gmin zmarginalizowanych o wskaźniku wyższym niż przeciętnie najwięcej (51 gmin, tj. 16,4%) znalazło się w zachodniopomorskim.

Mapa 6. Ludność korzystająca z oczyszczalni ścieków w 2019 r.

Map 6. Population connected to wastewater treatment plants in 2019



Łączna emisja ścieków w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wynosiła 395,3 hm³, co stanowiło 18,2% emisji ścieków w kraju. Największy udział, w łącznej emisji ścieków w tych miastach, przypadł na miasta obniżającego się potencjału (41,3%), a najmniejszy – na miasta kryzysowe (6,4%). Zarówno najwyższą i najniższą wartość wskaźnika obserwowano w grupie miast zagrożonych marginalizacją (odpowiednio – 27,9 hm³ w Świeciu w kujawsko-pomorskim i 0,5 hm³ w mieście Nisko w podkarpackim). Średni wskaźnik udziału ścieków nieoczyszczanych w ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczania wynosił 6,7%. W 2019 r. w 116 miastach ścieki wymagające oczyszczania były w 100% oczyszczane. Przeciętna ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze w 2019 r. wynosiła 67,9 m³. Najniższy wskaźnik obserwowano w Stargardzie (24,2 m³, zachodniopomorskie), a najwyższy w Świeciu (1 086,5 m³, kujawsko-pomorskie) – miasta te należały do miast zagrożonych marginalizacją.

Odsetek ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze był ponad dwukrotnie wyższy niż w gminach zmarginalizowanych i w 2019 r. wynosił 95,9%. Najniższy wskaźnik obserwowano w grupie miast stagnujących w Jędrzejowie (80,1%, świętokrzyskie). 18 miast charakteryzowało się 100% udziałem ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków, z tego 6 miast było z grupy miast zagrożonych marginalizacją, po 5 należących do miast obniżającego się potencjału i miast stagnujących oraz 2 z typu miast kryzysowych.

1.4 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza

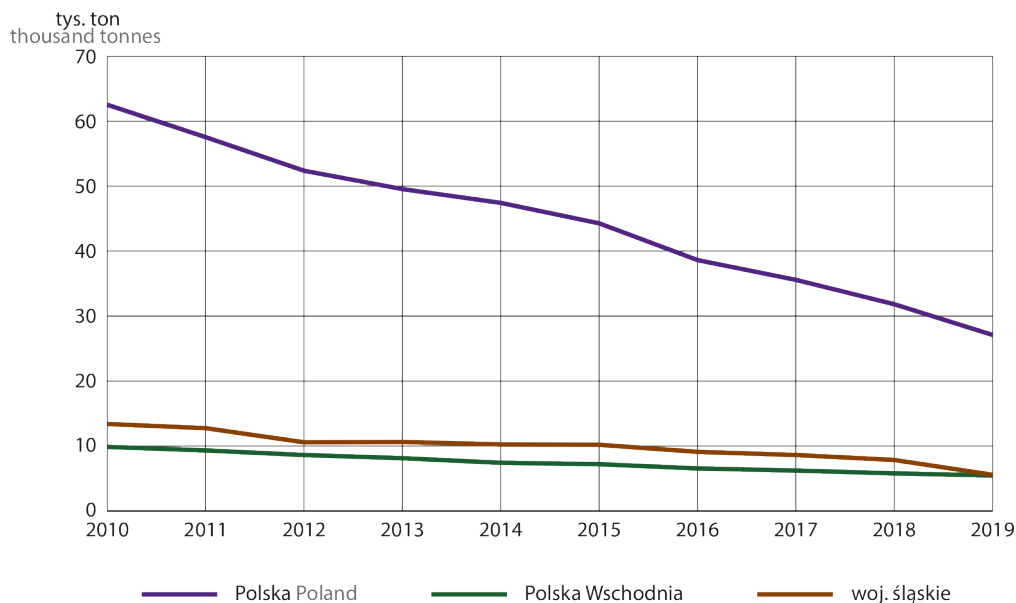
1.4 Air pollution and protection

Zmniejszenie emisji zanieczyszczeń jest priorytetem podejmowanych przedsięwzięć, zarówno w przypadku ograniczania zmian klimatu, jak również na rzecz poprawy jakości powietrza. W latach 2010–2019 obserwowano systematyczne zmniejszanie się emisji zanieczyszczeń z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza, tj. z zakładów o największej w skali kraju emisji zanieczyszczeń do powietrza (w analizowanym okresie liczba zakładów utrzymywała się na podobnym poziomie i kształtowała się w przedziale 1 800 – 1 900).

W przypadku **zanieczyszczeń pyłowych** spadek ten był znaczący – z poziomu 62,5 tys. ton w 2010 r. do 27,1 tys. ton w 2019 r., tj. o 56,7%. W analizowanym okresie zmniejszenie emisji zanieczyszczeń pyłowych odnotowano we wszystkich regionach NUTS 2 – od 37,1% w świętokrzyskim do 74,6% w pomorskim. Rozkład przestrzenny emisji zanieczyszczeń pyłowych na terenie kraju był zróżnicowany. Blisko połowę krajowych zanieczyszczeń wyemitowały zakłady zlokalizowane w 5 regionach. Najwyższe emisje stwierdzono w regionie **śląskim** (20,5% krajowej emisji zanieczyszczeń pyłowych). W odniesieniu do 2010 r. spadek emisji pyłów większy niż średnio w kraju, oprócz pomorskiego, obserwowano w regionach: dolnośląskim, wielkopolskim, śląskim, małopolskim i warszawskim stołecznym.

Zakłady szczególnie uciążliwe dla czystości powietrza zlokalizowane na terenie województw **Polski Wschodniej** w 2019 r. wyemitowały łącznie prawie 5,5 tys. ton zanieczyszczeń pyłowych, tj. o prawie 45% mniej niż w 2010 r. Pomimo, że emisja pyłów systematycznie malała, to jej udział w krajowej emisji w analizowanym okresie rósł (z 15,5% w 2010 r. do 20,2% w 2019 r.). Prawie 1/3 emisji pyłów województw Polski Wschodniej pochodziła z zakładów zlokalizowanych w województwie świętokrzyskim (6,6% krajowej emisji w 2019 r.).

Wykres 6. Emisja zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza
Chart 6. Emission of particulates pollutants from plants of significant nuisance to air quality

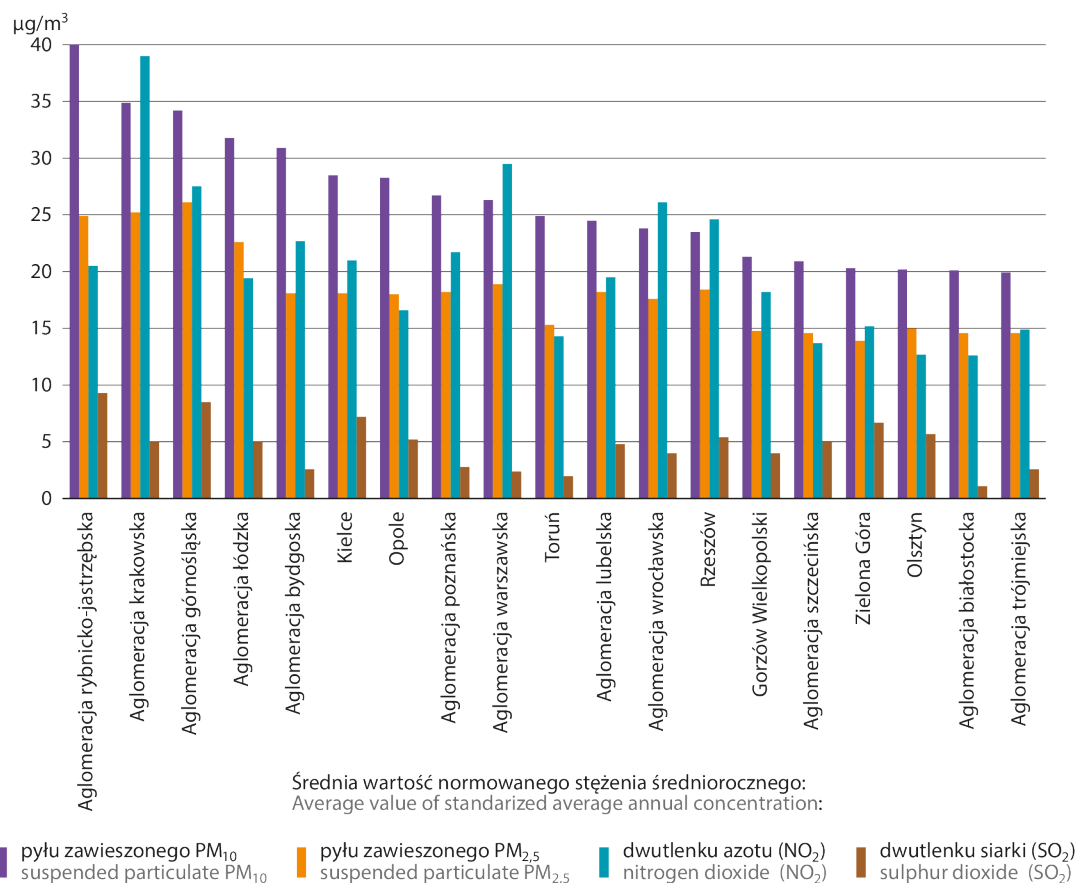


Region **śląski** zajmuje nieco ponad 3,9% powierzchni kraju, a koncentruje się tu ponad 1/5 całkowitej emisji pyłów Polski pochodzących z zakładów szczególnie uciążliwych. Przy systematycznej redukcji pyłów w całym okresie 2010–2019 (z wyjątkiem 2013 r.), w 2019 r. udział regionu śląskiego w emisji krajowej w porównaniu z 2010 r. był nieznacznie niższy (o 0,8 p. proc.), a w stosunku do 2018 r. spadł o 4,2 p. proc.

W 2019 r. łączna emisja zanieczyszczeń pyłowych pochodzących z zakładów w **miastach wojewódzkich** wynosiła 3,1 tys. ton i stanowiła 11,6% emisji krajowej (wobec 13,1% w 2010 r.). Spośród miast wojewódzkich największą emisję zanieczyszczeń pyłowych notowano w Krakowie (tj. 18,8% emisji miast i 2,2% emisji krajowej), a także wysokie jej wartości notowano w Opolu (14,4% i 1,7%) i Warszawie (12,6% i 1,5%). W porównaniu z 2010 r. zmniejszenie emisji pyłów notowano we wszystkich miastach wojewódzkich (od 11,1% w Szczecinie do 86,5% w Gdańsku), z wyjątkiem Opola, w którym to obserwowano dwukrotny ich wzrost.

Wykres 7. Stężenie pyłów zawieszonych $PM_{2,5}$, PM_{10} oraz NO_2 i SO_2 w 2019 r.

Chart 7. Concentration of suspended particulates matter $PM_{2,5}$, PM_{10} as well as NO_2 and SO_2 in 2019



W 2019 r. emisję zanieczyszczeń pyłowych pochodzących z zakładów szczególnie uciążliwych obserwowano w 85 **gminach zmarginalizowanych**. Jednostki zlokalizowane na ich terenie wyemitowały łącznie 919 ton zanieczyszczeń pyłowych, co stanowiło ok. 3,4% krajowej emisji pyłów. Blisko 1/3 zarejestrowanych zanieczyszczeń pyłowych wytworzono w pięciu gminach: Głinojeck (10,0%, mazowieckie), Hajnówka (7,2%, podlaskie), Karlino (6,9%, zachodniopomorskie), Żyrzyn i Łaziska (odpowiednio 4,8% i 4,2%, podlaskie).

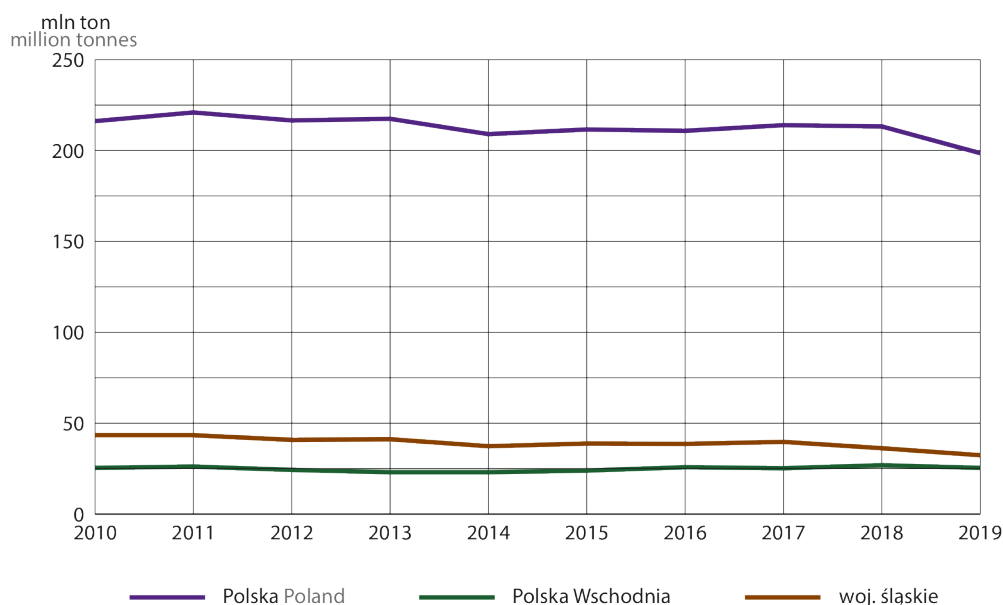
Emisję zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2019 r. obserwowano w 126 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze**. Zakłady zlokalizowane na ich terenach wytworzyły łącznie 7,8 tys. ton zanieczyszczeń pyłowych, co stanowiło blisko 29% krajowej emisji pyłów. Największy udział, w łącznej emisji pyłów w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze, przypadła na miasta zagrożone marginalizacją (ok. 39%), a najmniejszy na miasta kryzysowe (ponad 9%). Spośród ogółu analizowanych miast, najwięcej pyłów wyemitowały zakłady zlokalizowane w Koninie zaliczanym do miast zagrożonych marginalizacją (9%, wielkopolskie). Natomiast najmniejsze ilości zanotowano w Nowej Rudzie (dolnośląskie), Rypinie (kujawsko-pomorskie) i Białogardzie (zachodniopomorskie) – miasta te należały do grupy miast stagnujących.

W 2019 r. **emisja zanieczyszczeń gazowych** z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w porównaniu z 2010 r. zmniejszyła się do poziomu 198,4 mln ton, tj. o 8,2%.

Spadek emisji zanieczyszczeń gazowych notowano w 8 regionach NUTS 2, w tym największy – w dolnośląskim (37,3%), wielkopolskim (35,1%) i zachodniopomorskim (31,7%). W pozostałych regionach odnotowano wzrost emisji zanieczyszczeń gazowych (w granicach od 0,5% w opolskim do 59,5% w lubuskim). Prawie połowę krajowych zanieczyszczeń gazowych wyemitowały zakłady zlokalizowane w trzech regionach: łódzkim, **śląskim** i mazowieckim regionalnym. Największą część wyemitowanych gazów stanowił dwutlenek węgla (99,4%), a w regionach jego udział kształtował się od 98,1% w śląskim do 99,8% w mazowieckim regionalnym i pomorskim. W porównaniu z 2010 r. udział dwutlenku węgla w emisji gazów ogółem zwiększył się (o 0,2 p. proc.).

Emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych województw **Polski Wschodniej** w 2019 r. wynosiła prawie 25,4 mln ton, tj. o 0,2% mniej niż w 2010 r. i o 5,4% mniej niż w 2018 r. Stanowiło to 12,8% krajowej emisji zanieczyszczeń gazowych. W porównaniu z 2010 r. udział ten wzrósł o 1,0 p. proc. Wśród województw Polski Wschodniej największe ilości zanieczyszczeń w 2019 r. wytworzyło województwo świętokrzyskie (53,8%). Największy wzrost emisji w odniesieniu do 2010 r. odnotowano w podlaskim (32,1%), natomiast największy spadek – w podkarpackim (23,4%).

Wykres 8. Emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza
Chart 8. Emission of gases pollutants from plants of significant nuisance to air quality

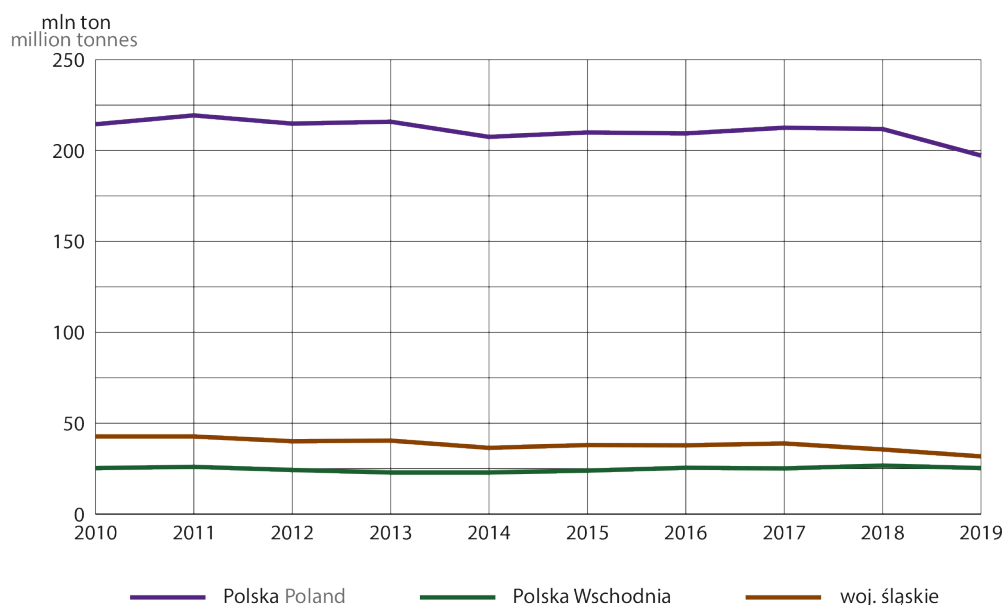


Zakłady zlokalizowane na terenie województwa **śląskiego** w 2019 r. wytworzyły 32,4 mln ton zanieczyszczeń gazowych, tj. o ponad ¼ mniej niż w 2010 r. Ich udział w krajowej emisji tych zanieczyszczeń zmniejszył się z 20,1% w 2010 r. do 16,3% w 2019 r.

Na przestrzeni lat 2010–2019 **emisja dwutlenku węgla** z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza zmniejszyła się z poziomu 214,5 mln ton do 197,3 mln ton, tj. o 8,0%. Spadek dwutlenku węgla notowano w 8 regionach NUTS 2, w tym największy w dolnośląskim, wielkopolskim i zachodniopomorskim (odpowiednio o 37,2%, 35,0% i 31,7%). Największy udział w krajowej emisji dwutlenku węgla miały regiony: łódzki (19,3%), **śląski** (16,1%) i mazowiecki regionalny (13,4%).

Zakłady szczególnie uciążliwe zlokalizowane na terenach województw **Polski Wschodniej** w 2019 r. wytworzyły 25,3 mln ton dwutlenku węgla, tj. 12,8% emisji krajowej. W porównaniu z 2010 r. emisja dwutlenku węgla była nieco mniejsza (o 0,1%), przy czym największy spadek emisji odnotowano w województwie podkarpackim (23,4%), natomiast największy wzrost – w województwie podlaskim (32,4%).

Wykres 9. Emisja dwutlenku węgla z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza
Chart 9. Emission of carbon dioxide from plants of significant nuisance to air quality

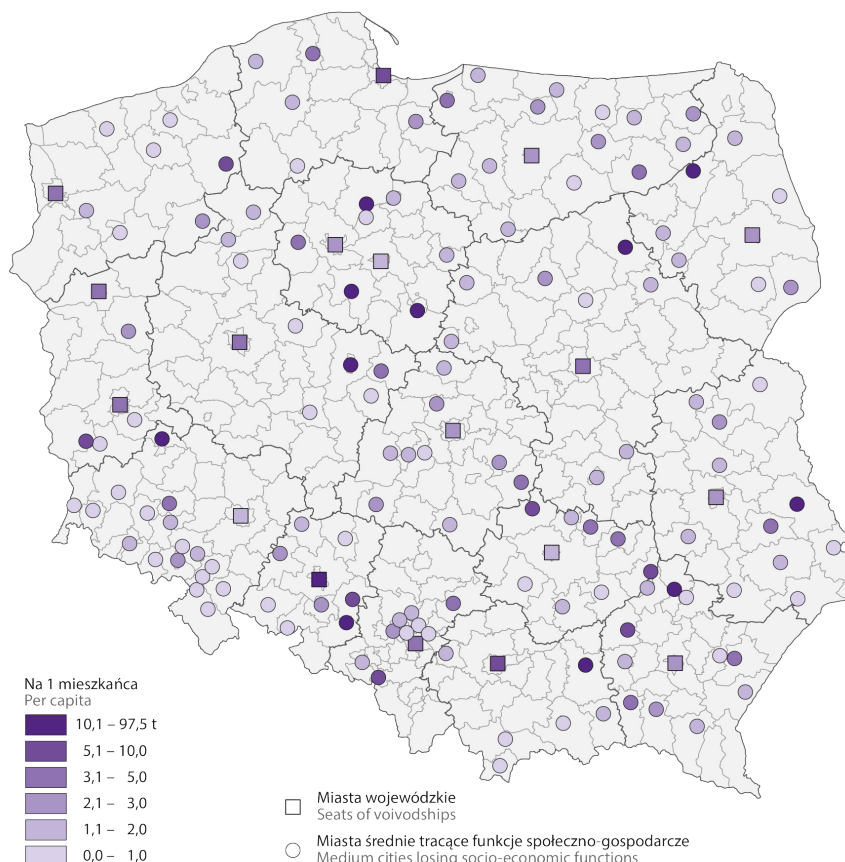


Zakłady zlokalizowane na terenie województwa **śląskiego** w 2019 r. wytworzyły 31,8 mln ton dwutlenku węgla, tj. o ponad 25% mniej niż w 2010 r. Ich udział w krajowej emisji tych zanieczyszczeń zmniejszył się z 19,9% w 2010 r. do 16,1% w 2019 r.

W analizowanym okresie w **miastach wojewódzkich** odnotowano zwiększenie emisji dwutlenku węgla z zakładów szczególnie uciążliwych do poziomu 32,4 mln ton (tj. blisko o 17,9% więcej niż w 2010 r.). Udział w krajowej emisji dwutlenku węgla w okresie lat 2010–2019 wzrósł o 3,6 p. proc. do 16,4%. Największą emisję dwutlenku węgla zanotowano w Opolu (tj. 23,3% emisji miast i 3,8% emisji krajowej). W odniesieniu do 2010 r. emisja dwutlenku węgla zwiększyła się w 7 miastach, w tym najbardziej – w Opolu (prawie 14-krotnie) oraz Szczecinie (29,6%). W analizowanym okresie udział w łącznej emisji zanieczyszczeń gazowych w miastach wojewódzkich najbardziej zmniejszył się w Warszawie (o 6,9 p. proc.), natomiast w Szczecinie wzrósł (z 4,1% do 4,5%).

Emisję dwutlenku węgla z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2019 r. obserwowano w 131 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze**. Zakłady zlokalizowane na ich terenach wytworzyły łącznie prawie 30,2 mln ton dwutlenku węgla, co stanowiło 15,3% całkowitej emisji w kraju. Największe ilości emisji dwutlenku węgla odnotowano w Koninie (wielkopolskie), należącym do grupy miast zagrożonych marginalizacją. Było to 23,7% wytworzonego dwutlenku węgla w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze.

Mapa 7. Emisja dwutlenku węgla z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2019 r.
Map 7. Emission of carbon dioxide from plants of significant nuisance to air quality in 2019



W 2019 r. emisja dwutlenku węgla w 96 obserwowanych **gminach zmarginalizowanych** wynosiła prawie 1,5 mln ton, co stanowiło 0,7% krajowej emisji. Do gmin o najwyższej emisji dwutlenku węgla (powyżej 100 tys. ton rocznie) należały gminy: Głinojeck (mazowieckie), Michałowo (podlaskie) i Karlino (zachodniopomorskie). Zakłady zlokalizowane w tych gminach wytworzyły łącznie ponad 1/3 zarejestrowanej emisji dwutlenku węgla w obserwowanych gminach zmarginalizowanych. Najmniejsze emisje dwutlenku węgla notowano w gminie Milanów i Żyrzyn (lubelskie).

1.5 Ochrona przyrody i lasy

1.5 Nature protection and forests

W celu zachowania bogatego dziedzictwa naturalnego, w Polsce od wielu lat rozwijane są różnorodne formy ochrony przyrody żywej i nieożywionej. Realizowane jest to przede wszystkim poprzez powoływanie obszarów prawnie chronionych oraz obejmowanie ochroną prawną składników przyrody.

W końcu 2019 r. **obszary prawnie chronione** w Polsce zajmowały 10 107,3 tys. ha, ich powierzchnia, zarówno w porównaniu z 2010 r. jak i 2018 r. zmniejszyła się – odpowiednio o ponad 33 tys. ha i 75 tys. ha, (tj. o 0,3% i o 0,7%). W końcu 2019 r. na 1 mieszkańca Polski przypadało 2 633 m² obszarów

prawnie chronionych. Najwyższą wartość tego wskaźnika odnotowano w regionie warmińsko-mazurskim (7 929 m²), natomiast najniższą – w śląskim (603 m²).

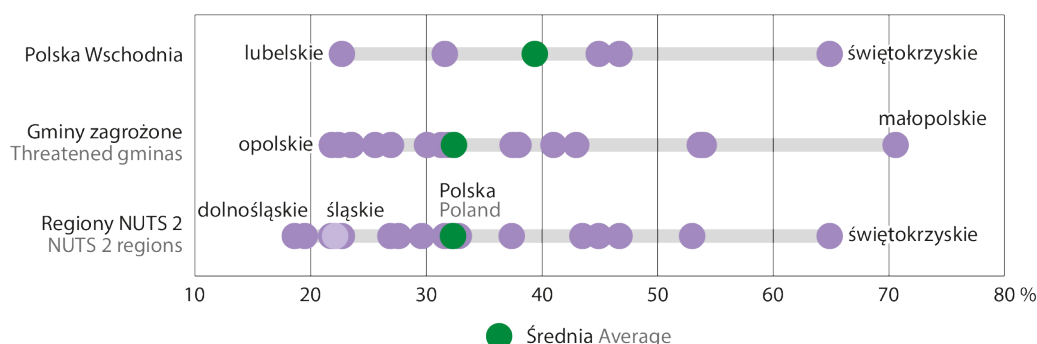
W latach 2010–2019 udział obszarów prawnie chronionych w powierzchni ogólnej kraju (dane nie uwzględniają informacji o obszarach sieci Natura 2000, obejmują tylko tę ich część, która mieści się w granicach pozostałych obszarów prawnie chronionych) kształtował się na względnie stałym poziomie. Wartość wskaźnika w 2019 r. wynosiła 32,3% wobec 32,4% w 2010 r. i wobec 32,6% w 2018 r. Największy udział obszarów chronionych w powierzchni ogólnej odnotowano w regionach: świętokrzyskim (64,9%), małopolskim (53,0%) i warmińsko-mazurskim (46,7%), natomiast najmniejszy – w dolnośląskim (18,6%) i łódzkim (19,5%).

Polska Wschodnia wyróżnia się w skali kraju pod względem jakości środowiska przyrodniczego. Obszary prawnie chronione województw Polski Wschodniej w 2019 r. zajmowały areał 3 898,5 tys. ha, co stanowiło 38,6% obszarów prawnie chronionych w kraju (38,4% w 2010 r.). Spośród województw Polski Wschodniej największą powierzchnię obszarów prawnie chronionych notowano w warmińsko-mazurskim 1 128,2 tys. ha (tj. 11,2% tych obszarów w kraju). Największy udział tych obszarów w stosunku do powierzchni województwa posiadało województwo świętokrzyskie (64,9%), a najmniejszy – lubelskie (22,7%).

W regionie **śląskim** w 2019 r. wskaźnik kształtował się na poziomie 22,1%, a w porównaniu z przeciętną wartością wskaźnika dla kraju był niższy o 10,2 p. proc.

Wykres 10. Udział obszarów prawnie chronionych w powierzchni ogółem w 2019 r.

Chart 10. Share of areas under legal protection in total area in 2019



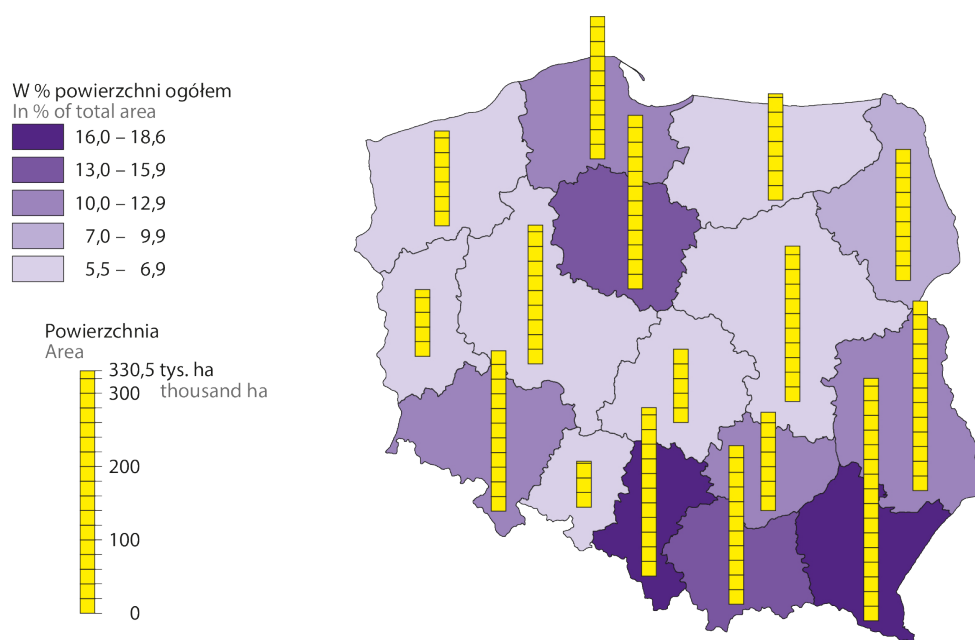
Spośród **miast wojewódzkich** w 2019 r. największym udziałem obszarów prawnie chronionych odznaczały się Kielce (62%), Gdańsk (25%) i Bydgoszcz (25%), natomiast najmniejszy odsetek obszarów prawnie chronionych miał Rzeszów (0,1%) i Opole (0,2%). W porównaniu z 2010 r. wzrost wskaźnika odnotowano m.in. w Poznaniu (z 1,4% do 4,3%) i we Wrocławiu (z 2,4% do 6,3%), a spadek w Kielcach (z 74,3% do 62,0%) i Bydgoszczy (z 34,6% do 24,6%).

Wartości wskaźnika wykazują duże zróżnicowanie między **gminami zmarginalizowanymi**. Średnia wartość wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych w 2019 r. wynosiła 32,4%. Poniżej tej wartości znalazło się 309 gmin (spośród gmin, w których obserwowany był wskaźnik), w tym największy ich odsetek notowano w województwach: lubelskim (19,7%, tj. 61 gmin; wartość wskaźnika od 0,0% do 32,1%), mazowieckim (12,0%, tj. 37 gmin; od 0,0% do 32,0%) i podlaskim (11,3%, tj. 35 gmin; od 0,0% do 31,7%). W 29 gminach udział obszarów prawnie chronionych w powierzchni ogólnej wynosił 100%. Najwięcej takich gmin było w województwie podkarpackim (11) i małopolskim (8). W grupie tej znalazły się też gminy z województwa: świętokrzyskiego (6), mazowieckiego (3) i pomorskiego (1).

Najwyższą pozycję spośród prawnie chronionych form ochrony przyrody zajmują **parki narodowe**. Łączna powierzchnia 23 parków narodowych w Polsce pod koniec 2019 r. obejmowała obszar 315,1 tys. ha, co stanowiło 1% powierzchni kraju. W latach 2010–2019 powierzchnia parków narodowych zwiększyła się o 654 ha, tj. o 0,2%. W omawianym okresie największa powierzchnia parków narodowych była w województwie podlaskim (92,2 tys. ha) i stanowiła 29,3% ich łącznej powierzchni w kraju. Następnymi regionami, co do wielkości powierzchni parków były regiony: podkarpacki (46,7 tys. ha, 14,8%), małopolski (38,1 tys. ha, 12,1%) i warszawski stołeczny (33,1 tys. ha, 10,5%). W porównaniu z 2010 r. zwiększenie powierzchni parków odnotowano w regionie dolnośląskim (3,2%), zachodniopomorskim (0,5%), wielkopolskim (0,2%) oraz małopolskim, podlaskim i pomorskim (po 0,1%). Największą liczbą parków narodowych (5) wyróżniało się województwo małopolskie, natomiast 5 województw (kujawsko-pomorskie, łódzkie, opolskie, **śląskie** i warmińsko-mazurskie) nie posiadało tej formy ochrony przyrody na swoim obszarze. W łódzkim znajduje się natomiast enklawa Kampinoskiego Parku Narodowego w postaci Ośrodka Hodowli Żubrów w Smardzewicach (68,3 ha).

Mapa 8. Parki narodowe i krajobrazowe w 2019 r.

Map 8. National and landscape parks in 2019



Powierzchnia parków narodowych na terenach województw **Polski Wschodniej** zajmowała obszar 164,8 tys. ha, co stanowiło 52,3% łącznej powierzchni parków narodowych w kraju. Największy udział w powierzchni parków Polski Wschodniej miało województwo podlaskie (55,9%) i podkarpackie (28,4%).

W podziale na powiaty powierzchnia parków narodowych była notowana na terenie 48 powiatów. Największy obszar obejmowała w powiecie monieckim (39,5 tys. ha, tj. 12,5% łącznej powierzchni parków narodowych w kraju), a następnie w bieszczadzkim (23,1 tys. ha, tj. 7,3%) i tatrzańskim (21,2 tys. ha, tj. 6,7%).

Powierzchnia parków narodowych była notowana w 52 **gminach zmarginalizowanych**, zajmując obszar 173,5 tys. ha, tj. ponad 55% powierzchni parków narodowych w kraju. Największą powierzchnię parków posiadała gmina Lutowska (13,2%, podkarpackie), a najmniejszą notowano gminie Wizna (0,01%, podlaskie). Spośród gmin, w których notowana była powierzchnia, największy odsetek (34,6%, tj. 18 gmin) należał do podlaskiego.

Tereny zieleni stanowią istotny element w przestrzeni publicznej i życiu człowieka. Mają one pozytywny wpływ na warunki ekologiczne i pełnią funkcję estetyczną, stanowią o atrakcyjności przestrzeni, zarówno miejskiej, jak i wiejskiej. Kształtują zdrowe otoczenie oraz poprawiają warunki bytowe ludności.

W 2019 r. łączna powierzchnia parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej wynosiła 61,9 tys. ha (tj. o 7,2% więcej niż w 2010 r.). Na 1 mieszkańca Polski przypadało jej 16,1 m². Najwyższą wartość tego wskaźnika odnotowano w regionie lubuskim (26,1 m²), natomiast najniższą – w świętokrzyskim (9,7 m²) i mazowieckim regionalnym (9,9 m²). W latach 2010–2019 **udział parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w powierzchni ogółem** (w miastach i na wsi) kształtował się na stałym poziomie (0,2%).

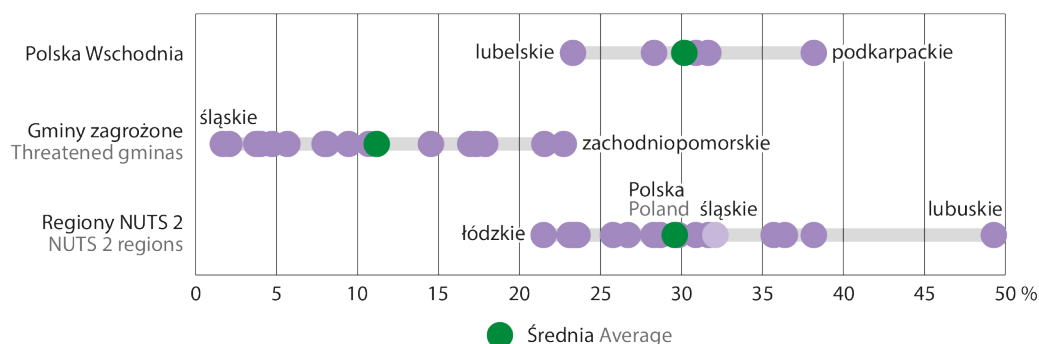
W 2019 r. udział parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w powierzchni ogółem w miastach przeciętnie kształtował się na poziomie 2,3% (wobec 2,2% w 2010 r.), przy czym w miastach dużych wartość wskaźnika była prawie 3,5-krotnie wyższa niż przeciętnie w miastach małych i ponad 1,7-krotnie niż w miastach średnich.

Analiza przestrzenna tego wskaźnika w **miastach** (wg liczby mieszkańców), wskazuje, że w 2019 r. najwyższą wartość tego wskaźnika (oprócz miasta Łęknica – w lubuskim, zaliczanego do miast małych, gdzie wskaźnik kształtował się na poziomie 28,1%¹), notowano w Chorzowie (20,9%, śląskie, zaliczanym do miast dużych), a także w miastach małych – Człuchów (19,8%, pomorskie), Chociwel (16,7%, zachodniopomorskie), Nowe Miasteczko (14,0%, lubuskie). Wśród miast średnich najwyższą wartość wskaźnika notowano w Śremie (13,0%, wielkopolskie), Siemianowicach Śląskich i Pszczynie (9,6% i 9,2%, śląskie) oraz Kościanie (9,1%, wielkopolskie). Do miast dużych o wysokim udziale parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w powierzchni ogółem oprócz wspomnianego wcześniej Chorzowa, należały: Rzeszów (13,4%) i Bydgoszcz (7,6%). Natomiast do miast o najniższych wartościach wskaźnika należały miasta małe, m.in.: Obrzycko (0,0%, wielkopolskie), Woźniki (0,0%, śląskie), Młynary (0,01%, warmińsko-mazurskie), Zawichost (0,01%, świętokrzyskie).

Powierzchnia **lasów** w Polsce sukcesywnie się zwiększa. W latach 2010–2019 zwiększyła się o 1,5% do poziomu ponad 9,2 mln ha. W 2019 r. **wskaźnik lesistości** w Polsce wynosił 29,6% (podobnie jak w latach 2017 i 2018), a w porównaniu z 2010 r. wzrósł o 0,4 p. proc. W ujęciu regionalnym wartości wskaźnika wykazują duże zróżnicowanie. W 8 regionach wskaźnik miał wyższą wartość niż przeciętnie w kraju, najwyższą lesistością charakteryzował się region lubuski (49,3%). Do grupy z najniższą lesistością należały regiony: łódzki (21,5%), warszawski stołeczny (23,1%), lubelski (23,3%). W analizowanym okresie wzrost lesistości odnotowano we wszystkich regionach, a największy w warmińsko-mazurskim (z 30,6% w 2010 r. do 31,7% w 2019 r.) i mazowieckim regionalnym (z 22,7% do 23,6%).

Wykres 11. Lesistość w 2019 r.

Chart 11. Forest cover in 2019



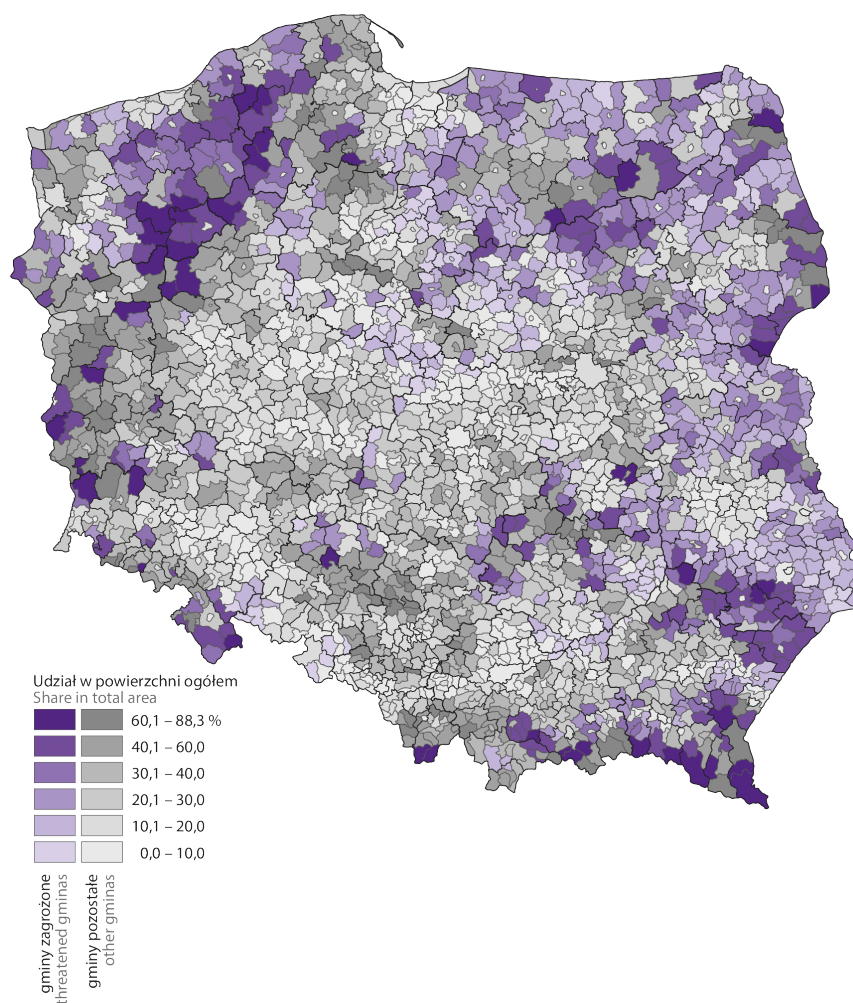
¹ W 2015 r. włączono do ewidencji terenów zieleni powierzchnię Parku Mużakowskiego, przez co udział tych terenów zwiększył się z 0,2% w 2010 r. do ok. 28,0%.

W województwach **Polski Wschodniej** w latach 2010–2019 lesistość wzrosła z 29,6% do 30,2% i w rezultacie w 2019 r. była wyższa o 0,6 p. proc. niż średnio w kraju. Wśród województw Polski Wschodniej rozpiętość wskaźnika wynosiła od 23,3% w lubelskim do 38,2% w podkarpackim.

Lesistość w województwie **śląskim** na przestrzeni lat 2010–2019 zwiększyła się z poziomu 31,8% w 2010 r. do 32,1% w 2019 r. i w porównaniu z przeciętną wartością wskaźnika w kraju była wyższa o 2,5 p. proc. Pod względem lesistości województwo śląskie plasowało się na piątej pozycji w kraju.

Wskaźnik lesistości w **gminach zmarginalizowanych** był bardzo zróżnicowany, a w 2019 r. rozpiętość pomiędzy najniższą i najwyższą lesistością kształtowała się w granicach od 0,0% w gm. Gręboszów (małopolskie) do 87,5% w Białowieży (podlaskie). Średnia wartość wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych wynosiła 11,2%. Poniżej tej wartości wskaźnik notowano w 141 gminach, w tym największy ich odsetek notowano w kujawsko-pomorskim (20,6%, tj. 29 gmin) i lubelskim (15,6%, tj. 22 gminy). Spośród 606 gmin zmarginalizowanych o wskaźniku wyższym niż przeciętnie, najwięcej gmin (19,1%, tj. 116 gmin) było z lubelskiego.

Mapa 9. Lasy w 2019 r.
Map 9. Forests in 2019



1.6 Gospodarka odpadami

1.6 Waste management

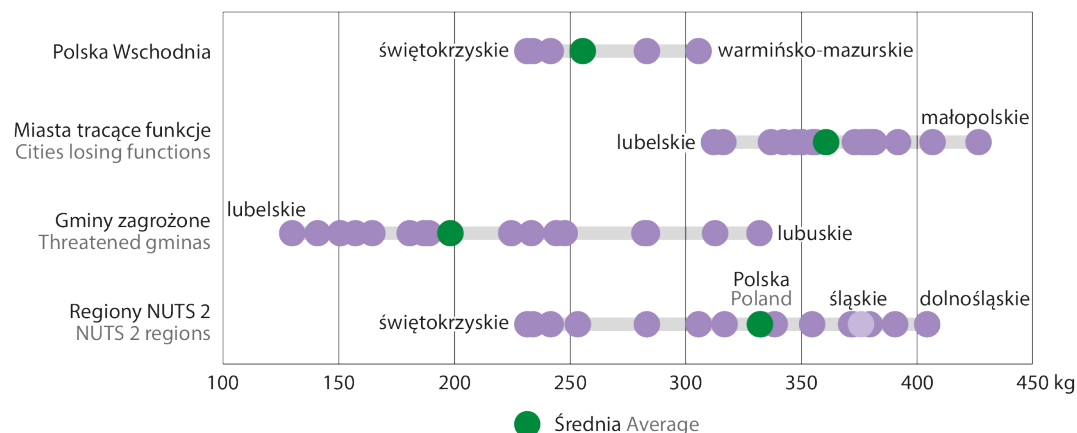
Nieodłączną cechą działalności ludzkiej jest wytwarzanie odpadów. Przyjmując za kryterium podziału miejsce powstawania odpadów rozróżnia się **odpady komunalne** powstającą na terenach zamieszkałych i związaną z bytowaniem ludzi oraz **odpady przemysłowe**, związane z działalnością gospodarczą. Od 2010 r. obserwuje się wzrost ilości odpadów komunalnych wytworzonych w ciągu roku (o 27,0%), w tym stały wzrost udziału odpadów zebranych selektywnie (o 22,6 p. proc. do 31,2%). Zwiększa się także, choć w znacznie wolniejszym tempie, ilość odpadów przemysłowych (o 0,6%).

W 2019 r. **wytworzono** 12 753 tys. ton **odpadów komunalnych**, tj. o 2,1% więcej w stosunku do roku poprzedniego. Oznacza to zwiększenie o 7 kg ilości wytworzonych odpadów komunalnych na jednego mieszkańca z 325 kg w 2018 r. do 332 kg w 2019 r.

Najwięcej odpadów komunalnych na 1 mieszkańca odnotowano w województwie dolnośląskim (404 kg), a następnie zachodniopomorskim (391 kg) i lubuskim (380 kg). Województwo **śląskie** zajęło 4 lokatę (376 kg). Najniższa wartość wystąpiła w województwie świętokrzyskim, gdzie na mieszkańca przypadało 232 kg odpadów komunalnych wytworzonych w ciągu roku. Obok świętokrzyskiego do grupy województw o niskiej ilości odpadów komunalnych na mieszkańca należały pozostałe województwa wchodzące w skład Polski Wschodniej: 234 kg w lubelskim, 242 kg w podkarpackim, 283 kg w podlaskim i 306 kg w warmińsko-mazurskim. W dwóch z wymienionych – podlaskim i świętokrzyskim – odnotowano największe w skali roku wzrosty – po 31 kg. Zmniejszenie liczby odpadów w przeliczeniu na mieszkańca odnotowano jedynie w województwach mazowieckim (z 336 kg do 321 kg) i warmińsko-mazurskim (z 308 kg do 306 kg).

Wykres 12. Odpady komunalne wytworzone na 1 mieszkańca w 2019 r.

Chart 12. Municipal waste generated per capita in 2019



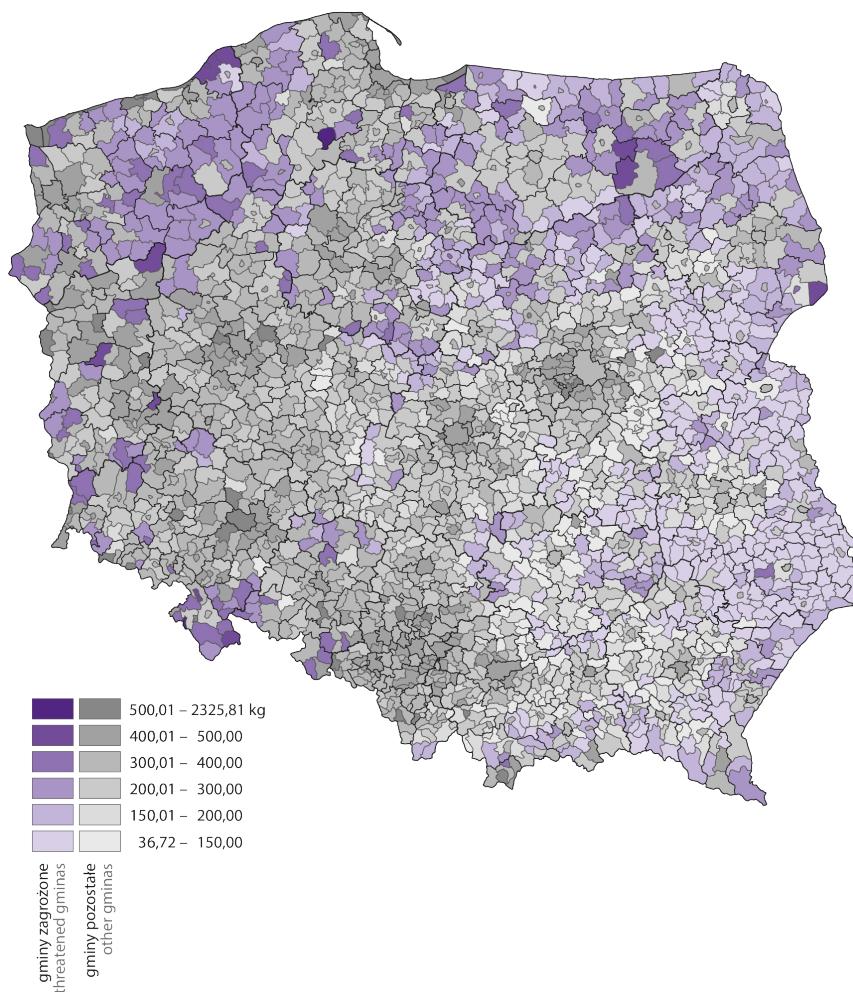
Spośród **miast wojewódzkich** najwięcej masy odpadów komunalnych na 1 mieszkańca wytworzyli mieszkańcy Wrocławia (546 kg) oraz Rzeszowa (450 kg), a najmniej – Białegostoku (345 kg) i Kielc (353 kg).

Średni wskaźnik odpadów komunalnych wytworzonych przez 1 mieszkańca dla **gmin zmarginalizowanych** ogółem w 2019 r. wynosił 198 kg. Rozpiętość pomiędzy najwyższą i najniższą wartością wyniosła od 537 kg w gminie Duszniki Zdrój (dolnośląskie) do 37 kg w gminie Tucznia (lubelskie). Powyżej średniej wartości wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych znalazło się 296 gmin,

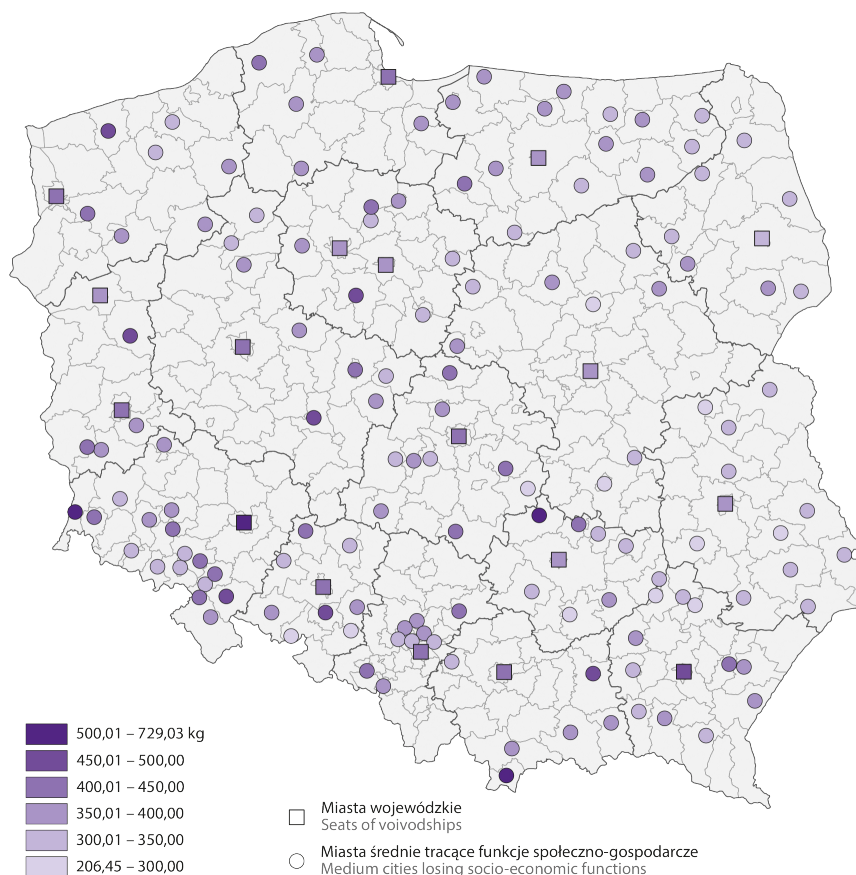
w tym 54 gminy (tj. 18,8%) z województwa zachodniopomorskiego. Dodatkowo, wśród 10 gmin o największej ilości wytworzonych odpadów komunalnych na mieszkańca – dwie znajdowały się w zachodniopomorskim – gmina miejska Darłowo – 474 kg i gmina miejsko-wiejska Darłowo – 448 kg. Spośród gmin zmarginalizowanych o wskaźniku niższym niż przeciętnie, najwięcej (133, tj. 29,0%,) znalazło się w województwie lubelskim.

Mapa 10. Odpady komunalne wytworzone na 1 mieszkańca w 2019 r.

Map 10. Municipal waste generated per capita in 2019



W miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze średni wskaźnik wyniósł 361 kg. Zarówno największą, jak i najmniejszą wartość odnotowano w miastach obniżającego się potencjału. Najwyższy wskaźnik wystąpił w Zakopanem (729 kg; małopolskie), najniższy – w Opocznie (206 kg, łódzkie). Powyżej średniej wartości znalazło się 67 miast (46,2%), w tym 27 (40,2%) należało do miast zagrożonych marginalizacją, gdzie wskaźnik wahał się od 511 kg w Końskim (świętokrzyskie) do 364 kg w Strzelcach Opolskich (opolskie). Wśród miast, ze wskaźnikiem poniżej średniej, przeważały miasta stagnujące (26, tj. 36,1%), w tym najwięcej (7) z warmińsko-mazurskiego.

Mapa 11. Odpady komunalne wytworzone na 1 mieszkańca w 2019 r.**Map 11. Municipal waste generated per capita in 2019**

W 2019 r. wytworzono 12 752,8 tys. ton **odpadów komunalnych**, z czego 3 977,4 tys. ton, tj. o 31,2% zebranych było **selektywnie**.

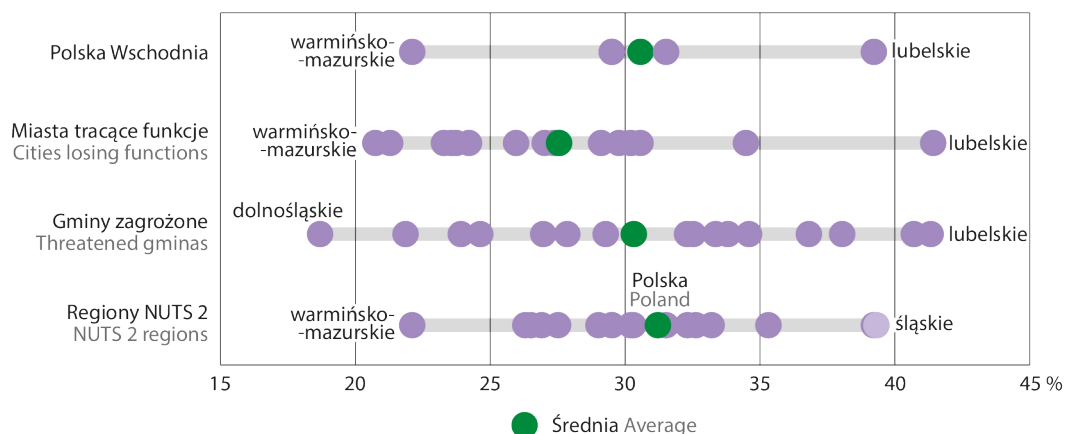
Najwyższy udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie w ilości odpadów komunalnych ogółem odnotowano w województwie **śląskim** (39,3%), a następnie lubelskim (39,2%) i opolskim (35,3%).

Najniższa wartość wystąpiła w województwie warmińsko-mazurskim, gdzie selektywnie zebrano 22,1% odpadów komunalnych. W województwach **Polski Wschodniej**, obok wymienionych już lubelskiego i podlaskiego, gdzie udział odpadów zebranych selektywnie przekraczał średnią krajową i warmińsko-mazurskiego – gdzie wystąpiła wartość najmniejsza, w pozostałych – podkarpackim i świętokrzyskim odnotowano po 29,5% (przy średniej 30,6%).

Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie zwiększa się systematycznie w ostatnich latach. Największy wzrost w Polsce w ujęciu rocznym odnotowano w 2014 r. (6,4 p. proc.), kiedy, w analizowanych latach, w łódzkim wystąpił również największy wzrost wśród województw (o 13,1 p. proc. do 26,1%). Spadki występowały sporadycznie i nie miały charakteru tendencji; najgłębszy odnotowany był w 2015 r. w lubuskim (2,7 p. proc. do 18,8%).

Wykres 13. Odpady komunalne zebrane selektywnie w relacji do odpadów komunalnych zebranych w 2019 r.

Chart 13. Municipal waste collected selectively in relation to all municipal waste collected in 2019

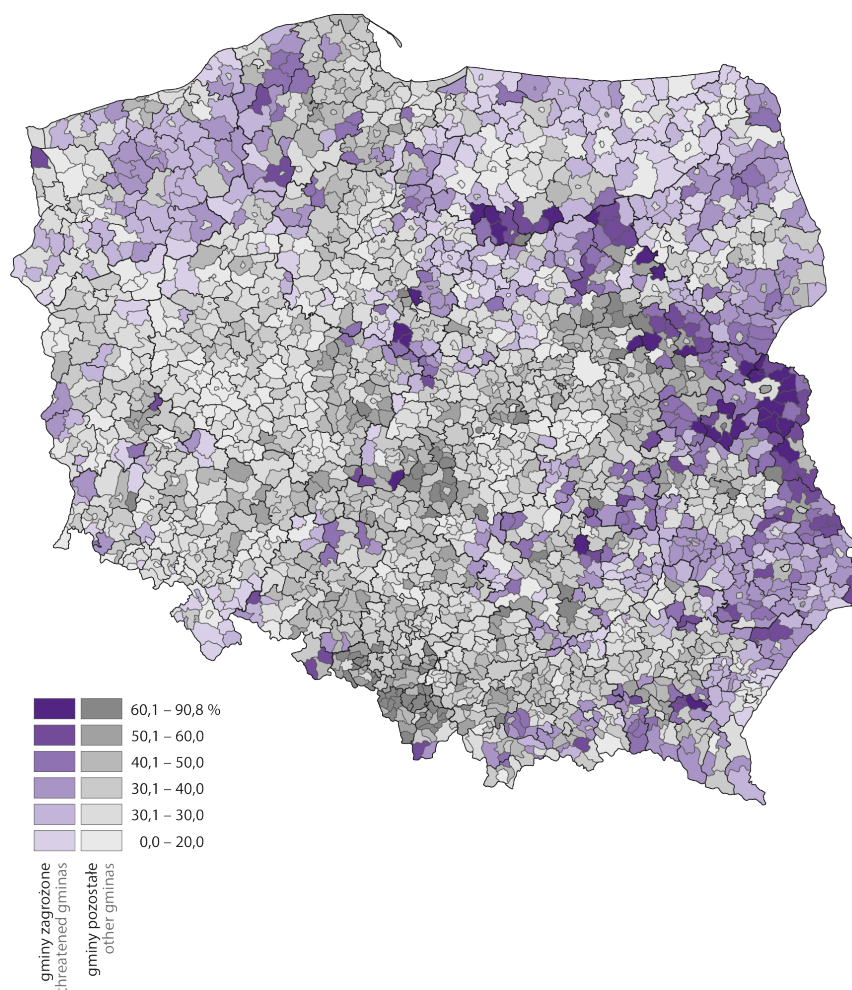


Spośród **miast wojewódzkich** największy udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie dotyczył mieszkańcy Białegostoku (46,6%) oraz Lublina (39,6%), a najmniej Warszawy (19,3%), Torunia (23,4%), Zielonej Góry (23,7%) i Olsztyna (23,9%).

Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie w **gmin zmarginalizowanych** w ujęciu ogółem w 2019 r. wyniósł 30,3%. Rozpiętość pomiędzy największym i najmniejszym udziałem wyniosła od 89,5% w gminie Boniewo do 3,4% w gminie Topólka (obie w kujawsko-pomorskim). Powyżej średniej wartości wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych znalazły się 394 gminy (tj. 52,3%), w tym 27,4%, tj. 108 gmin z województwa lubelskiego. Dodatkowo, wśród 20 gmin o największym udziale zebranych selektywnie odpadów komunalnych – połowa znajdowała się w lubelskim, po 4 w mazowieckim i warmińsko-mazurskim i 2 w kujawsko-pomorskim. Spośród gmin zmarginalizowanych o wskaźniku mniejszym niż przeciętnie, najwięcej (52, tj. 14,4%), znalazło się w województwie warmińsko-mazurskim.

Mapa 12. Odpady komunalne zebrane selektywnie w relacji do odpadów komunalnych zebranych w 2019 r.

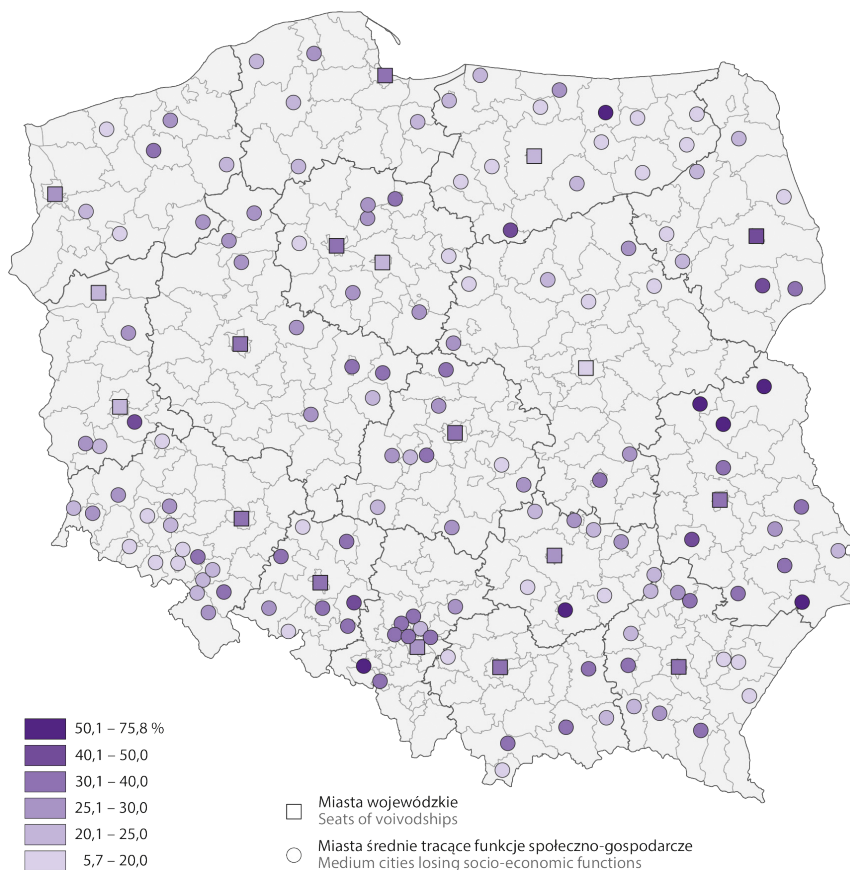
Map 12. Municipal waste collected selectively in relation to all municipal waste collected in 2019



W miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze średni wskaźnik wyniósł 27,5%. Najwyższy odnotowano w Busko-Zdroju (75,8%; świętokrzyskie) należącym do grupy miast zagrożonych marginalizacją. Najniższy wystąpił Wałbrzychu należących do grupy miast kryzysowych (5,7%; województwo dolnośląskie). Poniżej średniej wartości znalazły się 54 miasta, w tym najwięcej (20) należało do miast zagrożonych marginalizacją, gdzie wskaźnik wahał się od wielkości największej osiągniętej we wspomnianym już Busko-Zdroju do 27,8% w Chodzieży (wielkopolskie). Wśród miast, ze wskaźnikiem poniżej średniej, przeważały miasta stagnujące (28), w tym najwięcej (9) z warmińsko-mazurskiego.

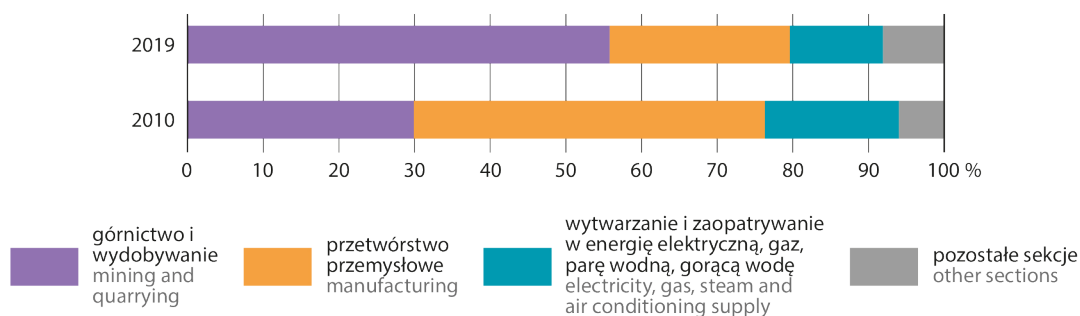
Mapa 13. Odpady komunalne zebrane selektywnie w relacji do odpadów komunalnych zebranych w 2019 r.

Map 13. Municipal waste collected selectively in relation to all municipal waste collected in 2019



W 2019 r. wytworzonych zostało 114,1 mln ton **odpadów przemysłowych** (spadek o 1% względem roku poprzedniego). Głównym źródłem odpadów były, podobnie jak w latach poprzednich: górnictwo i wydobywanie (63,7 mln t), przetwórstwo przemysłowe (27,2 mln t) oraz wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną, gorącą wodę (14,0 mln t).

Wykres 14. Struktura odpadów przemysłowych wytworzonych według rodzajów działalności
Chart 14. Structure of industry waste generated by types of activities

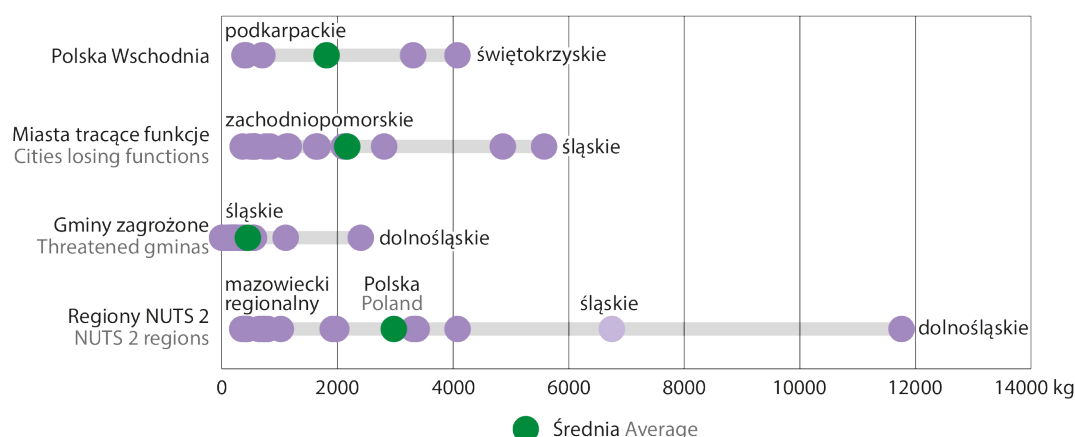


W przeliczeniu na mieszkańca w Polsce w 2019 r. wytworzone zostały 2 973 kg **odpadów przemysłowych**. Najwyższy wskaźnik, wynoszący 11 755 kg, odnotowano w województwie dolnośląskim. **Śląskie** (z wynikiem 6 742 kg) zajęło drugą lokatę, a na trzecim miejscu znalazło się świętokrzyskie (4 074 kg). Najniższa wartość wystąpiła w województwie podkarpackim, gdzie w ciągu roku na mieszkańca wytworzono 388 kg odpadów przemysłowych. W województwach **Polski Wschodniej** (poza świętokrzyskim, które znalazło się w czołówce województw z największą ilości odpadów przemysłowych na mieszkańca i podkarpackim, gdzie wystąpiła wartość najmniejsza), pozostałe odnotowały odpowiednio: lubelskie – 3 303 kg, warmińsko-mazurskie – 702 kg i podlaskie – 418 kg.

W 2019 r. w porównaniu do 2010 r. ilość odpadów przemysłowych na mieszkańca zwiększyła się o 27 kg. Wzrost odnotowano w 8 województwach; największy w świętokrzyskim (o 2 545 kg), a następnie w opolskim (o 1 141 kg) i lubelskim (o 1 075 kg). W pozostałych województwach wystąpił spadek, najgłębszy w śląskim (o 914 kg), a także w głębocki w wielkopolskim (o 487 kg) i pomorskim (o 365 kg).

Wykres 15. Odpady przemysłowe wytworzone na 1 mieszkańca w 2019 r.

Chart 15. Industry waste generated per capita in 2019



Spośród **miast wojewódzkich** najwięcej masy odpadów przemysłowych na jednego mieszkańca wytworzono w Opolu (5 054 kg), a następnie w Katowicach (2 918 kg) i Krakowie (1 862), natomiast najmniej – w Toruniu (111 kg), Zielonej Górze (253 kg) i Bydgoszczy (261 kg).

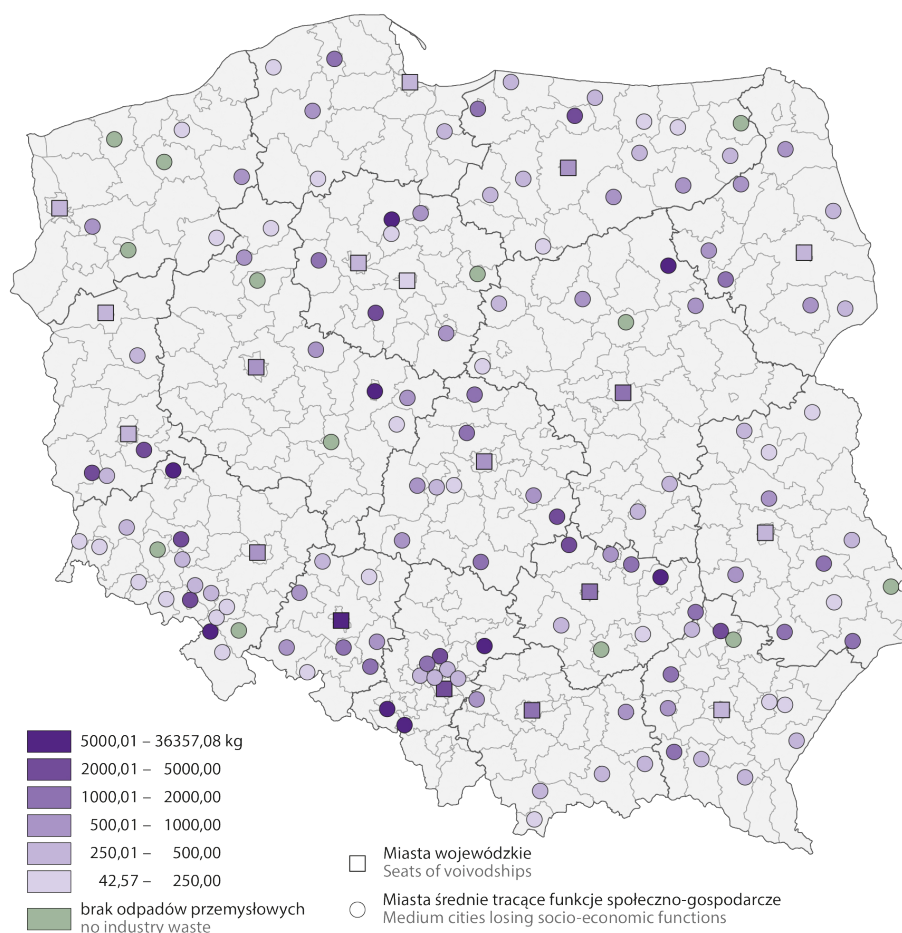
Średni wskaźnik odpadów przemysłowych wytworzonych przypadająca na mieszkańca dla **gmin zmarginalizowanych** ogółem w 2019 r. wyniósł 445 kg. Z 754 gmin zmarginalizowanych, odpady przemysłowe zostały wytworzone w 96 (12,7%). Rozpiętość pomiędzy najwyższą i najniższą wartością wyniosła od 54 853 kg w gminie Wojcieszów (dolnośląskie) do 134 kg w gminie Lidzbark (warmińsko-mazurskie). Powyżej średniej wartości wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych znalazło się 79 gmin, w tym 20,3%, tj. 16 gmin w województwie lubelskim (od 5 989 kg w gminie Żmudź do 463 w gminie Kraśnik). Dodatkowo, wśród 10 gmin zmarginalizowanych o najwyższej ilości wytworzonych odpadów przemysłowych na mieszkańca – 4 znajdowały się w dolnośląskim, wspomniany wcześniej Wojcieszów oraz Kamieniec Ząbkowicki (21 494 kg – 3 lokata pod względem ilości odpadów), Bardo (6 565 kg – 8 lokata) i Nowa Ruda (6 444 kg – 9 lokata).

Ze 139 miast **tracących funkcje społeczno-gospodarcze**, odpady przemysłowe były wytworzone w 126 (90,6%). Najwyższy wskaźnik wystąpił w Jastrzębie-Zdroju (36 357 kg; śląskie) należącym do grupy miast obniżającego się potencjału. Do tej grupy należało także kolejne miasto o najwyższym wskaźniku – Rydułtowy (27 295 kg; śląskie), a trzecią lokatą należała do Konina (19 612 kg; województwo wielkopolskie), należącego do miast zagrożonych marginalizacją. Najniższy wskaźnik wystąpił w Jarosławiu należącym do grupy miast stagnujących (43 kg; podkarpackie).

Wskaźnik powyżej średniej odnotowano dla 18 miast, w tym 8 miast zagrożonych marginalizacją, 7 miast ograniczonego potencjału, 2 miasta stagnujące i 1 miasto kryzysowe. Najwięcej (4) wystąpiło w województwie śląskim, obok wymienionych już Jastrzębie-Zdroju i Rydułtowy – Zawiercie (8 292 kg) i Piekary Śląskie (2 585 kg).

Mapa 14. Odpady przemysłowe wytworzone na 1 mieszkańca w 2019 r.

Map 14. Industry waste generated per capita in 2019



1.7 Energia elektryczna

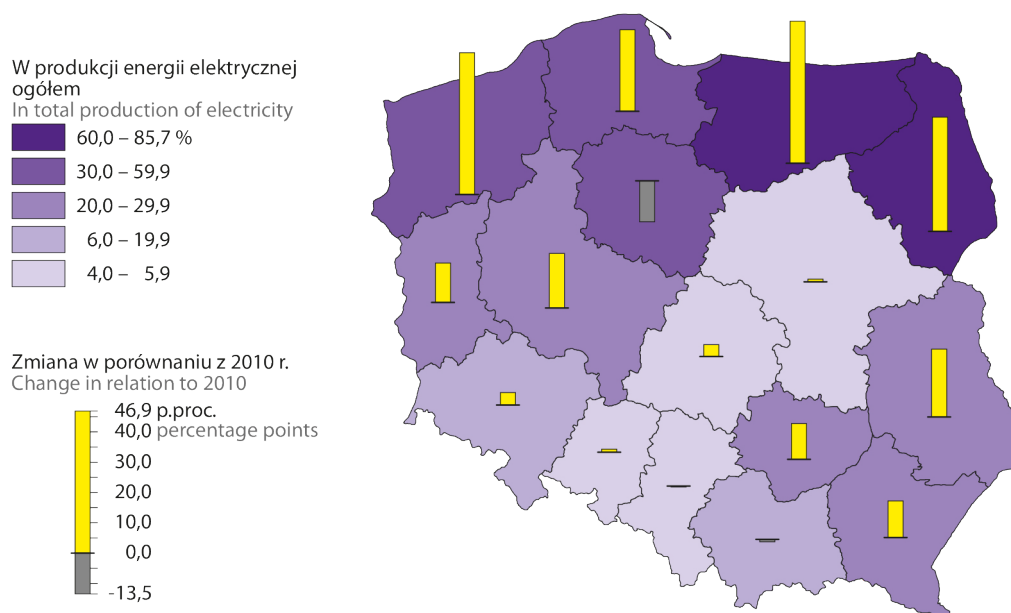
1.7 Electricity

W 2019 r. w Polsce wyprodukowano 164,0 tys. GWh energii elektrycznej (o 3,6% mniej niż w 2018 r. i o 4,0% więcej niż w 2010 r.), w tym 25,4 tys. GWh, tj. 15,5% z odnawialnych nośników energii. Największy **udział produkcji energii elektrycznej** z odnawialnych źródeł odnotowano w województwie warmińsko-mazurskim (85,7%), a następnie podlaskim (75,2%), które utrzymują odpowiednio 1 i 2 lokatę od 2014 r. Pozostałe województwa wchodzące w skład Polski Wschodniej wykazują odpowiednio: podkarpackie – 24,0% produkcji energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych, lubelskie – 23,2% i świętokrzyskie – 21,6%. Najmniejszy udział odnotowano w opolskim (4,0%), a następnie w śląskim (4,4%), w którym, po odnotowywanym od 2015 r. systematycznym zmniejszaniu się udziału produkcji energii elektrycznej z odnawialnych źródeł, wystąpił wzrost (o 1,2 p.proc.).

W latach 2010-2019 w żadnym województwie nie odnotowano stałego trendu wzrostu lub spadku udziału produkcji energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych. Największy wzrost liczony rok do roku odnotowano w warmińsko-mazurskim w 2011 r. (o 31,8 p. proc. do 70,6%); największy spadek – podlaskim w 2017 r. (o 11,8 p. proc. do 54,7%). Niekorzystny był 2018 r. kiedy skali roku wystąpił spadek udziału produkcji energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych zarówno dla Polski ogółem (o 1,5 p. proc.), jak i w 13 województwach. od 4,4 p. proc w warmińsko-mazurskim do 0,3 p. proc. w opolskim. W 2019 r. ponownie odnotowano wzrost, zarówno średnio w kraju o 2,8 p. proc., jak i w 14 województwach – od 11,4 p. proc. w zachodniopomorskim do 0,3 p. proc w lubelskim. Spadek odnotowano w opolskim i kujawsko-pomorskim – odpowiednio o 1,2 p. proc. i 3,2 p. proc.

Mapa 15. Energia ze źródeł odnawialnych w 2019 r

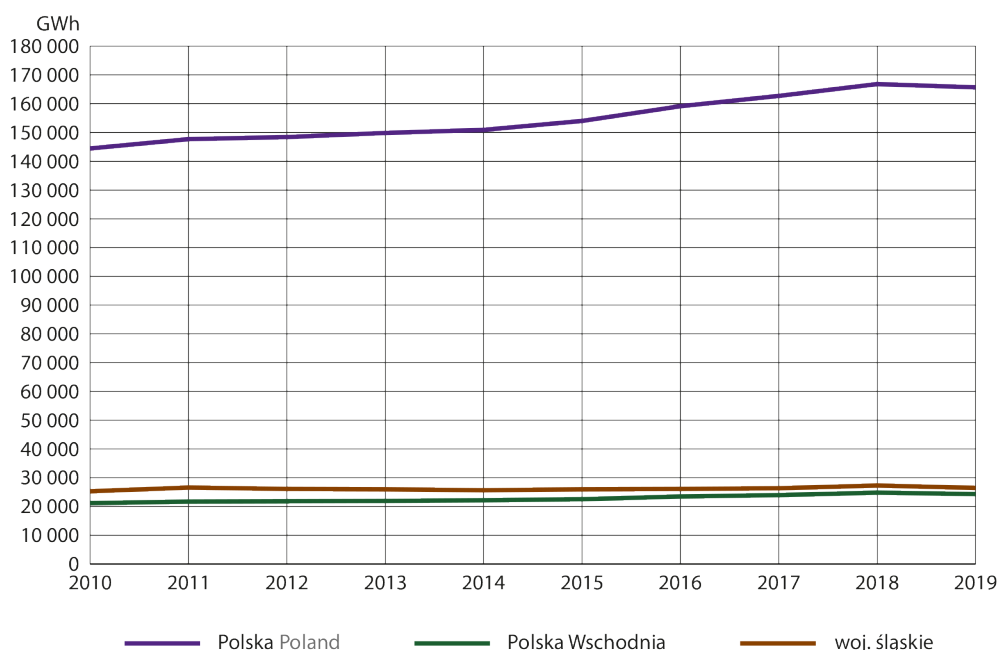
Map 15. Energy from renewable sources in 2019



W 2019 r. w Polsce **zużycie energii elektrycznej** wyniosło 165,7 tys. GWh, tj. o 0,7% mniej niż w 2018 r. i o 14,7% więcej niż w 2010 r. Najwięcej energii elektrycznej zużyło województwo mazowieckie 28,4 tys. GWh, tj. 17,1% zużycia krajowego (w tym 63,3% w regionie warszawskim stołecznym i 36,7% – w mazowieckim regionalnym). Drugą lokatę zajęło województwo śląskie, gdzie zużyto 26,4 tys. GWh, tj. 15,9%. W porównaniu z 2010 r. w województwie mazowieckim wystąpił największy, a w śląskim najmniejszy wzrost zużycia energii elektrycznej, odpowiednio o 27,7% i o 4,5%. Najmniej energii elektrycznej zużyło województwo podlaskie – 3,2 tys. GWh, 2,0% zużycia ogółem. Poza podlaskim, do województw o niewielkim udziale w krajowym zużyciu energii elektrycznej należały również pozostałe województwa Polski Wschodniej. Łącznie zużyto tam 24,3 tys. GWh (14,7% zużycia krajowego), a poza podlaskim, złożyło się na to zużycie w warmińsko-mazurskim – 4,0 tys. GWh (2,4%), świętokrzyskim – 5,3 tys. GWh (3,2%), podkarpackim – 5,7 tys. GWh (3,4%) i lubelskim 6,1 tys. GWh (3,7%). Udział poszczególnych województw Polski Wschodniej w zużyciu energii elektrycznej kraju w latach 2010–2019 nie zmienia się w istotny sposób (wzrost o 0,1 p. proc. w lubelskim i podlaskim; spadek o 0,2 p. proc. w świętokrzyskim) mimo dużych wzrostów zużycia energii elektrycznej – powyżej średniej krajowej w podlaskim (o 20,8%), lubelskim (o 17,2%) i warmińsko-mazurskim (16,0%), a poniżej – w podkarpackim (o 13,1%) i świętokrzyskim (o 9,5%).

Wykres 16. Zużycie energii elektrycznej w latach 2010–2019

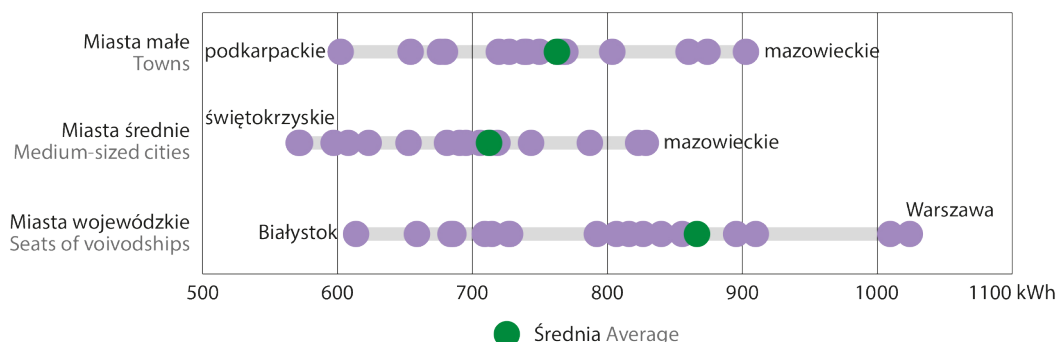
Chart 16. Consumption of electricity in 2010–2019



W 2019 r. w Polsce **roczne zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych na 1 mieszkańca w miastach** wyniosło 777,9 kWh. Tym samym było o 7,5 (0,9%) kWh mniejsze niż w 2010 r. i o 0,6 kWh (0,1%) większe niż w 2018 r. Najwięcej energii elektrycznej zużył mieszkaniec miast województwa mazowieckiego (925,0 kWh, w tym w regionie warszawskim stołecznym 1 013,0 kWh, a w mazowieckim regionalnym 710,4 kWh), a następnie małopolskiego (892,1 kWh) i śląskiego (788,0 kWh). Najmniej energii elektrycznej zużyto w województwach Polski Wschodniej, od 605,9 kWh w podkarpackim do 657,3 kWh w lubelskim (od 16 do 11 lokaty). Jak wspomniano wcześniej,

w porównaniu do 2010 r. w skali kraju odnotowano spadek zużycia energii elektrycznej na mieszkańca gospodarstwa domowego w mieście, w ujęciu terytorialnym – w 8 województwach, od 13,0% w opolskim do 0,5% w śląskim. W pozostałych województwach wystąpił wzrost, od 5,3% w lubuskim do 0,1% w podkarpackim. W okresie 2010-2019 w miastach – do 2015 r. obserwowany był najpierw powolny spadek zużycia energii elektrycznej przez jednego mieszkańca, a wzrosty były sporadyczne. Następnie wystąpiło powolne zwiększenie zużycia w 2016 r. (w 11 województwach, największe w lubuskim – o 8,3%). W 2017 r. odnotowano wzrost zużycia przez mieszkańca w miastach we wszystkich województwach od 10,4% w mazowieckim do 0,3% w pomorskim. W 2018 r. odnotowano ponownie zróżnicowanie – w 10 województwach spadek, w 6 – wzrost przy utrzymującym się zużyciu w skali kraju na poziomie 2017 r. W 2019 r. w porównaniu do 2018 r. odnotowano nieznaczny wzrost zużycia w skali kraju. W ujęciu terytorialnym wzrost wystąpił w 9 województwach: od 1,2% w świętokrzyskim (jedynym województwie Polski Wschodniej, które odnotowało wzrost), do 0,1% w łódzkim. W województwach Polski Wschodniej najgłębszy spadek wystąpił w warmińsko-mazurskim o 1,9%. Spadek odnotowano również w podkarpackim, lubelskim i podlaskim (odpowiednio o 1,1%, 0,6% i 0,4%). Zmniejszenie zużycia energii elektrycznej odnotowano także w pomorskim (o 1,8%), mazowieckim (o 1,1%, w tym w warszawskim stołecznym o 1,6%, mazowieckim regionalnym – wzrost o 0,5%) i kujawsko-pomorskim (o 0,2%).

Wykres 17. Zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych na 1 mieszkańca w 2019 r.
Chart 17. Electricity consumption in households per capita in 2019



Analiza przestrzenna miast (wg liczby mieszkańców) wskazuje, że w 2019 r. największe zużycie energii elektrycznej w gospodarstwie domowym w mieście na mieszkańca odnotowano w Rzgowie (3 828 kWh, łódzkie), zaliczonym do **miast małych**. Wartość ta była ponad dwukrotnie większa niż najwyższa wartość wśród **miast średnich** odnotowana w Zakopanem (1 619 kWh, małopolskie) i 3,7-krotnie wyższa od wartości dla m.st. Warszawa (1 024 kWh, mazowieckie) należącym do miast dużych. Wartość najmniejsza wystąpiła w Urzędowie (111 kWh, lubelskie), zaliczonym do **miast małych**. Wartość ta była trzykrotnie mniejsza niż najniższa wartość odnotowana wśród miast średnich w Szczytnie (334 kWh) i ponad pięciokrotnie niższa niż w Elblągu (560 kWh) należącym do miast dużych (oba w warmińsko-mazurskim).

W przekroju wojewódzkim największą wartość zużycia energii elektrycznej w gospodarstwach domowych na mieszkańca odnotowano dla miast dużych województwa mazowieckiego (869 kWh), a najmniejszą dla miast średnich województwa świętokrzyskiego (572 kWh). W porównaniu do 2010 r. największy wzrost zużycia wystąpił w miastach małych województwa dolnośląskiego (o 44 kWh), a najgłębszy spadek w miastach dużych województwa opolskiego (o 184 kWh).

1.8 Nakłady na środki trwałe służące ochronie środowiska i gospodarce wodnej

1.8 Outlays on fixed assets serving environmental protection and water management

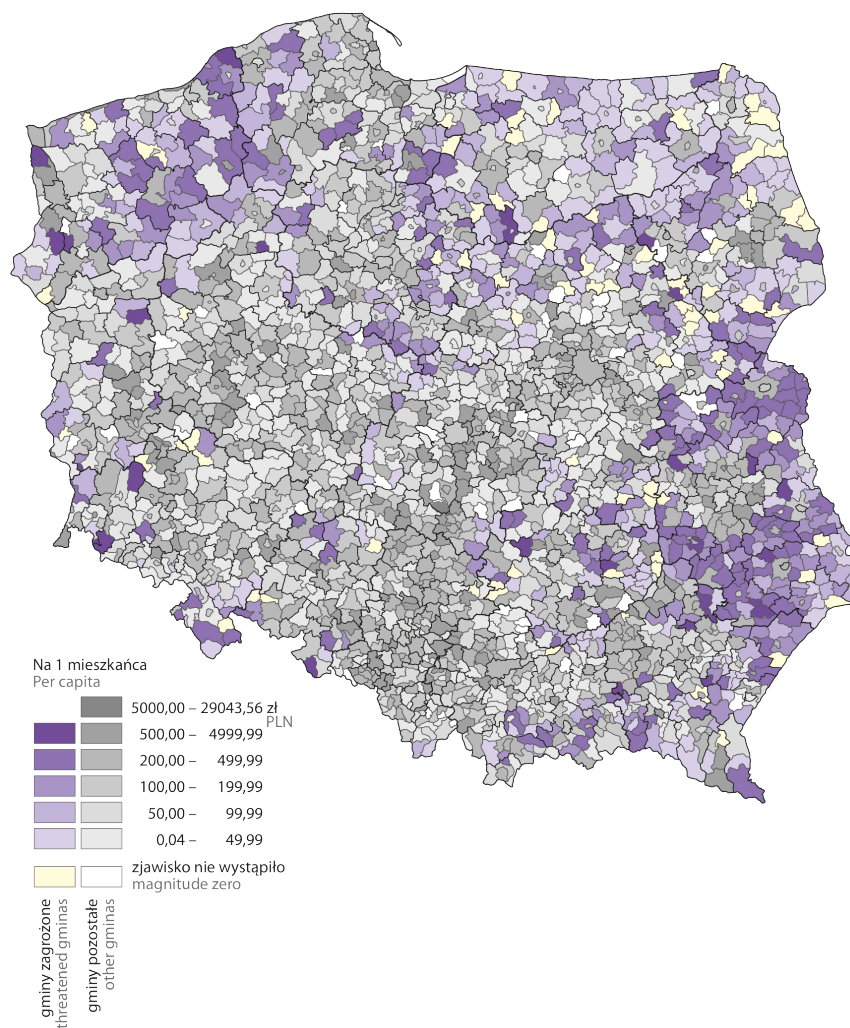
Zapobieganie zanieczyszczeniom i degradacji środowiska naturalnego wiąże się z koniecznością ponoszenia nakładów. W latach 2010–2019 nakłady na środki trwałe służące ochronie środowiska w przeliczeniu na mieszkańca były o 276,8% wyższe (o 209,37 zł) niż te poniesione na gospodarkę wodną, w tym w województwie śląskim – o 305,4%, a w Polsce Wschodniej – o 330,0%. Udział środków własnych jako źródła finansowania nakładów był wyższy w obszarze ochrony środowiska niż w gospodarce wodnej o 12,3 p. proc.

W latach 2010–2019 **nakłady na środki trwałe służące ochronie środowiska** w przeliczeniu na 1 mieszkańca średniorocznie wynosiły 285 zł. W regionach NUTS 2 wskaźnik był zróżnicowany, a dystans pomiędzy najniższą i najwyższą wartością wskaźnika wyznaczały **województwa Polski Wschodniej** – najmniejsze nakłady na ochronę środowiska poniesiono w warmińsko-mazurskim (190 zł), a największe – w świętokrzyskim (393 zł). Nakłady niższe niż przeciętnie w kraju, obserwowano jeszcze w 8 regionach, w granicach od 21,8% w lubelskim do 8,0% w małopolskim.

W województwie **śląskim** poniesione nakłady na środki trwałe w zakresie ochrony środowiska w przeliczeniu na 1 mieszkańca średniorocznie (350 zł) w porównaniu z przeciętną wartością dla kraju były większe o 22,9%. Silne zróżnicowanie wskaźnika obserwowano w miastach wojewódzkich. Rozpiętość między najwyższą i najniższą wartością wskaźnika była na poziomie 352 zł, a w relacji do przeciętnej w kraju wynosiła 123,4 p. proc. Najwyższe nakłady przypadły w Gdańsku – 486 zł. Były one wyższe po ok. 70% od przeciętnej wartości dla kraju i od średniej w województwie pomorskim oraz 3,6-krotnie od najniższej wartości wskaźnika w Lublinie i Toruniu (135 zł).

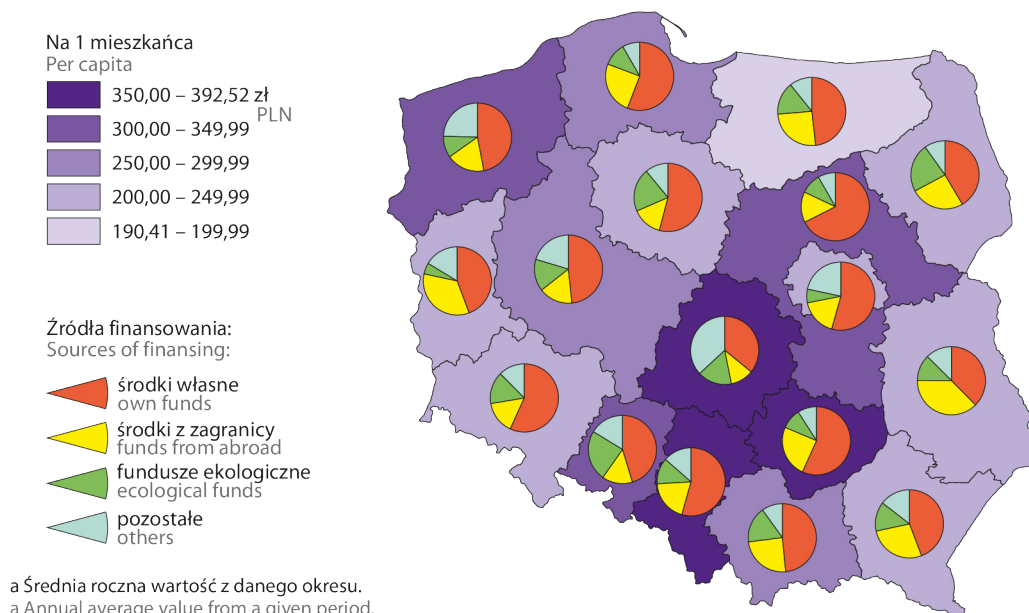
W okresie 2016–2019 przeciętna wartość wskaźnika dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wynosiła prawie 239 zł w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Poniżej tej wartości znalazło się 101 miast (spośród 136, w których wystąpił wskaźnik). Najniższy wskaźnik obserwowano w grupie miast kryzysowych (5,06 zł na 1 mieszkańca w Zambrowie, podlaskie) oraz w grupie miast zagrożonych marginalizacją (9,73 zł w Żaganiu, lubuskie), a najwyższy – w grupie miast stagnujących (3 001,46 zł w Szczecinku, zachodniopomorskie).

Rozpiętość pomiędzy **gminami** o najmniejszych i największych nakładach poniesionych na środki trwałe w ochronie środowiska w przeliczeniu na 1 mieszkańca wynosiła od 0,00 zł w gminie Chłopice do 1 379 zł w gminie Jawornik Polski w podkarpackim. Średnia roczna wartość wskaźnika dla gmin zagrożonych w okresie 2016–2019 wynosiła ponad 137 zł. Poniżej tej wartości znalazło się 398 gmin (spośród 677, w których wystąpił wskaźnik), w tym największy ich odsetek notowano w województwie mazowieckim (14,1%, tj. 56 gmin – od 0,23 zł do 126,42 zł w przeliczeniu na 1 mieszkańca), warmińsko-mazurskim (11,3%, tj. 45 gmin – od 0,15 zł do 131,53 zł) oraz lubelskim (10,8%, tj. 43 gminy – od 0,63 zł do 134,04 zł).

Mapa 16. Nakłady na środki trwałe służące ochronie środowiska w latach 2016–2019^a**Map 16. Outlays on fixed assets for environmental protection in 2016–2019^a**

a Średnia roczna wartość z danego okresu.
a Annual average value from a given period.

W analizowanym okresie **w strukturze finansowania nakładów na środki trwałe w obszarze ochrony środowiska** dominowały środki własne (50,5%, w tym w **Polsce Wschodniej** – 45,9%), następnie środki z zagranicy (20,0%) i fundusze ekologiczne (pożyczki, kredyty i dotacje), które stanowiły przeciętnie 13,5%. Udział pozostałych środków, tj. środków z budżetów: centralnego, województwa, powiatu, gminy oraz kredyty i pożyczki krajowe (w tym bankowe), a także inne środki (w tym nakłady niesfinansowane), przeciętnie wynosił 16,0%. W przekroju regionalnym największy udział środków własnych notowano w regionie mazowieckim regionalnym (67,6%), a najmniejszy – w łódzkim (35,9%). Największy udział środków z zagranicy notowano w regionie lubelskim (37,7%) i lubuskim (34,0%). Z kolei środki z funduszy ekologicznych największy udział miały w regionie opolskim (24,0%), podlaskim (23,0%) i kujawsko-pomorskim (20,6%). Największy udział środków z budżetu centralnego notowano w łódzkim (22,3%), a kredytów i pożyczek krajowych, w tym bankowych – w regionie warszawskim stołecznym (15,4%).

Mapa 17. Nakłady na środki trwałe służące ochronie środowiska w latach 2010–2019^a**Map 17. Outlays on fixed assets for environmental protection in 2010–2019^a**

Biorąc pod uwagę źródła finansowania inwestycji w ochronie środowiska, w okresie lat 2010–2019, środki własne miały największy udział w prawie wszystkich miastach wojewódzkich (z wyjątkiem Szczecina – 23,9%). Do miast wojewódzkich o największym udziale środków własnych należały: Toruń (71,9%), Katowice (69,2%), Gdańsk (68,4%) i Łódź (64,6%). Spośród **miast wojewódzkich** największy udział środków z zagranicy obserwowano w Gorzowie Wielkopolskim (39,6%), a funduszy ekologicznych – w Bydgoszczy (33,7%). Kredyty i pożyczki krajowe, w tym bankowe miały największy udział w strukturze finansowania ochrony środowiska w Warszawie (21,8%) i we Wrocławiu (20,8%), natomiast inne środki, w tym nakłady niesfinansowane – w Szczecinie (29,5%) i Poznaniu (28,5%).

W latach 2016–2019 w **gminach zagrożonych** w obszarze finansowania nakładów na środki trwałe z zakresu ochrony środowiska 100% udział środków z budżetu centralnego obserwowano w gminie Międzyzlesie (dolnośląskie) oraz w gminie Grabów (łódzkie). Środki z budżetu województwa stanowiły 100% udziału w gminie Kraśniczyn (lubelskie) oraz w gminach Milejczyce i Janów (podlaskie), a z budżetu powiatu – w gminie Mikołajki Pomorskie (podlaskie). Największy udział środków z budżetu gminy notowano w gminie Bartoszyce (87,7%, warmińsko-mazurskie). Kredyty i pożyczki krajowe, w tym bankowe były głównymi źródłami finansowania w gminie Mały Płock (100,0%, podlaskie), a inne środki, w tym nakłady niesfinansowane – w gminie Pozezdrze (96,9%, warmińsko-mazurskie).

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w okresie lat 2016–2019 głównymi źródłami finansowania nakładów na środki trwałe w obszarze ochrony środowiska były środki własne (68,1%), następnie środki z zagranicy (11,0%) oraz fundusze ekologiczne (9,5%). W strukturze finansowania najwyższy udział środków własnych (100%) obserwowano w Braniewie (warmińsko-mazurskie) i w Bytowie (pomorskie), Zambrowie (podlaskie) i Wałczu (zachodniopomorskie). Udział tych środków, mniejszy niż przeciętnie, notowano w 74 miastach (spośród 136 obserwowanych). Środki z zagranicy w finansowaniu nakładów na ochronę środowiska miały udział w 98 miastach, a w 39 udział tych środków był mniejszy niż przeciętnie. Największy i najmniejszy udział środków z zagranicy notowano w miastach obniżającego się potencjału, tj. w Pułtusku (77,7%, mazowieckie) i Zabrze (0,0%, śląskie) oraz w Złotowie

(0,0%, wielkopolskie) – mieście stagnującym. Największy i najmniejszy udział środków z funduszy ekologicznych (pożyczki, kredyty i dotacje) w finansowaniu środków trwałych w ochronie środowiska notowano także w miastach obniżającego się potencjału, tj. odpowiednio – w Złotoryi (58,3%, dolnośląskie) i Gostyninie (0,2%, mazowieckie). Spośród 97 miast, w których finansowano inwestycje środkami z funduszy ekologicznych, w 36 – udział tych środków był mniejszy niż przeciętnie. Kredyty i pożyczki krajowe, w tym bankowe największy udział w strukturze finansowania miały w Rypinie (78,1%, kujawsko-pomorskie) i Działdowie (56,9%, warmińsko-mazurskie), natomiast ze środków budżetu centralnego prawie 52% zostało sfinansowanych inwestycji w Skarżysku Kamiennej (świętokrzyskie).

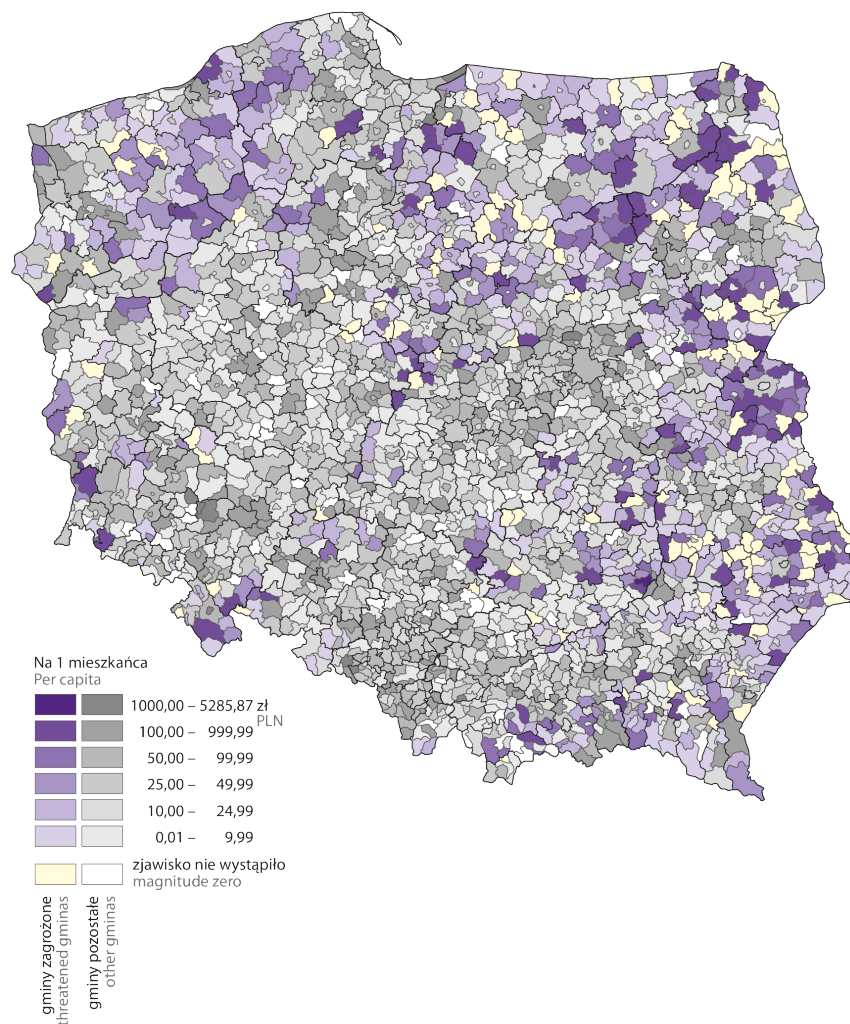
W latach 2010–2019 **nakłady na środki trwałe w obszarze gospodarki wodnej** poniesione w kraju w przeliczeniu na 1 mieszkańca średniorocznie wynosiły prawie 76 zł. W regionach NUTS 2 wskaźnik był silnie zróżnicowany i kształtował się w przedziale od 36,90 zł w łódzkim do 150,83 zł w dolnośląskim. W województwach Polski Wschodniej przeciętna wartość wskaźnika wynosiła ponad 57 zł i była o 24,4% niższa od przeciętnej wartości wskaźnika w kraju.

W województwie **śląskim** poniesione nakłady na środki trwałe w zakresie gospodarki wodnej w przeliczeniu na 1 mieszkańca w omawianym okresie średniorocznie wynosiły ponad 86 zł, a w porównaniu z przeciętną wartością były większe o 14,3%.

Duże zróżnicowanie wskaźnika obserwowano w **miastach wojewódzkich**. Rozpiętość między najwyższą i najniższą wartością wskaźnika była na poziomie 244 zł, a w relacji do przeciętnej w kraju wynosiła 322,3 p. proc. Najwyższe nakłady na środki trwałe w obszarze ochrony środowiska w przeliczeniu na 1 mieszkańca przypadły we Wrocławiu – ponad 261 zł. Były one prawie 3,5-krotnie wyższe od przeciętnej wartości w kraju i 1,7-krotnie od średniej w województwie dolnośląskim. A w porównaniu z najniższą wartością wskaźnika w Kielcach (17,62 zł) – były wyższe 14,8-krotnie.

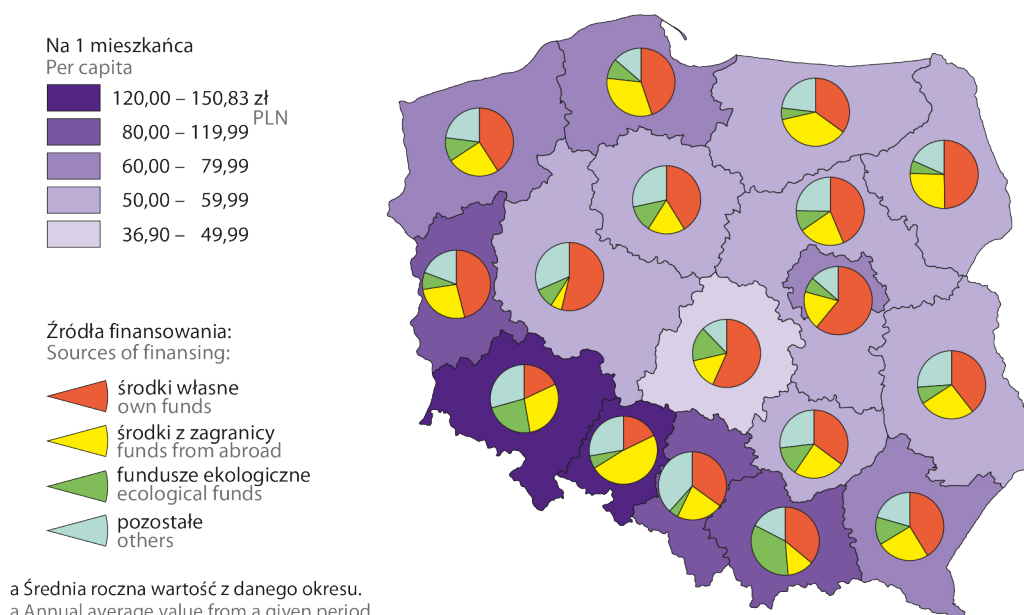
W okresie 2016–2019 przeciętna wartość wskaźnika dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wynosiła ponad 48 zł w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Poniżej tej wartości znalazło się 105 miast (spośród 134, w których wystąpił wskaźnik). Najwyższy wskaźnik obserwowano w grupie miast kryzysowych (2 323,50 zł w Kłodzku, dolnośląskie).

Rozpiętość pomiędzy **gminami** o najmniejszych i największych nakładach w przeliczeniu na 1 mieszkańca wynosiła od 0,18 zł w gminie Braniewo (warmińsko-mazurskie) do 1 380,04 zł w gminie Samborzec (świętokrzyskie). Średnia roczna wartość wskaźnika dla gmin zagrożonych w okresie 2016–2019 wynosiła ponad 43 zł. Poniżej tej wartości znalazło się 429 gmin (spośród 633, w których wystąpił wskaźnik), w tym największy ich odsetek notowano w lubelskim (16,3%, tj. 70 gmin – od 0,22 zł do 41,63 zł w przeliczeniu na 1 mieszkańca) i mazowieckim (13,5%, tj. 58 gmin – od 0,35 zł do 42,92 zł).

Mapa 18. Nakłady na środki trwałe służące gospodarce wodnej w latach 2016–2019^a**Map 18. Outlays on fixed assets for water management in 2016–2019^a**

^a Średnia roczna wartość z danego okresu.
^a Annual average value from a given period.

W latach 2010–2019 **w strukturze finansowania nakładów na środki trwałe w obszarze gospodarki wodnej** dominowały środki własne (38,2%), następnie środki z zagranicy (23,1%) i fundusze ekologiczne (pożyczki, kredyty i dotacje), które stanowiły przeciętnie 14,0% oraz środki z budżetu centralnego (11,4%). Udział pozostałych środków, tj. środków z budżetów: województwa, powiatu, gminy oraz kredyty i pożyczki krajowe (w tym bankowe), a także inne środki (w tym nakłady niesfinansowane), przeciętnie wynosił 13,3%. W przekroju regionalnym w analizowanym okresie największy udział środków własnych notowano w regionie warszawskim stołecznym (61,0%), a najmniejszy – w opolskim (17,8%). Największy udział środków z zagranicy wystąpił w opolskim (48,3%), a najmniejszy – w wielkopolskim (5,3%). Z kolei środki z funduszy ekologicznych największy udział miały w regionie małopolskim (34,0%), a najmniejszy – w śląskim (4,5%). Z budżetu centralnego największy udział środków notowano w śląskim (30,3%) i opolskim (24,8%), a z budżetu województwa – w wielkopolskim (18,9%) i świętokrzyskim (18,4%).

Mapa 19. Nakłady na środki trwałe służące gospodarce wodnej w latach 2010–2019^a
Map 19. Outlays on fixed assets for water management in 2010–2019^a


W województwach **Polski Wschodniej** udział środków własnych (40,1%) w strukturze finansowania nakładów w gospodarce wodnej był wyższy niż przeciętnie w kraju, w tym najwyższy obserwowano w podlaskim (49,8%). Także udział środków z zagranicy (27,3%) był wyższy niż przeciętnie, a najwyższy notowano w warmińsko-mazurskim (36,5%).

W województwie **śląskim** w analizowanym okresie największy udział w finansowaniu nakładów na środki trwałe w zakresie gospodarki wodnej miały środki własne (35,0%) oraz środki z budżetu centralnego (30,3%), które były 2,7-krotnie wyższe od przeciętnego udziału w kraju.

Uwzględniając źródła finansowania inwestycji w gospodarce wodnej, prawie we wszystkich **miastach wojewódzkich**, z wyjątkiem Wrocławia (6,7%) i Opola (23,0%), w okresie lat 2010–2019 największy udział miały środki własne. Do miast wojewódzkich o największym udziale tych środków należały: Rzeszów (91,6%) i Katowice (84,8%). Spośród miast wojewódzkich największy udział środków z zagranicy obserwowano w Opolu (52,9%) i we Wrocławiu (44,9%), a funduszy ekologicznych – w Olsztynie (39,0%) i Zielonej Górze (37,2%). Kredyty i pożyczki krajowe, w tym bankowe miały największy udział w strukturze finansowania gospodarki wodnej w Lublinie (18,5%) i we Wrocławiu (13,6%), natomiast inne środki, w tym nakłady niesfinansowane – w Poznaniu (19,4%) i Bydgoszczy (18,6%), a środki z budżetu centralnego – w Krakowie (14,7%) i Opolu (14,1%).

W latach 2016–2019 w **gminach zagrożonych**, w strukturze finansowania nakładów na środki trwałe w obszarze gospodarki wodnej dominowały środki własne (47,9%), następnie środki z zagranicy (22,9%) i fundusze ekologiczne (pożyczki, kredyty i dotacje), które stanowiły przeciętnie 13,0% oraz środki z budżetu centralnego (7,6%). Pozostałe środki, tj. środki z budżetów: województwa, powiatu, gminy oraz kredyty i pożyczki krajowe (w tym bankowe), a także inne środki (w tym nakłady niesfinansowane), przeciętnie stanowiły 8,5%. Udział środków własnych w 296 gminach (spośród 612, w których wystąpiły takie środki) wynosił 100%. Środki z zagranicy 100% udziału miały w gminie Gniewoszków (mazowieckie), natomiast środki z funduszy ekologicznych blisko 100% stanowiły w gminie Orneta (99,6%, warmińsko-mazurskie).

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w okresie lat 2016–2019 głównymi źródłami finansowania nakładów na środki trwałe w obszarze gospodarki wodnej były środki własne (46,9%), następnie fundusze ekologiczne (16,0%) oraz środki z budżetu centralnego (15,5%) i środki z zagranicy (14,9%). W strukturze finansowania najwyższy udział środków własnych (100%) obserwowano w 68 miastach (spośród 134 obserwowanych), w tym 24 miasta należały do grupy miast zagrożonych marginalizacją, a 22 – do miast stagnujących. Środki z funduszy ekologicznych (pożyczki, kredyty i dotacje) w finansowaniu nakładów na gospodarkę wodną miały udział w 31 miastach, a największy – w Sieradzu (57,3%, łódzkie) i Tarnobrzegu (50,8%, podkarpackie). Ze środków budżetu centralnego finansowane były nakłady z zakresu gospodarki wodnej w 14 miastach, w tym największy udział był w miastach zagrożonych marginalizacją w województwie opolskim – Nysie (90,7%) i Brzegu (60,0%). Natomiast ze środków z zagranicy finansowano inwestycje w 22 miastach, w tym największy i najmniejszy ich udział w strukturze finansowania obserwowano w miastach zagrożonych marginalizacją w opolskim, tj. w Krapkowicach (84,1%) i Nysie (0,3%). Kredyty i pożyczki krajowe, w tym bankowe największy udział w strukturze finansowania miały w Piszcu (98,8%, warmińsko-mazurskie) i Zabrze (61,7%, śląskie). Z budżetu województwa największy udział środków notowano w miastach zagrożonych marginalizacją, tj. w Gnieźnie (32,5%, wielkopolskie) i Żarach (10,1%, lubuskie), a z budżetu gminy – w Gryficach (59,1%, zachodniopomorskie).

Rozdział 2

Chapter 2

Procesy demograficzne

Demographic processes

2.1 Zmiany demograficzne

2.1 Demographic changes

W latach 2010–2019 **liczba ludności** Polski zmniejszyła się o 147,3 tys. (tj. o 0,4%) i pod koniec analizowanego okresu wyniosła 38 382,6 tys. Obserwowano ubytek populacji miejskiej (o 383,4 tys., tj. o 1,6%), przy wzroście liczby mieszkańców wsi (o 236,1 tys., tj. o 1,6%). Zmniejszenie liczby ludności dotyczyło 12 regionów NUTS 2 (od 3,8% w świętokrzyskim do 0,6% w dolnośląskim). Największy ubytek ludności wiejskiej dotyczył opolskiego, lubuskiego, świętokrzyskiego i podlaskiego (od 5,1% do 4,1%), a najmniejszy – podkarpackiego (o 0,2%). W regionie **śląskim** obserwowano wyższy niż średnio w kraju ubytek liczby ludności (2,5%, przy wzroście liczby mieszkańców wsi o 2,9% i ubytku ludności miejskiej – o 4,1%).

W latach 2010–2019 populacja **Polski Wschodniej** zmniejszyła się o 175,9 tys., tj. o 2,1%. We wszystkich województwach opisywanego obszaru – odmiennie niż w kraju – odnotowano ubytek ludności wiejskiej (od 4,2% w świętokrzyskim do 0,2% w podkarpackim). W analizowanym okresie liczba mieszkańców wsi Polski Wschodniej zmniejszyła się o 97,4 tys., tj. o 2,3%. Z kolei w mniejszym stopniu zmalała populacja miast (o 78,5 tys., tj. o 1,9% wobec o 1,6% w kraju). W porównaniu z 2010 r. w Polsce Wschodniej zmniejszyła się przede wszystkim liczba mieszkańców miast średnich (od 20 do 100 tys.) – ubytek wyniósł tu 7,8%, tj. 128,5 tys. Liczba ludności zmniejszyła się we wszystkich 38 miastach średnich regionu, z wyjątkiem Elku (wzrost o 5,4%), Suwałk (wzrost o 0,7%) oraz Ławy, gdzie pozostała na poziomie zbliżonym do 2010 r. W analizowanym okresie status miast średnich utraciły łączna, Końskie i Tomaszów Lubelski.

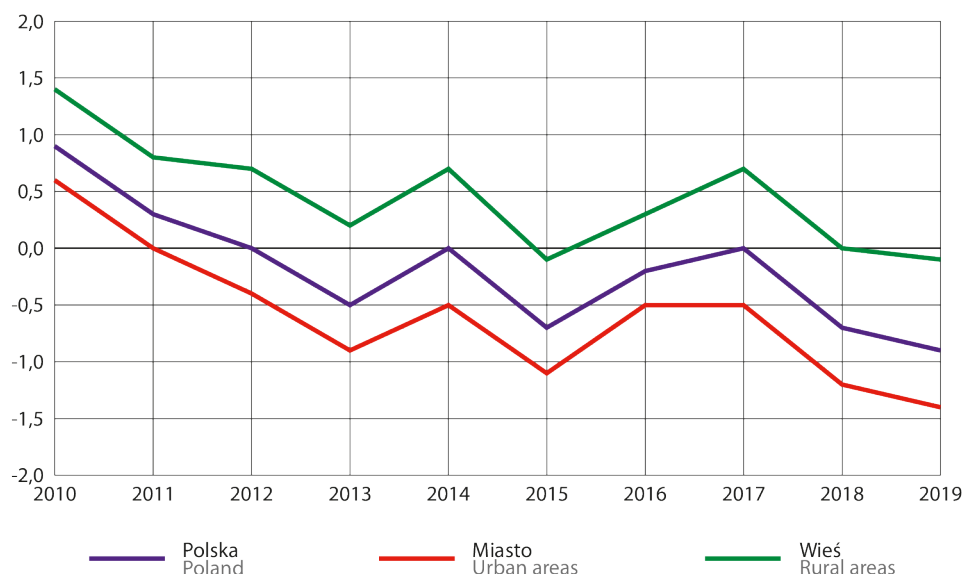
W analizowanym okresie liczba mieszkańców **miast** zmniejszyła się w 13 regionach NUTS 2, przy czym w 11 z nich ubytek był większy niż średnio w kraju (od 5,7% w łódzkim do 1,8% w opolskim). W mniejszym stopniu zmniejszyła się populacja miejska w podlaskim i pomorskim (o 0,8% i 0,7%). Liczba ludności miejskiej wzrosła w regionach warszawskim stołecznym (o 6,0%), lubuskim (o 1,0%) oraz małopolskim i podkarpackim (po 0,2%).

Pomimo ubytku ludności miejskiej w skali całego kraju, w analizowanym okresie zwiększyła się liczba mieszkańców **miast wojewódzkich** (o 0,6%, tj. o 42,5 tys.). Wzrost obserwowano w 8 z nich – w przypadku Zielonej Góry (o 18,7%) i Opola (o 4,4%) było to w dużej mierze efektem zmian granic administracyjnych. W pozostałych 6 miastach liczba mieszkańców wzrosła od 9,5% w Rzeszowie do 1,2% Białymstoku. Zmniejszenie liczby mieszkańców w pozostałych stolicach województw zawierało się w granicach od 6,9% w Łodzi do 0,8% w Gorzowie Wielkopolskim. Populacja Katowic zmniejszyła się bardziej niż liczba mieszkańców miast w województwie (o 6,0% wobec 4,1%). W województwach Polski Wschodniej tendencja była odmienna – ubytek o 2,8% w Lublinie (wobec 3,3% w lubelskim) oraz o 1,9% w Olsztynie (wobec 2,6% w warmińsko-mazurskim).

W 2019 r. **przyrost naturalny** Polsce (minus 0,9‰) osiągnął najniższy poziom od 2010 r., przy czym w miastach notowano niższe wartości niż na wsi (minus 1,4‰ wobec minus 0,1‰). Ujemny przyrost naturalny obserwowano w 12 regionach NUTS 2 – we wszystkich jego wartość była niższa od średniej

w kraju (od minus 3,6‰ w łódzkim do minus 1,0‰ w mazowieckim regionalnym i podlaskim). Druga najniższa wartość w kraju (minus 3,5‰) dotyczyła województwa świętokrzyskiego. Przyrost naturalny osiągnął natomiast dodatnie wartości w 5 regionach, tj. pomorskim (1,5‰), warszawskim stołecznym (1,4‰), małopolskim (1,2‰), wielkopolskim (0,9‰) oraz podkarpackim (0,3‰) – we wszystkich z nich dodatnie wartości utrzymały się od 2010 r.

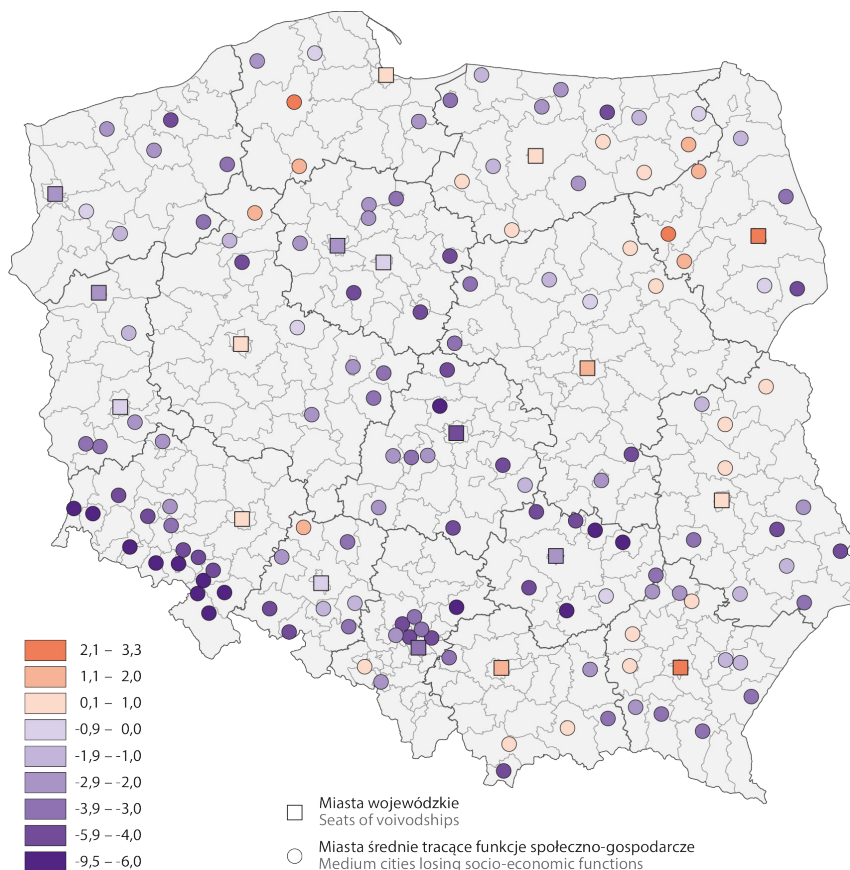
Wykres 1. Przyrost naturalny na 1 000 ludności
Chart 1. Natural increase per 1 000 population



Podobną zależność jak dla Polski ogółem obserwowano w **śląskim** – najniższa wartość od 2010 r. w województwie (minus 2,5‰) oraz niższe wartości w miastach niż na terenach wiejskich (minus 3,1‰ wobec minus 0,6‰). Ujemny przyrost naturalny odnotowano w 62 z 71 miast województwa śląskiego. Najniższe wartości dotyczyły miast do 20 tys. Ujemną wartość obserwowano także we wszystkich 12 miastach powyżej 100 tys. w regionie. W Katowicach, ujemny od 2010 r. przyrost naturalny, w 2019 r. osiągnął najniższą wartość (minus 3,5‰).

W czterech województwach **Polski Wschodniej** notowano ujemny przyrost naturalny (od 3,5‰ w świętokrzyskim do minus 1,0‰ w podlaskim), natomiast w podkarpackim – wartość dodatnią (0,3‰), utrzymującą się od 2010 r. Dodatni przyrost naturalny odnotowano także na terenach wiejskich podkarpackiego (0,5‰) i w miastach podlaskiego (0,8‰). Dodatni przyrost naturalny w Polsce Wschodniej dotyczył 44 miast małych (ze 188 na tym obszarze), 12 miast średnich (z 38) oraz 4 z 6 dużych, w tym wszystkich miast wojewódzkich obszaru poza stolicą województwa świętokrzyskiego.

Wśród 139 **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** przyrost naturalny miał wartość ujemną w 116 z nich. Najniższe wartości odnotowano na Dolnym Śląsku: w Nowej Rudzie (minus 9,5‰), Ząbkowicach Śląskich (minus 8,3‰) oraz Wałbrzychu (minus 8,2‰). Wśród pozostałych miast o ujemnym przyroście znalazły się ośrodki zlokalizowane we wszystkich 16 województwach: najwięcej – w dolnośląskim (17), łódzkim i warmińsko-mazurskim (po 9) oraz lubelskim, podkarpackim, śląskim i świętokrzyskim (po 8). We wszystkich miastach zagrożonych utratą funkcji społeczno-gospodarczych zlokalizowanych w dolnośląskim i kujawsko-pomorskim wartość przyrostu naturalnego była ujemna i niższa niż w odpowiadających im województwach. W 2019 r. dodatni przyrost naturalny, obserwowany w 23 miastach, mieścił się w granicach od 0,1‰ w Lubartowie do 2,5‰ w Łomży.

Mapa 1. Przyrost naturalny na 1 000 ludności w miastach w 2019 r.**Map 1. Natural increase per 1 000 population in towns in 2019**

Wśród **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** najniższe wartości przyrostu naturalnego notowano w podlaskich gminach: Czyże (minus 24,1‰), Dubicze Cerkiewne (minus 22,5‰) i Szudziałowo (minus 19,8‰). Wśród 37 gmin, w których przyrost naturalny był niższy niż minus 10,0‰, dominowały gminy położone w województwach podlaskim (17) i lubelskim (6). Dodatni przyrost naturalny notowano w 142 jednostkach – najwyższy w gminach Łabowa (małopolskie) i Brzozie (kujawsko-pomorskie) – po 7,9‰. Najwyższe wartości dotyczyły także innych małopolskich gmin: Niedźwiedź, Podegrodzie i Łącko (7,7‰, 7,3‰ i 6,1‰).

W 2019 r. ujemny przyrost naturalny notowano w 679 **miastach** (z 940 w kraju) – znalazły się wśród nich 524 miasta małe (z 722), 127 miast średnich (ze 180) oraz 28 miast dużych (z 38 w kraju). Najniższy przyrost w kraju notowano w miastach małych – Nieszawie (kujawsko-pomorskie), Trzcińsku-Zdroju i Mielnie (zachodniopomorskie) oraz Wleniu (dolnośląskie) – od minus 13,5‰ do minus 13,1‰. Dominującą grupę wśród 126 ośrodków, w których wartość przyrostu naturalnego była niższa niż minus 6,0‰, również stanowiły miasta małe. Znalazło się w niej jedynie 9 miast średnich zlokalizowanych w trzech województwach: dolnośląskim (Nowa Ruda, Zgorzelec, Kłodzko i Bielawa – od minus 9,5‰ do minus 6,2‰), śląskim (Czeladź, Będzin, Zawiercie – od minus 7,3‰ do minus 6,1‰) oraz świętokrzyskim

(Ostrowiec Świętokrzyski i Starachowice – minus 6,8‰ oraz minus 6,4‰). Jedynym dużym miastem w tej grupie był Wałbrzych (minus 8,2‰).

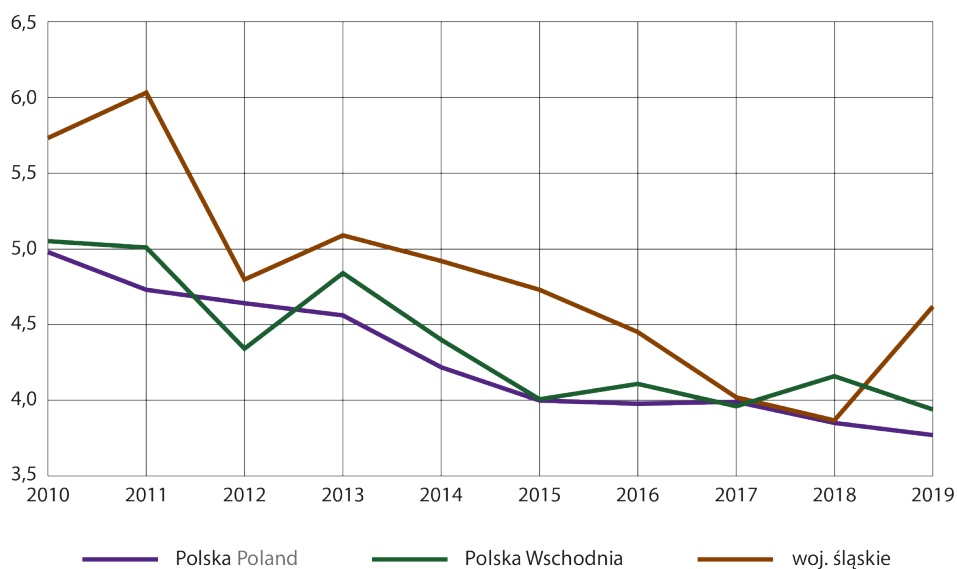
W 2019 r. dodatni przyrost naturalny notowano w 239 miastach – najwyższe wartości dotyczyły ośrodków o najmniejszej liczbie ludności – dolnośląskich Siechnic (15,8‰) i świętokrzyskiej Morawicy (12,3‰) a następnie – miast średnich – Ząbek (11,3‰) i Redy (9,8‰). Wśród ośrodków o dodatnim przyroście naturalnym znalazły się 53 miasta średnie. W większości były to miasta położone w bliskiej odległości od ważnych metropolii – Warszawy (Grodzisk Mazowiecki, Mińsk Mazowiecki, Ostrów Mazowiecka, Piaseczno, Piastów, Pruszków, Kobylka, Marki, Ząbki, Wyszaków, Józefów), Gdańska (Reda, Rumia, Pruszcz Gdański, Wejherowo), Poznania (Swarzędz, Gostyń, Śrem, Luboń), Wrocławia (Oława) czy Krakowa (Wieliczka). W przypadku województwa śląskiego były to miasta położone w jego zachodniej części, w okolicach blisko 140-tysięcznego Rybnika (Orzesze, Rydułtowy, Żory). Wśród miast o dodatnim przyroście naturalnym znalazło się także 10 miast o liczbie ludności przekraczającej 100 tys. – wszystkie były jednocześnie stolicami województw.

W 2019 r. wśród **miast wojewódzkich** najwyższy przyrost naturalny dotyczył Rzeszowa (3,3‰) i Białegostoku (2,5‰). Obok nich znalazły się także kolejne miasta Polski Wschodniej – Olsztyn (0,3‰) i Lublin (0,1‰). Ujemny przyrost naturalny zanotowano w ośmiu miastach wojewódzkich – od minus 5,6‰ w Łodzi (najniższa wartość wśród stolic województw od 2010 r.) – do minus 0,6‰ w Zielonej Górze (tu w 2019 r., wartość ujemna wystąpiła po raz pierwszy od 2010 r.). W 2019 r. druga najniższa wartość przyrostu naturalnego po Łodzi dotyczyła Katowic (minus 3,5‰).

W 2019 r. **liczba zgonów niemowląt na 1 000 urodzeń żywych** ukształtowała się na poziomie sprzed roku i wyniosła 3,8, tym samym po raz drugi od 2010 r. nie przekroczyła wartości 4,0. We wszystkich regionach NUTS 2 współczynnik zgonów niemowląt był niższy niż w 2010 r. W sześciu regionach wartość współczynnika była wyższa lub równa 4,0 – znalazły się wśród nich **śląskie** oraz trzy województwa **Polski Wschodniej** (lubelskie, podkarpackie i warmińsko-mazurskie). W świętokrzyskim oraz warszawskim stołecznym współczynnik osiągnął najniższą wartość w kraju (2,8).

Wykres 2. Zgony niemowląt na 1 000 urodzeń żywych

Chart 2. Infant deaths per 1 000 of live births



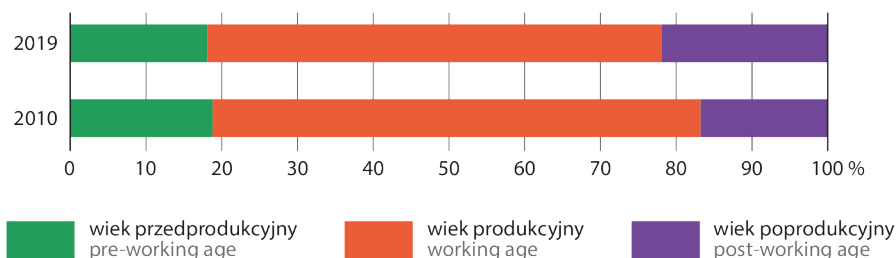
W **miastach** współczynnik zgonów niemowląt był niższy (3,7) niż na obszarach wiejskich (3,9). W miastach jego wartość poniżej 4,0 utrzymała się od 2016 r., na wsi – wystąpiła po raz pierwszy od 2010 r. Niższy współczynnik zgonów w miastach niż na wsi odnotowano w 9 województwach, w tym w czterech należących do obszaru Polski Wschodniej (podlaskie, świętokrzyskie, lubelskie i podkarpackie). W świętokrzyskim i podlaskim osiągnął on najniższe wartości w Polsce (1,7 oraz 2,7). Na terenach wiejskich tego obszaru sytuacja kształtowała się odmiennie – niższa niż przeciętnie wartość współczynnika dotyczyła jedynie świętokrzyskiego (3,7), a w podlaskim i lubelskim osiągnęła najwyższy poziom w Polsce (5,5 i 5,3). W województwie śląskim, podobnie jak w opolskim, kujawsko-pomorskim, łódzkim i warmińsko-mazurskim, współczynnik zgonów niemowląt był wyższy w miastach niż na obszarach wiejskich.

W trzech **miastach wojewódzkich** współczynnik zgonów niemowląt osiągnął wartość wyraźnie wyższą niż przeciętnie w kraju, tj. w Opolu (7,5), Katowicach (6,5) i Bydgoszczy (5,9). W pozostałych miastach wojewódzkich liczba zgonów niemowląt na 1 000 urodzeń żywych była niższa niż przeciętnie w kraju – od 1,2 w Kielcach do 3,6 w Lublinie, Łodzi, Toruniu i Wrocławiu. W 15 stolicach współczynnik zgonów niemowląt był niższy niż w odpowiadających im województwach. Największą różnicę odnotowano w Rzeszowie (1,8 wobec 4,0 w podkarpackim), Zielonej Górze (1,5 wobec 3,2 w lubuskim) i Szczecinie (2,2 wobec 3,9 w zachodniopomorskim). Odmiennie – w przypadku trzech miast wojewódzkich o najwyższym współczynniku zgonów niemowląt – tu niższe wartości współczynnika notowano w odpowiadających im województwach: opolskim, śląskim i kujawsko-pomorskim. W 15 stolicach województw współczynnik zgonów niemowląt był niższy niż w 2010 r. Wzrost odnotowano w Opolu, Łodzi i Katowicach.

W 2019 r. współczynnik zgonów niemowląt na 1 000 urodzeń żywych wśród 139 **miast zagrożonych utratą funkcji gospodarczych** określono dla 87 z nich (ponad 60%). Najwyższe wartości odnotowano w Kętrzynie, Łasku, Tarnobrzegu i Kłodzku (od 25,3 do 16,6). Niższe niż przeciętnie w kraju dotyczyły 27 miast – od 1,4 w Gnieźnie do 3,7 w Głogowie.

Wśród 754 **gmin zagrożonych marginalizacją** współczynnik zgonów niemowląt na 1 000 urodzeń żywych w 2019 r. określono dla 157 z nich (ponad 20%). Największą grupę stanowiły gminy województw lubelskiego (27), mazowieckiego (16), zachodniopomorskiego (15) oraz kujawsko-pomorskiego i podkarpackiego (po 14). Niższa niż przeciętnie w kraju wartość współczynnika dotyczyła jedynie małopolskiego Grybowa (3,0).

W latach 2010–2019 w Polsce obserwowano zmiany w **strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku** – ubytek osób w wieku **przedprodukcyjnym** (o 4,1% do 6 948,7 tys.) oraz **produkcyjnym** (o 7,3%, tj. do 23 025,9 tys.), przy wzroście liczby osób w wieku **poprodukcyjnym** (o 30,2%, do 8 470,9 tys.). Wyższy niż średnio w kraju wzrost ludności w wieku poprodukcyjnym dotyczył siedmiu województw Polski północnej i zachodniej, tj. zachodniopomorskiego, lubuskiego, pomorskiego, warmińsko-mazurskiego, dolnośląskiego, wielkopolskiego i kujawsko-pomorskiego (od 42,0% do 33,7%). W pozostałych przyrost był niższy – od 29,1% w śląskim do 20,9% w podlaskim. W rezultacie, w 2019 r. po raz pierwszy od 2010 r. udział osób w wieku poprodukcyjnym w liczbie ludności ogółem we wszystkich regionach NUTS 2 przekroczył 20,0%. Wszystkich regionów NUTS 2 dotyczył ubytek ludności w wieku produkcyjnym, w tym największy – łódzkiego (o 11,0%), śląskiego (o 10,8%) i zachodniopomorskiego (o 10,1%), zaś najmniejszy odnotowano w warszawskim stołecznym, małopolskim i podkarpackim (od 2,3% do 3,8%).

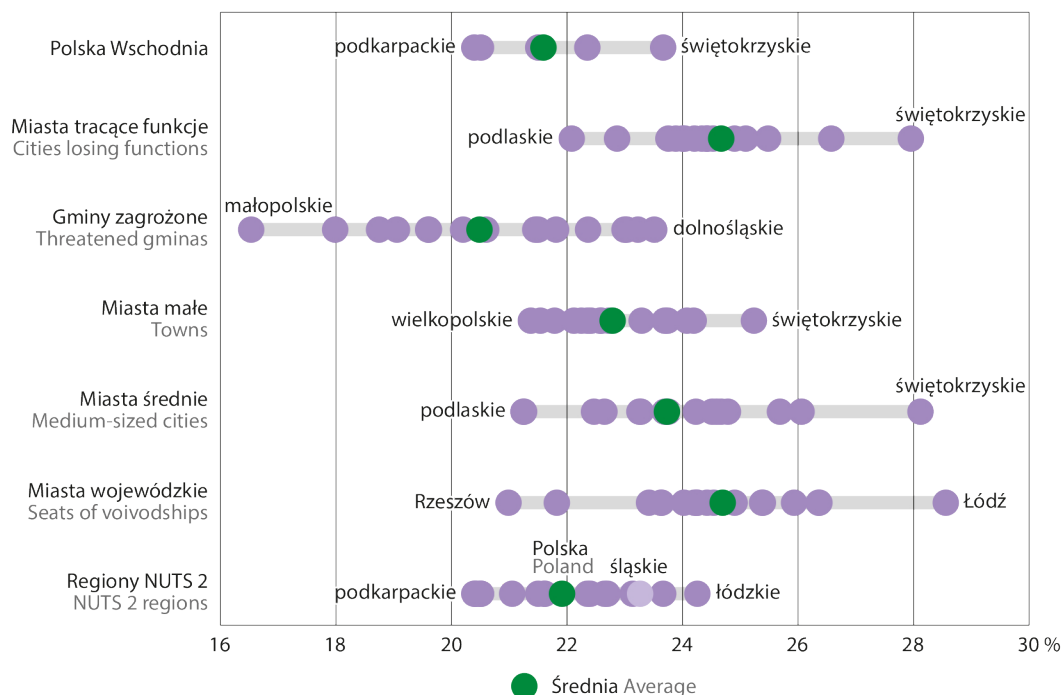
Wykres 3. Ludności według ekonomicznych grup wieku**Chart 3. Population by economic groups of age**

W województwie **śląskim** obserwowano największy w kraju (po łódzkim) ubytek ludności w wieku produkcyjnym (o 10,8%). W rezultacie, w 2019 r. udział ludności w wieku poprodukcyjnym w ogólnej liczbie mieszkańców tego obszaru (23,3%) był trzecim najwyższym w Polsce (21,9%), po łódzkim (24,3%) i świętokrzyskim (23,7%).

W latach 2010–2019 w województwach **Polski Wschodniej** ubytek ludności w wieku przedprodukcyjnym wyniósł 11,1% (do 1 425,8 tys.). W nieznacznie mniejszym stopniu niż w średnio kraju obniżyła się liczba ludności w wieku produkcyjnym – o 6,9% (do 4 902,7 tys.). W mniejszym stopniu niż w kraju wzrosła liczba ludności w wieku poprodukcyjnym – o 26,7% (do 1 741,2 tys.). Wyższy niż przeciętnie wzrost dotyczył warmińsko-mazurskiego (o 37,0%). W 2019 r. udział osób w wieku poprodukcyjnym w ogólnej liczbie ludności w Polsce Wschodniej był nieznacznie niższy niż w kraju (21,6%) – najwyższy dotyczył województw świętokrzyskiego (23,7%) i lubelskiego (22,3%).

W latach 2010–2019 **w miastach wojewódzkich** – odmiennie niż w kraju – odnotowano wzrost liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym – o 131,9 tys., tj. o 11,0% do 1 325,5 tys. Wzrost dotyczył 13 stolic, w tym największy – Zielonej Góry, Warszawy, Rzeszowa, Wrocławia, Krakowa, Gdańska i Opola (od 31,8% do 13,3%). W przypadku Zielonej Góry i Opola należy uwzględnić istotną korektę granic administracyjnych. Jednakże wzrost ludności w wieku przedprodukcyjnym w innych miastach był trwały – w całym tym okresie dotyczył Wrocławia i Warszawy, a od 2013 r. – także Krakowa, Rzeszowa, Gdańska, Olsztyna i Poznania. Ubytek ludności w wieku przedprodukcyjnym dotyczył Bydgoszczy, Katowic, Kielc i Łodzi (od 5,8% do 0,7%), a więc miast, w których w analizowanym okresie obserwowano największy ubytek ludności ogółem. W 2019 r. odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym w ogólnej liczbie ludności miast wojewódzkich był wyższy niż przeciętnie w kraju (24,7%). Wyższy był także w 16 stolicach województw – od 28,6% w Łodzi do 23,4% w Olsztynie. Wyjątek stanowiły Rzeszów (21,0%) i Białystok (21,8%).

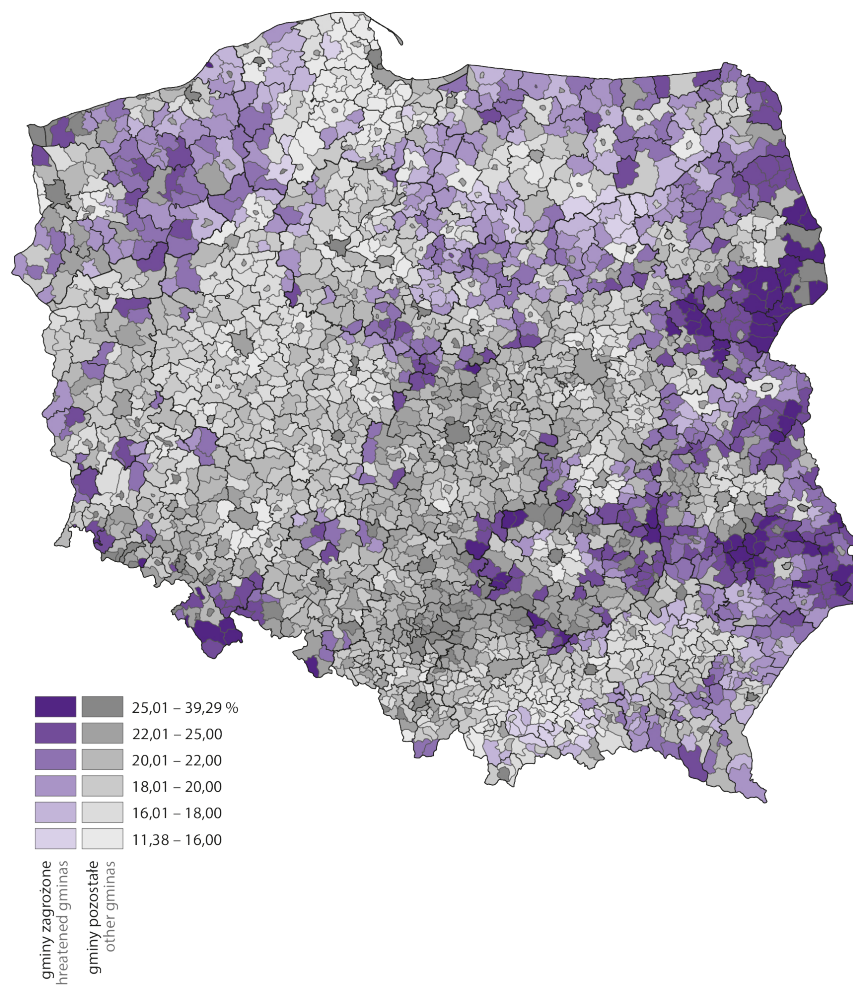
Wykres 4. Udział ludności w wieku poprodukcyjnym w ogólnej liczbie ludności w 2019 r.
Chart 4. Share of population at post-working age in total population in 2019



W 124 ze 139 **miast zagrożonych utratą funkcji społeczno-gospodarczych** udział ludności w wieku poprodukcyjnym w ogólnej liczbie ludności był wyższy niż przeciętnie w kraju. Najwyższy (od 29,1% do 28,0%) notowano w Skarżysku-Kamiennej, Koźlenicach, Końskich, Starachowicach, Jeleniej Górze, Zgorzelcu i Dzierżoniowie. Wśród ośrodków o wyższym niż przeciętnie w kraju odsetku ludności w wieku poprodukcyjnym znalazły się wszystkie zagrożone utratą funkcji społeczno-gospodarczych miasta województw dolnośląskiego (17), śląskiego (9), opolskiego, świętokrzyskiego i wielkopolskiego (po 8), kujawsko-pomorskiego i zachodniopomorskiego (po 7) oraz lubuskiego (4).

Najwyższy udział ludności w wieku poprodukcyjnym odnotowano w ośmiu **gminach** województwa podlaskiego (od 39,3% w Dubiczach Cerkiewnych do 30,4% w Mielniku). Wśród 241 gmin o wyższym niż przeciętnie w kraju udziale ludności w wieku poprodukcyjnym blisko 80% z nich położona była w pięciu województwach: lubelskim (73), podlaskim (39), mazowieckim (33), świętokrzyskim (30) i dolnośląskim (20).

Mapa 2. Udział ludności w wieku poprodukcyjnym w ogólnej liczbie ludności w gminach w 2019 r.
Map 2. Share of population at post-working age in total population in gminas in 2019



W 2019 r. w Polsce odsetek ludności w wieku przedprodukcyjnym w **miastach** wyniósł 17,2% (wobec 18,1% wśród ogółu populacji). Wyższy niż przeciętnie odnotowano w województwach mazowieckim, pomorskim, wielkopolskim, lubuskim, warmińsko-mazurskim, podlaskim i małopolskim (od 18,7% do 17,4%). Wyższy był także w ponad 50% miast w kraju (w 473 z 940). Miastem o najwyższym odsetku ludności w wieku przedprodukcyjnym w kraju (25,8%) był podwarszawski Radzymin (13,1 tys.). Kolejnymi były miasta średnie położone w bezpośredniej bliskości Warszawy – Żąbki (25,5%) oraz Marki (25,1%). Wśród miast o wyższym niż przeciętnie udziale ludności w wieku przedprodukcyjnym znalazło się także 16 miast dużych – najwyższy dotyczył Rzeszowa (18,9%) oraz Rybnika i m.st. Warszawy (18,3%). Wśród miast dużych było 9 stolic województw, w tym wszystkie, z wyjątkiem Kielc, główne ośrodki województw Polski Wschodniej. Najniższy odsetek ludności w wieku przedprodukcyjnym dotyczył miast małych: Działoszyc (warmińsko-mazurskie) i Drohiczyzna (podlaskie) – po 11,5%.

W 2019 r. w Polsce odsetek ludności w wieku produkcyjnym w miastach wyniósł 58,8% (wobec 60,0% wśród ogółu populacji) – najwyższy dotyczył podlaskiego (60,9%); wyższy niż przeciętnie był także w trzech województwach Polski Wschodniej: podkarpackim, warmińsko-mazurskim i lubelskim (od 59,9% do 59,0%), a także w województwie śląskim (59,1%). Najwyższy udział ludności w wieku produkcyjnym dotyczył miast małych – w 420 z nich przekroczył 60%, osiągając najwyższą wartość

w kraju w podkarpackiej Sieniawie (66,7%). Najniższy odsetek ludności w wieku produkcyjnym notowano w miastach małych: Podkowie Leśnej, Ciechocinku i Nałęczowie (od 53,5% do 53,9%).

W 2019 r. w Polsce odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym w miastach wyniósł 24,0% i był wyższy niż w populacji ogółem (21,9%). Najwyższe jego wartości dotyczyły miast województwa świętokrzyskiego (26,6%) i łódzkiego (26,4%). W miastach małych największy odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym obserwowano w 38 ośrodkach świętokrzyskiego (25,2%) – w 35 z nich przekroczył on 20% (od 28,9% w Końskich do 20,2% w Łagowie); niższy był jedynie w Morawicy, Daleszycach i Połańcu (od 16,0% do 19,5%). Wśród miast średnich najwyższy udział osób w wieku poprodukcyjnym również dotyczył świętokrzyskiego (28,1%) – złożyła się na to jego wartość w Skarżysku-Kamiennym (29,1%), Starachowicach (28,7%), Ostrowcu Świętokrzyskim (27,9%) oraz Sandomierzu (25,5%). Wśród miast dużych najwyższy odsetek dotyczył łódzkiego (28,6%) – w Łodzi notowano najniższą wartość wśród miast dużych. W 2019 r. najwyższy odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym notowano w miejscowościach uzdrowiskowych: Sopotcie, Ciechocinku, Polanicy-Zdroju, Nałęczowie, Dusznikach-Zdroju i Łądku-Zdroju (od 32,1% do 29,3%). Najniższe – w średnich miastach wokół dużych aglomeracji: Ząbkach, Markach i Redzie (od 12,8% do 14,6%) oraz w miastach małych: Siechnicach, Skaryszewie i Radomyślu Wielkim (od 13,3% do 13,9%).

Postępujący od lat proces starzenia się ludności w Polsce odzwierciedla również wzrost **odsetka ludności w wieku powyżej 65 lat w populacji ogółem (tj. współczynnika starości demograficznej)** – z 13,5% w 2010 r. do 18,1% w 2019 r. Regionalne zróżnicowanie tego procesu jest bardzo wyraźne – najwyższy odsetek osób starszych w populacji utrzymywał się w województwach łódzkim i świętokrzyskim, najniższy – w warmińsko-mazurskim. Odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat w województwie **śląskim** od 2013 r. był trzecią najwyższą wartością w kraju, a w 2019 r. po raz pierwszy od 2010 r. jego wartość przekroczyła 19%. W 2019 r. w **Polsce Wschodniej** odsetek osób starszych kształtował się nieznacznie poniżej średniej w kraju (17,9%), na co złożyły się m.in. dwie skrajne wartości w województwach tego obszaru, tj. najwyższa w kraju – po łódzkim – w świętokrzyskim (19,7%) oraz najniższa – w wyżej wspomnianym warmińsko-mazurskim (16,6%).

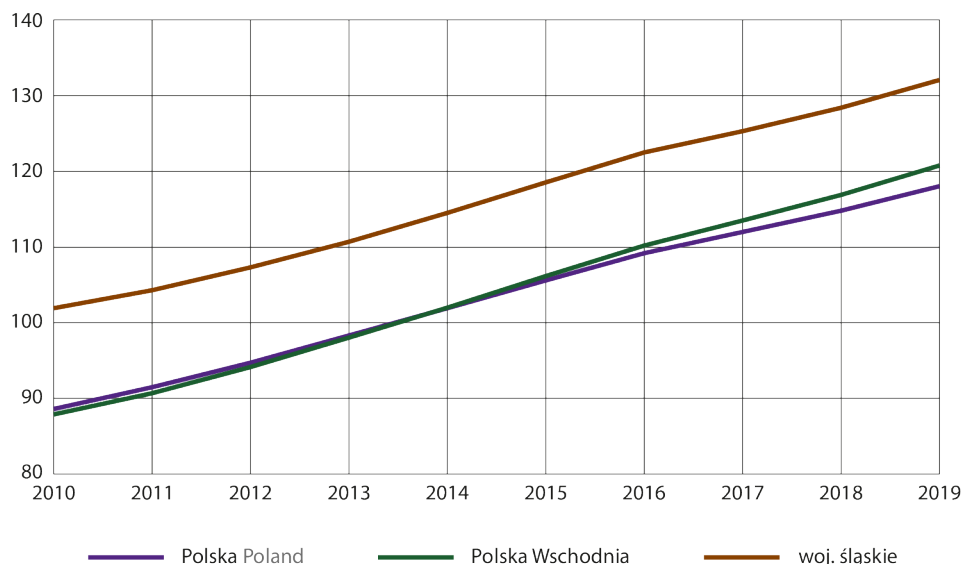
Wśród **miast wojewódzkich** jako starą demograficznie należy określić populację 11 miast: Łodzi, Katowic, Kielc, Bydgoszczy, Opola, Szczecina, Poznania, Wrocławia, m.st. Warszawy, Gdańska i Lublina – we wszystkich z nich współczynnik starości demograficznej przekroczył 20% (od 23,8% do 20,2%). Odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat przekroczył 20% także w 70 **miastach zagrożonych utratą funkcji społeczno-gospodarczych**. Najwięcej z nich zlokalizowanych było w województwach dolnośląskim, świętokrzyskim i opolskim. Wśród **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** najwyższy odsetek ludności powyżej 65 lat obserwowano w podlaskich gminach Dubicze Cerkiewne, Orla i Czyże (powyżej 30%).

W 2019 r. w Polsce **indeks starości demograficznej, tj. liczba osób w wieku 65 i więcej lat przypadająca na 100 osób w wieku 0–14 lat**, wyniosła 118,0 (o 29 osób więcej niż w 2010 r.). W porównaniu z 2010 r. jego wartość była wyższa zarówno w kraju, jak i we wszystkich regionach NUTS 2. W 2019 r. najmniej korzystna relacja międzypokoleniowa dotyczyła świętokrzyskiego – na 100 wnuczków przypadło tu ponad 143 dziadków. Wysoką wartość indeksu notowano także w łódzkim (140,2), opolskim (140,1) i **śląskim** (132,1) – we wszystkich tych regionach od 2010 r. liczba dziadków w relacji do 100 wnuków przekraczała 100. Ponadto, pogłębienie niekorzystnej relacji międzypokoleniowej w latach 2010–2019 było wyraźniejsze niż przeciętnie w kraju (od 41,1 w łódzkim do 30,2 w śląskim). Najkorzystniejsza relacja międzypokoleniowa dotyczyła pomorskiego (100,6) oraz wielkopolskiego (101,6), gdzie po raz pierwszy od 2010 r. liczba osób w wieku powyżej 65 lat przypadająca na 100 osób w wieku 0–14 lat przekroczyła 100.

W **Polsce Wschodniej** indeks starości demograficznej od 2014 r. kształtował się powyżej przeciętnej wartości w kraju (120,7 w 2019 r.). Mniej korzystna niż w Polsce relacja międzypokoleniowa (obok

świętokrzyskiego) dotyczyła lubelskiego (126,3) i podlaskiego (121,3), korzystniejsza – podkarpackiego (111,6) i warmińsko-mazurskiego (108,3).

Wykres 5. Indeks starości
Chart 5. Ageing index



W 2019 r. indeks starości demograficznej wśród **miast wojewódzkich** był wyższy niż przeciętnie w kraju w 16 z nich – od 185,8 w Łodzi do 128,5 w Zielonej Górze; niższy obserwowano jedynie w Białymstoku (117,2) i Rzeszowie (107,9). Relacja międzypokoleniowa w 16 metropoliach była mniej korzystna niż w odpowiadających im województwach – największą różnicę wartości indeksu starości demograficznej między stolicą a województwem odnotowano w wyżej wymienionej Łodzi (185,8 wobec 140,2 w województwie), Bydgoszczy (160,3 wobec 117,0) i Poznaniu (142,2 wobec 101,6), najmniejszą – w Lublinie (137,3 wobec 126,3) i Wrocławiu (139,3 wobec 130,4). W Rzeszowie i Białymstoku relacja była korzystniejsza niż w województwach podkarpackim i podlaskim (o 13,4 i 4,1). W porównaniu z 2010 r. wartość indeksu starości demograficznej wzrosła w 17 stolicach – najbardziej w Kielcach (o 47,0), Bydgoszczy (o 44,3), Gorzowie Wielkopolskim (o 43,1) i Toruniu (o 40,2), najmniej – w Krakowie (10,5) i Wrocławiu (o 10,1). Wyjątkiem było m.st. Warszawa, gdzie indeks obniżył się ze 132,9 do 128,7.

Wśród 139 **miast zagrożonych utratą funkcji społeczno-gospodarczych**, w 8 ośrodkach – zlokalizowanych w województwach dolnośląskim i świętokrzyskim – liczba dziadków w relacji do 100 wnuków była bliska 200. Niższą niż średnio w kraju wartość indeksu starości notowano w 18 miastach północnej i północno-wschodniej Polski. Jedynym ośrodkiem, w którym liczba dziadków na 100 liczby wnuków nie przekroczyła 100, był Ełk. **Wśród gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** obserwowano dużą rozpiętość między największą a najmniejszą wartością indeksu starości demograficznej – od 413,8 w Dubiczach Cerkiewnych do 49,8 w Łabowej.

2.2 Migracje

2.2 Migrations

W 2019 r. **ogólne saldo migracji** (wewnętrznych i zagranicznych) w przeliczeniu na 1 000 mieszkańców osiągnęło najwyższą wartość od 2010 r., tj. 0,2‰. Dodatkowo wartości ogólnego salda migracji notowano w pięciu regionach NUTS 2, tj. warszawskim stołecznym (7,8‰), pomorskim (2,7‰), małopolskim (2,0‰),

dolnośląskim (1,7‰) oraz wielkopolskim (0,4‰). Były to jednocześnie jedyne regiony w kraju, w których obserwowano zarówno dodatnie saldo migracji wewnętrznych (od 0,3‰ w wielkopolskim do 7,2‰ w warszawskim stołecznym), jak i migracji zagranicznych (od 0,1‰ w wielkopolskim do 0,6‰ w warszawskim stołecznym).

Najniższe wartości ogólnego salda migracji dotyczyły województw **Polski Wschodniej**: lubelskiego (minus 2,9‰), świętokrzyskiego (minus 2,8‰), warmińsko-mazurskiego (minus 2,6‰) oraz podlaskiego (minus 1,7‰). Ujemną wartość notowano także w podkarpackim (minus 1,4‰). W 2019 r. w lubelskim, świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim i podkarpackim wartość ogólnego salda migracji była najniższa od 2010 r. W podlaskim najniższą wartość (minus 2,1‰) odnotowano w roku 2013). Od 2010 r. we wszystkich województwach Polski Wschodniej obserwowano ubytek migracyjny ludności w ruchu wewnętrznym (w 2019 r. – od minus 3,1‰ w lubelskim do minus 1,6‰ w podkarpackim). W 2019 r. saldo migracji zagranicznych w województwach Polski Wschodniej było dodatnie – od 0,4‰ w podlaskim do 0,2‰ w podkarpackim, lubelskim i świętokrzyskim. W warmińsko-mazurskim liczba migrantów jedynie nieznacznie przekroczyła liczbę emigrujących.

W województwie **śląskim** wartość ogólnego salda migracji również była ujemna (minus 1,0‰) – od 2010 r. notowano tu stały migracyjny ubytek ludności, zarówno w ruchu wewnętrznym (minus 0,9‰), jak i zagranicznym (minus 0,1‰). W województwie widoczny był ubytek migracyjny w miastach (minus 2,3‰) przy wyraźnym wzroście na terenach wiejskich (3,1‰).

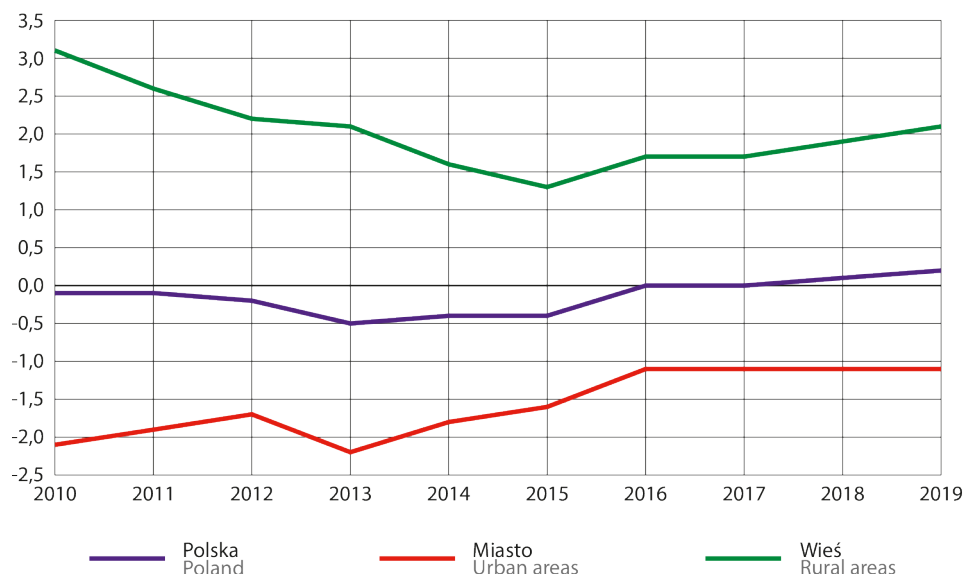
W 2019 r. w Polsce liczba zameldowań na pobyt stały była najwyższa od 2010 r. i wyniosła 485,2 tys. Dotyczyło to zarówno zameldowań w ruchu wewnętrznym (468,3 tys.), jak i zameldowań z zagranicy (16,9 tys.). Jednocześnie odnotowano najniższą w analizowanym okresie liczbę wymeldowań za granicę (10,7 tys.) – stąd najwyższa od 2010 r. wartość salda **migracji zagranicznych** (6,2 tys.). W 2019 r. dodatnie saldo migracji zagranicznych dotyczyło wszystkich województw z wyjątkiem opolskiego i śląskiego, najwyższe – podobnie jak w latach poprzednich – mazowieckiego. Opolskie, zachodniopomorskie i śląskie charakteryzowały się największym natężeniem ruchu emigracyjnego w kraju (od 0,1‰ do 0,5‰ wobec 0,3‰ średnio w kraju). Dominującym kierunkiem emigracji w były Niemcy – zameldowania z tych trzech województw stanowiły ponad połowę ogólnej liczby zameldowań w ruchu ludności między Polską a Niemcami. Zachodniopomorskie odróżniał jednak wyraźnie większy napływ migrantów z Niemiec do Polski.

W przypadku **migracji wewnętrznych**, widoczne było ich regionalne zróżnicowanie. Najwyższe natężenie napływu (14–15 osób na 1 000 ludności) notowano na obszarach o największym potencjale społeczno-gospodarczym, tj. w mazowieckim, pomorskim, wielkopolskim i dolnośląskim. Najmniejszy napływ ludności w ruchu wewnętrznym (9–10 osób na 1 000 ludności) dotyczył świętokrzyskiego, łódzkiego, śląskiego i podkarpackiego. W 2019 r. najwyższe natężenie odpływu ludności (14–15 osób na 1 000 ludności) odnotowano w warmińsko-mazurskim, lubuskim i zachodniopomorskim, najmniejsze – w małopolskim, łódzkim i śląskim (10–11 osób na 1 000 ludności). W 2019 r. – tak jak w latach poprzednich – w wyniku migracji wewnętrznych zwiększyła się populacja województw: mazowieckiego, pomorskiego, małopolskiego, dolnośląskiego oraz wielkopolskiego. Jednocześnie, wskutek odpływu w ruchu wewnętrznym, największą liczbę ludności utraciły województwa: lubelskie, śląskie, warmińsko-mazurskie, świętokrzyskie oraz podkarpackie.

Od lat w Polsce utrzymuje się dodatnie saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych na terenach **wiejskich** – w 2019 r. wyniosło ono 2,1‰ (wobec minus 1,1‰ w miastach). Najwyższe wartości ogólnego salda migracji na wsi dotyczyły dolnośląskiego, pomorskiego, wielkopolskiego i śląskiego (od 6,5‰ do 3,1‰); najniższe – pięciu województw **Polski Wschodniej** (od minus 2,0‰ w warmińsko-mazurskim do minus 0,3‰ w podlaskim) oraz opolskiego (minus 0,3‰). Z kolei dodatnie saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych w miastach wystąpiło jedynie w mazowieckim, pomorskim i małopolskim (od 3,2‰ do 1,1‰) – były to jedyne województwa w kraju, których dodatnie wartości salda migracji odnotowano

zarówno w miastach, jak i na wsi. Odmienne kształtowała się sytuacja w opolskim i województwach Polski Wschodniej – tu ogólna wartość salda migracji była ujemna na obu tych obszarach (saldo migracji w miastach województw Polski Wschodniej w 2019 r. kształtowało się od minus 5,1‰ w świętokrzyskim do minus 2,1‰ w podkarpackim; w opolskim – wyniosło minus 2,5‰).

Wykres 6. Saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych na pobyt stały na 1000 ludności
Chart 6. Internal and international net migration for permanent residence per 1000



W 2019 r. wśród **miast wojewódzkich** dodatnie saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych obserwowano w 9 ośrodkach – najwyższe wartości dotyczyły w Krakowa (9,0‰), Rzeszowa (7,5‰), Gdańska (6,7‰), Zielonej Góry (6,2‰) i m.st. Warszawy (5,7‰) – poza Rzeszowem i Zieloną Górą, były to stolicy trzech województw, w których saldo migracji w miastach było dodatnie (tj. mazowieckiego, małopolskiego i pomorskiego). W 8 z 9 miast wojewódzkich o dodatniej wartości ogólnego salda migracji obserwowano zarówno dodatnie saldo migracji wewnętrznych, jak i zagranicznych. W wyjątku był Lublin z ujemnym saldem migracji wewnętrznych (minus 0,2‰). Najniższe wartości ogólnego salda migracji wśród miast wojewódzkich notowano w: Poznaniu, Bydgoszczy, Kielcach, Katowicach, Olsztynie i Gorzowie Wielkopolskim (od minus 3,2‰, do minus 2,0‰).

Wśród **miast dużych** najniższe wartości ogólnego salda migracji dotyczyły: Tarnowa, Radomia, Włocławka, Bytomia i Sosnowca (od minus 5,9‰ do minus 4,0‰). W siedmiu z 20 miast dużych niebędących stolicami województw, notowano ujemne saldo migracji zagranicznych: Rudzie Śląskiej, Tarnowie, Gliwicach, Zabrze, Kaliszu, Wałbrzychu i Rybniku (od minus 1,4‰ do minus 0,2‰).

W **miastach średnich** o wielkości 20–100 tys. i miastach małych do 20 tys. obserwowano dużą rozpiętość między najwyższą a najniższą wartością ogólnego salda migracji – dla miast średnich: od 37,0‰ w Markach (mazowieckie) do minus 11,3‰ w Bełchatowie i Turku (łódzkie i wielkopolskie); dla miast małych – od 39,2‰ w Siechnicach (dolnośląskie) do minus 19,6‰ w Mordach (mazowieckie). W 2019 r. wartości ogólnego salda migracji przewyższające 10‰ odnotowano w pięciu miastach średnich (Marki, Kobylka, Grodzisk Mazowiecki, Wieliczka, Orzesze) oraz w 19 miastach małych (Siechnice, Otyń, Serock, Ożarów Mazowiecki, Radzymin, Brwinów, Niepołomice, Skoki, Pobiedziska, Nekla, Głogów Małopolski, Wasilków) – były to głównie ośrodki zlokalizowane w bliskiej odległości od ważnych metropolii: Warszawy, Krakowa, Katowic, Wrocławia, Poznania, Rzeszowa i Białegostoku. W 2019 r. w czterech miastach średnich wartość

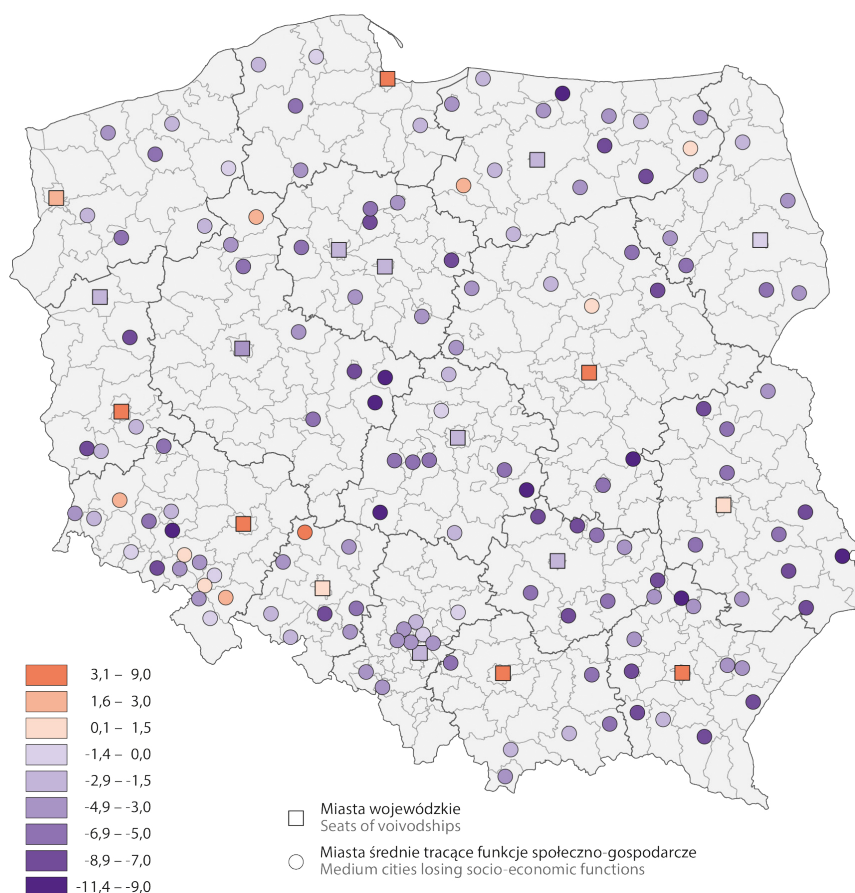
ogólnego salda migracji kształtowała się poniżej minus 10‰ – obok Bełchatowa i Turku były to Stalowa Wola i Bartoszyce. Wśród **miast małych** było 68 takich ośrodków. Najniższe wartości ogólnego salda migracji obserwowano w: Mordach, Wysokiej, Bychawie, Łebie, Cedyni, Nowej Sarzynie, Nowym Korczynie, Łęcznej oraz Sejnach (od minus 19,6‰ do minus 16,3‰).

Wśród 139 **miast zagrożonych utratą funkcji społeczno-gospodarczych** wartość ogólnego salda migracji zawierała się w przedziale od minus 11,4‰ w Koźienicach do 6,0‰ w Namysłowie. Dodatkowo dotyczyły dziewięciu ośrodków: obok Namysłowa – także: Żąbkowic Śląskich, Ławy, Złotowa, Bolesławca, Ełku, Świebodzic, Bielawy i Pułtusa (od 1,9‰ do 0,2‰).

Wśród **gmin zagrożonych marginalizacją** wartość ogólnego salda migracji była wyraźniej zróżnicowana – od minus 25,4‰ w Wiżajnach do 7,5‰ w Bielsku Podlaskim. W 76 gminach wartość ogólnego salda migracji kształtowała się poniżej minus 10‰. Wśród 64 gmin o dodatnim saldzie migracji znalazły się ośrodki województw Polski Wschodniej: lubelskiego (11), podkarpackiego i świętokrzyskiego (po 8), a ponadto – łódzkiego, małopolskiego, podlaskiego i pomorskiego (po 6).

Mapa 3. Saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych pobyt stały na 1 000 ludności

Map 3. Internal and international net migration for permanent residence per 1 000 population



2.3 Procesy urbanizacyjne

2.3 Urbanization processes

Gęstość zaludnienia w Polsce w latach 2010–2019 nie zmieniła się i wynosiła przeciętnie 123 osoby na km². W porównaniu z 2010 r. zmiana nastąpiła w 15 **regionach NUTS 2** – najbardziej znacząca: w dwóch najgęściej zaludnionych, tj. warszawskim stołecznym (wzrost o 33 osoby) oraz **śląskim** (spadek o 10 osób). W województwach **Polski Wschodniej** – poza podkarpackim, gdzie wskaźnik nie zmienił wartości (119 osób na km²) i pozostał najwyższy na tym obszarze – notowano spadek gęstości zaludnienia – największy w świętokrzyskim (o 5 osób do 105 na km²). Od wielu lat w Polsce **wskaźnik urbanizacji, tj. odsetek mieszkańców miast w ogólnej liczbie ludności**, systematycznie obniża się – w latach 2010–2019 zmniejszył się z 60,8% do 60,0%. W 2019 r. w **Polsce Wschodniej** wyniósł 49,3% i – odmiennie niż w kraju – był wyższy w porównaniu z 2010 r. (o 0,1 p. proc.). W latach 2010–2019 najwyższy odsetek ludności miejskiej wśród regionów dotyczył **śląskiego** i warszawskiego stołecznego – tylko tam w całym tym okresie przekraczał 75%. W 2019 r. wyższy niż przeciętnie w kraju odsetek ludności miejskiej notowano w 22 **gminach zagrożonych marginalizacją**, zlokalizowanych w zachodniej i północnej części kraju.

W 2019 r. wśród regionów NUTS 2 najwyższą **gęstość zaludnienia** (powyżej 150 osób na km²) notowano w warszawskim stołecznym (505 osób na km²), śląskim (366 osób na km²), małopolskim (225 osób na km²). Najniższe wartości (poniżej 100 osób na km²) notowano w podlaskim (58), warmińsko-mazurskim (59), lubuskim (72), zachodniopomorskim (74) i lubelskim (84).

W 2019 r. **udział gruntów zabudowanych i zurbanizowanych w powierzchni ogółem** w kraju wyniósł 5,5%. Wyższy niż przeciętnie w kraju notowano w 6 województwach – od 12,9% w śląskim do 5,6% w wielkopolskim. Wśród województw o najwyższym odsetku gruntów zabudowanych i zurbanizowanych znalazły się zarówno jednostki o dużej powierzchni jak mazowieckie czy wielkopolskie (odpowiednio: 35,6 tys. km² i 29,8 tys. km², tj. 11,4% oraz 9,5% udziału w powierzchni kraju), jak i jednostki małe: opolskie (9,4 tys. km²; 3,0% udziału) i śląskie (12,3 tys. km²; 3,9% udziału). Najniższy odsetek gruntów zabudowanych i zurbanizowanych dotyczył województw **Polski Wschodniej**: podlaskiego, lubelskiego i warmińsko-mazurskiego (po 3,9%). Wszystkie z nich były jednostkami o powierzchni przekraczającej 20 tys. km² (od 25,1 tys. km² w lubelskim do 20,2 tys. km² w podlaskim; tj. od 8,0% do 6,5% udziału w ogólnej powierzchni kraju).

W 2019 r. wśród **miast wojewódzkich** najgęściej zaludnionymi, obok Warszawy (3 462 osób na km²), były: Białystok, Kraków, Łódź, Lublin, Wrocław i Poznań – we wszystkich z nich gęstość zaludnienia przekraczała 2 000 osób na km². W pozostałych stolicach była wyższa niż 1 000 osób na km². Wyjątkiem były Opole i Zielona Góra, gdzie na skutek administracyjnych zmian granic, w porównaniu z 2010 r., gęstość zaludnienia bardzo wyraźnie się obniżyła – z 2 039 osób na km² do 507 osób na km² w Zielonej Górze oraz z 1 270 osób do 860 osób na km² w Opolu. W porównaniu z 2010 r. we wszystkich metropoliach odnotowano zmianę gęstości zaludnienia. Spadek, obok Zielonej Góry i Opolu, dotyczył 10 stolic, w tym największy: Łodzi (o 173 osoby), Katowic (o 114 osób) i Bydgoszczy (o 92 osoby). Wzrost gęstości zaludnienia dotyczył pięciu stolic: największy – Warszawy (o 175 osób), najmniejszy – stolic Polski Wschodniej: Białegostoku (o 33 osoby) i Rzeszowa (o 10 osób). We wszystkich metropoliach zmiany gęstości zaludnienia były wyraźnie większe niż w województwach.

Gęstość zaludnienia wśród 139 **miast zagrożonych utratą funkcji społeczno-gospodarczych** kształtowała się od 3 723 osób na km² w Świętochłowicach do 251 osób na km² w Nisku. W 17 ośrodkach przekroczyła 2 000 osób na km². W tej grupie znalazły się m.in. miasta Śląska: obok Świętochłowic – Bytom, Siemianowice Śląskie, Sosnowiec i Zabrze. oraz województw warmińsko-mazurskiego (Ełk, Giżycko, Kętrzyn, Ostróda, Szczytno), kujawsko-pomorskiego (Inowrocław, Świecie) i pomorskiego (Malbork, Słupsk). W 42 miastach gęstość zaludnienia była niższa niż 1 000 osób na km² – największą grupę wśród nich stanowiły ośrodki zlokalizowane w województwach: podkarpackim, opolskim,

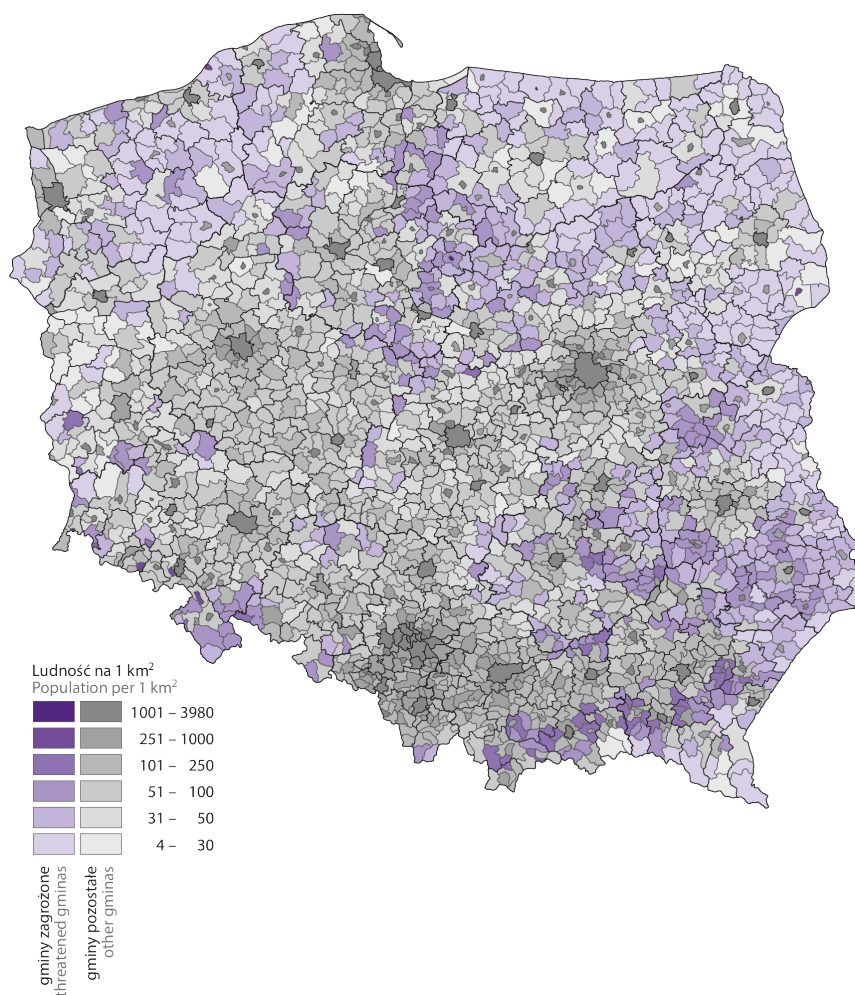
dolnośląskim, lubelskim, mazowieckim i zachodniopomorskim. Średnia gęstość zaludnienia wśród miast zagrożonych utratą funkcji gospodarczych wyniosła 1 353 osób na km².

Średnia gęstość zaludnienia **wśród gmin zmarginalizowanych** wyniosła 54 osoby na km². Największą obserwowano w 8 z 12 gmin miejskich (od 1 472 osób na km² w Rypinie do 289 osób na km² w Kowarach). W kolejnej gminie miejskiej – Dusznikach-Zdroju – była równa wartości w małopolskiej gminie wiejskiej Biały Dunajec (204 osoby na km²) i nieznacznie niższa niż w dwóch gminach wiejskich o najwyższej gęstości – także małopolskich gminach Podegrodzie i Szaflary (205 osób na km²).

W pozostałych gminach miejskich gęstość zaludnienia była niższa niż 200 osób na km² (od 198 w Świeradowie-Zdroju do 113 w Wojcieszowie). Średnia gęstość zaludnienia wśród gmin miejskich wyniosła 590 osób na km². Wśród 575 gmin wiejskich najniższą gęstość zaludnienia – poniżej 10 osób na km² – notowano w Lutowiskach (4 osoby), Gibach (8 osób) oraz w Krempnej i Szudziałowie (po 9 osób). Najwyższa – obok Podegrodzia i Szaflar (powyżej 150 osób na km²) – dotyczyła 6 gmin województw małopolskiego (3) i podkarpackiego (3): Biały Dunajec, Chorkówka, Grybów, Przeworsk, Skołyszyn i Łużna (od 204 do 152 osób na km²). Średnia gęstość zaludnienia wśród gmin wiejskich wyniosła 44 osoby na km². Wśród gmin miejsko-wiejskich średnia gęstość zaludnienia przekroczyła 50 osób na km² – kształtowała się od 8 osób na km² w Nowym Warpnie do 157 osób w Paczkowie.

Mapa 4. Gęstość zaludnienia w 2019 r.

Map 4. Density of population 2019



W 2019 r. w 11 regionach NUTS 2 **wskaźnik urbanizacji** był niższy w porównaniu z 2010 r. Największy ubytek odnotowały miasta w województwie pomorskim (o 2,4 p. proc. do 63,5%) oraz wielkopolskim (o 1,9 p. proc. do 54,0%). Wyższy odsetek ludności miejskiej w porównaniu z 2010 r. odnotowano w lubuskim (wzrost o 1,4 p. proc. do 64,9%), opolskim (o 0,8 p. proc. – do 53,2%), a także – w 3 województwach Polski Wschodniej: podlaskim (wzrost o 0,8 p. proc. – do 60,8%), świętokrzyskim (o 0,3 p. proc. do 45,4%) oraz podkarpackim (o 0,1 p. proc. do 41,4%). W lubelskim współczynnik urbanizacji utrzymał się na zbliżonym poziomie do 2010 r. (46,5%).

W **Polsce Wschodniej** w 2019 r. wskaźnik urbanizacji wyniósł 49,3% – jego stały, coroczny, choć nieznaczny, wzrost obserwowano od 2016 r.; w 2019 r. był już wyraźniejszy (o 0,2 p. proc. w porównaniu do roku 2018). Jedynym województwem Polski Wschodniej, w którym odsetek ludności miejskiej miał niższą wartość niż w 2010 r. było warmińsko-mazurskie (59,2% wobec 59,5%).

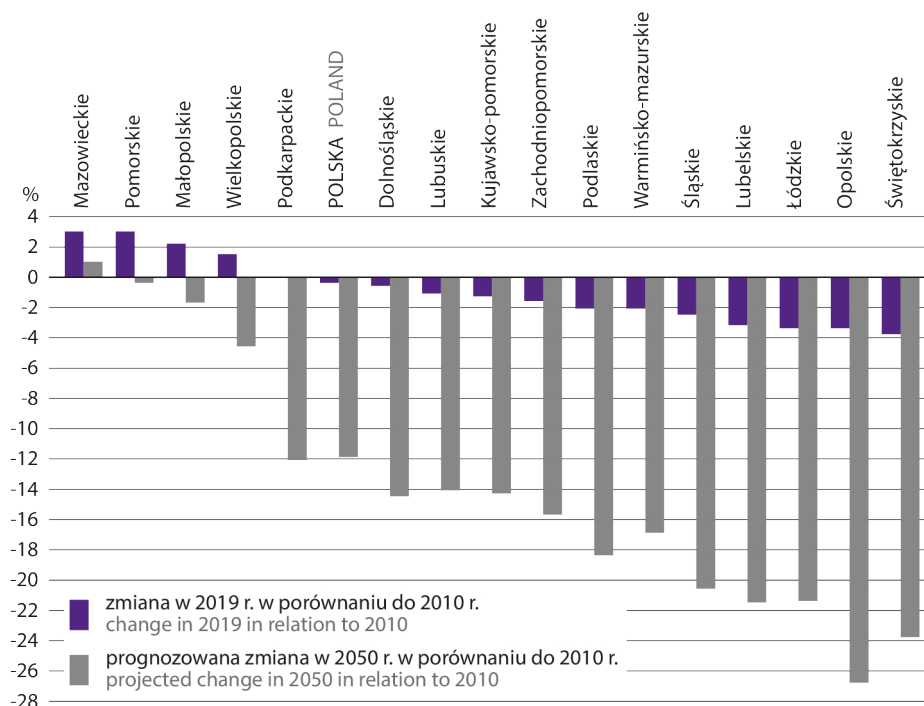
Wśród **gmin zagrożonych marginalizacją** znalazło się 12 gmin miejskich – najwięcej w województwie dolnośląskim (7). Były to głównie ośrodki o liczbie ludności nieprzekraczającej 20 tys. ludności: Gozdnicza, Wojcieszków, Górowo Iławieckie, Świeradów-Zdrój, Zawidów i Duszniki-Zdrój liczyły poniżej 5 tys. ludności; Kowary i Darłowo – powyżej 10 tys.; 15 tys. przekroczyły Boguszów-Gorce oraz Rypin. Ośrodkami powyżej 20 tys. ludności był jedynie Hajnówka i Nowa Ruda. W 167 gminach miejsko-wiejskich zagrożonych marginalizacją wskaźnik urbanizacji kształtował się od 79,3% w Skwierzynie (lubuskie) do 10,3% w gminie Opatowiec (świętokrzyskie). W 22 gminach odsetek ludności miejskiej był wyższy niż przeciętnie w kraju. Były to głównie gminy zachodniej i północnej Polski: zachodniopomorskiego (Jastrowie, Karlino, Złocieniec, Trzebiatów, Nowe Warpno, Łobez), dolnośląskiego (Lądek-Zdrój, Stronie Śląskie, Przemków, Złoty Stok i Pieńsk), lubuskiego (Małomice, Lubsko, Skwierzyna) oraz warmińsko-mazurskiego (Reszel, Orneta, Orzysz). Najniższy odsetek ludności miejskiej (poniżej 20%) dotyczył 14 gmin. Wśród nich najwięcej zlokalizowanych było w województwach południowej i wschodniej Polski: świętokrzyskiego, (Opatowiec, Skalmierz, Bodzentyn, Nowa Słupia, Działoszyce), podkarpackiego (Kołaczyce, Dukla, Ulanów) i lubelskiego (Siedliszcze, Urzędów, Józefów nad Wisłą).

2.4 Prognozy ludności

2.4 Population forecasts

Prognozy GUS wskazują na **ubytek ludności** Polski w latach 2020–2050. Przewiduje się, że pod koniec analizowanego okresu liczba ludności kraju wyniesie 34,0 mln (wobec 38,1 mln w 2020 r.). Liczba ludności zmniejszy się we wszystkich **województwach**, w tym najbardziej w śląskim (o ok. 795 tys.), łódzkim (o ok. 435 tys.) i lubelskim (o ok. 385 tys.). W opolskim i świętokrzyskim przewidywany jest największy ubytek w stosunku do liczby ludności – w każdym z tych obszarów ma on przekroczyć 20%. W 2050 r. liczba ludności w opolskim ma wynieść ok. 745 tys., a w świętokrzyskim – ok. 980 tys.

Wykres 7. Zmiana liczby ludności w latach 2010–2019 i w prognozie na 2050 r.
Chart 7. Population changes in 2010–2019 and projection for 2050



Prognozy GUS wskazują także na wyraźnie mniejszy ubytek ludności na **terenach wiejskich** – z 15,4 mln do 15,1 mln. Przewiduje się, że liczba ludności wiejskiej zmniejszy się w 11 województwach, w tym najbardziej w lubelskim (o ok. 145 tys.) oraz opolskim i świętokrzyskim (w każdym o ponad 80 tys.). Największy ubytek w stosunku do liczby ludności przewidywany jest w opolskim i podlaskim (w obu województwach przekroczyć ma 15%). W województwach: wielkopolskim, pomorskim, małopolskim, mazowieckim i dolnośląskim prognozuje się wzrost liczby ludności wiejskiej (od ok. 130 do ok. 10 tys.).

Szacunki wskazują jednocześnie na znaczny **ubytek ludności miejskiej** w latach 2020–2050 (z 22,7 mln do 18,8 mln). Zmniejszenie liczby ludności w miastach ma dotyczyć wszystkich województw, w tym największe – śląskiego (o ok. 755 tys.), łódzkiego i dolnośląskiego (po ok. 380 tys. w każdym) oraz wielkopolskiego (o ok. 330 tys.). W najmniejszym stopniu liczba ludności miejskiej zmniejszy się ma w mazowieckim (o ok. 85 tys.). Największy procentowy ubytek ludności miejskiej przewidywany jest dla świętokrzyskiego (o ponad 30%) oraz opolskiego, łódzkiego lubelskiego, śląskiego i kujawsko-pomorskiego (po ponad 20%).

Przewiduje się, że w latach 2020–2050 liczba ludności w 302 **gminach miejskich** w kraju zmniejszy się z 18,4 mln do 15,7 mln. Zakłada się, że zmniejszenie liczby ludności w gminach miejskich obserwowane będzie we wszystkich województwach (z wyjątkiem mazowieckiego – tu zakładany jest wzrost liczby ludności w miastach gminnych o ok. 50 tys.). Największy procentowy ubytek ludności w latach 2020–2050 r. przewiduje się dla gmin miejskich poniżej 20 tys. – Helu (o ponad 70%) i Dębina (o blisko 45%). Ponad 30% ubytek prognozowany jest m.in. w 8 gminach województwa dolnośląskiego (Karpaczu, Kowarach, Szklarskiej Porębie, Kamiennej Górze, Dusznikach-Zdroju, Świeradowie-Zdroju, Bogusławie-Gorcach, Złotoryi), w 6 gminach lubelskiego (obok Dębina – w: Hrubieszowie, Krasnymstawie, Radzynie Podlaskim, Tomaszowie Lubelskim, Włodawie), 4 gminach w pomorskim (obok Helu – w Człuchowie, Krynicy Morskiej, Ustce) oraz 3 z podlaskiego (w Kolnie, Sejnach i Siemiatyczach).

Wśród miast liczących od 20 do 50 tys. największy ubytek ludności dotyczyć ma Szczytina (o ponad 40%). Liczba ludności ma się zmniejszyć o więcej niż 30% także m.in. w 6 gminach miejskich dolnośląskiego (Dzierżoniowie, Jaworze, Kłodzku, Nowej Rudzie, Lubaniu i Zgorzelcu) oraz 3 z podkarpackiego (Jarosław, Jasło, Sanok) i 3 z podlaskiego (Bielsku Podlaskim, Hajnówce i Zambrowie).

Wśród miast od 50 do 100 tys. próg 40% ubytku ludności ma przekroczyć jedynie Stalowa Wola, a wyższy niż 30% ma dotyczyć Głogowa, Lubina i Świdnicy, Chełma, Bełchatowa, Ostrowca Świętokrzyskiego i Konina.

Wśród miast powyżej 100 tys. najwyższy ubytek ludności przewiduje się dla Sosnowca i Wałbrzycha (powyżej 30%). Wśród ośrodków, których liczba ludności ma się zmniejszyć o więcej niż 20% znalazły się głównie miasta śląskie: Bytom, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Katowice, Ruda Śląska i Zabrze, oraz stolicy województw – oprócz Katowic, także Łódź, Kielce i Bydgoszcz.

Szacuje się, że w 2050 r., w porównaniu z 2020 r. zwiększy się liczba ludności w 24 miastach: 9 w województwie mazowieckim, 5 – w pomorskim, 4 w wielkopolskim, 2 w śląskim oraz po 1 – w dolnośląskim, małopolskim, podkarpackim i warmińsko-mazurskim. Wśród miast dużych będą to stolicy województw: m. st. Warszawa, Rzeszów, Gdańsk oraz Wrocław, a wśród miast od 50 do 100 tys. – Pruszków i Elk. Miastami do 20 tys. i od 20 tys. do 50 tys. będą ośrodki skupione wokół dużych aglomeracji: Ząbki, Marki, Kobyłka, Józefów, Sulejówek, Milanówek, Zielonka (Warszawa); Luboń, Puszczykowo, Sulmierzyce, Obrzycko (Poznań); Reda, Rumia, Wejherowo, Pruszcz Gdański (Gdańsk); Orzesze, Imielin (Katowice) oraz Mszana Dolna (Kraków).

Prognozy GUS wskazują na stałe, coroczne obniżanie się wartości **przyrostu naturalnego** w Polsce w latach 2020–2050. Zakłada się wyraźny spadek liczby urodzeń (do ok. 250 tys. w 2050 r., tj. o ok. 25% mniej niż 2020 r.) oraz mniejszy wzrost liczby zgonów (do ok. 430 tys., tj. o ok. 10% więcej niż w 2020 r.). Wartość przyrostu naturalnego w Polsce w 2050 r. szacuje się na minus 175 tys. (wobec minus 55 tys. w 2020 r.).

W latach 2020–2050 wartość przyrostu naturalnego w Polsce obniży się wyraźnie w 302 gminach **miejskich**. W 2050 r. jedynie w 12 z nich notowany będzie dodatni przyrost naturalny. Znaleźć się wśród nich mają 2 miasta duże (Warszawa i Rzeszów), a także 6 miast średnich (od 20 do 50 tys.), zlokalizowanych w bliskiej odległości od metropolii: Ząbki, Marki, Kobyłka (Warszawa), Reda i Pruszcz Gdański (Gdańsk), Luboń (Poznań) oraz 4 miasta małe (do 20 tys.) – wielkopolskie Sulmierzyce i Obrzycko, śląski Imielin oraz małopolska Mszana Dolna. Najniższe wartości przyrostu naturalnego przewiduje się dla 26 miast powyżej 100 tys., w tym dla Łodzi, Szczecina, Bydgoszczy, Lublina, Poznania, Katowic, Krakowa, Kielc, Białegostoku, Wrocławia, Olsztyna i Gdańska oraz m.in. Wałbrzycha, Częstochowy, Sosnowca, Radomia, Gdyni, Zabrza, Tarnowa, Torunia, Włocławka i Elbląga.

Według prognoz GUS w latach 2020–2050 w Polsce widoczne będą zmiany w **strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku**, tj. postępujący ubytek ludności w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym, przy wyraźnym wzroście ludności w wieku poprodukcyjnym. Szacuje się, że w 302 gminach **miejskich** liczba ludności w wieku **przedprodukcyjnym** obniży się z 3,1 mln do 2,4 mln. Ubytek ludności w wieku **produkcyjnym** szacowany jest na 3,2 mln (z 10,6 mln do 7,4 mln). Jednocześnie przewiduje się wzrost liczby ludności w wieku **poprodukcyjnym** (z 4,6 mln do 5,8 mln). Ubytek ludności w wieku przedprodukcyjnym dotyczyć ma gmin miejskich we wszystkich województwach, w tym największy – śląskiego (o ok. 160 tys.), najmniejszy – opolskiego (o ok. 10 tys.). W stosunku do liczby ludności największy ubytek ludności w wieku przedprodukcyjnym dotyczyć będzie świętokrzyskiego, lubelskiego, opolskiego, łódzkiego i kujawsko-pomorskiego (gdzie przekroczyć ma 30%). Podobnie, zmniejszenie ludności w wieku produkcyjnym obserwowane ma być we wszystkich

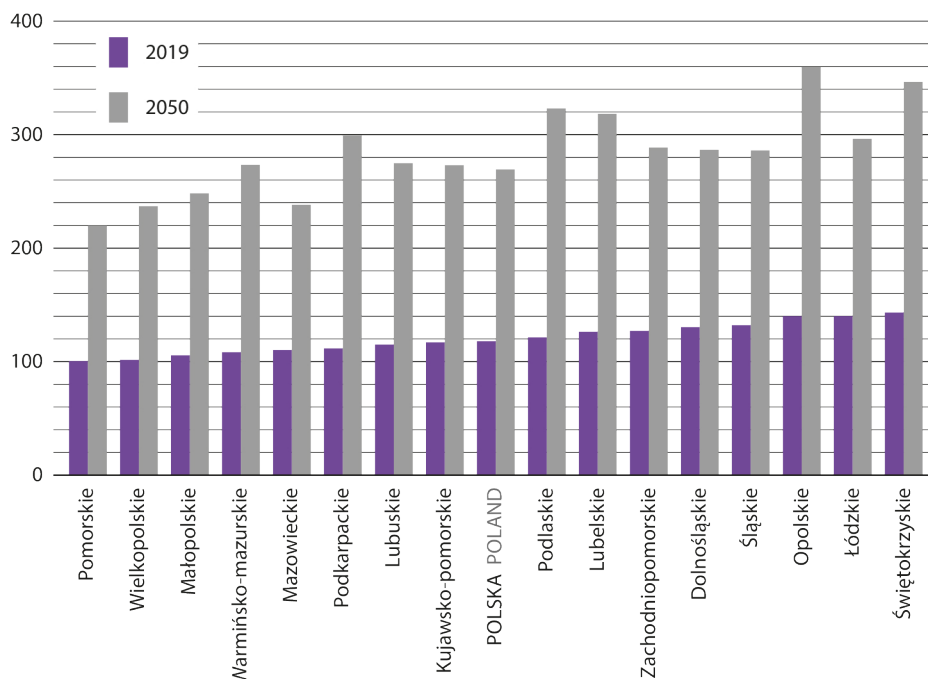
województwach, w tym największa dynamika tego procesu obserwowana będzie w świętokrzyskim i lubelskim (ubytek o ponad 40%), a najmniejsza – w mazowieckim (o ponad 10%). Wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym również dotyczyć ma wszystkich województw, jednak tym razem największy prognozuje się dla mazowieckiego (o ok. 320 tys.), śląskiego (o ok. 165 tys.) oraz małopolskiego i pomorskiego (po ok. 110 tys.). Największą dynamikę tego procesu przewiduje się dla podlaskiego i mazowieckiego (o ponad 40% w każdym), a najmniejszą – w łódzkim i świętokrzyskim (po ponad 10%).

W analizowanym okresie zakłada się także stały wzrost **wskaźnik obciążenia demograficznego (liczby osób w wieku nieprodukcyjnym przypadającej na 100 osób w wieku produkcyjnym)**, tj. z 72 w 2020 r. do 111 w 2050 r. Na jego wysoką wartość wpływać ma przede wszystkim duża liczba ludności w wieku poprodukcyjnym, która stanowić będzie ponad 70% liczby ludności w wieku nieprodukcyjnym (wobec niespełna 60% w 2020 r.). W 2050 r. najwyższe wartości wskaźnika wśród miast gminnych obserwowane mają być w miastach średnich (50–100 tys.) – 118, a najniższe – w miastach dużych (powyżej 100 tys.) – 108.

Przewiduje się, że w 2050 r. jedynie w 11 z 302 miast gminnych wskaźnik obciążenia demograficznego będzie niższy od 100. W tej grupie znaleźć się mają głównie gminy miejskie skupione wokół dużych ośrodków: Józefów, Ząbki, Marki, Kobylka, Zielonka (Warszawa), Łędziny, Imielin, Orzesze (Katowice), Pruszcz Gdański (Gdańsk). Jedynym dużym miastem o korzystnym stosunku liczby ludności w wieku nieprodukcyjnym do liczby ludności w wieku produkcyjnym ma być Rzeszów (93). Wśród stolic województw wartość wskaźnika nieznacznie przekraczającą 100 przewiduje się dla Wrocławia, Warszawy, Gdańska, Krakowa i Białegostoku. W 2050 r. najwyższą wartość wskaźnika (powyżej 170) prognozuje się dla Helu oraz Sejnu oraz (powyżej 140) dla Górowa Iławeckiego, Krynicy Morskiej, Stalowej Woli, Skarżyska-Kamiennej, Świeradowa-Zdroju, Dusznik-Zdroju, Pionek, Ostrowca Świętokrzyskiego, Szczytna, Łęknicy i Bełchatowa. Zakłada się więc, że wśród ośrodków o najmniej korzystnej relacji między grupami ekonomicznymi ludności dominować będą miasta małe (spośród 13 przywołanych powyżej, 10 stanowiły ośrodki do 20 tys.). Wśród miast powyżej 100 tys. najmniej korzystną relację prognozuje się dla Tarnowa, Częstochowy, Wałbrzycha i Włocławka, Sosnowca i Dąbrowy Górniczej (powyżej 120).

Postępujący proces starzenia się ludności Polski oddaje prognozowany w latach 2020–2050 wzrost **indeksu starości, tj. liczby osób w wieku powyżej 65 lat przypadającej na 100 osób w wieku 0–14 lat**. W 2050 r. ma on wynieść w Polsce blisko 270 osób. Najmniej korzystnie relacja międzypokoleniowa kształtować się ma w opolskim, świętokrzyskim, podlaskim, lubelskim, podkarpackim i łódzkim – prognozuje się, że na 100 wnuczków przypadać ma w nich 320–360 dziadków.

Wykres 8. Indeks starości w 2019 r. i w prognozie na 2050 r.
Chart 8. Ageing index in 2019 and projection for 2050



Szacunki GUS wskazują na wzrost **odsetka ludności w wieku powyżej 65 lat w ogólnej liczbie mieszkańców**. Według prognoz w 2025 r. wśród ludności gmin **miejskich** we wszystkich województwach przekroczy on 20%, a w 2050 r. – 30%. Przewiduje się, że w latach 2020–2050 odsetek osób starszych wzrośnie najbardziej miastach województw Polski Wschodniej (podlaskim, świętokrzyskim, lubelskim i podkarpackim). Mniejszy wzrost wystąpi w miastach: mazowieckiego, pomorskiego, małopolskiego i dolnośląskiego. W prognozowanym okresie największy wzrost współczynnika starości demograficznej dotyczyć ma miast nieprzekraczających 20 tys. mieszkańców oraz ośrodków o wielkości od 50 do 100 tys. Zakłada się, że wśród najmniejszych ośrodków miejskich wzrośnie on najwyraźniej w podlaskim, lubelskim i podkarpackim, a najmniej – w mazowieckim, śląskim i łódzkim. Wśród miast o liczbie mieszkańców od 20 do 50 tys. odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat zwiększy się najbardziej w podlaskim, podkarpackim i świętokrzyskim, a najmniej – w mazowieckim, kujawsko-pomorskim i pomorskim. W miastach od 50 do 100 tys. ludności największy wzrost udziału ludności powyżej 65 lat dotyczyć ma miast świętokrzyskiego i podkarpackiego, najmniej – mazowieckiego, warmińsko-mazurskiego, pomorskiego, śląskiego i wielkopolskiego.

W 2050 r. największy odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat przewiduje się dla gmin miejskich o wielkości poniżej 20 tys. – zakłada się, że ponad połowa ludności Helu (pomorskie) i Sejna (podlaskie) przekroczy wówczas 65 rok życia. Ponad 40% udział tej grupy wieku wystąpi w 17 miastach położonych w sześciu województwach: dolnośląskim (Duszniki-Zdrój, Świeradów-Zdrój, Karpacz, Szklarska Poręba, Zgorzelec, Wojcieszków, Kamienna Góra), lubelskim (Dęblin, Tomaszów Lubelski, Krasnystaw), kujawsko-pomorskim (Nieszawa, Radziejów), lubuskim (Gozdnica, Łęknica), pomorskim (Krynica Morska), podkarpackim (Jasło) i mazowieckim (Pionki). Powyżej 40% ludności w wieku powyżej 65 lat mają liczyć także miasta od 20 do 50 tys., tj. Kraśnik (lubelskie), Kutno (łódzkie), Gorlice (małopolskie), Sanok, Jarosław i Tarnobrzeg (podkarpackie), Hajnówka (podlaskie), Skarżysko-Kamienna, Starachowice i Sandomierz (świętokrzyskie) i Turek (wielkopolskie). Wśród miast od 50 do 100 tys. próg 40% udziału ludności w wieku powyżej 65 lat mają przekroczyć: Chełm, Bełchatów, Stalowa Wola, Ostrowiec Świętokrzyski i Konin. Wśród miast powyżej 100 tys.

najwyższe wartości wskaźnika starości demograficznej przewiduje się dla: Tarnowa, Wałbrzycha, Sosnowca i Częstochowy. Jedynie w Rzeszowie, m.st. Warszawie, Wrocławiu i Gdańsku ma być on niższy niż 30%.

Prognozy GUS wskazują na ujemne **saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych na pobyt stały** w Polsce w latach 2020–2035. Przewiduje się, że dodatnie saldo migracji dotyczyć będzie dolnośląskiego, małopolskiego, mazowieckiego, pomorskiego i wielkopolskiego. Zakłada się, że tylko w tych województwach napływ ludności w ruchu wewnętrznym będzie przewyższał odpływ do innych regionów kraju, a ponadto – w przypadku dolnośląskiego i wielkopolskiego, pozwoli zrównoważyć przewagę liczby emigrujących nad przybywającymi z zagranicy (zakłada się w nich ujemne saldo migracji zagranicznych w całym prognozowanym okresie). Szacuje się ponadto, że po 2030 r. ujemne dotąd saldo migracji zagranicznych w województwie pomorskim, zacznie przyjmować wartości dodatnie. Dla pozostałych województw szacunki GUS dla lat 2020–2035 przewidują ujemne ogólne saldo migracji, wynikające z ujemnego salda migracji wewnętrznych. W analizowanym okresie przewiduje się zmianę ujemnego salda migracji zagranicznych na dodatnie – poza pomorskim – także w: lubuskim, łódzkim, podkarpackim, podlaskim, warmińsko-mazurskim, co jednak ma pozostać bez większego wpływu na wartość ogólnego salda migracji.

Przewiduje się, że w prognozowanym okresie utrzyma się w Polsce, obserwowane już od wielu lat dodatnie, ogólne saldo migracji na **terenach wiejskich**. W latach 2020–2035 ujemne saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych na wsi prognozuje się jedynie w opolskim, podlaskim i warmińsko-mazurskim. Przewiduje się, że w opolskim napływ ludności w ruchu wewnętrznym będzie nieznacznie przewyższał odpływ do innych regionów kraju, jednak będzie zbyt niski, by zrównoważyć wysoki poziom emigracji (tj. ujemne saldo migracji zagranicznych). Dla podlaskiego i warmińsko-mazurskiego przewiduje się ujemne saldo migracji wewnętrznych w całym prognozowanym okresie. Ponadto przewiduje się, w pierwszym z nich dodatnie saldo migracji zagranicznych w latach 2020–2035, a w drugim – dodatnią wartość po 2025 r.

Szacunki GUS wskazują także, że w analizowanym okresie **ogólne saldo migracji w miastach** będzie ujemne – dodatnie prognozuje się jedynie dla miast województwa mazowieckiego – tu dodatnie ma być zarówno saldo migracji wewnętrznych, jak i zagranicznych. Przyjmuje się, że ujemne saldo migracji zagranicznych w 2020 r. dotyczące wszystkich województw (poza mazowieckim), stopniowo będzie przyjmować wartości dodatnie. Pod koniec analizowanego okresu ujemne saldo w ruchu zagranicznym dotyczyć ma miast w województwach: dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, lubelskim, opolskim, śląskim i wielkopolskim.

Prognozy GUS dla **miast gminnych** wskazują, że w 2035 r. dodatnie saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych dotyczyć będzie jedynie ośrodków zlokalizowanych w mazowieckim, małopolskim i pomorskim. Uwzględniając podział według wielkości miast, zakłada się, że dodatnie ogólne saldo migracji wystąpi w największych miastach 7 województw: mazowieckiego, dolnośląskiego, małopolskiego, pomorskiego, podkarpackiego, lubuskiego i zachodniopomorskiego (Warszawie, Wrocławiu, Krakowie, Gdańsku, Gdyni, Rzeszowie, Zielonej Górze, Szczecinie i Koszalinie). Ujemne saldo przewiduje się natomiast dla pozostałych dużych miast w tych województwach (Płocka, Radomia, Wałbrzycha, Tarnowa). Przyjmuje się także, że dodatnie saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych będzie dotyczyć również średnich miast w warmińsko-mazurskim, tj. Elku – jedynego tej wielkości miasta na tym obszarze. Dodatnie saldo ogólne migracji ma wystąpić także wśród gmin miejskich mazowieckiego o wielkości od 20 do 50 tys. Mają to być w większość gminy miejskie zlokalizowane w bezpośredniej bliskości Warszawy (Żąbki, Marki, Zielonka, Otwock Mińsk Mazowiecki, Nowy Dwór Mazowiecki, Józefów, Otwock, Pruszków).

Najniższe wartości ogólnego salda migracji przewiduje się dla gmin miejskich powyżej 100 tys. w śląskim, wielkopolskim i kujawsko-pomorskim, w tym Katowic, Bytomia, Częstochowy, Rudy Śląskiej, Jastrzębia-Zdroju, Gliwic, Rybnika, Dąbrowy Górniczej, Bielska-Białej, Jaworzna, Piekara Śląskich, Mysłowic oraz Poznania, Bydgoszczy i Torunia. Wysokie, ujemne wartości ogólnego salda migracji pojawić się mają także w gminach od 50 do 100 tys. województwa dolnośląskiego: Lubinie, Głogowie, Świdnicy, Legnicy i Jeleniej Górze.

Rozdział 3

Chapter 3

Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego

Development of human and social capital

3.1 Zasoby pracy i przepływy związane z zatrudnieniem

3.1 Labor resources and employment flows

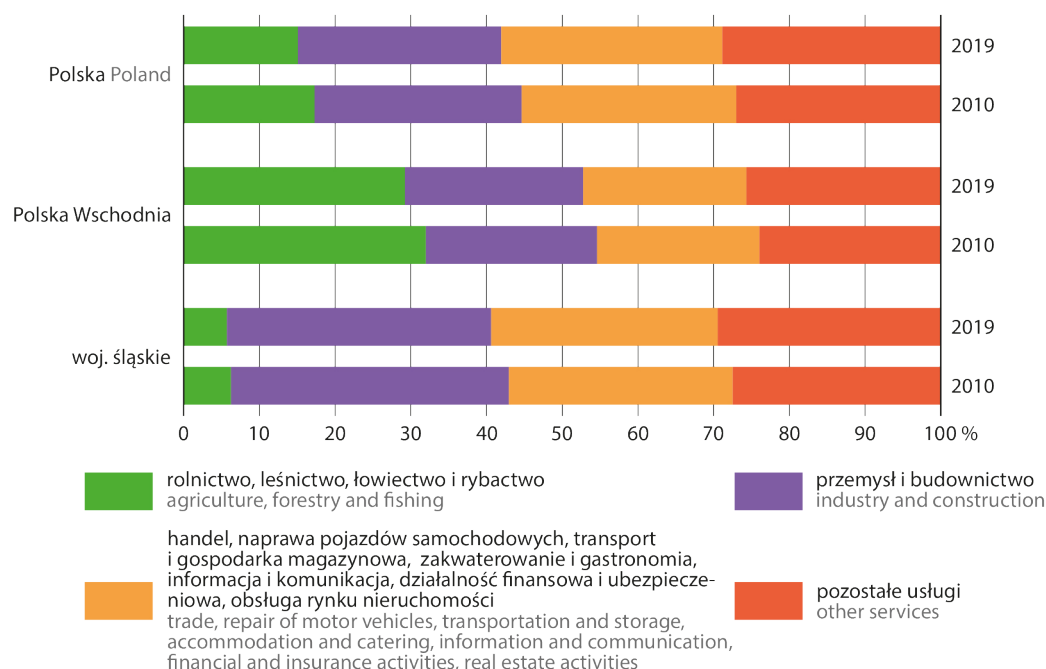
W latach 2010–2019 obserwowano systematyczną poprawę sytuacji na rynku pracy. We wszystkich regionach notowano wzrost liczby pracujących, współczynnika aktywności zawodowej oraz wskaźnika zatrudnienia, przy jednoczesnym spadku liczby biernych zawodowo i stopy bezrobocia. Największy udział stanowili pracujący w usługach, w tym znaczny udział tego sektora notowały regiony warszawski stołeczny i zachodniopomorski. Najwyższy udział pracujących w przemyśle i budownictwie odnotowano w regionie śląskim.

Liczba **pracujących**¹ według stanu w dniu 31 grudnia 2019 r. wyniosła 15,8 mln osób, tj. o 14,6% więcej niż w końcu 2010 r. Wzrost notowano we wszystkich regionach NUTS 2, w tym najwyższy – w warszawskim stołecznym (o 27,2%) małopolskim (o 20,5%) i pomorskim (o 20,1%). Najniższy wzrost liczby pracujących zaobserwowano w województwach **Polski Wschodniej**, tj. świętokrzyskim (o 6,0%), warmińsko-mazurskim i lubelskim (odpowiednio o 8,3% i 8,4%), a także w śląskim (8,5%). Najwięcej pracujących odnotowano w regionach **śląskim** i warszawskim stołecznym (po 1,8 mln osób), wielkopolskim (1,6 mln osób) i małopolskim (1,5 mln) – pracujący w tych 4 regionach stanowili 42,2% ogółu pracujących w kraju.

W 2019 r. 58,0% pracujących w kraju znalazło zatrudnienie w usługach, 26,9% – w przemyśle i budownictwie, a 15,1% - w rolnictwie. Spośród regionów, w 12 notowano udział pracujących w usługach powyżej 50,0%, w tym najwyższy - w warszawskim stołecznym (80,6%) i zachodniopomorskim (63,8%). Regiony o najniższym udziale pracujących w usługach miały jednocześnie najwyższy udział pracujących w rolnictwie – dotyczyło to mazowieckiego regionalnego i podkarpackiego (po 29,7%), świętokrzyskiego (30,7%) i lubelskiego (35,8%). Najwyższy udział pracujących w przemyśle i budownictwie odnotowano w regionie śląskim (34,9%), opolskim (32,6%) i lubuskim (32,5%).

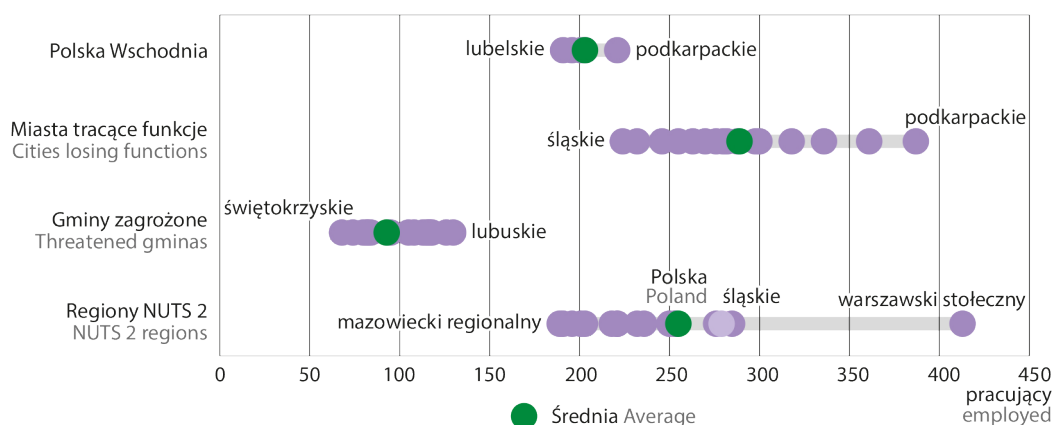
¹ Według faktycznego miejsca pracy i rodzaju działalności; z wyłączeniem osób pracujących w jednostkach budżetowych działających w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego.

Wykres 1. Struktura pracujących według grup sekcji PKD 2007
Chart 1. Structure of employed persons by section of NACE REV.2



Liczba pracujących na 1 000 ludności¹ od 2010 r. wzrastała i w 2019 r. wyniosła średnio w kraju 255 osób (wobec 223 osób w 2010 r.). Wzrost notowano we wszystkich regionach NUTS 2, w tym najwyższy w 2019 r. – w warszawskim stołecznym (z 359 osób do 413 osób), a najniższy - w świętokrzyskim (196 osób wobec 182 osób w 2010 r.). Województwa **Polski Wschodniej** notowały najniższe wartości, po mazowieckim regionalnym (w którym wskaźnik był najniższy – 189 osób). **Śląski** był trzecim regionem w kraju o najwyższym wskaźniku (279 osób), po regionie warszawskim stołecznym (413 osób) i wielkopolskim (285 osób).

Wykres 2. Pracujący na 1000 ludności w 2019 r.
Chart 2. Employed persons per 1000 population in 2019



¹ Bez pracujących w jednostkach budżetowych działających w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego, osób pracujących w gospodarstwach indywidualnych w rolnictwie, duchownych oraz pracujących w organizacjach, fundacjach i związkach; bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 9 osób, wg faktycznego miejsca pracy i rodzaju działalności.

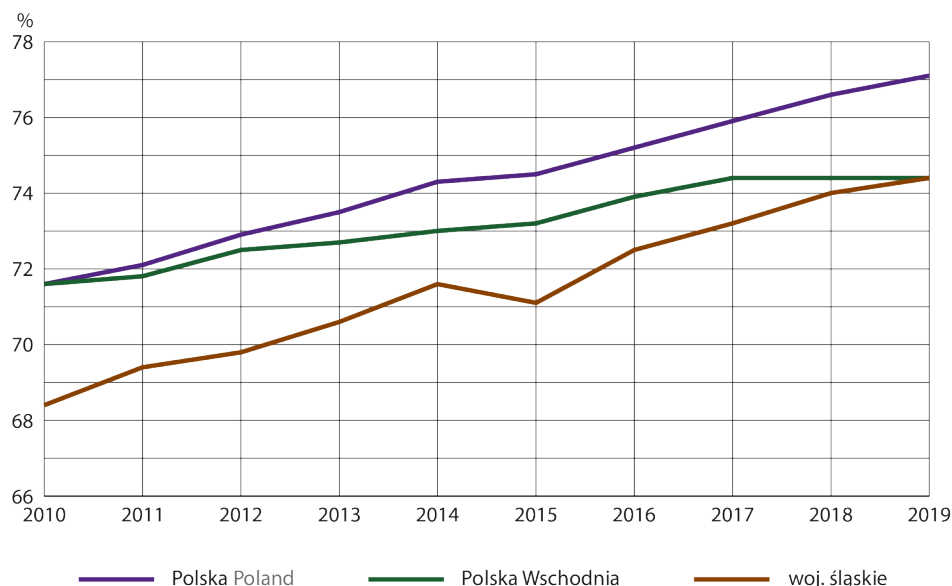
Wartości wskaźnika wykazują duże zróżnicowanie między **gminami zmarginalizowanymi**. Najwyższy wskaźnik odnotowano w Zwierzyńcu (w lubelskim) – 373 osoby na 1 000 pracujących, a najniższy – w Chotczy (w mazowieckim), gdzie na 1 000 osób przypadło 28 osób pracujących. Średnia wartość wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych w 2019 r. wyniosła 93 osoby na 1 000 pracujących. Poniżej tej wartości znalazło się 513 gmin, w tym największy ich odsetek notowano w województwie lubelskim (116 gmin) – od 31 osób w Gorzkowie do 92 osób w Międzyrzecu Podlaskim i Stoczku Łukowskim. Na drugim miejscu znalazło się województwo mazowieckie, gdzie 78 zmarginalizowanych gmin miało wartość poniżej średniej (od 28 osób w ww. Chotczy do 90 w Potworowie).

Wartość wskaźnika dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniosła 289 pracujących na 1 000 osób. Najniższy wskaźnik odnotowano w grupie miast krzysowych – w mieście Bielawa w województwie dolnośląskim wyniósł on 127 osób. Najwyższy wskaźnik w tej grupie miało Jasło w województwie podkarpackim (439 osób) i Gorlice w małopolskim (356 osób). W grupie miast obniżającego się potencjału najniższą wartość odnotowano w Bytomiu i Zabrze w śląskim (175 i 217 osób), najwyższą – w Mielcu i Dębicy w podkarpackim (503 i 423 osoby). W grupie miast zagrożonych marginalizacją najniższą wartość wskaźnika odnotowano w Świętochłowicach w śląskim (158 osób) i Żaganiu w lubuskim (188 osób), a najwyższą – w Krapkowicach w opolskim (508 osób) i Krośnie w podkarpackim (500 osób). W grupie miast stagnujących najniższy wskaźnik odnotowano Nowej Rudzie w dolnośląskim (152 osoby) i Choszcznie w zachodniopomorskim (175 osób), a najwyższy – w Złotowie w wielkopolskim (742 osoby) i Bytowie w pomorskim (479 osób).

Współczynnik aktywności zawodowej 18-59/64 w latach 2010–2019 wzrastał i wyniósł w 2019 r. 77,1% (wobec 71,6% w 2010 r.). W podziale na regiony NUTS 2 zanotowano wahania tendencji wzrostowej wskaźnika – najwięcej regionów odnotowało spadek w skali roku w latach 2015 i 2019. Spośród wszystkich regionów w 2019 r. 6 miało wartość wskaźnika wyższą od wartości ogółem dla kraju, w tym najwyższą odnotowano w warszawskim stołecznym (85,3%), pomorskim (79,4%) i wielkopolskim (79,3%).

Wykres 3. Współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku 18–59/64 lata

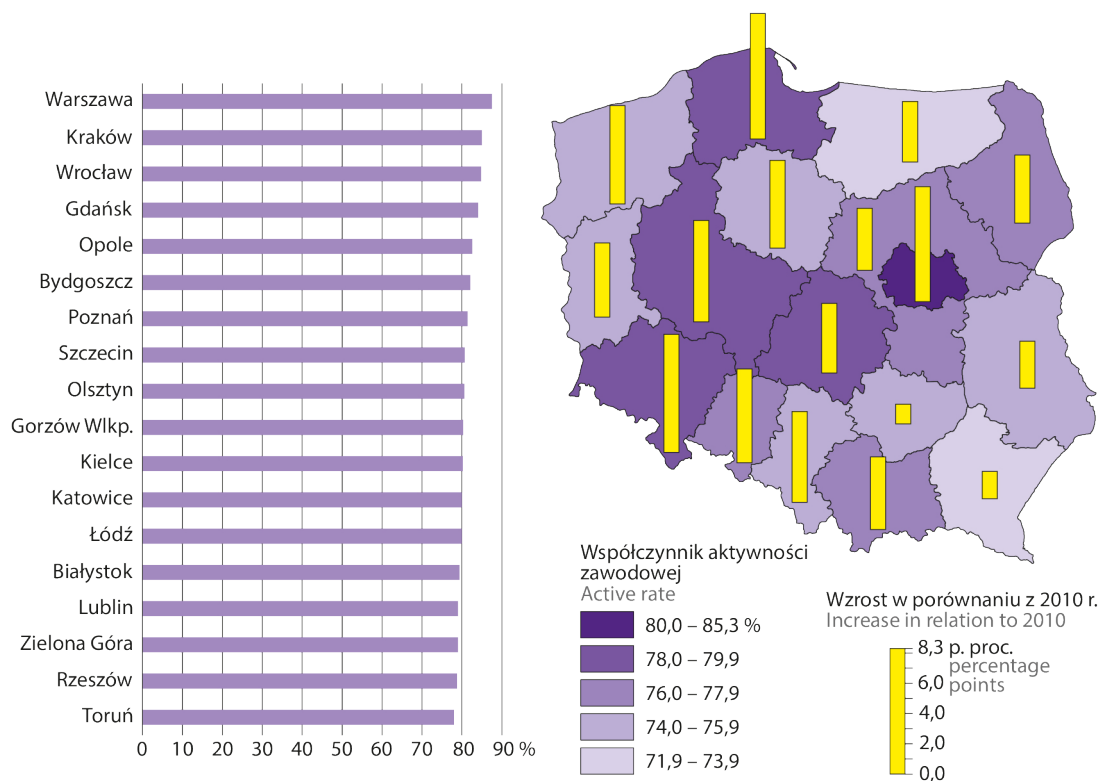
Chart 3. Activity rate of persons aged 18–59/64



Województwa **Polski Wschodniej** oraz **śląskie** notowały wartości współczynnika niższe od wartości ogółem dla kraju - najniższą odnotowano w warmińsko-mazurskim (71,9%). Wśród **miast wojewódzkich** w 2019 r. najwyższy współczynnik aktywności zawodowej nadal notowano dla Warszawy (wzrost o 1,4 p. proc. w stosunku do 2017 r.), a najniższy – dla Torunia (wzrost odpowiednio o 3,6 p. proc.), przy czym w Toruniu zarejestrowano jego największą poprawę (obok Kielc i Gdańska, gdzie ta korzystna zmiana wyniosła odpowiednio 4,7 p. proc. oraz 3,8 p. proc.).

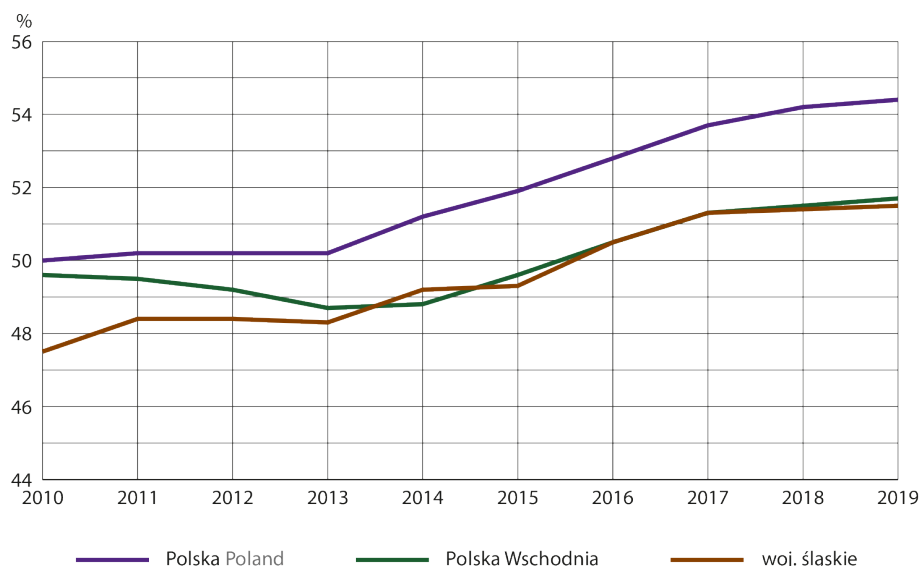
Mapa 1. Współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku 18-59/64 lata w 2019 r.

Map 1. Activity rate of persons aged 18-59/64 in 2019



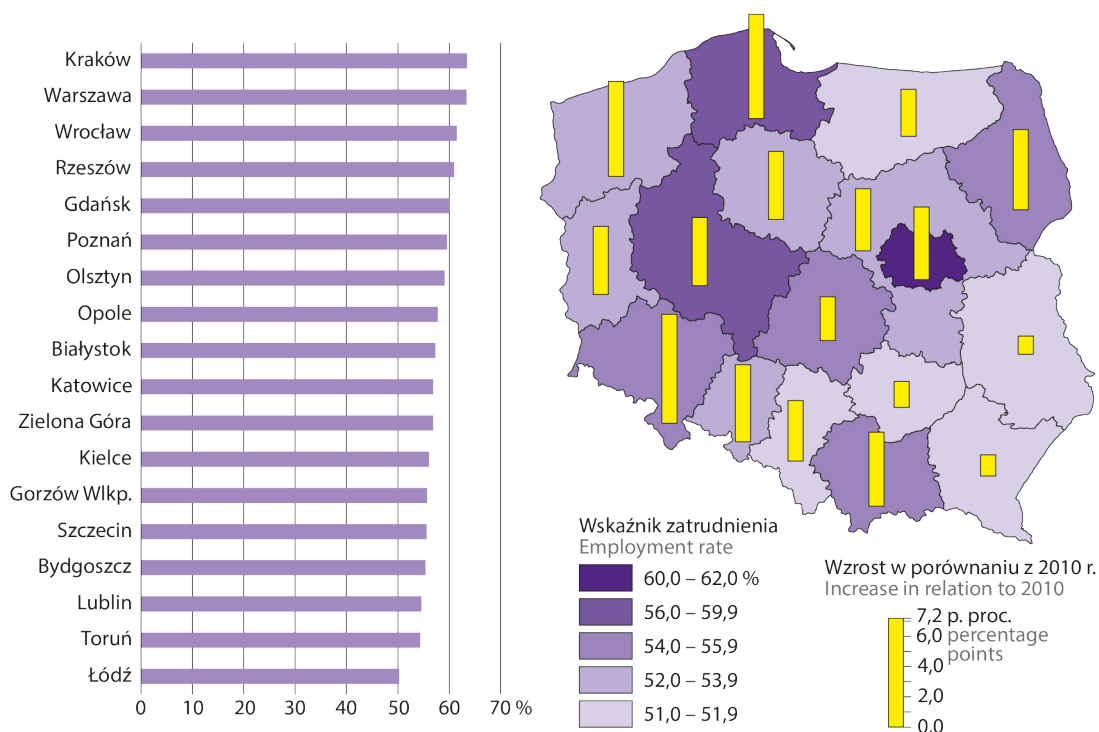
Wskaźnik zatrudnienia w latach 2010–2019 wzrastał i wyniósł w 2019 r. ogółem dla kraju 54,4% (wobec 50,0% w 2010 r.). Spośród wszystkich regionów NUTS 2, w 5 notowano wartość wskaźnika wyższą od ogółem w kraju, w tym najwyższą – w warszawskim stołecznym (62,0%). W porównaniu z 2010 r. wzrost wystąpił we wszystkich regionach, największy - w dolnośląskim (o 7,2 p. proc.) i pomorskim (o 6,9 p. proc.).

Wykres 4. Wskaźnik zatrudnienia ogółem
Chart 4. Total employment rate



Województwa **Polski Wschodniej** (poza podlaskim), notowały wzrost niższy od ogółem dla kraju (który wyniósł 4,4 p. proc.). Wśród **miast wojewódzkich** w 2019 r. najwyższy wskaźnik zatrudnienia notowano dla Krakowa (wzrost o 1,7 p. proc. w stosunku do 2017 r. i o 8,8 p. proc. więcej niż wynosiła w 2019 r. wartość dla małopolskiego ogółem), a najniższy – dla Łodzi (gdzie jednocześnie zarejestrowano spadek w porównaniu do 2017 r. o 3,2 p. proc.).

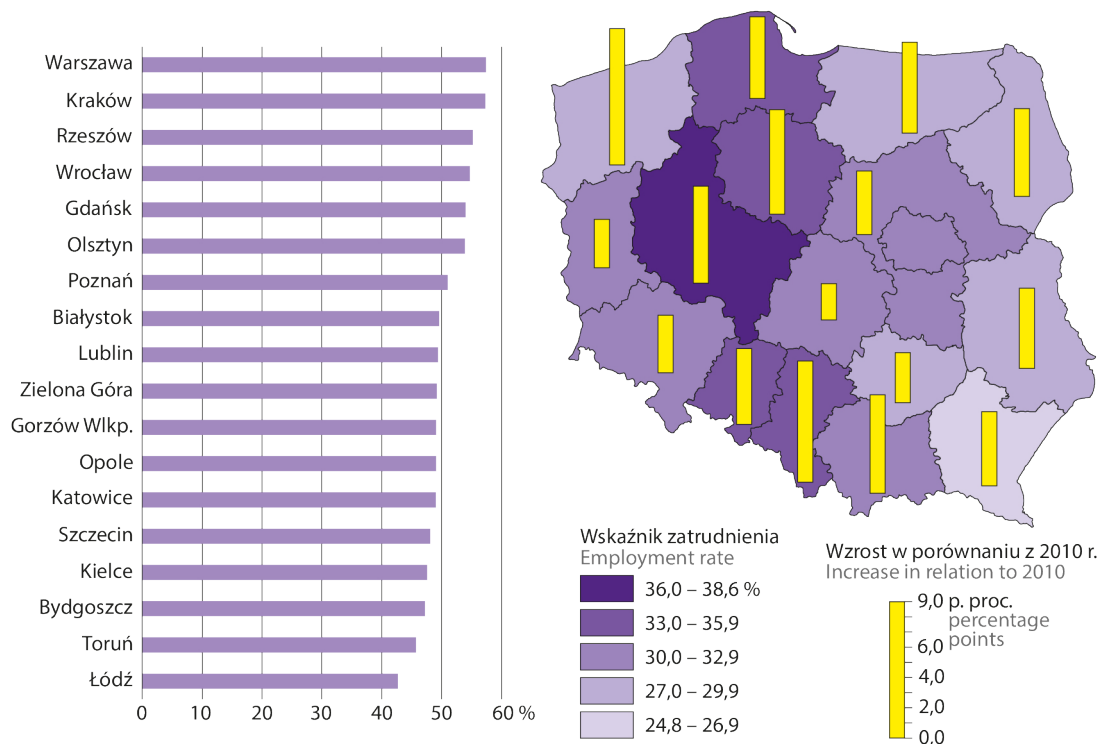
Mapa 2. Wskaźnik zatrudnienia ogółem w 2019 r.
Map 2. Total employment rate in 2019



Wskaźnik zatrudnienia kobiet w latach 2010–2019 wzrastał i w 2019 r. wyniósł 46,4% (wobec 42,8% w 2010 r.). W analizowanym okresie wzrost notowano w 15 regionach NUTS 2, w tym największy – w dolnośląskim (o 7,1 p. proc.). Spadek odnotowano w podkarpackim i lubelskim (odpowiednio o 1,0 p. proc. i 0,3 p. proc.). Spośród wszystkich regionów, w 2019 r. w 5 obserwowano wartość wskaźnika wyższą od ogółem dla kraju, w tym najwyższą – w warszawskim stołecznym (56,1%). Województwa **Polski Wschodniej**, tj. warmińsko-mazurskie i podkarpackie, notowały najniższe wartości wskaźnika.

Mapa 3. Wskaźnik zatrudnienia kobiet w 2019 r.

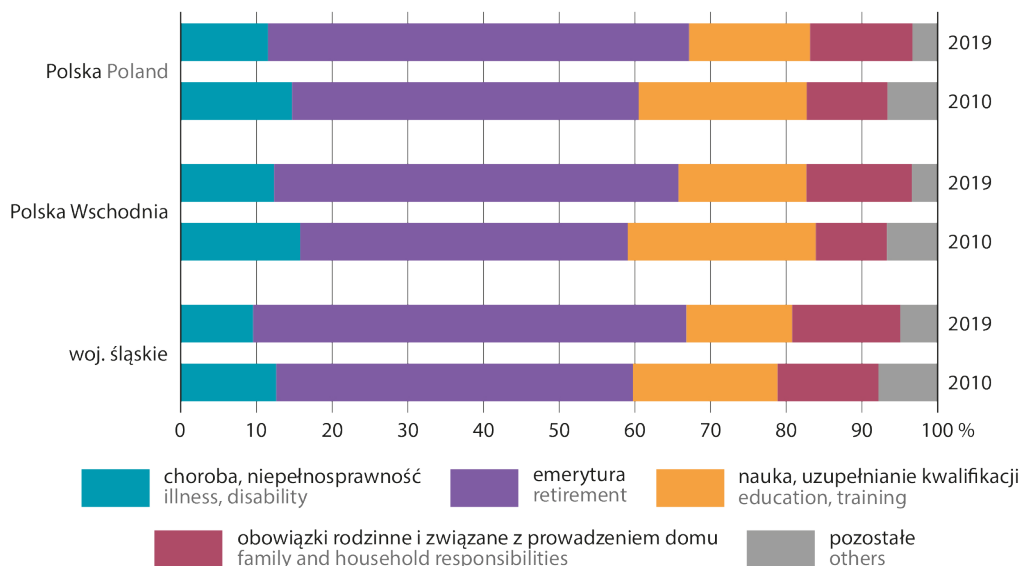
Map 3. Employment rate for females in 2019



Wskaźnik zatrudnienia młodych (15–24 lata) w latach 2010–2013 spadał, a od 2014 r. notowano tendencję wzrostową i w 2019 r. wyniósł on 31,7%. Spośród wszystkich regionów, 8 miało wartość wskaźnika wyższą od ogółem w kraju, w tym najwyższą odnotowano w wielkopolskim (38,6%). Województwa **Polski Wschodniej** oraz województwo zachodniopomorskie notowały najniższe wartości wskaźnika.

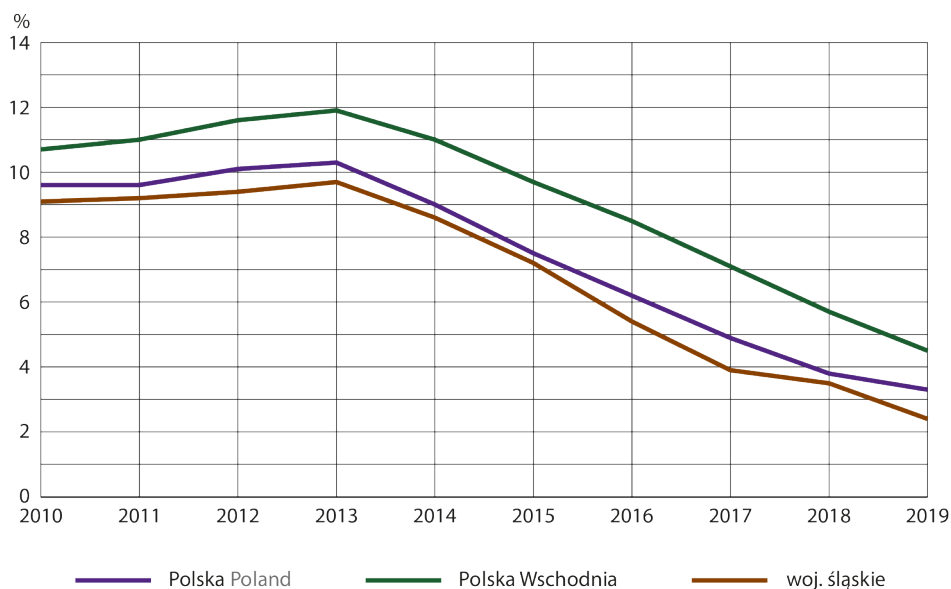
Liczba **biernych zawodowo (według BAEL)** w latach 2010–2019 zmniejszała się – z wyjątkiem 2015 r. kiedy w skali roku odnotowano wzrost. W porównaniu do 2010 r. liczba biernych zawodowo zmniejszyła się o 568 tys., tj. o 4,1%. Odnotowano spadek liczby biernych zawodowo ze względu na chorobę i niepełnosprawność (o 503 tys. osób do 1 532 tys. osób), naukę i uzupełnianie kwalifikacji (o 950 tys. osób do 2 120 tys. osób), wyczerpanie wszystkich znanych możliwości poszukiwania pracy (o 96 tys. osób do 84 tys. osób) oraz przekonanie o niemożności znalezienia pracy (o 92 tys. osób do 127 tys. osób). Wzrosła bierność zawodowa spowodowana przejściem na emeryturę (o 1 045 tys. osób do 7 379 tys. osób) oraz obowiązkami rodzinnymi i związanymi z prowadzeniem domu (o 316 tys. osób do 1 795 tys. osób).

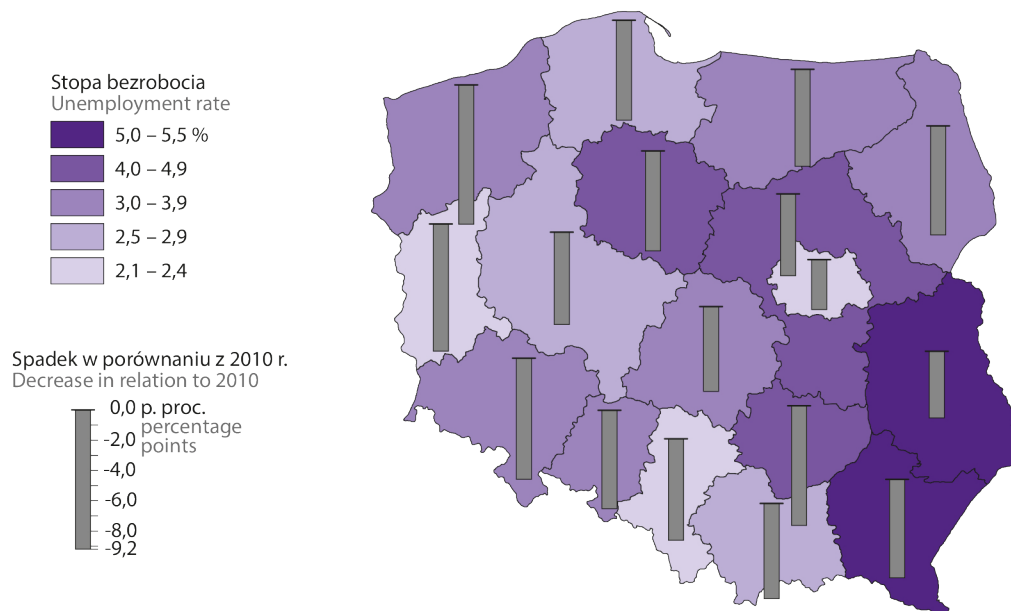
Wykres 5. Bierni zawodowo według przyczyn bierności
Chart 5. Economically inactive persons by reasons for inactivity



Stopa bezrobocia (według BAEL) do 2013 r. w większości regionów NUTS 2 rosła, a od 2014 r. notowano systematyczną poprawę sytuacji na rynku pracy wyrażoną spadkiem wartości stopy bezrobocia zarówno w kraju (w 2019 r. 3,3% wobec 9,6% w 2010 r. i 10,3% w 2013 r.), jak i we wszystkich regionach. Najgłębszy spadek stopy bezrobocia odnotowano w zachodniopomorskim, gdzie stopa zmniejszała się od 2010 r. o 9,2 p. proc. (do 3,2%), natomiast najmniejszą zmianę notowano w warszawskim stołecznym – o 3,3 p. proc. (do 2,1%). Spośród wszystkich regionów, w 2019 r. w 6 notowano wartość wskaźnika wyższą od ogółem w kraju, w tym najwyższą - w lubelskim i podkarpackim (odpowiednio 5,5% i 5,1%). Najniższą stopę bezrobocia odnotowano natomiast w warszawskim stołecznym i lubuskim (po 2,1%).

Wykres 6. Stopa bezrobocia na podstawie BAEL
Chart 6. Unemployment rate on the LFS basis



Mapa 4. Stopa bezrobocia na podstawie BAEL w 2019 r.**Map 4. Unemployment rate on the LFS basis in 2019**

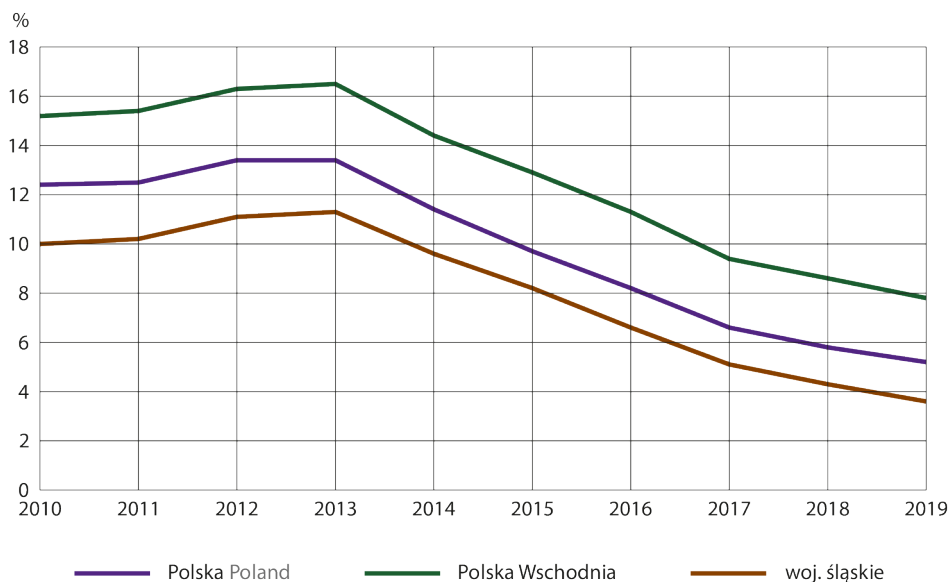
Stopa bezrobocia osób młodych, tj. w wieku 15–29 lat (według BAEL) do 2013 r. w kraju i większości regionów NUTS 2 rosła, a od 2014 r. notowano poprawę wyrażoną spadkiem wartości stopy bezrobocia zarówno w kraju (w 2019 r. 6,6% wobec 16,8% w 2010 r.), jak i we wszystkich regionach. Najgłębszy spadek stopy bezrobocia młodych odnotowano w regionie podkarpackim (o 14,2 p. proc. w porównaniu z 2010 r.), a najmniejszą zmianę notowano w warszawskim stołecznym (o 5,2 p. proc. w porównaniu do 2010 r.). Spośród 16 regionów NUTS 2¹ w 2019 r. 6 miało wartość stopy bezrobocia dla danego wieku wyższą od wartości ogółem analizowanego wskaźnika, najwyższą odnotowano w lubelskim i podkarpackim (odpowiednio 10,9% i 10,7%). Najniższą wartość stopy bezrobocia młodych odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (3,5%).

Stopa bezrobocia osób w wieku produkcyjnym (według BAEL) wyniosła w 2019 r. 3,4% (wobec 9,8% w 2010 r.). Najgłębszy spadek stopy bezrobocia odnotowano w regionie zachodniopomorskim (gdzie stopa zmniejszyła się od 2010 r. o 9,1 p. proc. do 3,4%), natomiast najmniejszą zmianę notowano w warszawskim stołecznym (o 3,4 p. proc. do 2,1% w porównaniu z 2010 r.). W 6 regionach notowano wskaźnik wyższy od ogółem w kraju, w tym najwyższy - w lubelskim i podkarpackim (odpowiednio 5,6% i 5,3%). Najniższą wartość stopy bezrobocia osób w wieku produkcyjnym odnotowano w warszawskim stołecznym (2,1%), lubuskim (2,2%) i śląskim (2,5%).

Stopa bezrobocia rejestrowanego w porównaniu z 2010 r. zmniejszyła się i na koniec 2019 r. wyniosła dla Polski – 5,2%. Poprawę notowano we wszystkich regionach, w tym największą – w zachodniopomorskim (spadek wskaźnika o 11,0 p. proc., do 6,8%). W końcu 2019 r. województwa **Polski Wschodniej**, notowały najwyższe wartości wskaźnika. Wysoką stopę bezrobocia miał również region mazowiecki regionalny, natomiast **śląskie** było trzecim w kraju o najniższej stopie bezrobocia, po warszawskim stołecznym i wielkopolskim.

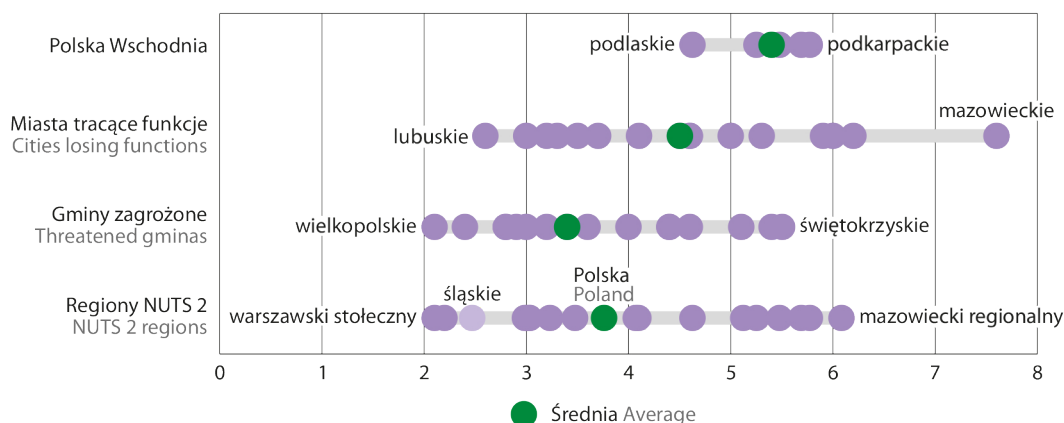
¹ Ze względu na spadek liczby bezrobotnych osób w wieku 15-29 lat do poziomu poniżej 5 tys. z uwagi na reprezentacyjną metodę badania BAEL oraz ze względu na losowy błąd próby, stopa bezrobocia w regionie lubuskim w 2019 r. nie została podana.

Wykres 7. Stopa bezrobocia rejestrowanego
Chart 7. Registered unemployment rate



Liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym w porównaniu z 2010 r. zmniejszała się i na koniec 2019 r. wyniosła 3,8. W tym okresie spadek notowano we wszystkich regionach, w tym najgłębszy – w warmińsko-mazurskim (o 5,9 osób, do 5,2). Województwa **Polski Wschodniej** notowały najwyższe wartości – po mazowieckim regionalnym, w którym wskaźnik był najwyższy w kraju i wyniósł 6,1 osób. Natomiast **śląskie** było trzecim regionem w kraju o najniższym wskaźniku, po regionie warszawskim stołecznym i wielkopolskim.

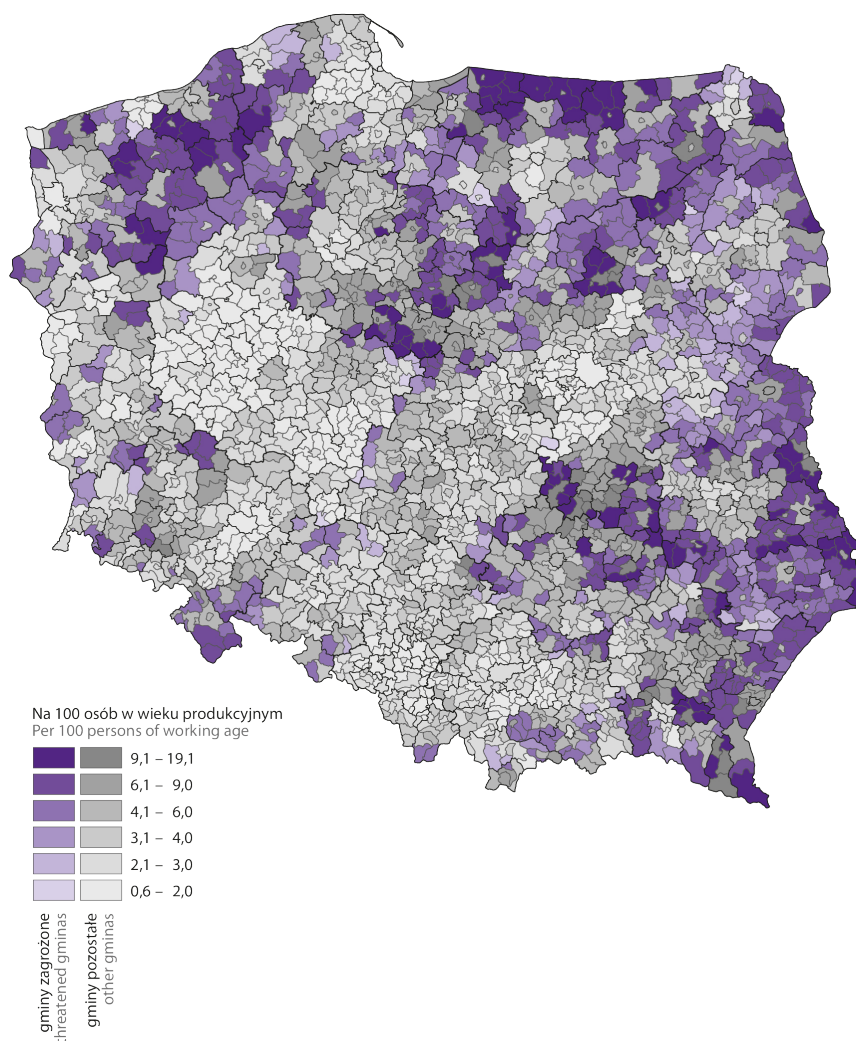
Wykres 8. Bezrobotni zarejestrowani na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2019 r.
Chart 8. Registered unemployed persons per 100 persons of working age in 2019



Wartości wskaźnika wykazują duże zróżnicowanie między **gminami zmarginalizowanymi**. Rozpiętość wyniosła 18,1 osób bezrobotnych (od 19,1 osób bezrobotnych w Borkowicach, do 1,0 osób w Rymaniu). Wartość wskaźnika dla kraju wśród gmin zmarginalizowanych w 2019 r. wyniosła 6,3 osób. Powyżej tej wartości znalazło się 321 gmin, w tym największy ich odsetek notowano w województwie kujawsko-pomorskim (74,5%, tj. 38 gmin, od 6,4 w Brzuzach do 13,6 w Boniewie). Na drugim miejscu znalazło się województwo podkarpackie, gdzie spośród wszystkich 65 gmin zmarginalizowanych, 66,2% (tj. 43 gminy) miało wartości powyżej wskaźnika (od 6,4 osób w Chłopicach do 12,1 osób w Dydni). W opolskim i wielkopolskim wszystkie gminy zmarginalizowane miały wartości wskaźnika niższe od 6,3 osób.

Mapa 5. Bezrobotni zarejestrowani w 2019 r.

Map 5. Registered unemployed persons in 2019



Liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** była wyższa od średniej notowanej dla kraju i wyniosła 4,5%. Najwyższy wskaźnik w grupie miast obniżającego się potencjału odnotowano w miastach województwa mazowieckiego: Pułtusku (9,4 osób) i Gostyninie (7,2), a najniższy – w miastach województwa dolnośląskiego: Zgorzelcu (2,1), Jeleniej Górze oraz Ławie w województwie warmińsko-mazurskim (po 2,4). W grupie miast stagnujących najwyższy wskaźnik odnotowano w Hrubieszowie w lubelskim (8,8 osób), a najniższy – w Chojnicach w zachodniopomorskim i Gryficach w pomorskim (po 3,6). W grupie miast kryzysowych najwyższą wartość odnotowano w Jaśle w województwie podkarpackim i Inowrocławiu w kujawsko-pomorskim (po 6,6 osób), a najniższą – w Bielawie w dolnośląskim (1,9). W grupie miast zagrożonych marginalizacją najwyższy wskaźnik odnotowano w Radomiu w województwie mazowieckim (8,3 osób), Przeworsku (8,1) w podkarpackim i Sierpcu (8,0%) w mazowieckim, a najniższą – w Żarach w lubuskim (1,7) oraz w Gnieźnie (2,3) w wielkopolskim.

Porównując wskaźniki wojewódzkie dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze z wartością wskaźnika dla **miast wojewódzkich**, największą dysproporcję odnotowano w województwie mazowieckim gdzie wartość dla m.st. Warszawy wyniosła 1,7 osób, a wskaźnik województwa dla miast tracących funkcje – 7,6, natomiast najmniejszą w województwie łódzkim – w Łodzi wskaźnik wyniósł 4,4, w odniesieniu do wartości odpowiednio dla miast tracących funkcje na poziomie 4,6. W województwie podkarpackim wskaźnik dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze był niższy niż w mieście wojewódzkim Rzeszowie (5,0 wobec 5,2).

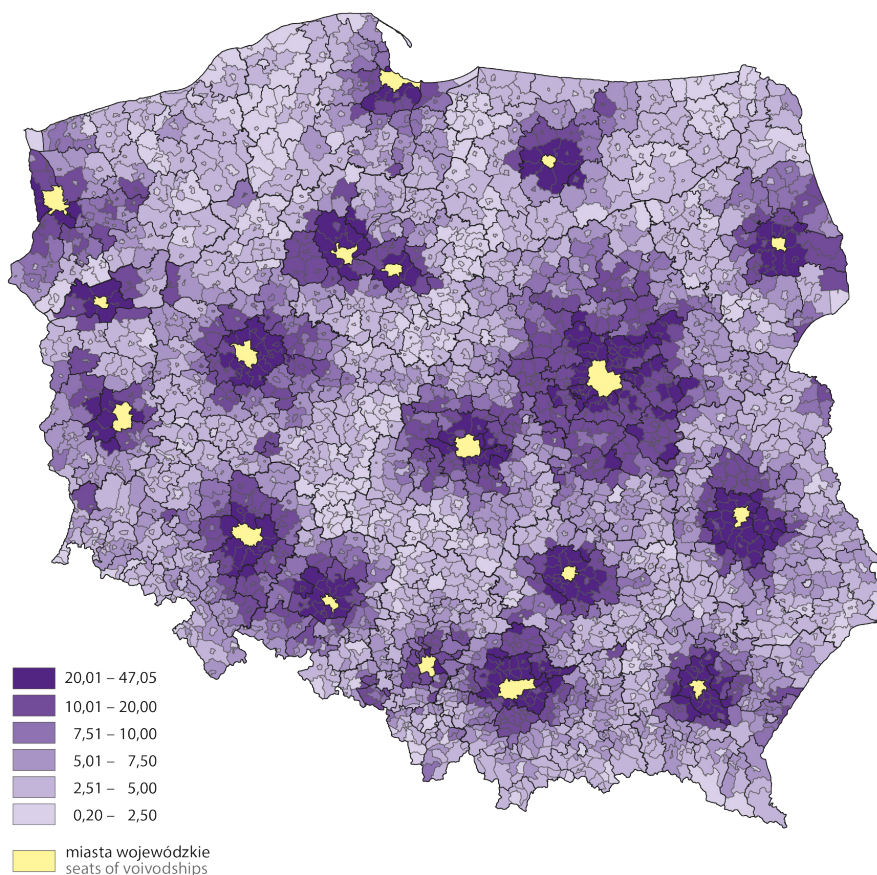
W Polsce w 2016 r. **dojeżdżało¹ do pracy** 3,3 mln pracowników najemnych, co stanowiło 30,6% ogólnej ich liczby. Ponad 39% ogólnej liczby dojeżdżających w kraju stanowili mieszkańcy 3 województw: śląskiego (514,8 tys. osób), wielkopolskiego (398,0 tys.) i mazowieckiego (376,0 tys.). Najmniej takich osób zamieszkiwało województwo podlaskie (49,4 tys.).

W 2016 r. najliczniejsze strumienie przyjeżdżających do pracy były skierowane do największych ośrodków miejskich. Do pracy w **miastach wojewódzkich** w 2016 r. przyjeżdżało łącznie 933,6 tys. pracowników najemnych. Prawie 27% (251 tys.) tej liczby stanowili przyjeżdżający do pracy w Warszawie, a 12% (prawie 114 tys.) – w Katowicach (w 2011 r. było to odpowiednio więcej o ok. 10% i ok. 7%). Na trzecim miejscu ulokował się Poznań (9,2%), a dalej – Kraków (9,0%). Wśród miast wojewódzkich z najmniejszą liczbą przyjeżdżających do pracy był Gorzów Wielkopolski (6,7 tys. pracowników najemnych). Miasta wojewódzkie „przyciągały” głównie pracowników najemnych z gmin położonych w ich najbliższym otoczeniu.

¹ W liczbie dojeżdżających do pracy uwzględnione zostały zarówno przepływy między gminami danego województwa, jak i do gmin innych województw.

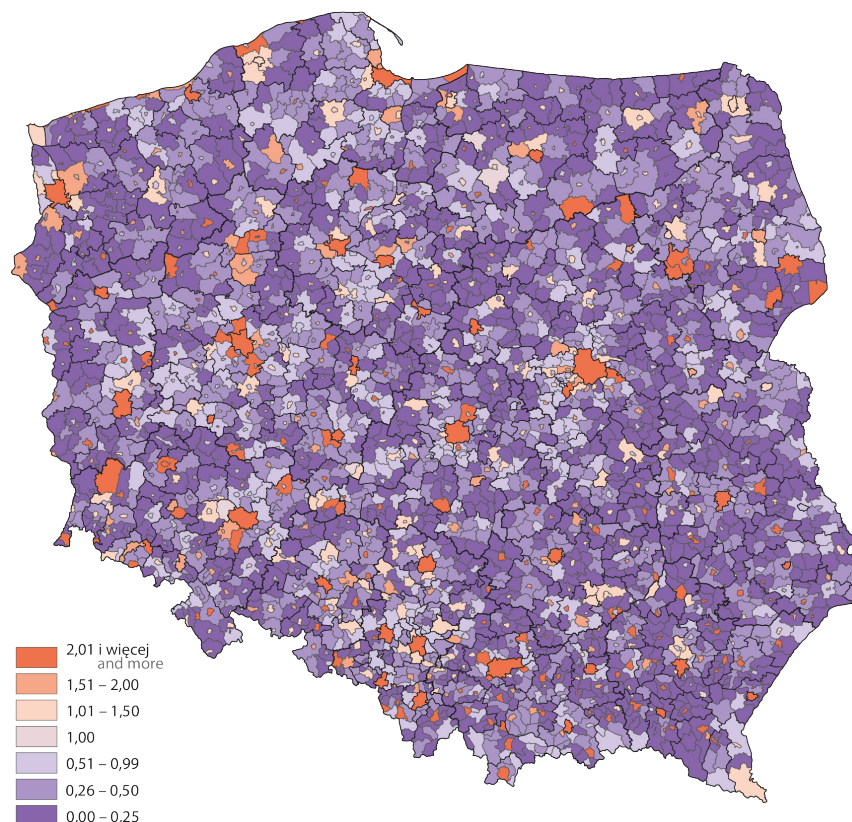
Mapa 6. Udział przyjeżdżających do pracy do miast wojewódzkich w liczbie zatrudnionych w gminie zamieszkania w 2016 r.

Map 6. The share of incoming commuters to voivodship capitals in the number of people employed in the gmina of residence in 2016



Jako wskaźnik „atrakcyjności” rynku pracy danego obszaru można potraktować **stosunek liczby przyjeżdżających do pracy na danym obszarze do liczby osób, które wyjeżdżają do pracy poza jego granice.**

Iloraz przepływów w miastach wojewódzkich był dość zróżnicowany i wahał się w granicach: od 8,2 dla Warszawy do 1,9 dla Białystoku (w 2011 r. – odpowiednio od 10,5 do 2,0). Spośród **miast średnich**, największą liczbą przyjeżdżających do pracy charakteryzowały się Krosno (15 tys.) i Jastrzębie-Zdrój (18 tys.) – odpowiednio 6-krotnie i blisko 3-krotnie więcej niż wyjeżdżających z tych miast do pracy w innej gminie. Wśród miast średnich ok. 30% z nich odnotowała niższą liczbę przyjeżdżających do pracy niż wyjeżdżających (w 2011 r. było ok. 40% takich miast), podczas gdy w **miastach dużych** – odpowiednio ok. 13% (podobnie jak przed pięcioma laty). W przypadku ponad połowy **miast małych** (tak jak w 2011 r.) liczba wyjeżdżających przewyższała liczbę przyjeżdżających.

Mapa 7. Iloraz przepływów ludności związanych z zatrudnieniem w 2016 r.**Map 7. Quotient of work-related population flows in 2016**

3.2 Edukacja i kompetencje

3.2 Education and competences

Wychowanie przedszkolne jest pierwszym etapem kształcenia w polskim systemie oświaty i przygotowuje dziecko do kontynuowania edukacji na szczeblu szkolnym. Obejmuje dzieci w wieku 3–6 lat i jest realizowane w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz w zespołach wychowania przedszkolnego i punktach przedszkolnych. Zapewnienie dzieciom lepszego dostępu do wczesnej edukacji jest dobrym sposobem na wyrównywanie szans edukacyjnych. Obserwuje się stały trend wzrostu wskaźnika upowszechniania edukacji przedszkolnej, jednak nadal widać różnicę odsetka dzieci objętych instytucjonalnym wychowaniem przedszkolnym w mieście i na wsi.

W roku szkolnym 2018/19 wychowaniem przedszkolnym objętych było 1 392,9 tys. **dzieci**, tj. o 333,6 tys. więcej niż w roku szkolnym 2010/11. Liczba dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego zlokalizowanych w **miastach** wzrosła do 103,4%¹ dzieci w wieku 3–6 lat (z 82,5% w roku szkolnym 2010/11), a na **wsi** – do 70,5% (z 48,9%). Zwiększyła się zarówno liczba dzieci w wieku 6 lat (o 22,2%), jak i dzieci w grupie wieku 3–5 lat (o 34,8%). Spośród dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym najwięcej uczęszczało do przedszkoli 1 111,6 tys. (tj. 79,8%), w tym 246,2 tys. dzieci w wieku 6 lat i 832,8 tys. dzieci w grupie wieku 3-5 lat (odpowiednio o 36,1%, 44,7% i 33,5% więcej niż w roku szkolnym 2010/11).

¹ Udział dzieci uczestniczących w zajęciach w placówkach zlokalizowanych w miastach przekroczył 100% ze względu na uczęszczanie do nich dzieci dowożonych z gmin wiejskich.

W roku szkolnym 2018/19 funkcjonowało 22,2 tys. formalnie zarejestrowanych **placówek wychowania przedszkolnego**, w tym: 12,5 tys. przedszkoli, 7,9 tys. oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych, 1,6 tys. punktów przedszkolnych oraz 0,1 tys. zespołów wychowania przedszkolnego. W porównaniu z rokiem szkolnym 2010/11 odnotowano wzrost liczby placówek przedszkolnych o 16,1%, w tym przedszkoli – o 42,3%.

Placówki wychowania przedszkolnego dysponowały większą niż w roku szkolnym 2010/11 liczbą miejsc (wzrost o 46,9%), a **wskaźnik obciążenia na 1 miejsce (dzieci w wieku 3-5 lat)** poprawił się z 1,35 do 0,89.

W województwach **Polski Wschodniej** w roku szkolnym 2018/19 wychowaniem przedszkolnym objętych było 269,4 tys. dzieci (19,3% ogólnej liczby dzieci w Polsce w placówkach wychowania przedszkolnego), tj. o 62,6 tys. więcej niż w roku szkolnym 2010/11. Zwiększyła się zarówno liczba dzieci w wieku 6 lat (o 14,1%), jak i dzieci w grupie wieku 3–5 lat (o 37,4%%). Spośród dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym, najwięcej uczęszczało do przedszkoli 194,0 tys. (tj. 72,0%), w tym 43,7 tys. dzieci w wieku 6 lat i 144,1 tys. dzieci w grupie wieku 3–5 lat (odpowiednio o 34,4%, 36,1% i 33,9% więcej niż w roku szkolnym 2010/11). W województwach Polski Wschodniej liczba placówek wychowania przedszkolnego w omawianym okresie zwiększyła się o 9,0% do 5 169 placówek, jednak udział w ogólnej ich liczbie w kraju systematycznie spadał (z 24,8% do 23,3%). Najwięcej przybyło przedszkoli (764 placówek), które stanowiły 44,7% placówek wychowania przedszkolnego na tym terenie.

W województwie **śląskim** wychowaniem przedszkolnym objętych było 159,5 tys. dzieci, tj. najwięcej w kraju (11,5%) i o 31,2 tys. więcej niż w roku szkolnym 2010/11. W analizowanym okresie zwiększyła się zarówno liczba dzieci w wieku 6 lat (o 21,1%), jak i dzieci w grupie wieku 3–5 lat (o 25,0%). Do przedszkoli uczęszczało 146,8 tys. dzieci (tj. 92,0%), w tym 37,4 tys. dzieci w wieku 6 lat i 105,6 tys. dzieci w grupie wieku 3–5 lat (odpowiednio o 26,8%, 32,4%, i 24,4% więcej niż w roku szkolnym 2010/11). W województwie śląskim liczba placówek wychowania przedszkolnego zwiększyła się w omawianym okresie o 12,3% do 1 921 placówek, natomiast udział w ogólnej liczbie tych placówek w kraju obniżył się z 9,0% do 8,7%. Placówki te dysponowały również największą w kraju liczbą miejsc, które stanowiły 12,5%, a wskaźnik obciążenia na jedno miejsce w tych placówkach (dzieci w grupie wieku 3–5 lat) poprawił się z 1,09 do 0,81. Przedszkola stanowiły (295) 80,7% placówek w województwie.

We wszystkich regionach w analizowanym okresie notowano wzrost liczby dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym, najwyższy – w pomorskim oraz warszawskim stołecznym (odpowiednio o 41,2% i 40,9% wobec 31,5% średnio w kraju). W grupie dzieci wieku 3–5 lat wzrost ten kształtował się od 13,0% w opolskim do 51,5% w mazowieckim regionalnym, a dzieci 6-letnich – od 10,6% w warmińsko-mazurskim do 55,0% w warszawskim stołecznym. W roku szkolnym 2018/19 ponad połowę dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym skupiało sześć regionów: śląski (11,5%), warszawski stołeczny (10,3%), wielkopolski (10,1%), małopolski (9,5%), dolnośląski (7,2%) i pomorski (6,4%).

We wszystkich regionach przybyło placówek wychowania przedszkolnego (wzrost od 4,0% w lubuskim do 39,8% w warszawskim stołecznym), przy czym w pięciu – w stopniu wyższym niż średnio w kraju. Najwięcej placówek wychowania przedszkolnego zlokalizowanych było na terenie regionu małopolskiego, tj. 2 310 placówek (o 388 więcej niż w roku szkolnym 2010/11), które stanowiły 10,4% ogólnej ich liczby w kraju. Większym udziałem charakteryzowały się również regiony: warszawski stołeczny (9,6%) oraz wielkopolski (8,9%), natomiast najmniejszym - opolski (2,2%) i lubuski (2,3%). Przedszkoli najwięcej przybyło w regionach: warszawskim stołecznym, małopolskim i wielkopolskim (odpowiednio o 466, 453 i 390 placówek).

W konsekwencji, we wszystkich regionach wzrosła też liczba miejsc w placówkach wychowania przedszkolnego, a wskaźnik obciążenia na jedno miejsce (dzieci w wieku 3–5 lat) w roku szkolnym 2018/19 kształtował się od 0,72 warszawskim stołecznym do 1,10 w mazowieckim regionalnym.

Rozpiętość pomiędzy **gminami zmarginalizowanymi** o najmniejszym i największym odsetku dzieci w wieku 3–5 lat w placówkach wychowania przedszkolnego wyniosła od 0,7% w Płużnicy (kujawsko-pomorskie) do 110,7% w Górowie Iławieckim (warmińsko-mazurskie). Średnia wartość dla gmin zmarginalizowanych wyniosła w roku szkolnym 2018/19 – 64,9%. Poniżej tej wartości znalazło się 337 gmin, w tym największy ich odsetek notowano w lubelskim (19,9%, tj. 67 gmin, od 30,2% w gminie Zakrzew do 64,1% w gminie Horodło).

Przeciętna wartość wskaźnika dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** była wyższa niż dla gmin zmarginalizowanych i wyniosła 97,8%. Najniższy wskaźnik obserwowano w grupie miast stagnujących (68,4% w Nowej Rudzie w dolnośląskim), a najwyższy – w grupie miast zagrożonych marginalizacją (158,3% w Busku Zdroju w świętokrzyskim).

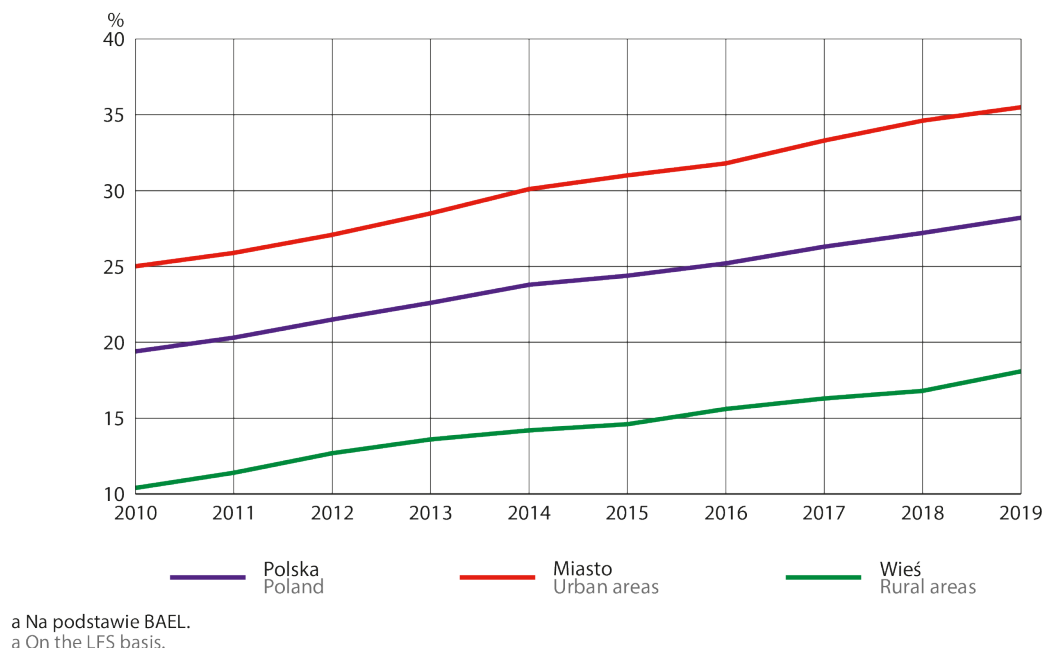
Analiza przestrzenna **miast** (wg liczby mieszkańców) wskazuje, że w roku szkolnym 2018/19 najwyższą wartość odsetka dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego w wieku 3–5 lat notowano dla miast małych (114,6%), i tu również obserwowano najkorzystniejsze zmiany w porównaniu z rokiem szkolnym 2010/11 (wzrost wartości wskaźnika średnio o 34,6 p. proc.). W przekroju wojewódzkim największy wzrost odsetka dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego w wieku 3–5 lat dla miast małych wystąpił w świętokrzyskim, a dla średnich – w podlaskim. W przypadku miast dużych największą poprawę notowano w województwie pomorskim.

Kształcenie jest jedną z ważniejszych inwestycji w kapitał ludzki. Zmieniająca się sytuacja na rynku pracy spowodowała konieczność elastycznego dostosowania umiejętności i kwalifikacji potencjalnych pracowników do aktualnych potrzeb rynku pracy. Obserwuje się wzrost liczby **osób z wyższym wykształceniem**. W dobie szybkiego postępu technologicznego pozytywnym zjawiskiem jest zainteresowanie **kierunkami przyrodniczymi, technicznymi i informatycznymi**.

Poziom wykształcenia mieszkańców kraju systematycznie wzrasta. W latach 2010–2019 **udział osób posiadających wyższe wykształcenie w wieku 15–64 lata**¹ wzrósł z 19,4% do 28,2% ogółu ludności w tej grupie wieku. Zdecydowanie lepszą strukturą wykształcenia cechują się kobiety – ich udział wzrósł z 22,8% do 33,6%, dla mężczyzn – odpowiednio (z 16,0% do 22,8%). Różnice w poziomie wykształcenia mieszkańców miast i wsi w Polsce wciąż pozostają bardzo duże. W 2019 r. 35,5% mieszkańców miast legitymowała się wyższym wykształceniem wobec 18,1% mieszkańców wsi (tj. wzrost w porównaniu z 2010 r. odpowiednio o 10,5 p. proc. i 7,7 p. proc.).

¹ Dane na podstawie reprezentacyjnego Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL).

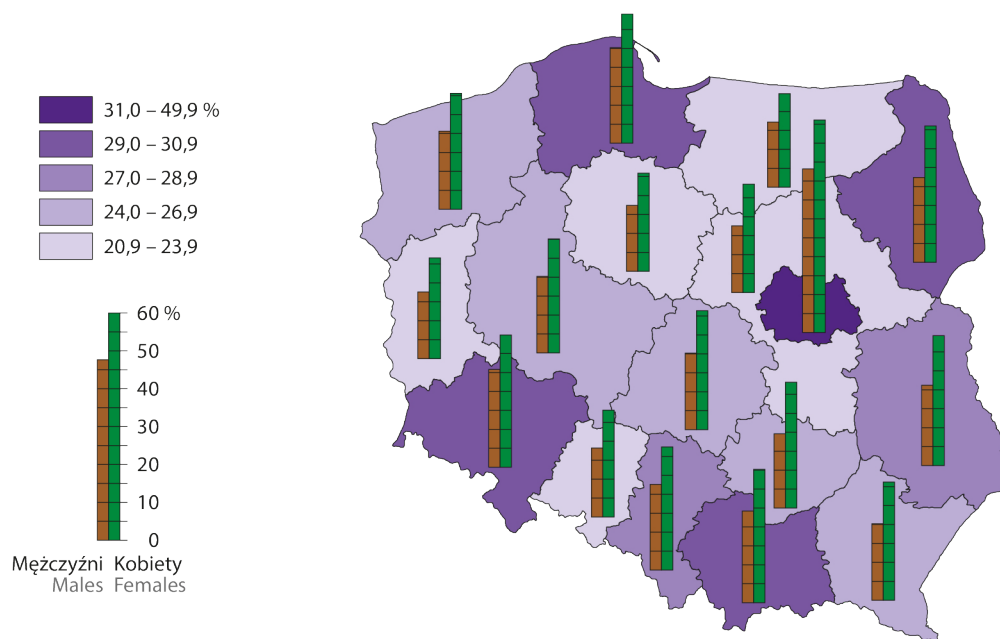
Wykres 9. Odsetek osób w wieku 15–64 lata posiadających wyższe wykształcenie^a
Chart 9. Percentage of persons aged 15–64 with tertiary education attainment^a



W latach 2010–2019 odsetek mieszkańców województwa **śląskiego** posiadających wyższe wykształcenie wzrósł z 19,1% do 27,5% ogółu ludności w wieku 15–64 lata (o 0,7 p. proc. niższy niż średnio w kraju). Kobiety były lepiej wykształconą grupą niż mężczyźni – w 2019 r. 32,5% kobiet legitymowało się dyplomem uczelni wobec 22,5% mężczyzn. W analizowanym okresie udział kobiet z wyższym wykształceniem wzrósł o 10,5 p. proc., natomiast mężczyzn – o 6,3 p. proc. Różnica w poziomie wykształcenia mieszkańców miast i wsi (podobnie jak w 2010 r.) wyniosła 8,6 p. proc. W konsekwencji, wykształceni mieszkańcy miast stanowili 29,6%, a wsi – 21,0%, przy czym odsetek ludności wiejskiej z dyplomem uczelni lokuje region na trzecim miejscu w kraju.

Region warszawski stołeczny odnotowuje lepsze statystyki w porównaniu z sytuacją ogólnokrajową. Ludność zamieszkująca ten region jest najlepiej wykształcona pośród ludności innych regionów w Polsce. Udział osób z wyższym wykształceniem w wieku 15–64 lata w analizowanym okresie wzrósł z 38,5% do 49,9%, przy czym najwyższy odsetek notowano w 2018 r. (52,2%). Zdecydowanie lepsza struktura wykształcenia cechuje kobiety (56,1%, wzrost o 14,2 p. proc.), a także ludność miast (odpowiednio 55,4%, wzrost o 12,4 p. proc.).

Mapa 8. Odsetek osób w wieku 15–64 lata posiadających wyższe wykształcenie^a w 2019 r.
Map 8. Percentage of persons aged 15–64 with tertiary education attainment^a in 2019



^a Na podstawie BAEL.
^a On the LFS basis.

Najgorsze wyniki w 2019 r. osiągnął region warmińsko-mazurski (20,9% populacji w wieku 15–64 lata posiadało dyplom uczelni), a różnica w stosunku do najlepszego regionu wyniosła aż 29,0 p. proc. Region charakteryzował się również najmniejszym w kraju odsetkiem kobiet z wyższym wykształceniem (tj. 24,7%, wzrost o 4,7 p. proc. w porównaniu z 2010 r.). W regionie dolnośląskim odnotowano największy wzrost udziału osób z wyższym wykształceniem (z 18,7% do 30,5%). W analizowanym okresie najmniejsze różnice w poziomie wykształcenia mieszkańców miast i wsi obserwowano w regionie śląskim, a największe – w warszawskim stołecznym. W 2019 r. najmniejszy odsetek ludności miejskiej w wieku 15-64 lata posiadającej dyplom uczelni notowano w regionie lubuskim (26,5%), a ludności wiejskiej w warmińsko-mazurskim (12,1%).

W roku akademickim 2019/20 w uczelniach studiowało 1 202,6 tys. **studentów** (o 14,3% mniej niż w roku akademickim 2015/16), to 313 osób w przeliczeniu **na 10 tys. ludności** (wobec odpowiednio 365 osób). W województwie **śląskim** wskaźnik ten wyniósł 249 osób (w roku akademickim 2015/16 – 277 osób). Liczba studentów **Polski Wschodniej** na 10 tys. ludności wyniosła 235 (wobec 282 osób w roku akademickim 2015/16).

W województwach w roku akademickim 2019/20 wskaźnik kształtował się od 125 osób (w lubuskim) do 452 osób na 10 tys. ludności (w mazowieckim). Wyższym wskaźnikiem niż średnio w kraju charakteryzowały się również regiony: małopolski, dolnośląski, pomorski, wielkopolski i lubelski (odpowiednio: 426, 405, 354, 328 i 325 osób na 10 tys. ludności). W porównaniu z rokiem akademickim 2015/16 liczba studentów na 10 tys. ludności spadła we wszystkich województwach, w tym najgłębszy spadek notowano w województwie małopolskim, a najmniejszy – w śląskim.

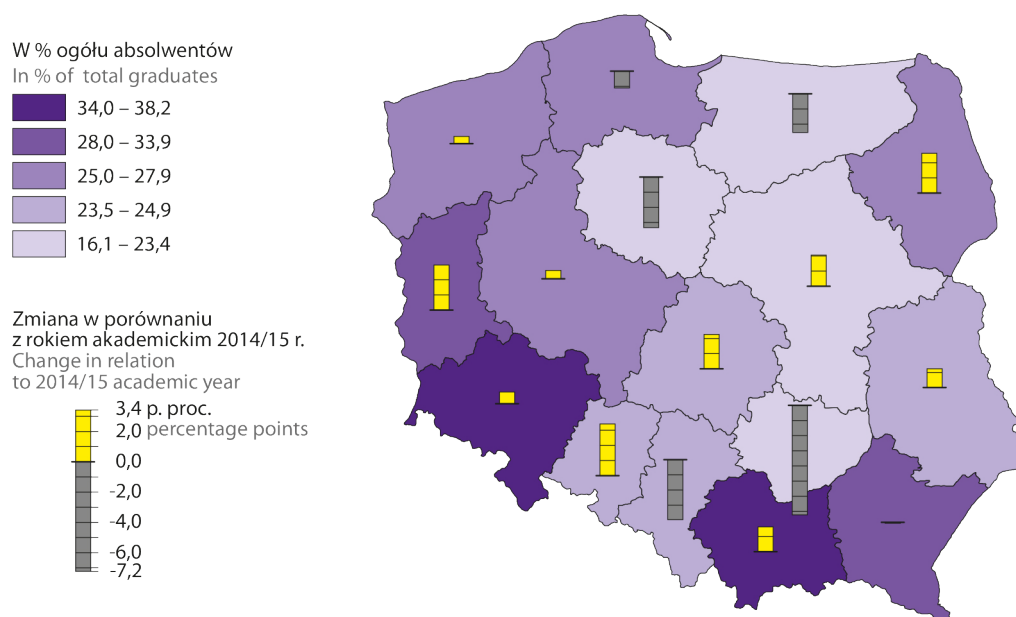
Liczba **absolwentów** uczelni z roku akademickiego 2018/19 wyniosła 313,6 tys. osób (o 20,6% mniej niż z roku akademickiego 2014/15). Wśród absolwentów uczelni **udział osób kończących studia na**

kierunkach technicznych¹, którzy uzyskali dyplomy ukończenia studiów w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2019 r. wyniósł 26,9% (wobec 26,6% dla rocznika 2014/15), przy czym najwyższą wartość wskaźnika notowano dla rocznika 2015/16 i 2016/17 (po 28,2%).

Obserwuje się spadek liczby absolwentów kierunków technicznych uczelni znajdujących się na terenie województw **Polski Wschodniej** – z 25,5% do 24,9%, przy czym najwyższą wartość wskaźnika odnotowano dla absolwentów rocznika 2016/17 (27,6%). Odsetek absolwentów kierunków technicznych województwa **śląskiego**, którzy uzyskali dyplomy ukończenia studiów wyższych w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2019 r. był niższy niż średnio w kraju i wyniósł 24,8% (o 4,0 p. proc. niższy niż dla rocznika 2014/15). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano dla absolwentów z rocznika 2015/16, tj. 30,2% (wobec 28,2% średnio w kraju).

Mapa 9. Absolwenci uczelni na kierunkach technicznych z roku akademickiego 2018/19^a

Map 9. Graduates of higher education institutions in technology in the 2018/19 academic year^a



^a Dane dotyczą osób, które uzyskały dyplomy ukończenia studiów w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2019 r.
^a Data concern persons who obtained higher education diplomas between 1st January and 31st December 2019.

W województwach występuje duże zróżnicowanie odsetka absolwentów uczelni na kierunkach technicznych. Rozpiętość wskaźnika dla absolwentów, którzy uzyskali dyplomy ukończenia studiów w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2019 r. kształtowała się od 16,1% w kujawsko-pomorskim do 38,2% w małopolskim (wobec odpowiednio 19,4% i 36,6% dla rocznika 2014/15). Udział wyższy niż średnio w kraju notowano również w województwach: dolnośląskim (34,1%), podkarpackim i lubuskim (po 28,3%). Spośród miast wojewódzkich, najwyższy wskaźnik odnotowały uczelnie w Krakowie, Wrocławiu i Zielonej Górze (odpowiednio 40,7%, 36,2% i 32,0%)

Rozpiętość między podregionem o najmniejszym i największym udziale absolwentów, którzy uzyskali dyplomy ukończenia studiów w okresie od 1.01 do 31.12. 2019 r. na kierunkach technicznych wyniosła od 3,3% w podregionie starogardzkim do 77,2% w podregionie gliwickim.

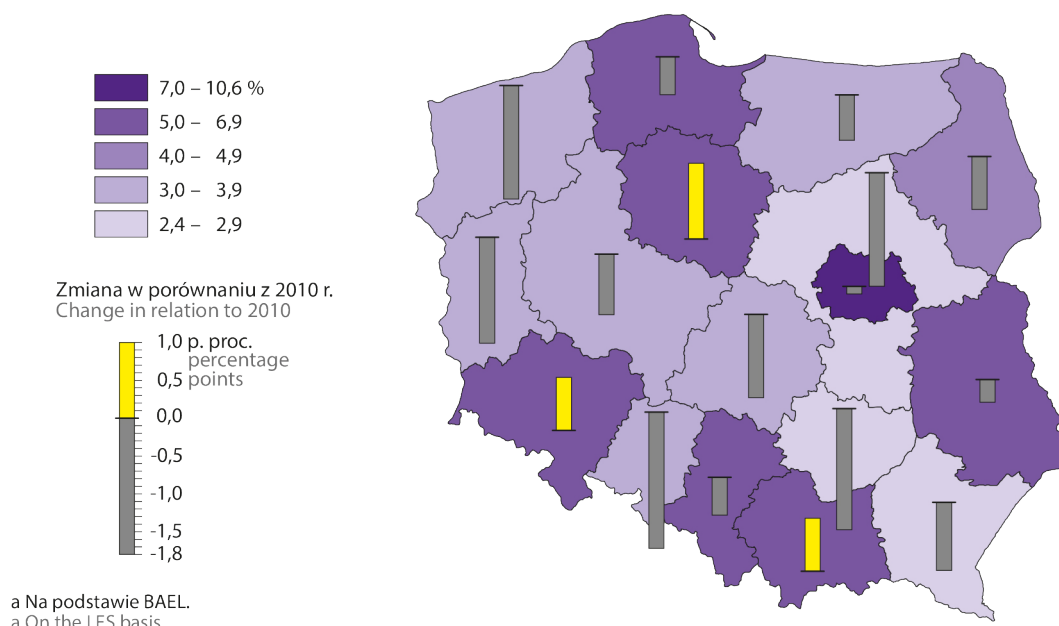
¹ Łącznie z cudzoziemcami; zgodnie z Międzynarodową Klasyfikacją Kierunków Kształcenia (ISCED-F 2013, grupy – „Nauki przyrodnicze, matematyka i statystyka”, „Technologie teleinformatyczne”, „Technika, przemysł, budownictwo”).

Edukacja dorosłych uznawana jest obecnie za jeden z kluczowych czynników wpływających na wzrost gospodarczy oraz rozwój społeczny rozwijającego się społeczeństwa. Rozwój nauki, techniki oraz dokonujące się przemiany społeczno-gospodarcze oraz kulturowe sprawiają, że dostosowanie się do tych zmian poprzez odpowiednią edukację, wykształcenie i doskonalenie swoich umiejętności jest niezbędne. Wśród form kształcenia osób dorosłych można wyróżnić kształcenie formalne, pozaformalne i nieformalne.

Udział osób dorosłych w wieku 25–64 lata, które uczestniczyły w kształceniu lub szkoleniu w ramach edukacji formalnej lub pozaformalnej¹ zmniejszył się w porównaniu z 2010 r. o 0,4 p. proc. i w 2019 r. wyniósł 4,8%, przy czym najwyższą wartość wskaźnika notowano w 2018 r. (5,7%). Korzystniej przedstawia się aktywność edukacyjna kobiet (5,4%) niż mężczyzn (4,2%). Najwyższą aktywność edukacyjną zarówno kobiet, jak i mężczyzn odnotowano w 2018 r. (odpowiednio – 6,3% i 5,1% wobec 5,7% i 4,7% w 2010 r.).

W 2019 r. w województwach **Polski Wschodniej** udział procentowy osób w wieku 25–64 lata, które uczestniczyły w kształceniu lub szkoleniu wyniósł 3,7% (tj. o 1,1 p. proc. niższy niż średnio w kraju). W analizowanym okresie nastąpił spadek poziomu uczestnictwa o 0,8 p. proc., natomiast najwyższą aktywność edukacyjną odnotowano w 2010 r. i 2018 r. (po 4,5%). Udział procentowy osób w wieku 25–64 lata z województwa **śląskiego**, które uczestniczyły w kształceniu lub szkoleniu w ramach edukacji formalnej lub pozaformalnej wyniósł w 2019 r. 5,0% (tj. o 0,2 p. proc. wyższy niż średnio w kraju). W porównaniu z 2010 r. nastąpił spadek poziomu uczestnictwa o 0,5 p. proc., natomiast najwyższą aktywność edukacyjną odnotowano w 2018 r. (6,1%).

Mapa 10. Osoby dorosłe uczestniczące w kształceniu lub szkoleniu w wieku 25–64 lata^a w 2019 r.
Map 10. Participation rate in education and training aged 25–64^a in 2019

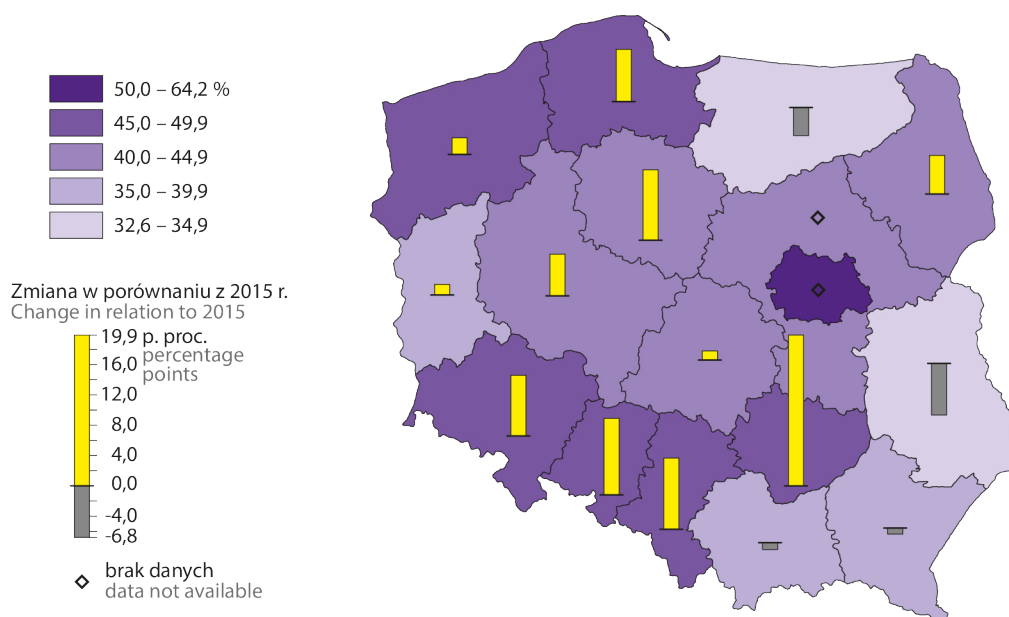


¹ Dane na podstawie reprezentacyjnego Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL).

W 2019 r. udział procentowy osób w wieku 25–64 lata, które uczestniczyły w kształceniu lub szkoleniu w ramach edukacji formalnej lub pozaformalnej w regionach kształtował się od 2,4% (w podkarpackim i mazowieckim regionalnym) do 10,6% (w warszawskim stołecznym). W 7 regionach udział ten był wyższy niż średnio w kraju. W porównaniu z 2010 r. odnotowano wzrost wartości wskaźnika w regionach: kujawsko-pomorskim (o 1,0 p. proc.) oraz dolnośląskim i małopolskim (po 0,7 p. proc.). Spośród wszystkich regionów w analizowanym okresie, odsetek osób w wieku 25–64 lata, które wzięły udział w kształceniu lub szkoleniu, tylko w regionie warszawskim stołecznym był wyższy niż 10% (najwyższy w 2018 r. – 13,9%).

Odsetek osób posiadających co najmniej podstawowe umiejętności cyfrowe w latach 2015–2019 zwiększył się z 40,1% do 44,4% w skali kraju. Wzrost odnotowano 12 województwach, w tym największy – w świętokrzyskim (o 19,9 p. proc.), opolskim (o 10,1 p. proc.) oraz **śląskim** i kujawsko-pomorskim (poniżej 10 p. proc.). Spadek odsetka notowano natomiast w województwie lubelskim (o 6,8 p. proc.), warmińsko-mazurskim (o 3,7 p. proc.), małopolskim (o 0,9 p. proc.) i podkarpackim (o 0,8 p. proc.). Odsetek takich osób dla **Polski Wschodniej** w 2019 r. był o 1,2 p. proc. wyższy niż w 2015 r.

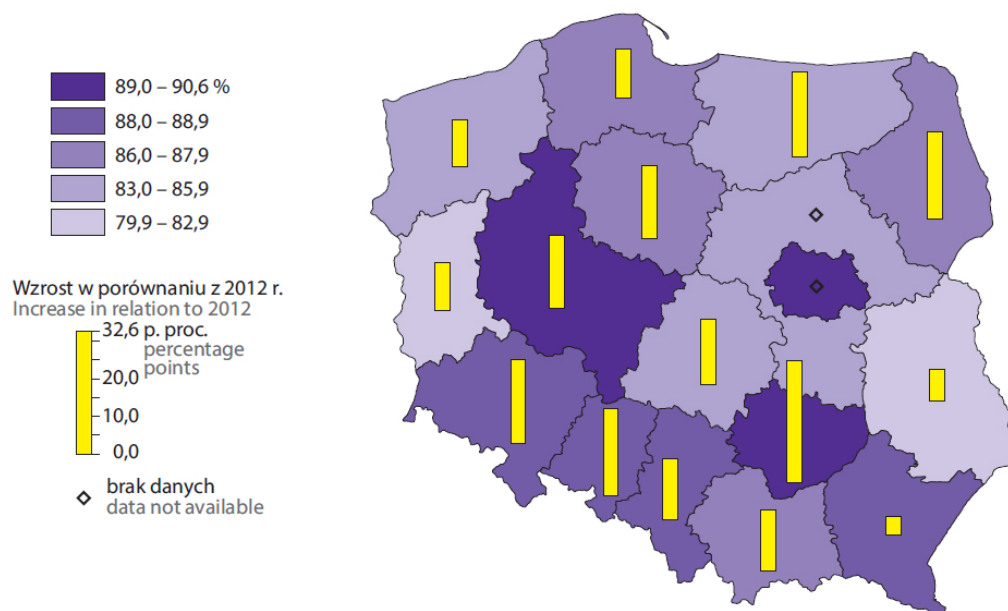
Mapa 11. Odsetek osób posiadających co najmniej podstawowe umiejętności cyfrowe w 2019 r.
Map 11. Percentage of individuals with at least basic digital skills in 2019



W 2019 r. wyższy odsetek osób posiadających co najmniej podstawowe umiejętności cyfrowe w stosunku do średniej krajowej odnotowało 8 województw, w tym największy – w mazowieckim 52,7%. Wpływ na kształtowanie się tej tendencji miał region warszawski stołeczny, który zanotował udział na poziomie 64,2%. Dla **Polski Wschodniej** wartość ta była niższa niż średnia krajowa i wynosiła 38,0%.

Wzrasta również **odsetek gospodarstw domowych wyposażonych w dostęp do Internetu**. W 2019 r. wartość ta dla Polski wyniosła 86,7% i była wyższa o 16,3 p. proc. w porównaniu z 2012 r. Wskaźnik powyżej średniej krajowej odnotowało 9 województw, w tym największy wystąpił w województwie wielkopolskim (89,8%), a następnie – w świętokrzyskim (89,7%) i **śląskim** (88,9%). Najniższy odsetek gospodarstw domowych był w województwie lubelskim (79,9%). Dla **Polski Wschodniej** wartość ta wyniosła ogółem 85,1%.

Mapa 12. Odsetek gospodarstw domowych posiadających dostęp do Internetu w 2019 r.
Map 12. Percentage of households with access to the Internet in 2019



W porównaniu do 2012 r. znaczący wzrost wykazało województwo świętokrzyskie (o 32,6 p. proc.), podlaskie (o 23,1 p. proc.), opolskie (o 23,0 p. proc.), warmińsko-mazurskie (o 22,8 p. proc.) oraz dolnośląskie (o 22,4 p. proc.). Najmniejszy wzrost odnotowano w województwie podkarpackim (o 4,8 p. proc.), lubelskim (o 8,2 p. proc.) i mazowieckim (o 11,2 p. proc.). W Polsce Wschodniej wartość ta wzrosła ogółem o 16,2 p. proc. w stosunku do 2012 r.

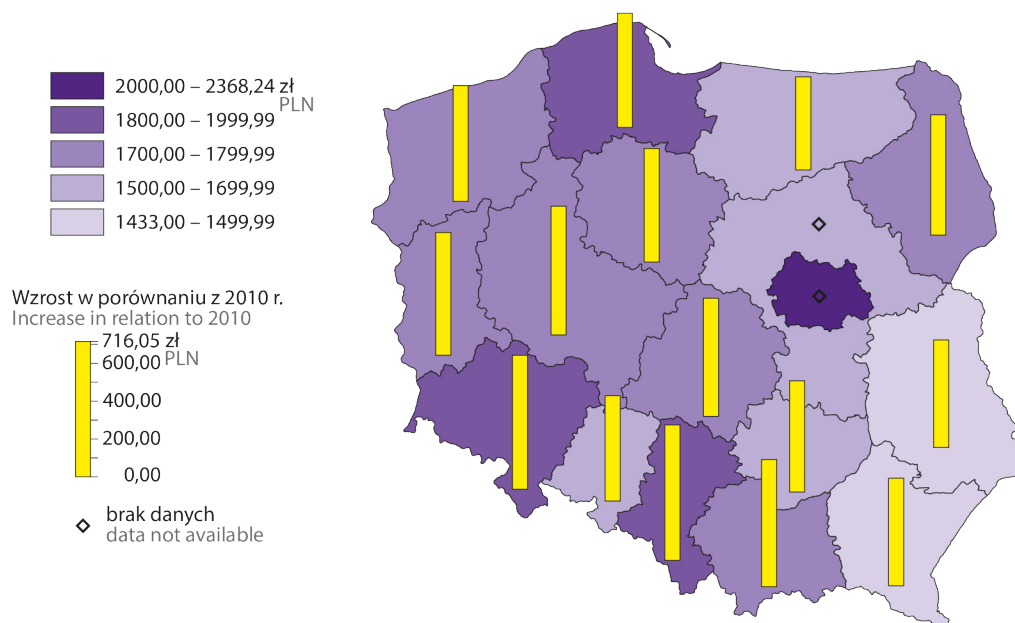
3.3 Dochody i poziom ubóstwa

3.3 Income and poverty level

Według wyników badania budżetów gospodarstw domowych, w latach 2010–2019 obserwowano systematyczną poprawę sytuacji materialnej gospodarstw domowych, co znalazło odzwierciedlenie we wzroście dochodów, osiąganych przez gospodarstwa domowe. **Przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym** (czyli przeznaczony na wydatki na towary i usługi konsumpcyjne oraz przyrost oszczędności) w 2019 r. wyniósł 1 769 zł i był o 54,2% wyższy niż w 2010 r., a w relacji do 2018 r. wzrósł o 7,6% (o 126 zł).

W 2019 r. najwyższy przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym odnotowano w regionach: warszawskim stołecznym (2 368 zł), dolnośląskim (1 903 zł), śląskim (1 836 zł) oraz pomorskim (1 805 zł), natomiast najniższy – w podkarpackim (1 433 zł) i lubelskim (1 498 zł). Największy wzrost wskaźnika w stosunku do 2010 r. zaobserwowano w województwie o najniższych dochodach, tj. podkarpackim – wzrost o 65,5% (o 567 zł), a także w **śląskim** – o 64,0% (o 716 zł), małopolskim – o 63,0% (o 673 zł), wielkopolskim – o 62,1% (o 678 zł) oraz lubelskim – o 61,1% (o 568 zł). Najniższą dynamikę odnotowano w województwie mazowieckim (gdzie dochody wzrosły o 32,8%, tj. o 505 zł), a także w warmińsko-mazurskim (odpowiednio o 45,8%, tj. 491 zł), które jednocześnie pod względem dochodów lokowało się na odległej 14 pozycji.

Mapa 13. Przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym w 2019 r.
Map 13. Average monthly available income per capita in household in 2019



Średni dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym dla województw **Polski Wschodniej** ogółem w 2019 r. wyniósł 1 536 zł i był niższy od przeciętnego dochodu w Polsce o 13,2% (na początku analizowanego okresu był niższy odpowiednio o 15,7%). Wszystkie województwa Polski Wschodniej w całym analizowanym okresie pod względem wysokości dochodu do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwach domowych zajmowały ostatnie lokaty w kraju.

Dochód do dyspozycji liczony dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w 2019 r. wyniósł 1 698 zł. Wartość ta stanowiła 75,4% analogicznego dochodu dla miast wojewódzkich, który w 2019 r. wyniósł 2 251 zł (wzrost o 19,6% w stosunku do 2016 r. oraz o 38,3% w stosunku do 2010 r.).

W 2019 r. różnicowanie dochodów na osobę w gospodarstwach domowych, mierzone **współczynnikiem Giniego**¹, wyniosło 0,301 (w 2018 r. było to 0,299, a w 2010 r. – 0,342).

Wśród regionów w 2019 r. największe nierówności odnotowano w warszawskim stołecznym (0,358) i pomorskim (0,356), a najniższe – w podkarpackim (0,243), zachodniopomorskim (0,244), lubuskim (0,249) oraz świętokrzyskim (0,250). Zwiększenie różnicowania dochodów w porównaniu z 2010 r. wystąpiło w regionie pomorskim i bardzo nieznacznie - w łódzkim, natomiast największy spadek notowano w kujawsko-pomorskim, świętokrzyskim, zachodniopomorskim oraz podkarpackim.

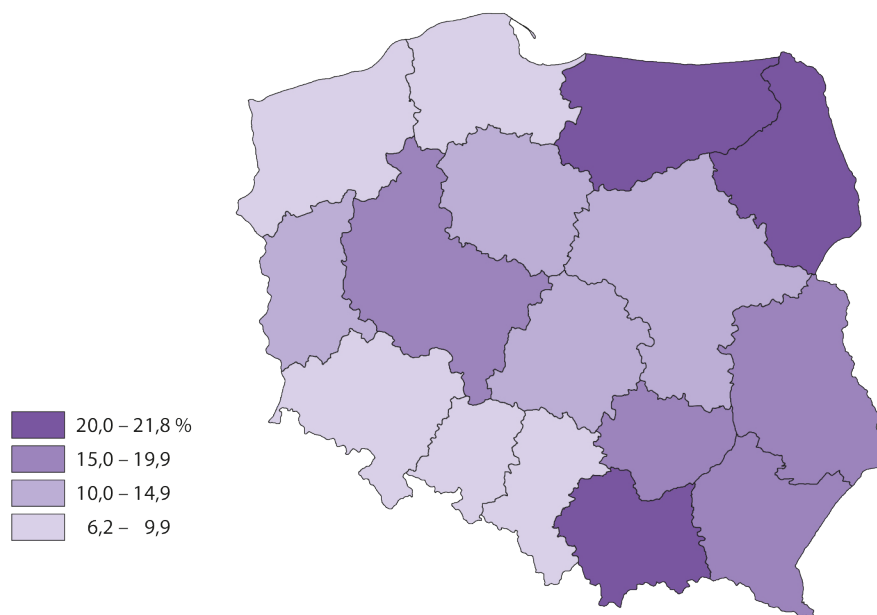
W odniesieniu do 2018 r. różnicowania dochodowe pogłębiły się w 7 regionach, w tym najbardziej – w łódzkim, pomorskim i kujawsko-pomorskim. W województwach **Polski Wschodniej** nierówności dochodowe były zauważalnie niższe niż dla Polski ogółem – współczynnik Giniego wyniósł 0,275 w 2019 r. (wobec 0,330 w 2010 r.). Tendencja rozkładu dochodów była spadkowa, przy czym wyjątek stanowił wzrost różnicowania dochodów w 2013 r.

¹ Współczynnik Giniego to miara nierówności rozkładu dochodów; przybiera wartość pomiędzy „0” a „1”. Współczynnik ten osiąga wartość „0” (rozkład jednorodny), gdy wszystkie osoby mają ten sam dochód, natomiast wartość „1”, gdy wszystkie osoby poza jedną mają dochód zerowy. Im wyższa jest wartość wskaźnika, tym większy jest stopień koncentracji dochodów i większe jest ich różnicowanie.

Współczynnik liczony dla **miast wojewódzkich** wykazywał w 2019 r. nieco większe niż średnio w Polsce zróżnicowanie dochodowe (0,303, wobec 0,301 w kraju) i w porównaniu z 2010 r. spadł o 0,033. Dla **miast tracących funkcję społeczno-gospodarcze** współczynnik był znacznie niższy niż średnio w Polsce – zróżnicowanie dochodowe wyniosło 0,255.

Poprawa sytuacji materialnej gospodarstw domowych w Polsce miała też swoje odzwierciedlenie w niewielkim spadku zasięgu ubóstwa ekonomicznego. **Wskaźnik zasięgu ubóstwa relatywnego**² (obliczany na podstawie badania budżetów gospodarstw domowych) obniżył się z 17,4% w 2010 r. do 13,0% w 2019 r. Tendencję spadkową obserwowano do 2017 r. (w latach 2012–2014 utrzymywał się na poziomie nieznacznie przekraczającym 16%), po czym w 2018 r. wystąpił wzrost (o 0,8 pkt). Najwyższą wartość wskaźnika w 2019 r. odnotowano w województwach: podlaskim (22%), warmińsko-mazurskim (21%) i małopolskim (21%). Najmniejsze zagrożenie ubóstwem relatywnym obserwowano w województwie pomorskim (6%), opolskim (8%), dolnośląskim (8%), śląskim (9%) oraz zachodniopomorskim (10%). W 2010 r. województwo pomorskie lokowało się wśród województw o najniższym wskaźniku (25%, wobec 17% w Polsce), a zachodniopomorskie należało do województw, w których wskaźnik przekraczał średnią krajową (18%). Wskaźnik zasięgu ubóstwa relatywnego dla województw **Polski Wschodniej** ogółem obniżył się z około 25% do około 19% w 2019 r. Województwa Polski Wschodniej notowały najniższe wskaźniki w kraju.

Mapa 14. Wskaźnik zasięgu ubóstwa relatywnego w ogólnej liczbie gospodarstw domowych w 2019 r.
Map 14. Relative poverty rate in total number of households in 2019



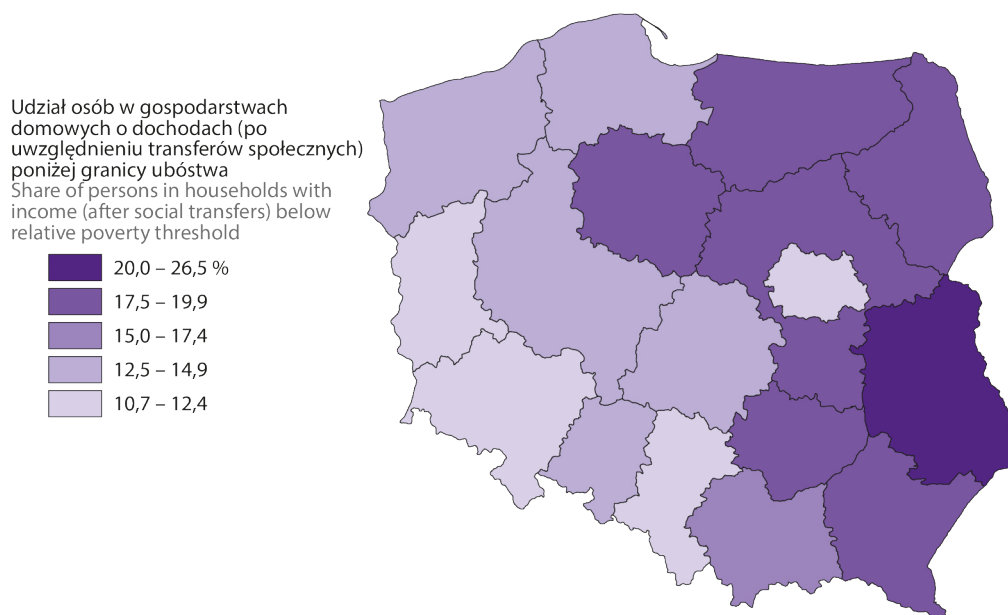
² Wskaźnik zasięgu ubóstwa relatywnego jest to odsetek osób w gospodarstwach domowych, w których poziom wydatków (obejmujących również wartość artykułów otrzymanych bezpłatnie oraz wartość spożycia naturalnego, powiększonych o fundusz remontowy) jest niższy niż granica ubóstwa relatywnego, tj. poniżej 50% średnich miesięcznych wydatków, ustalonych na płaszczyźnie wszystkich gospodarstw domowych.

Wskaźnik zasięgu ubóstwa skrajnego³ (obliczana na podstawie badania budżetów gospodarstw domowych) w 2010 r. wyniósł prawie 6% i do 2014 r. zwiększył się do ponad 7%. W 2019 r. stopa ubóstwa skrajnego ukształtowała się na poziomie ok. 4%, wobec ok. 5% w 2018 r. Najwyższy zasięg ubóstwa skrajnego miał miejsce m.in. w województwach **Polski Wschodniej**, tj. podlaskim, lubelskim, warmińsko-mazurskim, świętokrzyskim.

Na podstawie badania EU-SILC, **wskaźnik zagrożenia ubóstwem po uwzględnieniu w dochodach transferów społecznych**⁴ w Polsce w 2019 r. wyniósł 15,4%. W porównaniu z 2010 r. wskaźnik zmniejszył się o 2,6 p. proc. (17,6% w 2010 r.). W 2019 r. najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w regionie lubelskim (26,5%), natomiast najniższą – w **śląskim** (10,7%), dolnośląskim (11,0%), warszawskim stołecznym (11,5%) oraz lubuskim (11,6%).

Mapa 15. Wskaźnik zagrożenia ubóstwem po transferach społecznych w 2019 r.

Map 15. At-risk-of-poverty rate after social transfers in 2019



Wskaźnik zagrożenia ubóstwem po transferach społecznych dla województw Polski Wschodniej ogółem w 2019 r. wyniósł 21,1% (nie zmienił się istotnie w stosunku do notowanego w dwóch poprzednich latach). W porównaniu do 2010 r. (22,6%) wskaźnik obniżył się o 1,5 p. proc.

³ Wskaźnik zasięgu ubóstwa skrajnego (stopa ubóstwa) jest to odsetek osób w gospodarstwach domowych, w których poziom wydatków (obejmujących również wartość artykułów otrzymanych bezpłatnie oraz wartość spożycia naturalnego, powiększonych o fundusz remontowy) jest niższy niż granica ubóstwa skrajnego, tj. ustalana na podstawie minimum egzystencji szacowanego przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych (IPISS) dla 1-osobowego gospodarstwa pracowniczego. Minimum egzystencji uwzględnia jedynie te potrzeby, których zaspokojenie nie może być odłożone w czasie, a konsumpcja niższa od tego poziomu utrudnia przeżycie i stanowi zagrożenie dla rozwoju psychofizycznego człowieka.

⁴ Wskaźnik zagrożenia ubóstwem po uwzględnieniu w dochodach transferów społecznych jest to odsetek osób z rocznym ekwiwalentnym dochodem do dyspozycji poniżej progu zagrożenia ubóstwem, który wynosi 60% krajowej mediany rocznych ekwiwalentnych dochodów do dyspozycji po transferach społecznych. Transfery społeczne są to bieżące przelewy, które otrzymują gospodarstwa domowe celem zmniejszenia ich obciążenia finansowego podczas różnych nieprzewidywalnych sytuacji lub potrzeb. Transfery te wykonywane są przez organy rządowe bądź organizacje non-profit, które świadczą usługi dotyczące gospodarstw domowych.

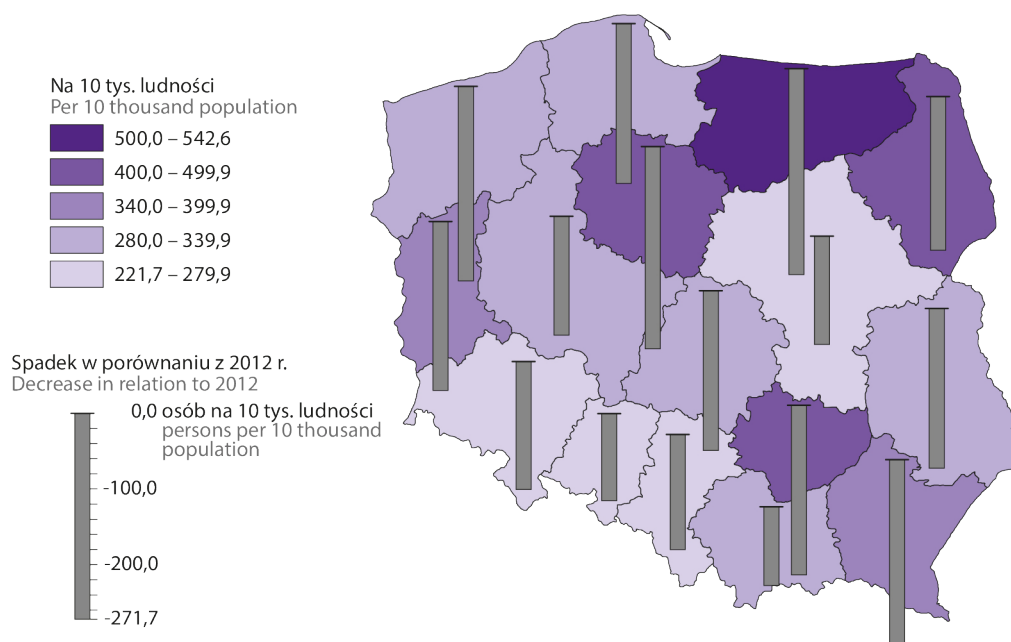
3.4 Pomoc społeczna

3.4 Social welfare

Osoby i rodziny będące w trudnej sytuacji finansowej mogą korzystać z pomocy pieniężnej i niepieniężnej w ramach systemu świadczeń społecznych. **Liczba osób korzystających ze świadczeń pomocy społecznej¹ w Polsce w przeliczeniu na 10 tys. ludności** obniżyła się z 500 w 2012 r. do 314 w 2019 r. Wśród województw najkorzystniejszy wskaźnik zarówno na początku, jak i na końcu analizowanego okresu notowano w województwie śląskim. Z kolei korzystających z pomocy w województwach Polski Wschodniej w przeliczeniu na 10 tys. ludności było najwięcej w Polsce. Razem z kujawsko-pomorskim, województwa Polski Wschodniej zajmują pod tym względem ostatnie lokaty w kraju.

Mapa 16. Osoby korzystające ze świadczeń pomocy społecznej w 2019 r.

Map 16. Beneficiaries of social assistance benefits in 2019



W 2019 r. najmniej osób otrzymało świadczenia pomocy społecznej w województwie **śląskim** (222 tys.) i dolnośląskim (237 tys.). Wskaźnik wyższy niż średnio w kraju wystąpił w 10 województwach, a najwyższy w warmińsko-mazurskim (543 tys.) i kujawsko-pomorskim (447 tys.). Były to jednocześnie województwa o najgłębszym spadku korzystających z pomocy.

Wszystkie województwa **Polski Wschodniej** wykazały najsłabsze wskaźniki w Polsce (obok kujawsko-pomorskiego i lubuskiego). Rozpiętość wskaźnika dla województw Polski Wschodniej wyniosła od 533 korzystających z pomocy na 10 tys. ludności w warmińsko-mazurskim do blisko 330 osób w lubelskim. W 2012 r. układ województw był podobny, z tym, że wskaźnik w relacji do średniej krajowej znacząco pogorszył się jedynie w województwie warmińsko-mazurskim. Na początku analizowanego okresu był wyższy niż średnio w Polsce o ponad 50%, podczas gdy pod koniec 2019 r. – o ponad 70%.

¹ Od 2012 r. zmienił się zakres prezentowanych danych poprzez wyłączenie informacji na temat pomocy społecznej dla rodzin zastępczych oraz rodzinnych i socjalizacyjnych placówek opiekuńczo-wychowawczych, których działalność regulowana jest ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Środowiskowa pomoc społeczna obejmuje świadczenia realizowane przez ośrodki pomocy społecznej w miejscu zamieszkania świadczeniobiorcy. W Polsce na przestrzeni lat **udział beneficjentów środowiskowej pomocy społecznej w liczbie ludności ogółem** systematycznie się zmniejszał z 8,7% w 2010 r. do 4,6% w 2019 r. (za wyjątkiem 2013 r. – gdzie wartość wskaźnika nieznacznie wzrosła). Analiza przestrzenna zjawiska wykazuje duże zróżnicowanie. W Polsce Wschodniej, zasięg korzystania z pomocy społecznej był większy niż średnio w kraju (6,3%). Województwo śląskie miało z kolei najkorzystniejszy wskaźnik w Polsce (3,0% – po regionie warszawskim stołecznym).

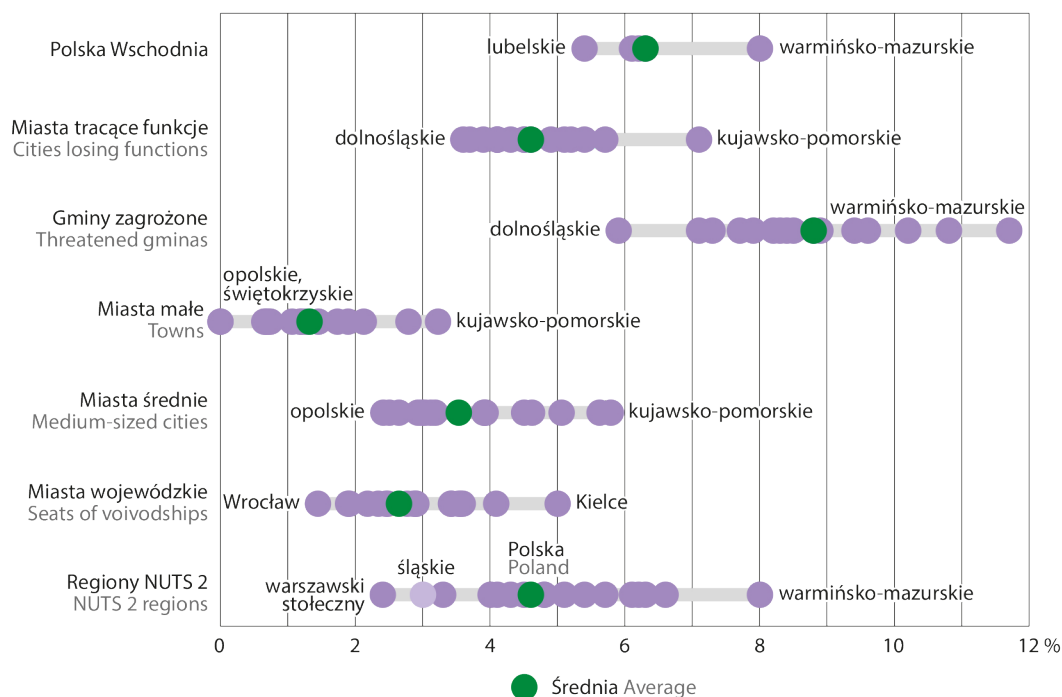
Zasięg korzystania ze środowiskowej pomocy społecznej w regionach NUTS 2 był nierównomierny. W 2019 r. z pomocy najwięcej osób skorzystało w regionach: warmińsko-mazurskim (8,0%), kujawsko-pomorskim (6,6%), świętokrzyskim (6,3%), podkarpackim (6,2%), podlaskim (6,1%) oraz mazowieckim regionalnym (5,7%). Najmniejszy udział beneficjentów odnotowano w regionach: warszawskim stołecznym (2,4%), **śląskim** (3,0%) oraz dolnośląskim (3,3%). Korzystniej niż w 2010 r. kształtowała się rozpiętość wskaźnika. W 2010 r. między najniższą i najwyższą wartością wskaźnika było 9,7 p. proc. (od 14,3% w warmińsko-mazurskim do 4,6% w warszawskim stołecznym). Pod koniec analizowanego okresu rozpiętość wyznaczona przez te same województwa wyniosła 5,6 p. proc.

W województwach **Polski Wschodniej** zarówno na początku, jak i na koniec analizowanego okresu wartości wskaźnika przewyższały średnią dla Polski i wyniosły odpowiednio 11,6% i 6,3%.

W 2010 r. najsłabszy wskaźnik miało województwo warmińsko-mazurskie, podkarpackie i świętokrzyskie, a lubelskie i podlaskie znajdowało się na 8 i 9 pozycji od końca. W 2019 r. wszystkie województwa Polski wschodniej, obok kujawsko-pomorskiego i lubuskiego, notowały najsłabsze wskaźniki w kraju.

Wykres 10. Udział beneficjentów środowiskowej pomocy społecznej w liczbie ludności ogółem w 2019 r.

Chart 10. The share of beneficiaries of social assistance at domicile in the total population in 2019



W 2010 r. udział beneficjentów środowiskowej pomocy społecznej w liczbie ludności **w miastach wojewódzkich** wyniósł od 2,2% w Opolu do 8,1% w Kielcach. W 2019 r. Kielce nadal notowały najniższy w Polsce wskaźnik na poziomie 5,0%, następnie Katowice z udziałem korzystających z pomocy 4,1%. Najkorzystniejszy wskaźnik wystąpił we Wrocławiu – 1,4%, a następnie w Opolu i Warszawie po 1,9%.

Zasięg korzystania ze środowiskowej pomocy społecznej liczony dla **gmin zmarginalizowanych** wyniósł w 2016 r. – 12,4%, w 2017 r. – 10,9%, w 2018 r. – 9,9%, a w 2019 r. – 8,8%. Na początku analizowanego okresu najniższe wartości osiągały gminy: Stronie śląskie (3,7%), Lutocin (3,8%), Gorzków (4,0%), a najwyższe: Rogowo (30,7%), Dębowa Kłoda i Wielgie (po 30,1%). W 2019 r. wśród 15 gmin z najniższymi wartościami wskaźnika znalazło się 9, które w 2016 r. również lokowały się wśród 15 gmin o najkorzystniejszych miernikach. Najniższy poziom zapotrzebowania na wsparcie zgłaszali mieszkańcy gmin Zawidów (1,7%), Lutocin (po 2,0%) oraz Andrzejewo (2,3%), a najwyższy – Wiryki (27,4%), Wielgie (23,2%) oraz Otmuchów (22,5%). Zarówno na początku, jak i na końcu analizowanego okresu ponad 350 gmin miało wartości wskaźnika gorsze od średniej liczonej dla gmin zmarginalizowanych.

Zasięg korzystania ze środowiskowej pomocy społecznej **w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniósł w 2016 r. 6,3%, w 2017 r. – 5,6%, w 2018 r. – 5,1% i w 2019 r. – 4,6%. W 2019 r. wśród 10 miast o najniższym wskaźniku było 6 miast, które w 2016 r. także lokowały się w pierwszej dziesiątce miast o najkorzystniejszym wskaźniku. Najniższy zasięg pomocy był w Opocznie (1,3%), następnie w Mielcu (1,4%). Podobnie sytuacja kształtuje się wśród gmin o najniższych wskaźnikach. Na ostatniej pozycji, zarówno w 2016, jak i 2019 r. był Rypin (spadek z 11,9% do 9,9%), następnie Hajnówka (z 10,5% do 8,4%), Przemyśl (z 9,2% do 8,0%) i Bartoszyce (z 9,6% do 7,9%). Rozpiętość między najniższą i najwyższą wartością wskaźnika w 2019 r. wyniosła 8,6 p. proc. tj. była nieznacznie mniejsza niż w 2016 r. (9,6%).

Analiza przestrzenna **miast** (wg liczby mieszkańców) wskazuje również, że w 2019 r. najwyższy udział beneficjentów środowiskowej pomocy społecznej w liczbie ludności notowano dla miast średnich (3,5%) i jednocześnie w tej kategorii miast spadek wskaźnika był największy (o 2,6 p. proc.). W przekroju wojewódzkim najgłębszy spadek wskaźnika dla miast małych wystąpił w lubelskim (o 2,2 p. proc.), a dla średnich – w podlaskim (o 4,1 p. proc.). W przypadku miast dużych największą poprawę notowano w województwie warmińsko-mazurskim (o 3,4 p. proc.).

3.5 Aktywność społeczna

3.5 Social activity

Zgodnie ze wstępnymi wynikami dotyczącymi działalności stowarzyszeń i podobnych organizacji społecznych, fundacji, społecznych podmiotów wyznaniowych oraz samorządu gospodarczego i zawodowego w 2018 r. **liczba organizacji sektora non-profit** w Polsce wyniosła 88,1 tys. (w tym było 9,3 tys. organizacji pożytku publicznego). Najwięcej organizacji odnotowano w makroregionie południowym (16,5 tys., w tym 1,7 tys. organizacji pożytku publicznego) i północno-zachodnim (14,7 tys., w tym 1,4 tys. organizacji pożytku publicznego) i w makroregionie województwa mazowieckiego (13,4 tys., w tym 1,3 tys. organizacji pożytku publicznego). Najmniejsza liczba organizacji wystąpiła w makroregionie centralnym (8,3 tys., w tym 0,8 tys. organizacji pożytku publicznego).

Wśród województw zaliczanych do **Polski Wschodniej** najniższą liczbę organizacji non-profit odnotowano w regionie podlaskim (2,5 tys., w tym 0,3 tys. organizacji pożytku publicznego), a najwyższą – w regionie podkarpackim (5,3 tys., w tym 0,5 tys. organizacji pożytku publicznego).

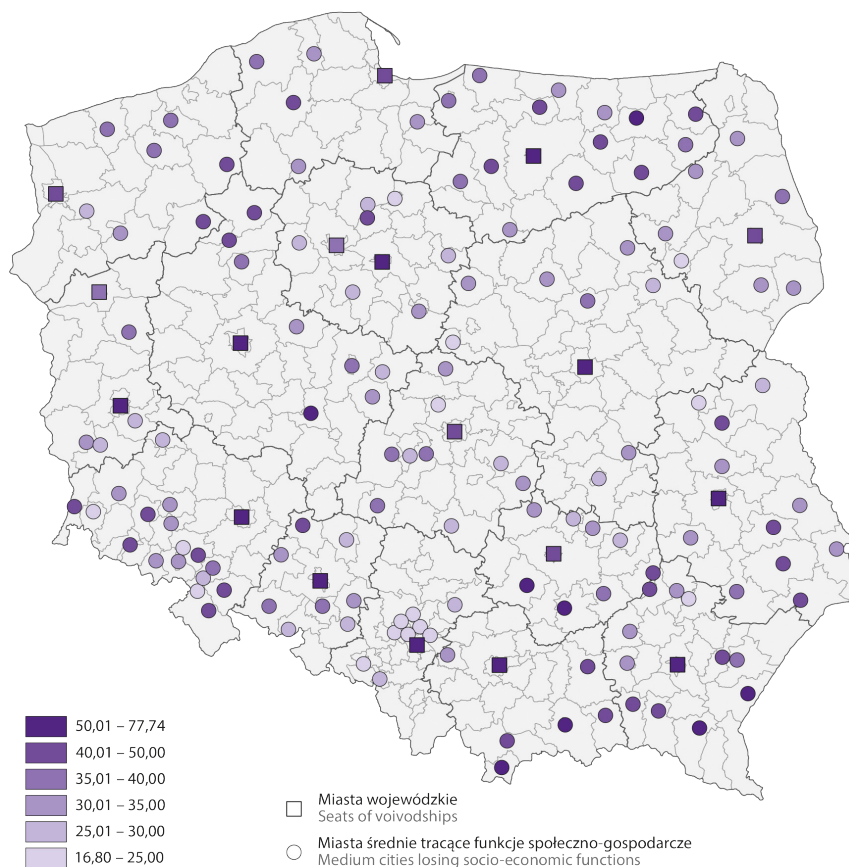
W latach 2010–2018 liczba organizacji sektora non-profit zwiększyła się z 80,4 tys. do 88,1 tys. Odnotowano również wzrost liczby organizacji pożytku publicznego z 7,3 tys. do 9,3 tys. Największy wzrost liczby organizacji non-profit wystąpił w regionie małopolskim (z 7,3 tys. do 8,7 tys.), natomiast w regionach Polski Wschodniej liczba organizacji nie zmieniła się w analizowanym okresie (12,8 tys.). W regionie **śląskim** odnotowano wzrost (z 7,0 tys. do 7,9 tys.).

W 2018 r. **liczba członków organizacji non-profit** wyniosła 9,0 mln (w tym 1,3 mln członkostw w organizacjach pożytku publicznego). Wśród jednostek NUTS 2 największą liczbę członkostw odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (3,4 mln, w tym 3,2 mln w Warszawie), a najmniejszą – w podlaskim (160,5 tys.). Spośród regionów zaliczanych do **Polski Wschodniej** najwyższą liczbę członkostw odnotowano w podkarpackim (347,2 tys.). W porównaniu z 2010 r. liczba członkostw w organizacjach non-profit zmniejszyła się.

Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON na 10 tys. ludności w Polsce na przestrzeni lat 2010–2019 wzrosła (z 27 w 2010 r. do 38 w 2019 r.). Największy wzrost wskaźnika wystąpił w regionie warszawskim stołecznym (16 fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON na 10 tys. ludności), dolnośląskim (14) i zachodniopomorskim (14), natomiast najmniejszy – w **śląskim** (8). W **Polsce Wschodniej** liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON na 10 tys. ludności stopniowo zwiększała się – od 27 w 2010 r. do 38 w 2019 r. Najwięcej fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych na 10 tys. ludności przypadło w 2019 r. w regionie małopolskim (47), podkarpackim (42), a najmniej – w śląskim (22). Spośród 138 **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze**, najwięcej fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON na 10 tys. ludności notowano w Pleszewie – 74 (w województwie wielkopolskim), natomiast najmniej w Zambrowie – 17 (w podlaskim).

Mapa 17. Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON na 10 tys. ludności w 2019 r.

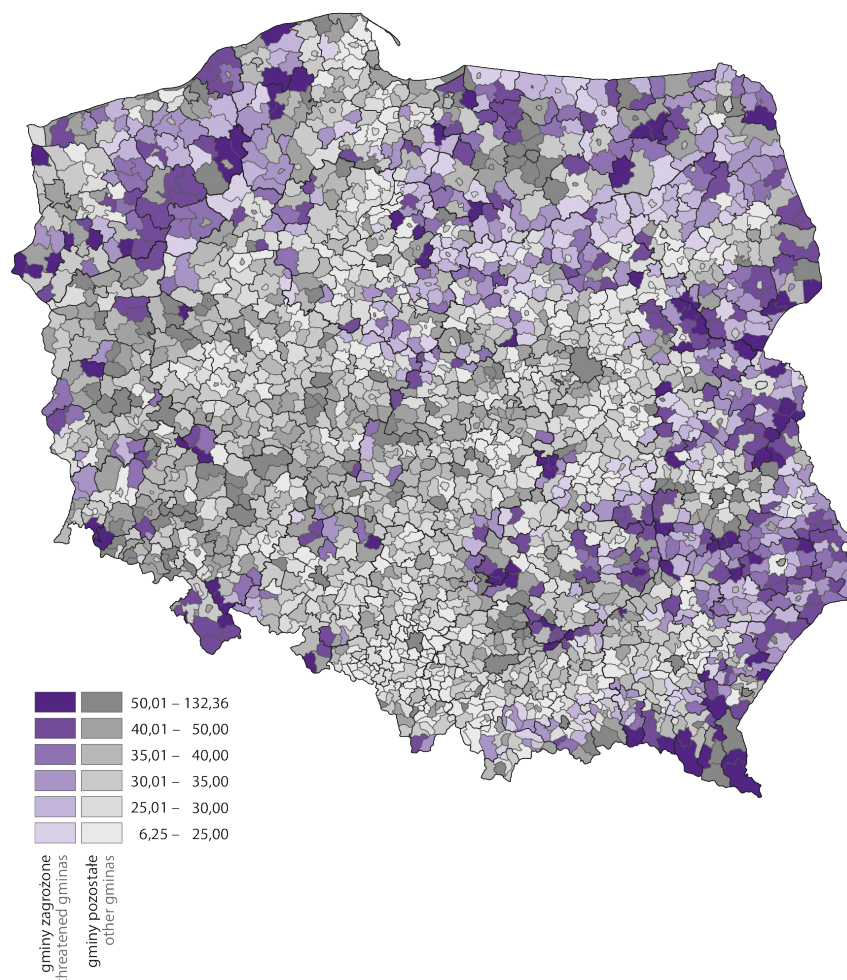
Map 17. Number of foundations, associations and social organizations entered in the REGON register per 10 thousand population in 2019



Spośród **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** najwięcej fundacji, stowarzyszeń i organizacji wpisanych do rejestru REGON na 10 tys. ludności przypadało w gminie Białowieża (132), Lutowiska (107), Nowe Warpno (98), Sosnowka (79), Płużnica (75) oraz Krempna (75). Najmniejsza liczba wystąpiła natomiast w gminie Kobylin-Borzymy (6), Rejowiec (9), Gliniojeck (11), Terespol (12), a także Szulborze Wielkie (12).

Mapa 18. Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON na 10 tys. ludności w 2019 r.

Map 18. Number of foundations, associations and social organizations entered in the REGON register per 10 thousand population in 2019



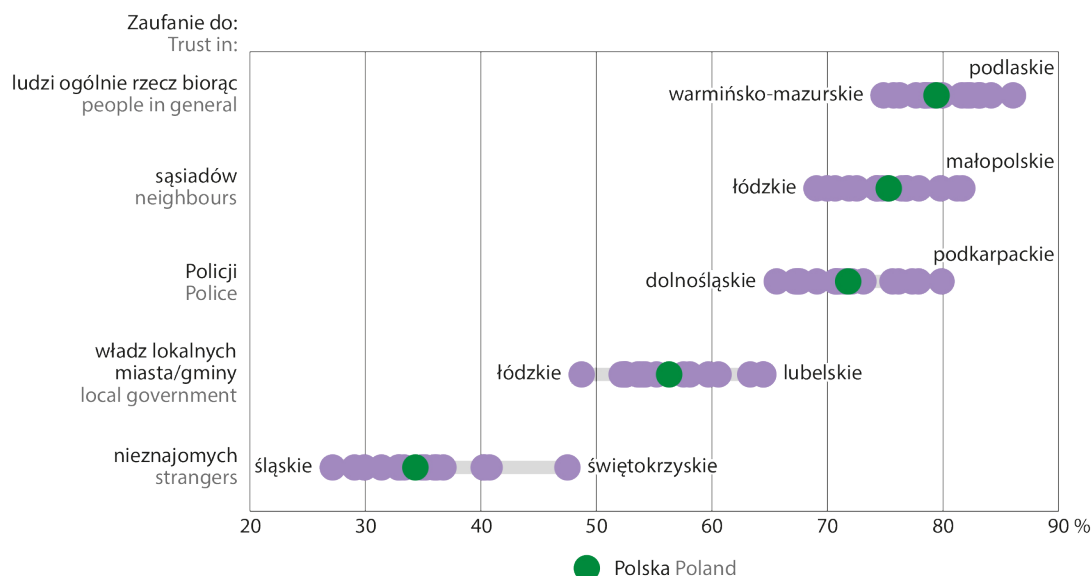
Wyniki **badania spójności społecznej** (realizowanego przez GUS w cyklu 3-letnim) pokazują, że **poziom zaufania do ludzi** (ogólnie rzecz biorąc) w 2018 r. w Polsce nieco poprawił się w porównaniu z 2015 r. – wyniósł 79,4% (wobec 78,4%). Rozpiętość wskaźnika kształtowała się od 86,1% w województwie podlaskim do 74,8% – w warmińsko-mazurskim (gdzie jednocześnie odnotowano jego największe pogorszenie). Poziom zaufania zależy od jego adresatów. Wskaźnik zaufania do sąsiadów wyniósł 75,3% (tj. 2,4 p. proc. więcej niż trzy lata wcześniej) i poprawił się w większości województw (13), w tym najwyższy poziom zaufania zadeklarowano w małopolskim (81,7%), a najniższy – w łódzkim (69,0%). Na przestrzeni lat spadło natomiast zaufanie do nieznajomych (którzy jednocześnie byli grupą

o najniższym poziomie zaufania spośród wszystkich badanych) – w skali kraju z 39,1% do 34,3%) i dotyczyło to większości województw.

Poziom zaufania do instytucji, odzwierciedlający społeczną ocenę kompetencji, wiarygodności, uczciwości i skuteczności funkcjonowania instytucji w odniesieniu do oczekiwań obywateli, kształtował się na nieco niższym poziomie niż w przypadku zaufania do ludzi. Poziom zaufania do Policji w skali kraju wyniósł 71,8% (wobec 67,3% w 2015 r.) i poprawił się w większości województw (15). W rezultacie, w 2018 r. oscylował między 79,9% w podkarpackim a 65,6% w dolnośląskim. Poprawiło się również zaufanie do władz lokalnych miasta i gminy (w skali kraju z 49,5% do 56,3%). Pozytywna zmiana objęła wszystkie województwa – największą wartość zanotowano w podkarpackim i lubelskim (po 64,5%), natomiast najmniejszą – w łódzkim (48,7%).

Wykres 11. Zaufanie do ludzi i instytucji w 2018 r.

Chart 11. Interpersonal and institutional trust in 2018



Rozdział 4

Chapter 4

Rozwój gospodarczy

Economic development

4.1 Produktywność

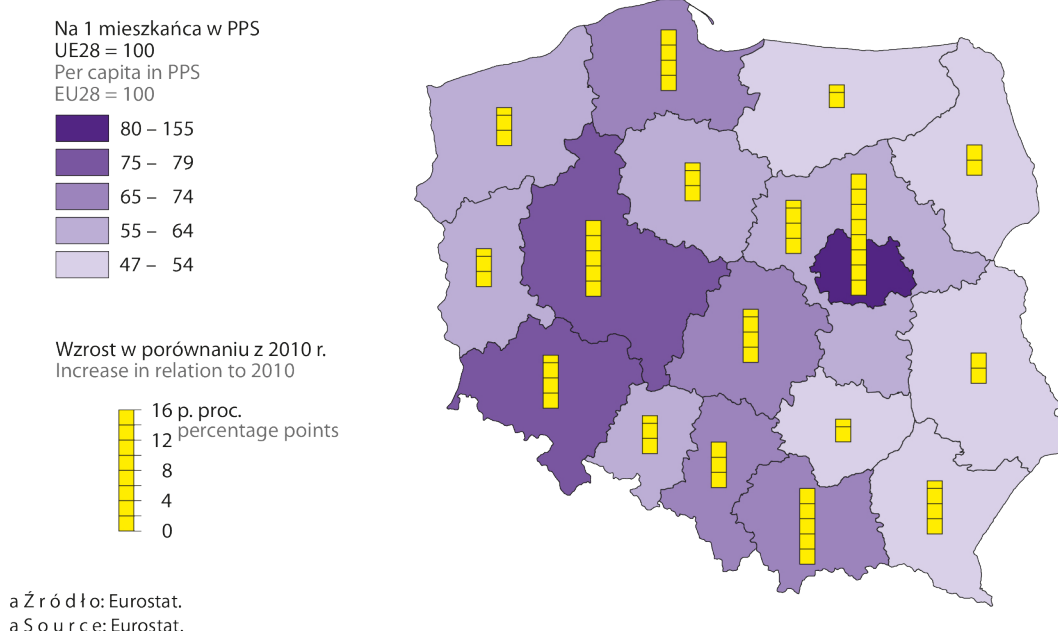
4.1 Productivity

Utrzymujący się w 2018 r. znaczący wzrost gospodarczy, generowany głównie przez przemysł i usługi, wpływał na sukcesywnie poprawiającą się produktywność. Jednak mimo znaczącego wzrostu produktywności na przestrzeni ostatnich 10 lat, nadal kształtowała się ona poniżej średniej unijnej. W porównaniu z 2015 r. produktywność wzrosła we wszystkich regionach, przy czym tylko w 4 była wyższa od przeciętnej w kraju.

Produkt krajowy brutto (w cenach bieżących) w 2019 r. wyniósł 2 287 738 mln zł, wobec 2 121 555 mln zł w 2018 r. Największy wzrost PKB w 2018 r. w stosunku do 2015 r. (ponad 20%) miał miejsce w regionie warszawskim stołecznym (gdzie w 2018 r. wytworzono ponad 17% krajowego PKB) oraz małopolskim (z udziałem odpowiednio 8%). W regionie **śląskim** (który wygenerował ponad 12% krajowego PKB) jego dynamika była nieco niższa od przeciętnej w kraju (wzrost w porównaniu z 2015 r. wyniósł 17,0%), natomiast regiony **Polski Wschodniej** odnotowały w tym okresie zwiększenie PKB o ok. 16% (przy łącznym udziale w wartości krajowej poniżej 15%).

PKB w przeliczeniu na 1 mieszkańca w 2018 r. wyniósł 55 230 zł (wobec 46 837 zł w 2015 r.), w tym najwyższy jego poziom (ponad 2-krotnie wyższy niż dla Polski ogółem) nadal notowano w regionie warszawskim stołecznym (120 938 zł, podczas gdy w mazowieckim regionalnym było to 46 780 zł). Wartość PKB na mieszkańca powyżej wartości ogółem dla Polski notowano również w dolnośląskim, wielkopolskim i **śląskim**. Regiony **Polski Wschodniej** charakteryzowały się natomiast wartościami najniższymi w kraju (poniżej 40 tys. zł w przeliczeniu na mieszkańca).

Wartość **PKB na 1 mieszkańca (wyrażona we wspólnej umownej walucie PPS)** w 2018 r. stanowiła 70% średniej unijnej (UE28=100), wobec 62% w 2010 r. W grupie poniżej tej wartości znalazło się 13 regionów, w tym wszystkie regiony **Polski Wschodniej** (gdzie poziom PKB na mieszkańca w PPS kształtował się w granicach 47–51% średniej UE). Wartość przekraczającą przeciętną w UE28 notowano jedynie w regionie warszawskim stołecznym (155%, wobec 139% w 2010 r.).

Mapa 1. Produkt krajowy brutto w 2018 r.^a**Map 1. Gross domestic product in 2018^a**

Wartość PKB na mieszkańca w przekroju **podregionów** charakteryzowała się znacznie większym zróżnicowaniem niż w przekroju regionów. **Wskaźnik dyspersji PKB na 1 mieszkańca** obliczony na poziomie podregionów dla Polski sukcesywnie zwiększał się, w 2018 r. osiągając 35,4% (wobec 34,5% w 2015 r.). Najwyższy poziom PKB na mieszkańca notowano dla m. st. Warszawy (163 372 zł, tj. prawie 3-krotnie więcej niż wynosiła wartość dla Polski ogółem). W konsekwencji, Warszawa oraz pozostałe 5 największych **miast wojewódzkich** (Kraków, Poznań, Wrocław, Łódź i Szczecin) w 2018 r. wygenerowały łącznie 26,2% PKB krajowego (w 2015 r. było to odpowiednio 25,4%).

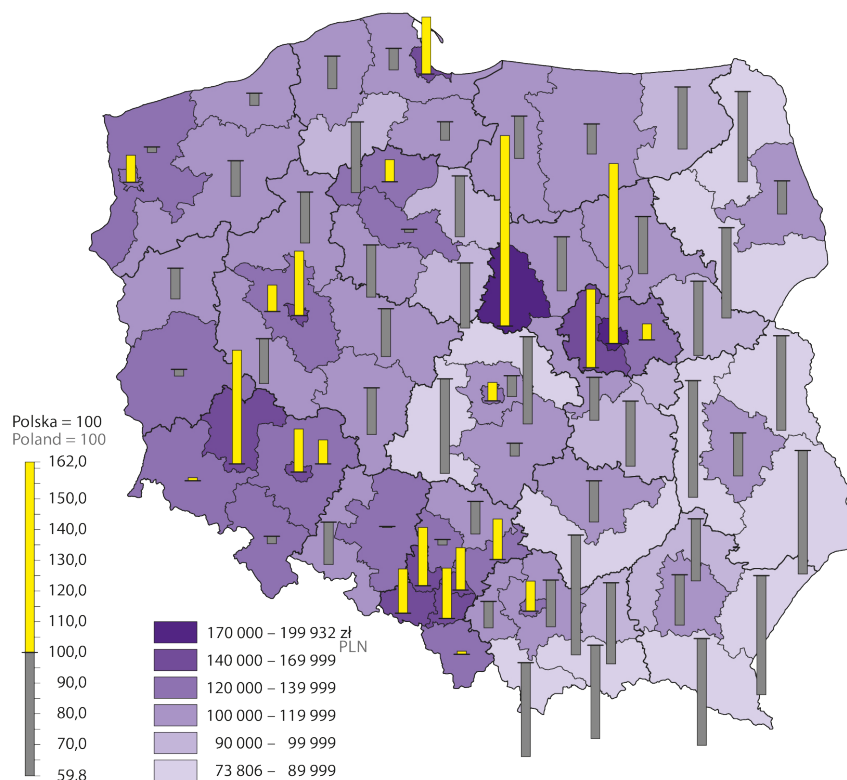
W 2018 r. największy wpływ na tworzenie **wartości dodanej brutto** miały usługi, w tym 29,9% jej krajowej wartości wypracowały podmioty działające w usługach, obejmujących handel; naprawę pojazdów samochodowych; transport i gospodarkę magazynową; zakwaterowanie i gastronomię; informację i komunikację (było to więcej o 1,1 p. proc. niż w 2015 r. oraz o 0,5 p. proc. w porównaniu z 2017 r.). Udział przemysłu zmniejszył się w porównaniu z 2015 r. w większości regionów (z wyjątkiem mazowieckiego regionalnego, podkarpackiego i podlaskiego) – w konsekwencji w skali kraju był to spadek o 1,2 p. proc. do 25,8%. W 2018 r. nadal największy jego udział notowano w regionie śląskim i mazowieckim regionalnym. W latach 2015–2018 nie zmienił się natomiast udział wartości dodanej brutto w budownictwie (w 2018 r. wyniósł 7,9%), przy czym spadek udział notowano w 8 jednostkach NUTS 2. Podmioty prowadzące działalność związaną z rolnictwem, łowiectwem i leśnictwem (sekcja A wg PKD) wygenerowały wartość dodaną brutto na poziomie 2,6% jej wartości krajowej (podobnie jak w 2015 r.). Największy udział tej sekcji notowano w regionie mazowieckim regionalnym (9,5%), gdzie wzrósł on w stosunku do 2015 r. o 1,1 p. proc.

Struktura gospodarki według rodzajów działalności determinuje poziom produktywności. Stąd wartość WDB w przeliczeniu na 1 pracującego jest bardzo zróżnicowana w poszczególnych rodzajach działalności zarówno na poziomie kraju, jak i regionalnym.

Produktywność gospodarki (mierzona **wartością dodaną brutto na 1 pracującego**) w 2018 r. zwiększyła się w porównaniu z 2015 r. o 8,6% do 123 451 zł, w tym wyższa niż przeciętnie była w regionach: warszawskim stołecznym, śląskim, dolnośląskim oraz pomorskim. W regionach **Polski Wschodniej** produktywność nadal oscylowała w granicach 76% średniej krajowej, w tym najniższa była w lubelskim i podkarpackim. Zróżnicowania wewnątrzregionalne wskazują, że nadal największą produktywnością charakteryzowały się podregiony dużych aglomeracji **miejskich** – najwyższą miały: miasto st. Warszawa (o 58,6% wyższą niż wartość dla Polski ogółem), Poznań (wyższą odpowiednio o 21,0%) oraz obszary skupiające znaczące działalności gospodarcze (np. płocki – wyższą odpowiednio o 62,0%). Najniższe wskaźniki (poniżej 70% średniej krajowej) notowano natomiast w podregionach wschodnich.

Mapa 2. Wartość dodana brutto na 1 pracującego w 2018 r.

Map 2. Gross value added per employed person in 2018

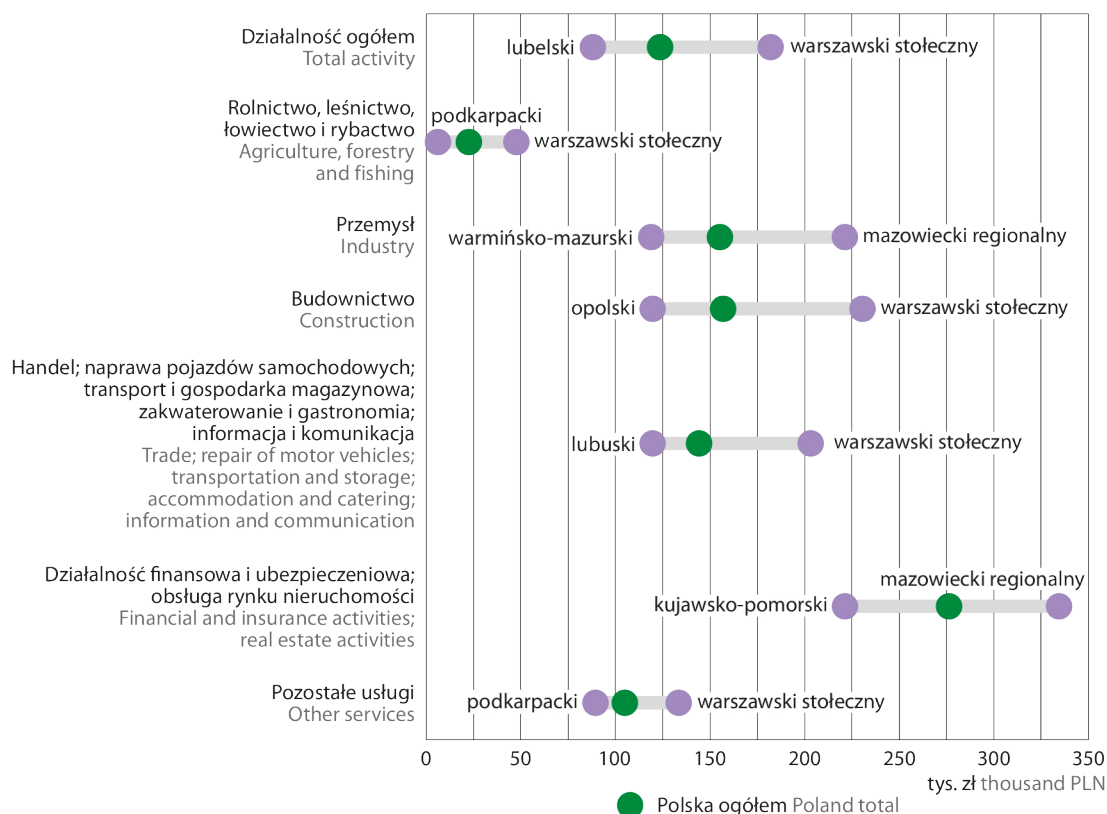


W 2018 r. produktywność w przemyśle (ok. 155 tys. zł) była nieco niższa od notowanej w budownictwie (ok. 157 tys. zł) oraz znacznie poniżej produktywności, którą wygenerowano w finansach, ubezpieczeniach i obsłudze nieruchomości (276 tys. zł). Produktywność w przemyśle, znacznie wyższą niż przeciętna w kraju, notowano w regionie mazowieckim regionalnym oraz warszawskim stołecznym – odpowiednio o 42,6% oraz o 33,8%. Powyżej 155 tys. zł kształtowała się też produktywność w dolnośląskim (wyższa o 16,5%) oraz śląskim (o 3,8%). Najniższą efektywnością (poniżej 85% średniej krajowej) charakteryzowały się natomiast dwa regiony Polski Wschodniej (lubelski i warmińsko-mazurski). Region warszawski stołeczny wygenerował również znacznie większą niż przeciętnie produktywność w budownictwie (o 47,1%), natomiast najniższą wydajność dla tego sektora gospodarki notowano w opolskim (o 23,6% niższa niż średnia krajowa). W regionach Polski Wschodniej wydajność w budownictwie kształtowała się poniżej 90% średniej krajowej (z wyjątkiem świętokrzyskiego, gdzie produktywność wyniosła 95% średniej krajowej). W usługach związanych z działalnością finansową

i ubezpieczeniową oraz obsługą rynku nieruchomości, produktywność wyższą niż przeciętna w kraju odnotowano w 10 regionach (w tym w regionach należących do Polski Wschodniej).

Wykres 1. Wartość dodana brutto na 1 pracującego według rodzajów działalności (PKD 2007) oraz regionów NUTS 2 w 2018 r.

Chart 1. Gross value added per employed person by kind of activity (NACE Rev.2) and NUTS 2 regions in 2018



Produkt krajowy brutto na 1 pracującego w 2018 r. wyniósł 141 002 zł, tj. o 10,0% więcej niż w 2015 r. Najwyższy jego poziom notowano w regionie warszawskim stołecznym (207 859 zł, tj. 147,4% średniej krajowej), a najniższy – w lubelskim (100 593 zł, tj. odpowiednio o 28,7% mniej). Wartość powyżej średniej krajowej notowano też w regionach: dolnośląskim, śląskim i pomorskim.

Dochody do dyspozycji brutto w sektorze gospodarstw domowych na 1 mieszkańca w 2018 r. wyniosły 32 416 zł i były wyższe niż w 2015 r. o 16,1%. W 11 regionach dochody kształtowały się poniżej średniego poziomu dla Polski, w tym w regionach zaliczanych do Polski Wschodniej (ogółem było to 83,7% wartości krajowej). Najniższe dochody w przeliczeniu na mieszkańca notowano w podkarpackim (na poziomie 25 728 zł, tj. 79,4% średniej krajowej), a najwyższe – w regionie warszawskim stołecznym (44 862 zł, tj. o 38,4% więcej niż wynosi średnia krajowa).

W 2019 r. **średnie miesięczne wynagrodzenie brutto w gospodarce narodowej** wyniosło 4 920,09 zł (wobec odpowiednio 3 907,85 zł w 2015 r. i 3 224,13 zł w 2010 r.). Powyżej przeciętnej krajowej kształtowała się płaca w regionie warszawskim stołecznym (6 277,61 zł) oraz dolnośląskim (5 040,29 zł). Średnie wynagrodzenie w śląskim było na poziomie nieznacznie wyższym niż przeciętne w kraju.

(4 922,79 zł). Najniższe średnie miesięczne wynagrodzenie brutto w gospodarce narodowej (o ponad 10% niższe od średniej krajowej) notowano we wszystkich regionach Polski Wschodniej oraz lubuskim, kujawsko-pomorskim i mazowieckim regionalnym.

4.2 Przedsiębiorczość

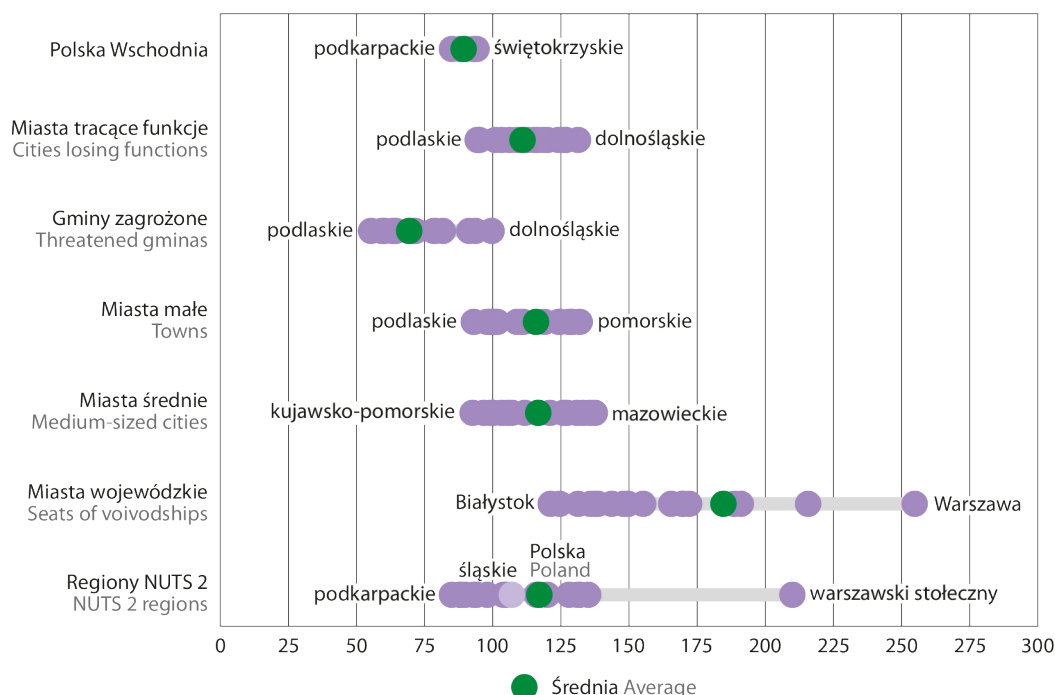
4.2 Entrepreneurship

Na przestrzeni lat zwiększała się liczba zarejestrowanych podmiotów gospodarczych, przy czym najmniej w przeliczeniu na liczbę ludności nadal przypadało w województwach Polski Wschodniej. Najwięcej spółek z udziałem kapitału zagranicznego notowano w województwie mazowieckim, ale znaczącą ich liczbę obserwowano również w dolnośląskim i wielkopolskim. Od lat systematycznie poprawiają się wskaźniki zaawansowanej przedsiębiorczości (w tym także w Polsce Wschodniej). Najwięcej takich podmiotów przybyło w porównaniu z 2010 r. w mazowieckim. Zwiększanie poziomu nakładów na środki trwałe oraz PKB skutkowało zmniejszeniem różnic przestrzennych pomiędzy regionami definiowanymi wysokością stopy inwestycji.

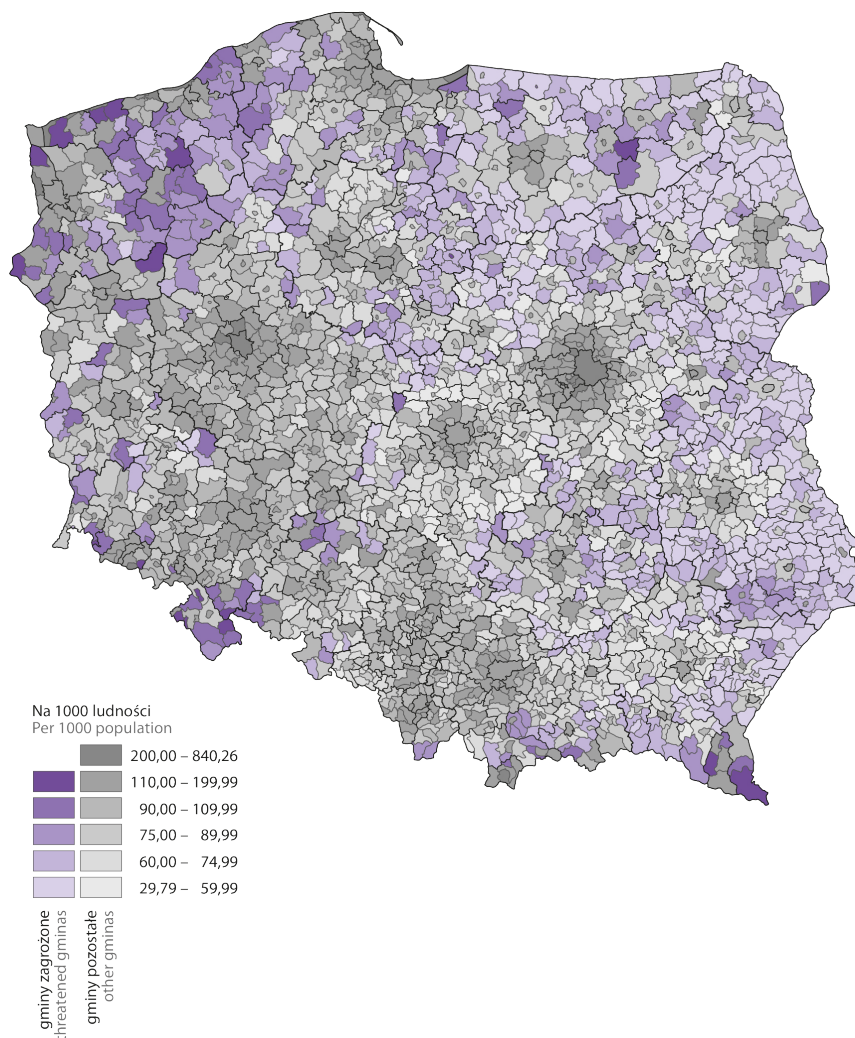
Liczba **podmiotów wpisanych do rejestru REGON** zwiększała się systematycznie i w 2019 r. wyniosła 4,5 mln firm (wobec 3,9 mln w 2010 r.). W przeliczeniu na 1 000 ludności wskaźnik wyniósł 117 (wobec 101 w 2010 r.), w tym wzrost zanotowano we wszystkich regionach, najwyższy – w warszawskim stołecznym (o 39 podmiotów), a najniższy – w zachodniopomorskim (o 7 podmiotów). Pomędzy poszczególnymi regionami różnice były niemal 3-krotne: najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (210 podmiotów), a najniższą - w podkarpackim (85 podmiotów). W 2010 r. regiony te plasowały się na tych samych pozycjach, z liczbą podmiotów przypadającą na 1 000 ludności odpowiednio 172 i 72. Region mazowiecki regionalny osiągał jedno z najniższych wartości zarówno na początku, jak i na końcu analizowanego okresu (odpowiednio 78 i 88 przedsiębiorstw). Zarówno w 2010 r., jak i w 2019 r. województwa **Polski Wschodniej** notowały najniższe wartości wskaźnika spośród wszystkich województw, osiągając średnio 77 podmiotów w 2010 r. i 89 – w 2019 r.

Wykres 2. Podmioty gospodarki narodowej zarejestrowane w rejestrze REGON na 1000 ludności w 2019 r.

Chart 2. Entities of the national economy recorded in the business register (REGON) per 1000 population in 2019



Wartości wskaźnika wykazywały duże zróżnicowanie między **gminami** – w skali kraju wyróżniała się gmina Karpacz, gdzie w 2019 r. na 1 000 mieszkańców do rejestru REGON wpisanych było 840 podmiotów. Rozpiętość pomiędzy **gminami zmarginalizowanymi** o największej i najmniejszej liczbie podmiotów przypadającej na 1 000 ludności w 2019 r. wyniosła 139 (od 30 przedsiębiorstw w Nowym Dworze, do 169 – w Lutowiskach), podczas gdy średnia wartość wskaźnika dla tych gmin wyniosła 69 przedsiębiorstw. Poniżej tej wartości znalazły się 502 gminy, w tym największy ich odsetek notowano w województwie podlaskim – 93% gmin zmarginalizowanych, tj. 64 gminy (od 30 przedsiębiorstw w wyżej wspomnianym Nowym Dworze do 66 w Krypnie). Województwami, w których ponad 80% gmin zmarginalizowanych znalazło się poniżej wartości średniej były również lubelskie, łódzkie, mazowieckie, podkarpackie i świętokrzyskie. Najmniej gmin zmarginalizowanych z liczbą podmiotów poniżej średniej znalazło się w województwie zachodniopomorskim (5 gmin stanowiących niecały 1%).

Mapa 3. Podmioty gospodarki narodowej zarejestrowane w rejestrze REGON w 2019 r.**Map 3. Entities of the national economy recorded in the business register (REGON) in 2019**

Przeciętna wartość wskaźnika dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** była wyższa niż dla gmin zmarginalizowanych i wyniosła 109 przedsiębiorstw zarejestrowanych w REGON w przeliczeniu na 1 000 mieszkańców. Zarówno najniższy, jak i najwyższy wskaźnik obserwowano w grupie miast obniżającego się potencjału. Najniższą wartość (65 podmiotów) zanotowano w gminie Rydułtowy (w śląskim), a najwyższą (228) w Zakopanem (w małopolskim). Wśród wydzielonych w ramach obszarów strategicznej interwencji miast kryzysowych, gdzie obserwuje się silne powiększanie niekorzystanego dystansu i złą sytuację społeczno-gospodarczą, największą wartość wskaźnika zanotowano w Kłodzku w dolnośląskim (165 podmiotów), najniższą zaś (88) w Grudziądzu w kujawsko-pomorskim. Najwięcej podmiotów na 1 000 mieszkańców w miastach stagnujących zarejestrowanych było w rejestrze REGON w Gryficach w zachodniopomorskim (146 podmiotów), a najmniej – w Hajnówce w podlaskim (79 podmiotów). Wśród miast zagrożonych marginalizacją największą aktywność podmiotów w 2019 r. notowano w Świdnicy w dolnośląskim (149 podmiotów na 1 000 mieszkańców), a najmniejszą – w Ozorkowie w łódzkim (odpowiednio 77).

Analiza przestrzenna **miast** (wg liczby ludności) wskazuje, że w 2019 r. największą liczbę podmiotów zarejestrowanych w rejestrze REGON (na 1 000 ludności) notowano dla miast dużych (166) i w porównaniu z 2010 r. to właśnie tam obserwowano najkorzystniejsze zmiany (wzrost wartości wskaźnika o 24). W średnich miastach odnotowano wzrost ze 110 do 117, a w miastach małych ze 108 do 116 podmiotów. W przekroju wojewódzkim najwyższy wzrost liczby podmiotów w rejestrze REGON przypadających na 1 000 ludności dla miast małych wystąpił w dolnośląskim, a dla średnich – w małopolskim. W przypadku miast dużych największą poprawę notowano w mazowieckim.

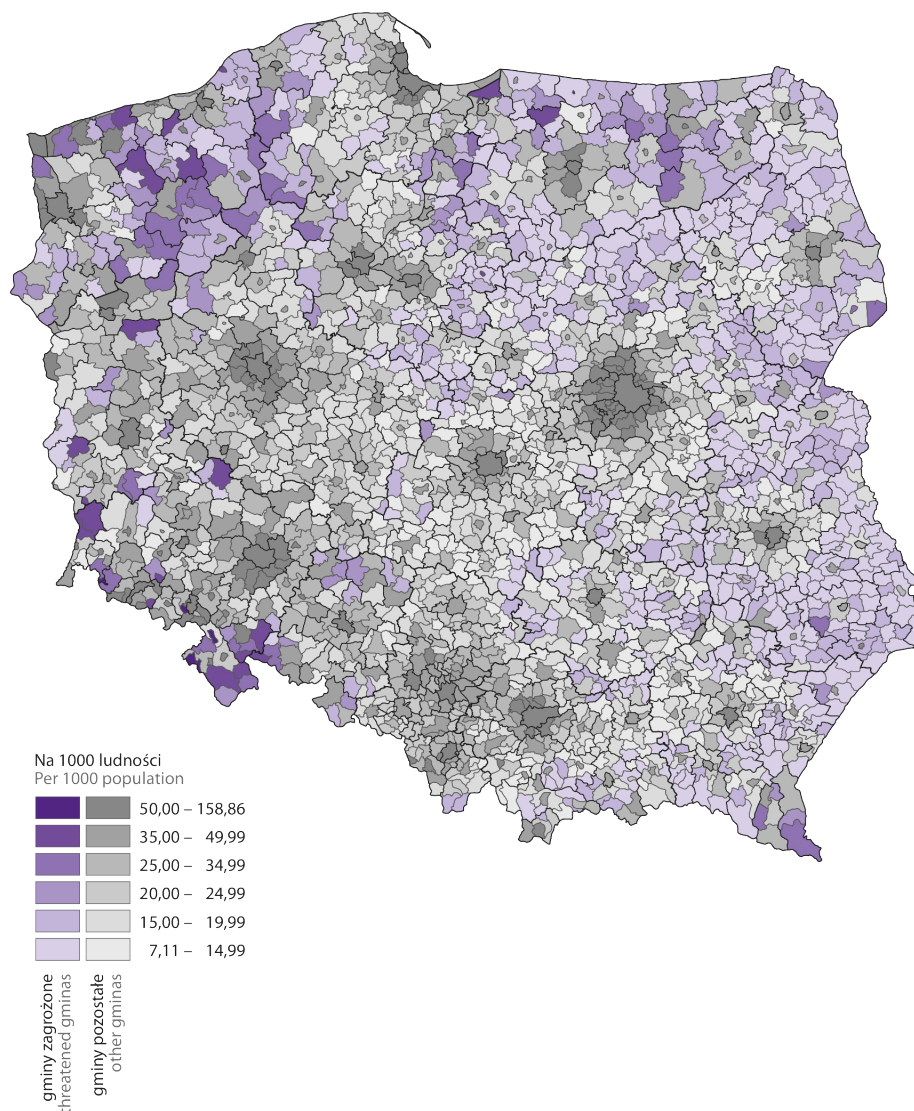
W Polsce w 2019 r. odnotowano średnio 20 **spółek z udziałem kapitału zagranicznego** na 10 tys. mieszkańców (wobec 18 w 2010 r.). Spośród województw, to w mazowieckim wartość wskaźnika była najwyższa i w 2019 r. wyniosła 61 (49 spółek w 2010 r.). Kolejnym było województwo dolnośląskie z wartością wskaźnika równą 23 (22 w 2010 r.). Najniżej w zestawieniu uplasowały się województwa Polski Wschodniej, tj. świętokrzyskie i warmińsko-mazurskie (odpowiednio 4 i 6 spółek na 10 tys. mieszkańców). W 2010 r. województwem z najniższą liczbą spółek z udziałem kapitału zagranicznego przypadającą na 10 tys. mieszkańców było podlaskie (4). W **Polsce Wschodniej** notuje się systematyczny, choć powolny wzrost wskaźnika – w 2019 r. na 10 tys. mieszkańców przypadało 8 spółek z udziałem kapitału zagranicznego., wobec 5 podmiotów w 2010 r.

Gminami o największej liczbie spółek z udziałem kapitału zagranicznego na 10 tys. mieszkańców w 2019 r. były gminy w województwie mazowieckim, tj. Lesznowola (z 875 spółkami), a dalej – Raszyn i m.st. Warszawa, które zanotowały odpowiednio 185 i 151 spółek. Wśród **gmin zmarginalizowanych** w 2019 r. w niemal połowie gmin (351 na 754) nie zarejestrowano spółek z udziałem kapitału zagranicznego. Gminą zmarginalizowaną z największą wartością wskaźnika był Puńsk w podlaskim (101).

Wskaźniki zaawansowanej przedsiębiorczości wzrastały w Polsce systematycznie od lat. **Liczba podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu** (dot. sekcji J-R, tj.¹) przypadająca na 1 000 ludności w 2019 r. wyniosła 45 (w 2010 r. było to 33 podmioty). Wśród województw to mazowieckie charakteryzowało się najwyższą wartością wskaźnika (70) oraz największym wzrostem w stosunku do 2010 r. (o 25), a świętokrzyskie – najniższą jego wartością (28) oraz najmniejszym wzrostem (o 6). Również w **Polsce Wschodniej** notuje się systematyczny wzrost wartości wskaźnika. W 2019 r. na 1 000 mieszkańców przypadało 30 podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu, podczas gdy w 2010 r. były to 23 podmioty.

¹ Sekcje J-R obejmują działalność związaną z: Informacją i komunikacją, finansami i ubezpieczeniami, obsługą rynku nieruchomości, działalność profesjonalną, naukową i techniczną, w zakresie usług administrowania i działalność wspierającą, dotyczącą administracji publicznej i obrony narodowej, obowiązkowego zabezpieczenia społecznego, edukacji, opieki zdrowotnej i pomocy społecznej oraz działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją.

Mapa 4. Liczba podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu^a a w 2019 r.
Map 4. Number of business entities in the higher level services^a in 2019



^a Dotyczy sekcji J-R; tzw. „zaawansowana przedsiębiorczość”.

^a Applies to J-R sections; the so-called 'advanced entrepreneurship'.

Wśród **gmin zmarginalizowanych** najlepsze wyniki miały gminy z województwa dolnośląskiego (Duszniki-Zdrój – 64, Świeradów-Zdrój, Nowa Ruda, Boguszków-Gorce, Lewin Kłodzki, Złoty Stok, Bystrzyca Kłodzka, Wojcieszków i Kowary). Najniższą wartość wskaźnika odnotowała gmina Ruda-Huta w lubelskim (7). Wśród pozostałych gmin wskaźnik osiągnął najwyższą wartość w Karpaczu w dolnośląskim (159), a najniższą – w Siemkowicach w łódzkim (8).

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w sekcjach J-R obserwowano stały wzrost liczby podmiotów przypadających na 1 000 ludności. Największą wartość wskaźnika odnotowano w Jeleniej Górze w dolnośląskim (77), będącej miastem obniżającego się potencjału. Do tej samej kategorii miast zaliczają się Rydułtowy w śląskim, gdzie wartość wskaźnika była najniższa i wyniosła 22 jednostki.

Przeżywalność przedsiębiorstw osób fizycznych w okresie pierwszych trzech lat działalności zwiększała się powoli, ale stabilnie. W porównaniu z 2010 r. kiedy to wskaźnik osiągnął 79,7%, w 2018 r.

w stosunku do 2017 r. wciąż prowadziło działalność 82,9% przedsiębiorstw osób fizycznych założonych trzy lata wcześniej. Wskaźnik przeżycia przedsiębiorstw ogółem wyniósł 83,5% i nieznacznie wzrósł od 2010 r., kiedy to po trzech latach od założenia działalności gospodarczej wciąż funkcjonowało 80,4% wszystkich przedsiębiorstw (w stosunku do roku poprzedzającego).

Wysokość **nakładów brutto na środki trwałe w gospodarce narodowej** dla Polski w 2019 r. wyniosła 423 648 mln zł. W latach 2010-2018 nakłady wzrosły o ok. o 32% i w 2018 r. wyniosły 386 448 mln zł. Poziom nakładów w poszczególnych regionach był bardzo zróżnicowany. W 2010 r. wyniosły od 6 409 mln zł (2,2% nakładów krajowych) w województwie opolskim do 45 687 mln zł (odpowiednio 15,6%) w warszawskim stołecznym. W 2018 r. również największe nakłady odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (w wysokości 69 879 mln zł, tj. 18,1% nakładów krajowych). Regionem, w którym kwota nakładów brutto na środki trwałe była najmniejsza był świętokrzyski (7 386 mln zł, tj. 1,9% wobec 3,1% w 2010 r.). W 2018 r. największy wzrost nakładów w porównaniu z 2010 r. zanotowano w regionie dolnośląskim (o 54,1%) oraz warszawskim stołecznym (o 53,0%), natomiast spadek – w świętokrzyskim (o 18,3%) i lubuskim (o 15,0%). Wartość nakładów brutto na środki trwałe w **Polsce Wschodniej** wzrosła o ponad 21% (do 60 930 mln zł), jednak ich udział w nakładach krajowych zmniejszył się z 17,2% do 15,8%.

Udział nakładów brutto na środki trwałe w relacji do PKB dla Polski zmniejszył się z 20,1% w 2015 r. do 18,5% w 2019 r. W 2018 r. krajowa stopa inwestycji osiągnęła wartość 18,2%, a w podziale regionalnym powyżej 20% odnotowano w 5 regionach: warmińsko-mazurskim (21,8%), podlaskim (21,5%), podkarpackim (20,5%), opolskim (20,4%) i dolnośląskim (20,3%). Najniższą wartością wskaźnika w 2018 r. było 14,8% dla regionu świętokrzyskiego. To duża zmiana w stosunku do 2015 r., kiedy to stopę inwestycji powyżej 20% osiągnęło 11 regionów, z najwyższą wartością dla regionu opolskiego wynoszącą 26,4%. W badanym okresie zmniejszyły się rozbieżności pomiędzy skrajnymi wartościami wskaźnika, które w 2015 r. wyniosły 8,7 p. proc., a w 2018 r. 7,0 p. proc. Zmiana stopy inwestycji dla Polski Wschodniej kształtowała się podobnie jak dla Polski ogółem – wartość wskaźnika pomiędzy rokiem 2015 a 2018 zmniejszyła się (z 21,1% do 19,4%).

Wartość nakładów inwestycyjnych gospodarki narodowej w 2019 r. wyniosła 320 937 423 tys. zł i w stosunku do 2010 r. był to wzrost o 47,7%. W podziale na sektory notowano ponad 70-procentowy wzrost wartości nakładów w sektorze prywatnym i tylko 14-procentowy w sektorze publicznym. W rezultacie, udział nakładów w sektorze publicznym w całości nakładów inwestycyjnych zmniejszył się z 43,5% w 2010 r. do 33,7% w 2019 r. Tendencja zwiększania nakładów inwestycyjnych zauważalna jest również w podziale na regiony. Jedynymi regionami, w których w 2019 r. nakłady były mniejsze niż na początku badanego okresu były regiony lubuski (spadek o 15,5%) oraz świętokrzyski (spadek o 8,3%). Jednocześnie, w świętokrzyskim wartość nakładów inwestycyjnych gospodarki narodowej w ujęciu regionalnym była najmniejsza i wyniosła 6 185 140 tys. zł. W pozostałych regionach wartość nakładów wzrosła, w tym w regionie warszawskim stołecznym – do poziomu 57 308 355 tys. zł (wzrost o 71,1% w porównaniu do 2010 r.).

W ujęciu regionalnym zauważyć można również zwiększanie się udziału nakładów sektora prywatnego. W 2019 r. tylko w regionie lubelskim nakłady sektora prywatnego były mniejsze niż sektora publicznego, podczas gdy w 2010 r. sytuacja taka miała miejsce w 5 regionach (łódzkim, podkarpackim, pomorskim, warmińsko-mazurskim i zachodniopomorskim). Ponadto, w 2019 r. w stosunku do 2010 r. wartość nakładów w sektorze publicznym spadła w 5 regionach (dolnośląskim, lubuskim, łódzkim, świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim), a ich wysokość w sektorze prywatnym obniżyła się jedynie w 3 regionach (kujawsko-pomorskim, lubuskim i świętokrzyskim).

Dla **Polski Wschodniej** wartość nakładów inwestycyjnych w 2019 r. wyniosła 50 180 180 tys. zł i była wyższa niż w 2010 r. o 35,9%. Największy (kwotowo) wzrost nakładów w badanym okresie zanotowano

w lubelskim (4 468 709 tys. zł), natomiast w ujęciu procentowym – w podlaskim (67,1%). Pozostałe województwa również odnotowały wzrost nakładów, z wyjątkiem świętokrzyskiego, gdzie wartość nakładów była niższa niż w 2010 r. o 560 257 tys. zł. Zmalał w badanym okresie udział wartości dla województw Polski Wschodniej w krajowych nakładach inwestycyjnych (z 17% w 2010 r. do 15,6%).

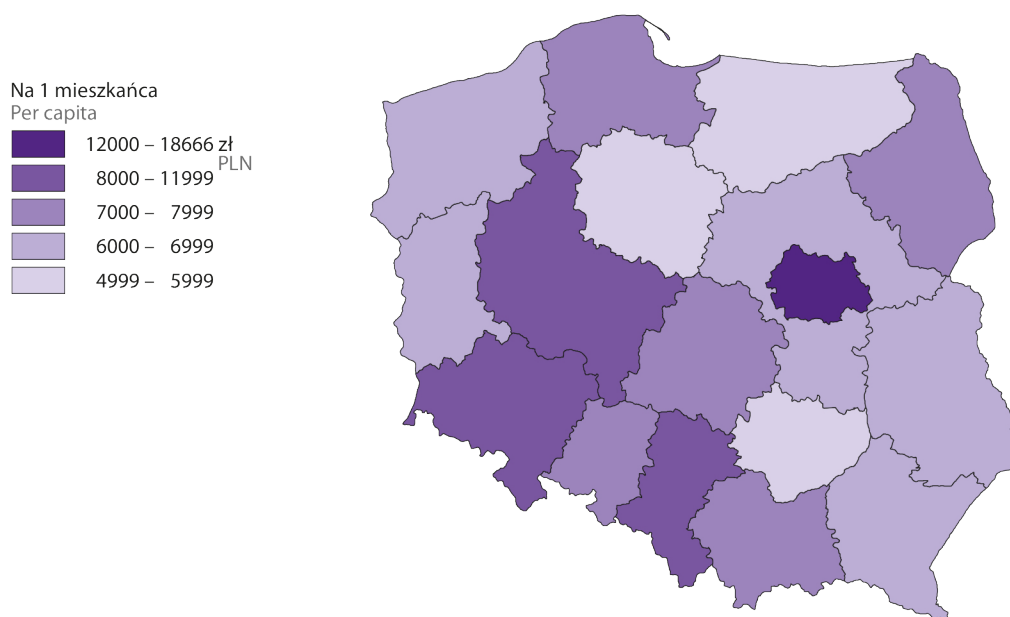
Nakłady inwestycyjne w relacji do PKB w 2019 r. stanowiły 14,0%, podczas gdy w 2015 r. było to 15,1%. Analizy regionalnej dokonano dla 2018 r., kiedy to wartość wskaźnika dla kraju wyniosła 14,3%. Regionem o najwyższym udziale nakładów było warmińsko-mazurskie (17,3%). Najmniejszy udział zanotowano w świętokrzyskim (11,5%), kujawsko-pomorskim i małopolskim (po 13%). W odniesieniu do 2015 r. wzrost udziału zaobserwowano w 3 regionach, w tym największy – w dolnośląskim (o 1,5 p. proc. do 16,4%). Największy spadek miał miejsce w opolskim (o 4,8 p. proc. do 16,5%). Jedynie w regionie warszawskim stołecznym w stosunku do 2015 r. wartość wskaźnika nie uległa zmianie (14,3%). W **Polsce Wschodniej** w 2018 r. nakłady inwestycyjne stanowiły ogółem 15,3% PKB.

Wartość nakładów inwestycyjnych na 1 mieszkańca Polski w 2019 r. wyniosła 8 361 zł. W odniesieniu do 2010 r. był to wzrost o 2 720 zł (o 48,2%). Wartość wskaźnika wzrosła dla większości regionów (oprócz lubuskiego i świętokrzyskiego). Jednocześnie, tylko 3 regiony zanotowały w 2019 r. wartości wskaźnika powyżej średniej wartości dla Polski (warszawski stołeczny, dolnośląski i wielkopolski). Regionem o największej wartości nakładów inwestycyjnych na 1 mieszkańca nadal był w 2019 r. warszawski stołeczny – 18 666 zł (w mazowieckim regionalnym wartość tych nakładów na mieszkańca wyniosła 6 673 zł).

W żadnym z województw **Polski Wschodniej** nie przekroczono średniej krajowej wartości nakładów inwestycyjnych na mieszkańca (jej poziom kształtował się od 4 999 zł w świętokrzyskim do 7 157 zł w podlaskim). Średnia wartość nakładów na mieszkańca dla Polski Wschodniej wyniosła w 2019 r. 6 209 zł, co stanowiło 74% średniej krajowej. W porównaniu z 2010 r. (4 474 zł) był to wzrost wartości nakładów o 39%, jednak w odniesieniu do średniej krajowej był to spadek (w 2010 r. wartość wskaźnika stanowiła 79% średnich nakładów na mieszkańca dla Polski).

Mapa 5. Nakłady inwestycyjne w 2019 r.

Map 5. Investment outlays in 2019



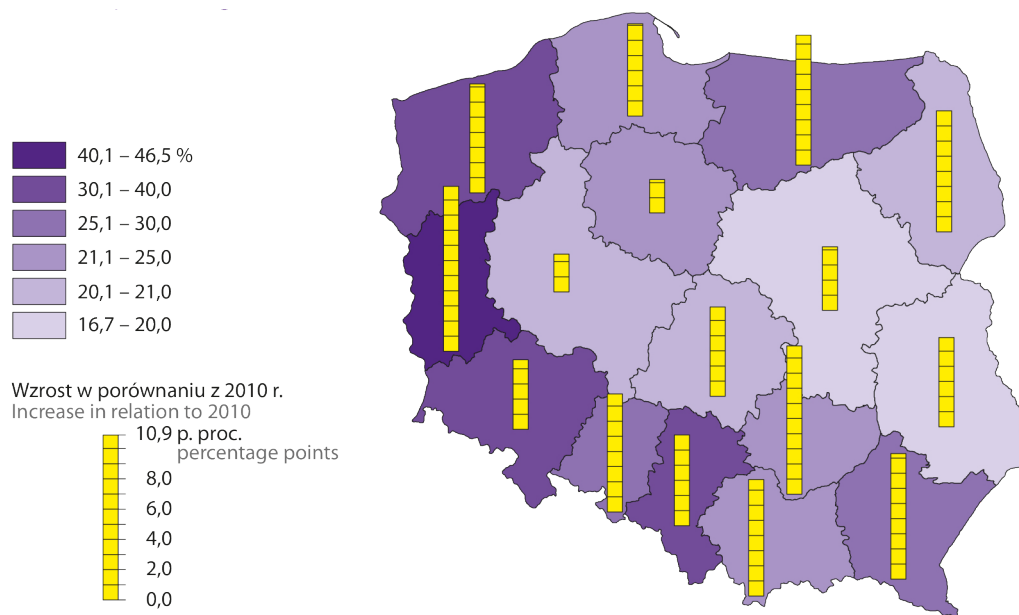
Wartość produktu krajowego brutto w cenach bieżących w 2019 r. wyniosła 2 287 738 mln zł (wzrost od 2010 r. o niemal 60%). **Eksport i import** osiągnęły wartość odpowiednio 270 501 mln zł i 1 162 824 mln zł. Udział eksportu w PKB od 2010 r. (kiedy to wyniósł 40,1%) systematycznie wzrastał i w 2019 r. stanowił 55,5%. Podobna tendencja dotyczy udziału importu w PKB, który wzrósł z 42,1% w 2010 r. do 50,8% w 2019 r.

Wartość **przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów** ogółem w 2019 r. wyniosła 3 747 564,7 mln zł (wzrost w stosunku do 2010 r. o 56,0%). Największą wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem w 2019 r. odnotowano w województwie mazowieckim – 1 223 106,9 mln zł (33% wartości dla Polski) i to tam zanotowano największą kwotę wzrostu przychodów (429 373,7 mln zł). W porównaniu z 2010 r. był to wzrost o 54,1% (z 793 733,3 mln zł). Największy wzrost procentowy nakładów ogółem zanotowało wielkopolskie (o 90,3%), osiągając przychody na poziomie 479 275,6 mln zł. Województwem o najmniejszej wartości przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem w 2019 r. było świętokrzyskie. To właśnie tam odnotowano również najmniejszą zmianę w stosunku do 2010 r., tj. wzrost o 29,5%.

Przychody ze sprzedaży na eksport w 2019 r. osiągnęły wartość 874 641,3 mln zł, stanowiąc 23,3% wartości przychodów ogółem. W porównaniu z 2010 r. wzrosły prawie 2-krotnie (z 437 994,2 mln zł), a ich udział w wartości przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem – o 5,1 p. proc. Najwyższą wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w 2019 r. zanotowano (podobnie jak dla przychodów ogółem) w województwie mazowieckim (217 927,2 mln zł, wobec 108 172,8 mln zł w 2010 r.). Najmniejszą wartość przychodów ze sprzedaży na eksport wygenerowało natomiast województwo podlaskie (11 790,7 mln zł), przy czym była to wartość 2,5-krotnie wyższa od notowanej w 2010 r. Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem począwszy od 2010 r. był największy w województwie lubuskim (osiągając w 2019 r. 46,5%), a najmniejszy – w lubelskim (gdzie w 2010 r. wyniósł 10,8%, a w 2019 r. – 16,7%). Udział przychodów z eksportu zwiększył się w porównaniu z 2010 r. we wszystkich województwach, w tym najwięcej – w wyżej wspomnianym lubuskim (o 10,9 p. proc.), a najmniej – w kujawsko-pomorskim (o 2,2 p. proc., do 22,8%).

Mapa 6. Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem w 2019 r.

Map 6. Share of revenues from sales for exports in net revenues from sales of products, goods and materials in 2019



W 2019 r. województwa **Polski Wschodniej** wygenerowały łącznie ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem przychody netto o wartości 371 621,1 mln zł. Choć wzrosły one od 2010 r. o 48,5% (z 250 169,5 mln zł), to ich udział w wartości przychodów dla Polski nieznacznie zmniejszył się (z 10,4% do 9,9%). Wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w 2019 r. wyniosła 84 886,8 mln zł i w stosunku do 2010 r. wzrosła ponad 2-krotnie (o 48 360,9 mln zł). Jednocześnie, jej udział w krajowych przychodach ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport zwiększył się (z 8,3% do 9,7%).

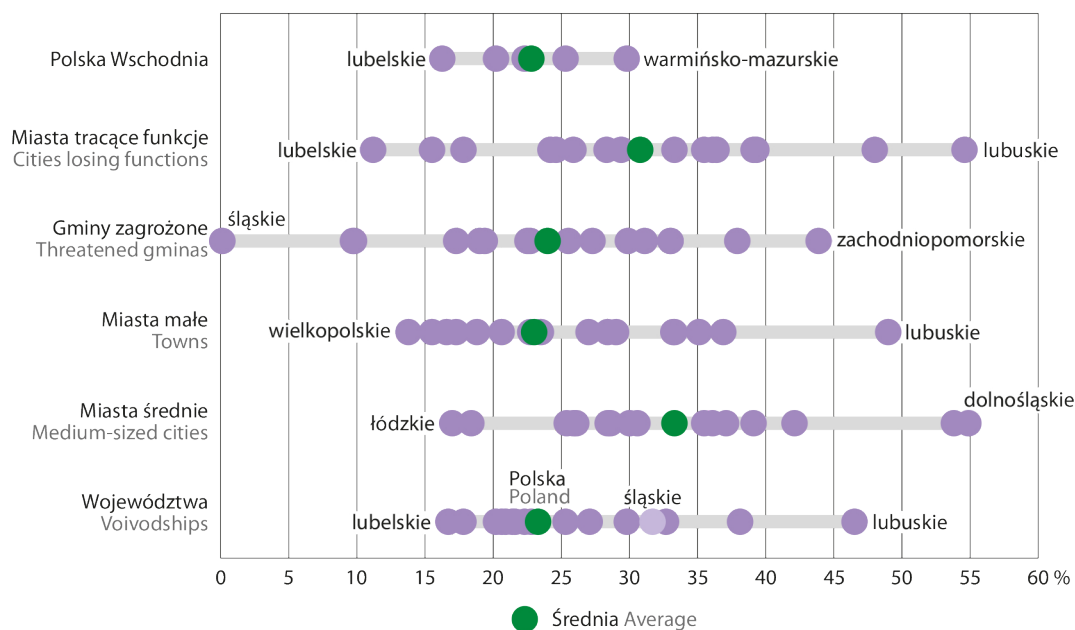
Wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem dla **gmin zmarginalizowanych** w 2019 r. wyniosła 52 133,0 mln zł, co stanowiło jedynie 1% przychodów netto wszystkich gmin w Polsce. Największą wartość przychodów osiągnęły gminy zmarginalizowane w województwie mazowieckim (7 474,2 mln zł, stanowiąc 14,3% przychodów wszystkich gmin zmarginalizowanych), a najmniejszą - gminy w śląskim (397,4 mln zł, tj. 1,4% całości przychodu gmin zmarginalizowanych). Wartość przychodów na eksport w 2019 r. wyniosła 12 511,7 mln zł i stanowiła 24% przychodów netto ogółem wszystkich gmin zmarginalizowanych w kraju. W ujęciu regionalnym największe przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport odnotowano w województwie zachodniopomorskim (2 094,1 mln zł), a najmniejsze - w śląskim (jedynie 0,46 mln zł). W konsekwencji, w tych województwach odnotowano największy i najmniejszy udział przychodów netto na eksport w przychodach netto ogółem: 43,9% w zachodniopomorskim i zaledwie 0,1% w świętokrzyskim.

Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze osiągnęły przychód netto w kwocie 384 643,4 mln zł, co stanowiło 10,3% przychodu krajowego. Wśród województw wyróżniało się dolnośląskie, które osiągnęło 45 853,1 mln zł, natomiast najniższą wartość zanotowały miasta zmarginalizowane w województwie lubuskim (8 983,7 mln zł). Przychody ze sprzedaży na eksport w 2019 r. osiągnęły wartość 118 394,7 mln zł, stanowiąc 30,8% wartości przychodów ogółem we wszystkich miastach

tracących funkcje społeczno-gospodarcze w Polsce (wobec odpowiednio 22,4% w 2010 r.). Największy przychód z eksportu wygenerowało województwo dolnośląskie (22 029,4 mln zł, tj. 18,6% przychodu na eksport dla wszystkich miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze), a najmniejszy – lubelskie (1 975 mln zł, tj. 1,7%). Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem był największy w województwie lubuskim (54,6%), a najmniejszy – w lubelskim (11,2%).

Wykres 3. Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem w 2019 r.

Chart 3. Share of revenues from sales for exports in net revenues from sales of products, goods and materials in 2019



W **miastach małych** (do 20 tys. mieszkańców) wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem w 2019 r. wyniosła 369 040,8 mln zł, co stanowiło 9,8% przychodów krajowych. W podziale wojewódzkim największą wartość przychodów osiągnęło wielkopolskie – 106 448,1 mln zł, co stanowiło aż 28,8% przychodów wszystkich małych miast w Polsce. Najmniejszą wartością wskaźnika charakteryzowało się województwo pomorskie, którego przychody stanowiły zaledwie 1,9% (7 027,3 mln zł). W małych miastach przychody ze sprzedaży na eksport osiągnęły wartość 84 736,3 mln zł, co stanowiło 9,7% wartości wskaźnika dla kraju. Najmniejszymi przychodami z eksportu charakteryzowało się województwo świętokrzyskie (1 562,6 mln zł, tj. 1,8%). Najwyższe wartości zanotowano dla małych miast w województwie wielkopolskim (14 692,7 mln zł, tj. 17,3% wartości dla małych miast w kraju), przy czym w tym województwie udział przychodów z eksportu w przychodach ogółem był najmniejszy (13,8%). Zwiększał się udział przychodów netto na eksport w całości przychodów netto dla małych miast w kraju. W 2010 r. udział ten stanowił 19,2%, a w 2019 r. było to już 23%.

W 2019 r. dla **miast średnich** (wg definicji SOR) przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem osiągnęły wartość 1 096 382,2 mln zł (29,3% przychodów dla Polski). Spośród województw śląskie było tym, gdzie wartość nakładów była największa i wyniosła 293 211,9 mln zł,

stanowiąc 26,7% przychodów wszystkich średnich miast w Polsce. Najmniejszą wartość zanotowano w warmińsko-mazurskim, gdzie wyniosła 14 140,5 (1,3%). Przychody ze sprzedaży na eksport dla wszystkich miast średnich wyniosły 365 085,3 mln zł, co stanowiło 33,3% przychodów ogółem wszystkich miast średnich i aż 41,7% krajowych przychodów ze sprzedaży na eksport. Podobnie jak dla przychodów ogółem, największe przychody na eksport odnotowano w województwie śląskim (108 681,6 mln zł, tj. 29,8% przychodów na eksport dla wszystkich miast średnich), a najmniejsze – w warmińsko-mazurskim (3 656,5 mln zł, tj. 1,0%). Udział nakładów na eksport w nakładach ogółem był najmniejszy w województwach łódzkim (17,0%), a najwyższy – w dolnośląskim (54,9%).

4.3 Innowacyjność

4.3 Innovation

Na przestrzeni lat podejmowano szereg kroków mających na celu wzrost innowacyjności polskiej gospodarki. Jednak pomimo sukcesywnego wzrostu nakładów wewnętrznych (w tym w sektorze przedsiębiorstw) na działalność badawczo-rozwojową, liczby pracujących w B+R, czy wykorzystania TIK w przedsiębiorstwach, nie odnotowano wzrostu udziału produkcji sprzedanej wyrobów nowych lub ulepszonych w przedsiębiorstwach przemysłowych, odsetka przedsiębiorstw przemysłowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej, udziału przychodów ze sprzedaży produktów podmiotów przemysłowych zaliczanych do wysokiej i średnio-wysokiej techniki, czy też udziału przychodów netto ze sprzedaży produktów innowacyjnych na eksport.

W latach 2010-2019 w zakresie **działalności badawczo-rozwojowej**, postrzeganej często jako główne źródło innowacji, nakłady wewnętrzne na działalność B+R wzrastały i w 2019 r. osiągnęły wartość 30,3 mld zł, tj. były prawie 3-krotnie wyższe niż w 2010 r. Wzrostowi nominalnych nakładów na działalność B+R towarzyszył wzrost wskaźnika intensywności prac B+R stanowiącego udział nakładów krajowych brutto na działalność B+R w relacji do PKB (z 1,00% w 2015 r. do 1,21% w 2018 r. i 1,32% w 2019 r.).

W województwach **Polski Wschodniej** odnotowano ponad 2-krotny wzrost nakładów wewnętrznych na działalność B+R (z 1,3 mld zł na początku analizowanego okresu do 3,2 mld zł w 2019 r.). Jednocześnie, w latach 2015–2018 w Polsce Wschodniej nastąpił spadek wskaźnika intensywności prac B+R (z 0,87% do 0,84%). Jedynym województwem, w którym w analizowanym okresie wartość wskaźnika wzrosła było warmińsko-mazurskie (z 0,32% do 0,56%). W 2018 r. najwyższe nakłady wewnętrzne na działalność B+R w relacji do PKB wystąpiły w województwie podkarpackim (1,10%).

W latach 2015-2018 **udział nakładów wewnętrznych na działalność B+R w relacji do PKB** wzrósł w 12 regionach NUTS 2, najbardziej - w małopolskim (z 1,49% do 2,14%). Najwyższą wartością wskaźnika w 2018 r. odznaczał się region warszawski stołeczny (2,45%), a najniższą - mazowiecki regionalny i lubuski (odpowiednio 0,45% i 0,48%).

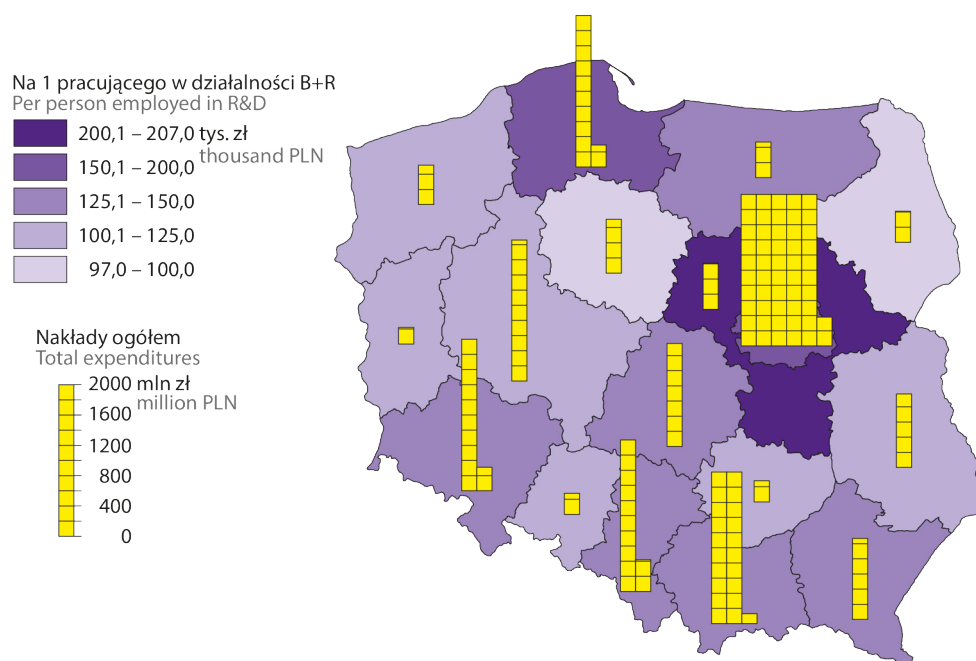
Wśród sektorów wykonawczych najwyższymi nakładami wewnętrznymi na działalność badawczo-rozwojową (62,8% nakładów krajowych brutto na działalność B+R w 2019 r.) charakteryzował się **sektor przedsiębiorstw**, który przeznaczył na prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych 19,0 mld zł (tj. prawie 7-krotnie więcej niż w 2010 r.). W latach 2015-2018 wzrostowi nominalnych nakładów wewnętrznych na działalność B+R w sektorze przedsiębiorstw towarzyszył wzrost tych nakładów **w relacji do PKB** (z 0,47% w 2015 r. do 0,8% w 2018 r.). W analizowanym okresie tempo wzrostu tego wskaźnika w sektorze przedsiębiorstw było wyższe niż nakładów krajowych brutto w relacji do PKB. W porównaniu z 2015 r. wzrost nakładów wewnętrznych na działalność B+R w sektorze przedsiębiorstw w relacji do PKB wystąpił w 16 regionach, w tym najwyższy odnotowano w warszawskim stołecznym i małopolskim (odpowiednio z 0,93% do 1,75% oraz z 0,66% do 1,41%). W **Polsce Wschodniej** wzrost

nakładów wewnętrznych na działalność B+R w sektorze przedsiębiorstw w relacji do PKB był niższy niż przeciętnie w kraju. Największym wzrostem wskaźnika odznaczało się województwo warmińsko-mazurskie (z 0,06% do 0,24%), a najmniejszym - podlaskie (z 0,22% do 0,28%). Spadek wystąpił tylko w województwie podkarpackim (z 0,95% w 2015 r. do 0,92% w 2018 r.).

Jednocześnie ze wzrostem nakładów wewnętrznych na działalność B+R (w tym także w relacji do PKB) rosła **liczba osób pracujących w działalności badawczo-rozwojowej**. W latach 2016–2019 nastąpił wzrost liczby pracujących w działalności B+R w kraju o 25,2%. W analizowanym okresie wzrost wskaźnika odnotowano w 16 regionach NUTS 2, największy - w lubuskim (50,1%), najmniejszy - w łódzkim (11,2%). Jedynym regionem, w którym wystąpił spadek liczby pracujących w działalności B+R (o 3,1%) był region podkarpacki. W **Polsce Wschodniej** średni wzrost liczby pracujących w tej działalności wyniósł 15,7% i był niższy niż średnio w kraju. Województwem o najwyższym wzroście było świętokrzyskie (49,9%).

Mapa 7. Nakłady wewnętrzne na działalność B+R w 2019 r.

Map 7. Intramural expenditures on R&D in 2019



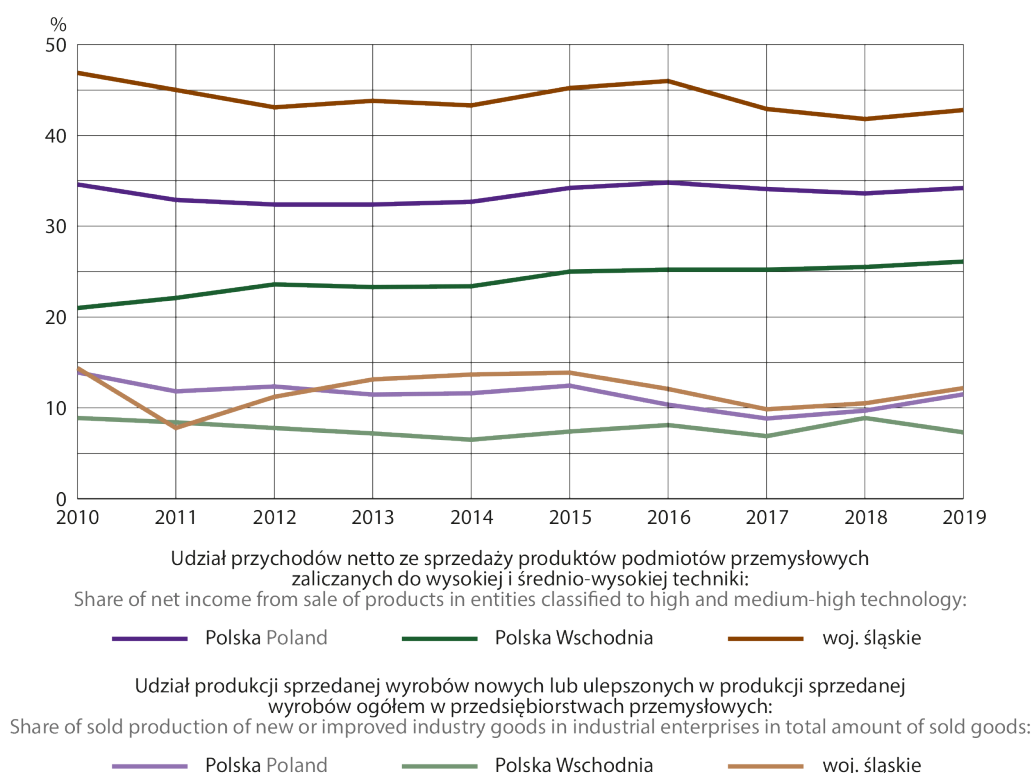
Pomimo wzrostu nakładów na B+R w sektorze przedsiębiorstw (w tym w relacji do PKB), w latach 2010–2019 nastąpił spadek wartości **wskaźników z zakresu innowacyjności** takich jak: odsetek przedsiębiorstw przemysłowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej (z 6,1% w 2010 r. do 5,1% w 2019 r.), udział produkcji sprzedanej wyrobów nowych lub ulepszonych w produkcji sprzedanej wyrobów ogółem w przedsiębiorstwach przemysłowych (z 13,9% do 11,5%), udział przychodów ze sprzedaży produktów podmiotów przemysłowych zaliczanych do wysokiej i średnio-wysokiej techniki (z 34,6% do 34,2%) oraz udział przychodów netto ze sprzedaży produktów innowacyjnych na eksport w przychodach netto ze sprzedaży ogółem (z 4,9% w 2010 r. do 4,3% w 2019 r.).

W analizowanym okresie spadek **odsetka przedsiębiorstw przemysłowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej** wystąpił w 14 regionach NUTS 2, najgłębszy – w warmińsko-mazurskim (z 5,2% w 2010 r. do 3,0% w 2019 r.), dolnośląskim (z 7,0% do 5,2%) i lubuskim

(z 5,9% do 4,1%), a najmniejszy – w podlaskim (z 6,2% do 6,1%). Największy wzrost odsetka przedsiębiorstw współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej odnotowano w regionie świętokrzyskim (z 4,7% do 5,5%). W **Polsce Wschodniej** wartość wskaźnika ukształtowała się na poziomie z 2010 r., tj. 5,8%.

W latach 2010-2019 wśród jednostek poziomu NUTS 2 spadek **udziału produkcji sprzedanej wyrobów nowych lub ulepszonych w produkcji sprzedanej wyrobów ogółem w przedsiębiorstwach przemysłowych** odnotowano w 7 regionach, najgłębszy - w pomorskim (z 49,8% w 2010 r. do 7,7% w 2019 r.), a najmniejszy – w wielkopolskim (z 12,3% do 12,0%). Spośród 10 regionów charakteryzujących się wzrostem wskaźnika, największy wystąpił w mazowieckim regionalnym (z 10,3% do 21,6%) i lubuskim (z 4,0% do 13,5%). W analizowanym okresie spadek udziału produkcji sprzedanej wyrobów nowych lub ulepszonych w produkcji sprzedanej wyrobów ogółem w przedsiębiorstwach przemysłowych w **Polsce Wschodniej** był mniejszy niż przeciętnie w kraju.

Wykres 4. Innowacyjność
Chart 4. Innovation

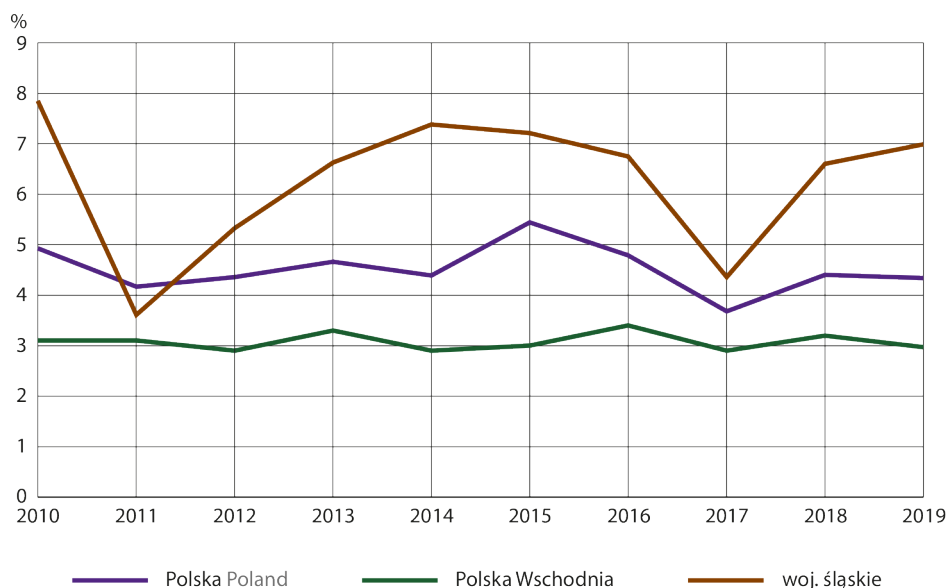


W latach 2010-2019 **udział przychodów ze sprzedaży produktów podmiotów przemysłowych zaliczanych do wysokiej i średnio-wysokiej techniki** w kraju nieco obniżył się (z 34,6% do 34,2%). Spadek wskaźnika odnotowano w 8 regionach NUTS 2, najgłębszy - w kujawsko-pomorskim (z 34,0% do 24,4%) oraz opolskim (z 39,4% do 33,0%). Najwyższą wartością wskaźnika w 2019 r. (podobnie jak w 2010 r.) charakteryzowało się dolnośląskie (59,6%). W przeciwieństwie do niekorzystnej zmiany notowanej w skali kraju, przeciętna wartość dla województw **Polski Wschodniej** wzrosła w tym okresie z 21,0% do 26,1%, w tym najwyższą notowano w podkarpackim (45,7%, tj. wzrost o 8,7 p. proc. w stosunku do 2010 r.).

W analizowanym okresie spadek **udziału przychodów netto ze sprzedaży produktów innowacyjnych na eksport w przychodach netto ze sprzedaży ogółem** wystąpił w 8 regionach NUTS 2, najgłębszy – w kujawsko-pomorskim (z 10,1% w 2010 r. do 2,3% w 2019 r.), a najmniejszy – w wielkopolskim (z 5,7% do 5,6%). W pozostałych regionach odnotowano wzrost, największy – w lubuskim (z 2,0% do 9,3%), a najmniejszy – w lubelskim (z 1,2% do 1,4%) i warszawskim stołecznym (z 3,6% do 4,1%). W **Polsce Wschodniej** spadek udziału przychodów netto ze sprzedaży produktów innowacyjnych na eksport w przychodach netto ze sprzedaży ogółem był niższy niż przeciętnie w kraju (z 3,1% do 3,0%).

Wykres 5. Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów innowacyjnych na eksport w przychodach netto ze sprzedaży ogółem w latach 2010–2019

Chart 5. Share of net revenues from sales of exported innovative products in total net revenues from sales in 2010–2019



Wykorzystanie technologii informacyjnych i komunikacyjnych (TIK) w przedsiębiorstwach

systematycznie zwiększa się. W latach 2010–2019 odsetek przedsiębiorstw posiadających dostęp do szerokopasmowego internetu w kraju wzrósł z 69,0% do 96,3%, przy jednoczesnym niewielkim spadku udziału przedsiębiorstw wykorzystujących komputery z 97,1% w 2010 r. do 96,8% w 2019 r. W analizowanym okresie odnotowano wzrost odsetka przedsiębiorstw posiadających swoją stronę internetową (z 65,5% w 2010 r. do 72,6% w 2019 r.), a także firm otrzymujących zamówienia przez internet (z 10,0% do 15,7% w 2018 r.).

W województwach **Polski Wschodniej**, podobnie jak w kraju, odnotowano tendencję wzrostową zarówno odsetka przedsiębiorstw posiadających dostęp do szerokopasmowego internetu, własną stronę internetową oraz firm otrzymujących zamówienia przez internet. Wskaźniki te osiągnęły odpowiednio następujące wartości: 95,8% w 2019 r., 64,7% w 2019 r., 13,0% w 2018 r. W przeciwieństwie do sytuacji w kraju wzrósł także udział przedsiębiorstw wykorzystujących komputery z 95,7% w 2010 r. do 96,7% w 2019 r. Wszystkie wymieniane wskaźniki osiągnęły jednak niższy poziom niż ich wartości odpowiednio dla kraju.

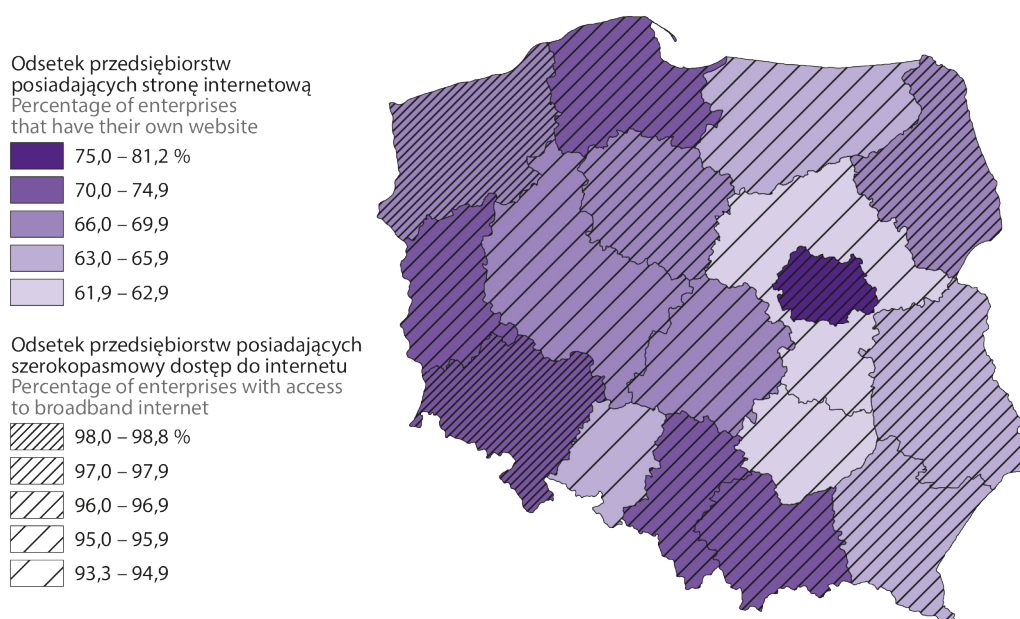
W latach 2010–2019 odsetek przedsiębiorstw posiadających szerokopasmowy dostęp do internetu wzrastał we wszystkich regionach. Najwyższy wzrost wskaźnika odnotowano w regionach świętokrzyskim

(z 56,8% w 2010 r. do 93,3% w 2019 r.) i warmińsko-mazurskim (z 60,2% do 95,1%), a najniższy – w warszawskim stołecznym (z 78,9% do 97,5%). Natomiast najwyższym odsetkiem firm z szerokopasmowym dostępem do internetu w 2019 r. charakteryzowały się regiony dolnośląski (98,8%) i zachodniopomorski (98,1%). Pomimo największego wzrostu tego wskaźnika w latach 2010–2019, w 2019 r. region świętokrzyski charakteryzował się najniższym odsetkiem przedsiębiorstw z szerokopasmowym dostępem do internetu.

Odsetek przedsiębiorstw posiadających stronę internetową w latach 2010–2019 systematycznie wzrastał we wszystkich regionach kraju (poza mazowieckim regionalnym – spadek z 62,7% w 2010 r. do 62,2% w 2019 r.). Największy wzrost odnotowano w regionach lubuskim (z 50,6% do 73,6%) i warmińsko-mazurskim (z 52,8% do 65,8%). W 2019 r. największą wartością tego wskaźnika charakteryzował się region warszawski stołeczny (81,2%), a najmniejszą region świętokrzyski (61,9%).

Mapa 8. Wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK) w przedsiębiorstwach w 2019 r.

Map 8. The use of information and communication technologies (ICT) in 2019



Rozdział 5

Chapter 5

Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia

Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions

5.1 Infrastruktura transportowa

5.1 Transport infrastructure

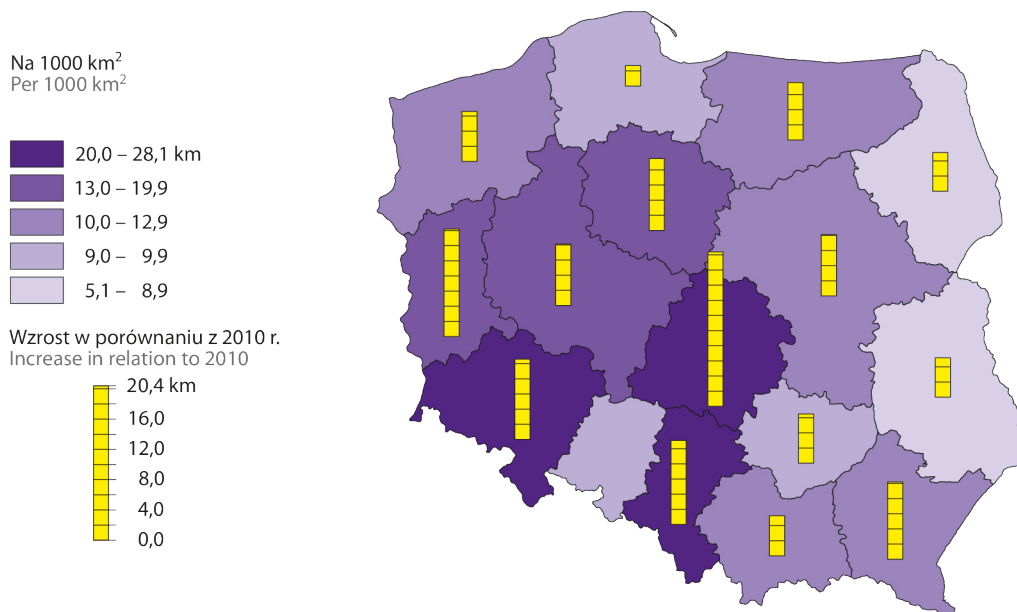
W Polsce w analizowanym okresie w większości obszarów związanych z infrastrukturą transportową sytuacja poprawiła się. W szczególności zwiększyła się gęstość dróg o twardej nawierzchni oraz łączna długość autostrad, dróg ekspresowych i wojewódzkich. Na uwagę zasługuje także znaczny spadek liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych. Pogorszenie sytuacji miało miejsce jedynie w przypadku długości eksploatowanych linii kolejowych. W Polsce Wschodniej obserwowano najczęściej tendencje podobne do notowanych ogółem w kraju. Bardziej dynamicznie, w porównaniu z resztą Polski, przebiegała rozbudowa infrastruktury drogowej oraz rowerowej. Notowano także znaczny wzrost liczby pasażerów odprawionych w transporcie kolejowym. Sytuacja w województwie śląskim była bardziej zróżnicowana. W zakresie liczby przejazdów pasażerskich komunikacją miejską obserwowano tu tendencję spadkową, odwrotną do ogólnokrajowej. Natomiast w obszarze bezpieczeństwa drogowego, spadek liczby ofiar śmiertelnych w okresie 2011–2019 był tam wyższy niż średnia krajowa, a samo województwo na koniec analizowanego okresu charakteryzowało się najbardziej korzystnymi wartościami wskaźnika w całej Polsce. Kierunki zmian w pozostałych obszarach związanych z infrastrukturą transportową były podobne do notowanych ogółem w kraju (brak dróg ekspresowych).

W 2019 r. w Polsce łączna **długość autostrad i dróg ekspresowych** wyniosła 4 108 km (z tego na autostrady przypadło ok. 1 676 km). W porównaniu z 2010 r. w całym kraju przybyło 2 576 km autostrad i dróg ekspresowych. W analizowanym okresie wzrost obserwowano w większości polskich województw, największy w łódzkim oraz mazowieckim (odpowiednio o 372 km i o 288 km). W województwie **śląskim** sieć autostrad i dróg ekspresowych wydłużyła się o 136 km. Jedynie w województwie opolskim długość autostrad nie uległa zmianie (brak dróg ekspresowych).

W 2010 r. województwa **Polski Wschodniej** należały do najsłabiej rozwiniętych pod względem sieci autostrad i dróg ekspresowych, np. w województwach podkarpackim i podlaskim do tej kategorii nie kwalifikowała się żadna droga. W latach 2010–2019 sieć autostrad (w podkarpackim) i dróg ekspresowych wydłużyła się łącznie o 678 km (z 91 km do 769 km), a największy wzrost dotyczył podkarpackiego i warmińsko-mazurskiego (o 183 km w obu przypadkach). W ujęciu względnym wzrost w Polsce Wschodniej (o 645%) był natomiast zdecydowanie bardziej dynamiczny niż wzrost notowany ogółem w kraju (o 68%).

Mapa 1. Autostrady i drogi ekspresowe w 2019 r.

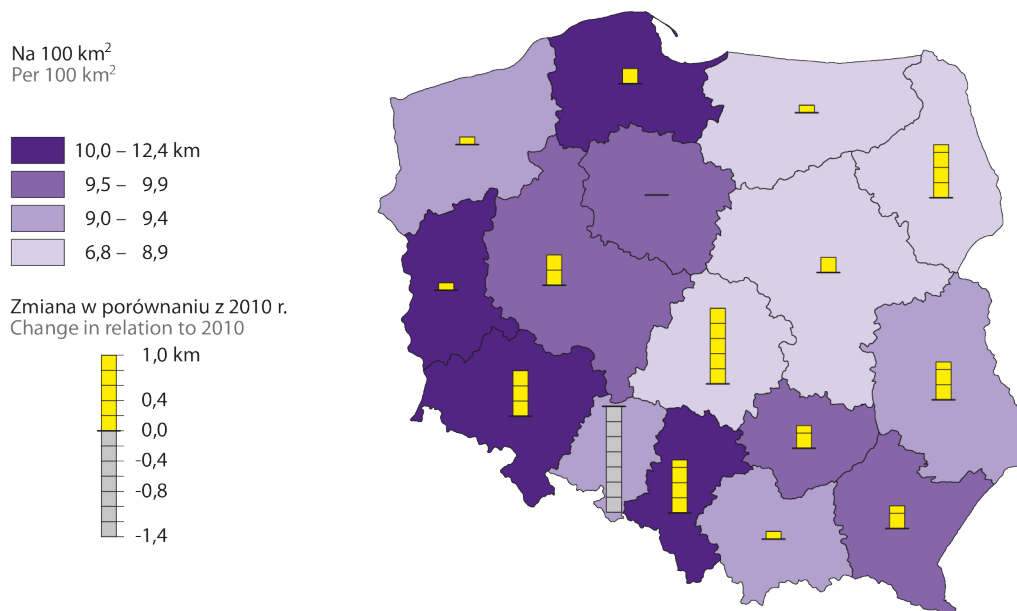
Map 1. Motorways and expressways in 2019



W latach 2010–2019 łączna **długość dróg wojewódzkich** w Polsce zwiększyła się o 899,1 km (tj. o 3,2%, z 28,4 tys. km do 29,3 tys. km). W większości polskich województw notowano wzrost, w tym największy – w łódzkim (o 184,8 km, tj. o 15,7%). W województwie **śląskim** sieć dróg wojewódzkich wydłużyła się o 80,6 km (5,7%). Najgłębszy spadek miał natomiast miejsce w województwie opolskim (o 134,8 km, o 13,7%). W **Polsce Wschodniej** sieć dróg wojewódzkich wydłużyła się łącznie o 250,6 km (o 3,3%), w tym najwyższy wzrost wystąpił w województwie podlaskim – o 132,9 km (o 10,7%).

Mapa 2. Drogi wojewódzkie w 2019 r.

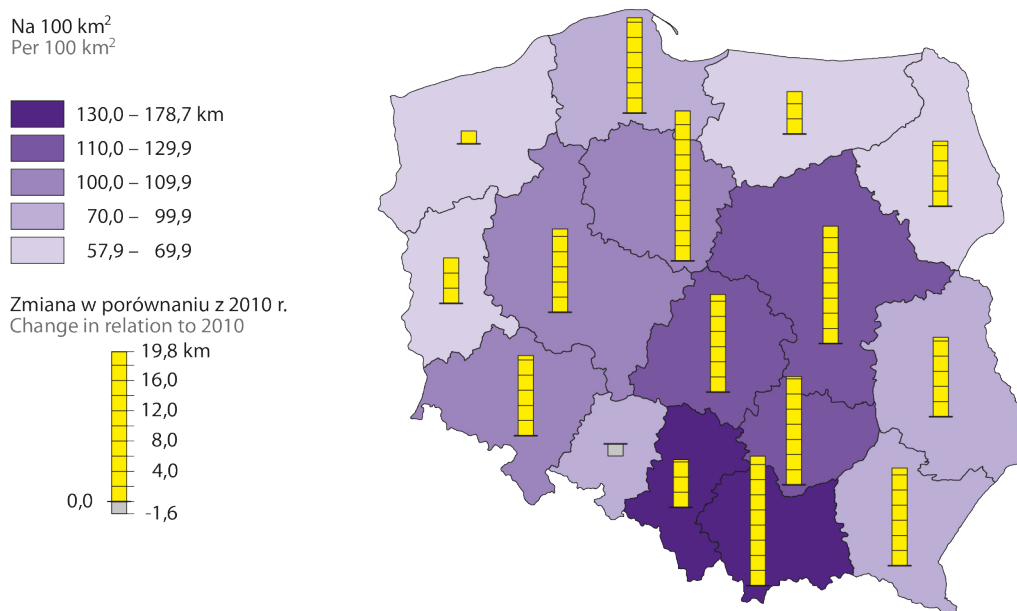
Map 2. Roads owned by voivodships in 2019



W latach 2010–2019 w Polsce **długość dróg publicznych o nawierzchni twardej** zwiększyła się z 87,6 km na 100 km² do 98,2 km na 100 km² (tj. o 12,1%). Wzrost wartości wskaźnika obserwowano w większości województw, w tym najwyższy – w kujawsko-pomorskim, pomorskim oraz mazowieckim (odpowiednio o 22,8%, o 18,9% i o 16,4%), a najniższy – w zachodniopomorskim (o 2,9%). W województwie **śląskim** wzrost był stosunkowo niewielki (3,7%), przy czym w całym analizowanym okresie województwo to charakteryzowało się najwyższą gęstością dróg w kraju. Spadek wskaźnika notowano jedynie w województwie opolskim (o 1,7%). W **Polsce Wschodniej** w analizowanym okresie wartość wskaźnika zwiększyła się z 73,6 km na 100 km² do 83,4 km na 100 km² (o 13,3%), a więc w większym stopniu niż ogółem w kraju.

Mapa 3. Drogi publiczne o twardej nawierzchni w 2019 r.

Map 3. Public surfaced roads in 2019

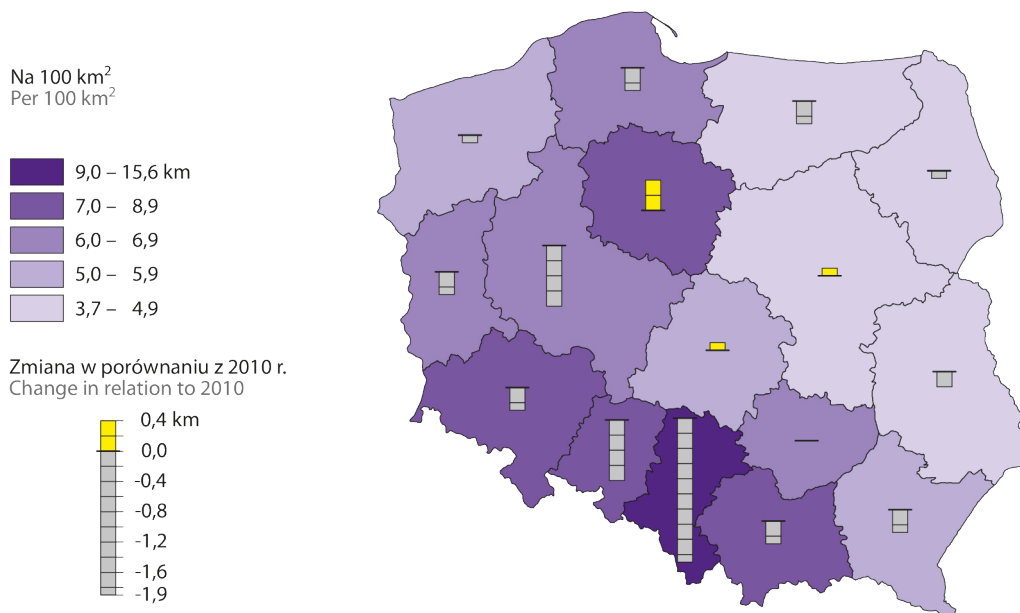


Łączna **długość linii kolejowych eksploatowanych** w Polsce w 2019 r. wyniosła 19 398 km. W porównaniu z 2010 r. oznaczało to spadek o 4,1%. Jedynie w 3 województwach notowano w tym okresie wzrost długości linii kolejowych. W największym stopniu (o 5,0%) sieć kolejowa wydłużyła się w województwie kujawsko-pomorskim, przy czym było to wynikiem przede wszystkim znacznego wzrostu notowanego w 2019 r. W pozostałych województwach długość linii kolejowych eksploatowanych zmniejszyła się, w tym najbardziej – w wielkopolskim, w którym w porównaniu z 2010 r. obserwowano spadek o 11,4%. W województwie **śląskim** spadek wyniósł 10,7%. W **Polsce Wschodniej** w analizowanym okresie łączna długość linii kolejowych zmniejszyła się o 4,2%, a najgłębszy spadek notowano w województwie lubelskim (o 6,6%).

W 2019 r. w Polsce na 100 km² przypadało 6,2 km linii kolejowych eksploatowanych. Najwyższą **gęstością sieci kolejowej** charakteryzowało się województwo **śląskie**. Wartość wskaźnika ukształtowała się tam na poziomie 15,6 km na 100 km² wobec 8,6 km na 100 km² w drugim w kolejności województwie dolnośląskim. W **Polsce Wschodniej** gęstość linii kolejowych wyniosła 4,6 km na 100 km². Spośród województw tego regionu jedynie w świętokrzyskim notowano wartość wskaźnika na poziomie średniej krajowej. W pozostałych województwach Polski Wschodniej była ona niższa, przy czym w podlaskim, lubelskim oraz warmińsko-mazurskim obserwowano najniższe wartości wskaźnika w całym kraju (odpowiednio 3,7 km, 3,9 km i 4,7 km na 100 km²).

Mapa 4. Linie kolejowe eksploatowane w 2019 r.

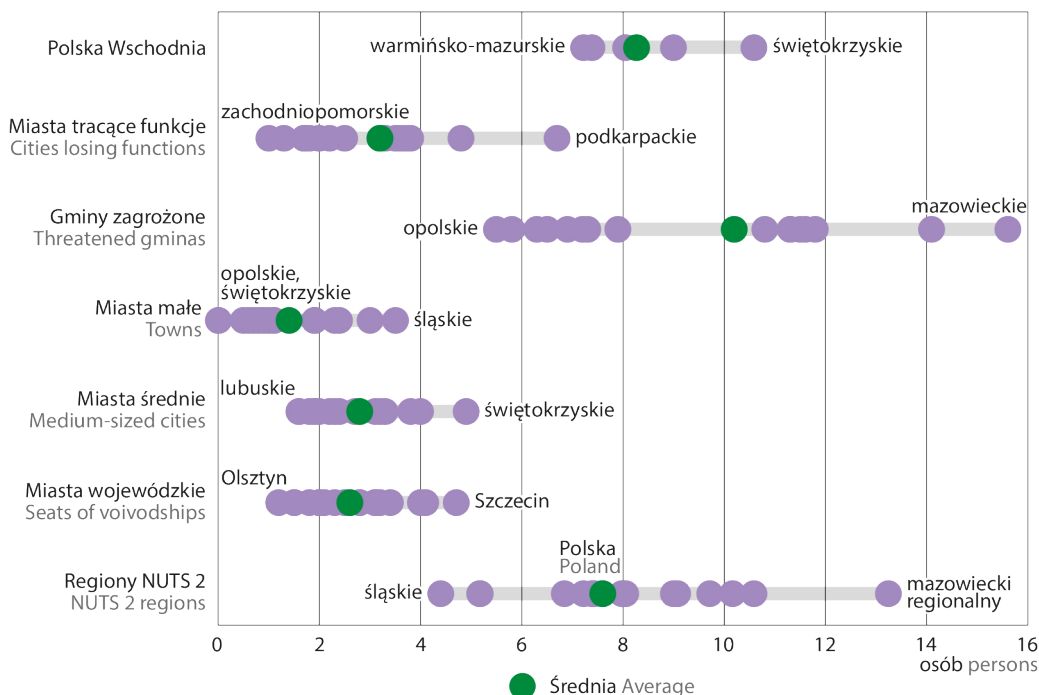
Map 4. Railway lines operated in 2019



W 2019 r. **liczba pasażerów przewiezionych transportem kolejowym** wyniosła 335,3 mln, tj. o 14,8% więcej w porównaniu z 2016 r. Wzrost wartości wskaźnika w analizowanym okresie obserwowano w 15 województwach – największy w łódzkim o 64,6%. W województwie **śląskim** liczba pasażerów przewiezionych transportem kolejowym zwiększyła się o 33,3%. W **Polsce Wschodniej** transportem kolejowym przewieziono 19,4 mln pasażerów, co stanowiło 5,8% przewozów krajowych. W porównaniu z 2016 r. wzrost w regionie był wyższy niż notowany ogółem w kraju i wyniósł 16,7%. Wśród województw Polski Wschodniej liczba odprawionych pasażerów najbardziej zwiększyła się w podkarpackim oraz podlaskim (odpowiednio o 43,4% i o 38,8%). Spadek o 17,0% obserwowano jedynie w województwie lubelskim.

W latach 2011–2019 w Polsce obserwowano korzystne tendencje związane ze spadkiem **liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności**. Wartość wskaźnika dla całego kraju zmniejszyła się w analizowanym okresie o 30,4%, a spadek notowano we wszystkich regionach NUTS 2, w tym największy – w małopolskim (o 44,8%). W **śląskim** liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności zmniejszyła się o 41,3%. Trend obserwowany w **Polsce Wschodniej** nie odbiegał znacząco od ogólnokrajowego (spadek o 29,7%). W poszczególnych regionach Polski Wschodniej spadek wskaźnika wahał się w granicach od 41,4% w warmińsko-mazurskim do 24,2% w świętokrzyskim.

Wykres 1. Ofiary śmiertelne wypadków drogowych na 100 tys. ludności w 2019 r.
Chart 1. Road accident fatalities per 100 thousand population in 2019



W 2019 r. w grupie **gmin zmarginalizowanych** największą wartość wskaźnika (134,5) notowano w gminie Lipnik w województwie świętokrzyskim. Jednocześnie w 421 gminach na terenie całego kraju nie zarejestrowano przypadków ofiar śmiertelnych w wypadkach drogowych. Średnia wartość wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych wyniosła 10,2. Powyżej tej wartości uplasowały się 304 gminy zmarginalizowane. Największy odsetek miast obserwowano w województwie mazowieckim (56,4%), w którym wartości wskaźnika zawierały się w granicach od 79,6 (w gminie Czarnia) do 0,0 (w 42 gminach województwa). Na drugim miejscu znalazło się województwo świętokrzyskie (55,0%). Najniższym odsetkiem gmin zmarginalizowanych z wartościami wskaźnika powyżej średniej krajowej charakteryzowało się podkarpackie (26,2%) oraz opolskie i lubuskie (po 26,7%). W przypadku województwa podkarpackiego największą liczbę ofiar śmiertelnych w przeliczeniu na 100 tys. ludności notowano w gminie Krzywca (41,5%).

Przeciętna liczba ofiar wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w 2019 r. wyniosła 3,2. Najwyższą wartość wskaźnika w tej grupie (19,2) notowano w Radzynie Podlaskim, mieście stagnującym w województwie lubelskim. W 63 ze 139 miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze nie zarejestrowano natomiast żadnych ofiar śmiertelnych. Wartościami wskaźnika powyżej średniej krajowej charakteryzowało się 49 miast. Największy odsetek miast notowano w województwie podkarpackim (72,7%, tj. 8 z 11). W poszczególnych miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze w województwie wartości wskaźnika kształtowały się w granicach 13,3 (Jarosław, miasto stagnujące) – 0,0 (Dębica, miasto obniżającego się potencjału oraz Nisko, miasto zagrożone marginalizacją). Na drugim miejscu uplasowało się województwo mazowieckie, w którym w 62,5% (tj. w 5 z 8) miast z tej grupy liczba ofiar wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności była wyższa niż przeciętna krajowa. Skrajne wartości wskaźnika zawierały się w tym województwie w granicach 10,8 (w Gostyninie, mieście obniżającego się potencjału) – 0,0 (w Sierpcu, Kozienicach oraz Pułtusk). Zarówno w województwie podkarpackim, jak i mazowieckim większość

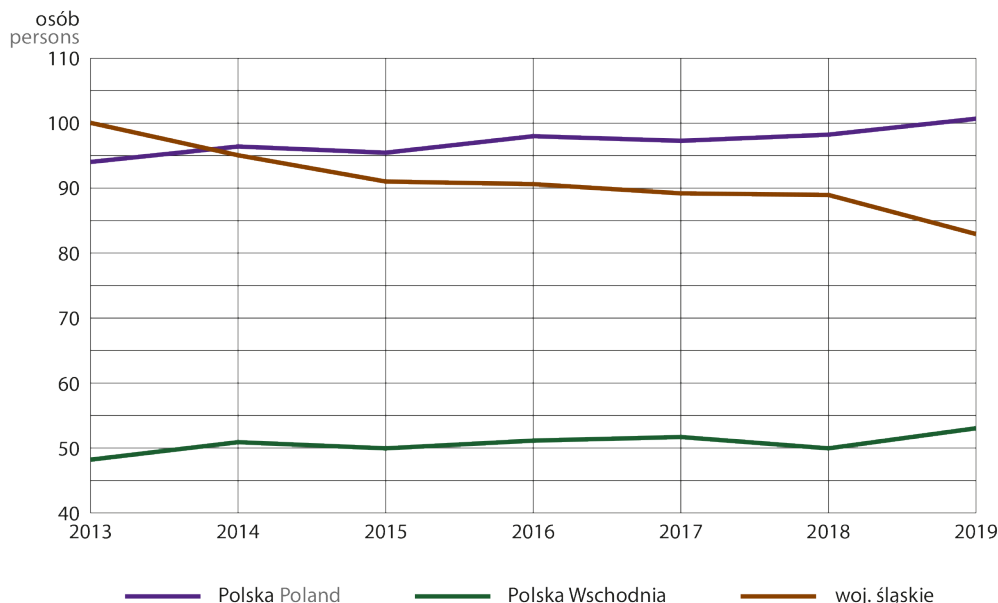
miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze charakteryzowała się wyższą liczbą ofiar wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności w porównaniu z wartościami notowanymi dla miast wojewódzkich – odpowiednio Rzeszowa oraz Warszawy. Najkorzystniej wśród polskich województw kształtowała się sytuacja w pomorskim, w którym w skład grupy miast o wartościach wskaźnika powyżej średniej krajowej nie weszło żadne z miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze. Najniższa notowana tam wartość wyniosła 2,6 i dotyczyła Malborka (miasta zagrożonego marginalizacją).

W podziale na agregaty **miejskie** najwyższą wartość wskaźnika w 2019 r. notowano dla miast średnich (2,8), przy czym w poszczególnych województwach rozpiętość wskaźnika w tej grupie wahała się w granicach od 4,9 (świętokrzyskie) do 1,6 (wielkopolskie i lubuskie). Dla miast dużych oraz małych liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. mieszkańców wyniosła odpowiednio 2,5 i 1,4. W porównaniu z 2013 r. we wszystkich analizowanych agregatach obserwowano wzrost śmiertelności w wypadkach drogowych. W największym stopniu dotyczyło to miast dużych, w których wskaźnik zwiększył się o 0,8, w tym największy wzrost (z 0,0 do 3,4) notowano w Łodzi. Dla miast średnich oraz małych liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. mieszkańców zwiększyła się odpowiednio o 0,4 i o 0,3.

W 2019 r. w Polsce **liczba przejazdów pasażerskich komunikacją miejską w przeliczeniu na 1 mieszkańca** wyniosła 101,0. W regionach NUTS 2 obserwowano znaczne zróżnicowanie wskaźnika. Jego najniższe wartości notowano w opolskim oraz w mazowieckim regionalnym (odpowiednio 27,1 i 30,1), a najwyższe – w warszawskim stołecznym (311,3). W **śląskim** liczba przejazdów pasażerskich komunikacją miejską w przeliczeniu na 1 mieszkańca była niższa niż przeciętnie w kraju i wyniosła 83,0. W **Polsce Wschodniej** średnia wartość wskaźnika w 2019 r. ukształtowała się na poziomie 53,0, w tym najwyższą jego wartość notowano w podlaskim (81,9), a najniższą – w podkarpackim (34,2).

W porównaniu z 2013 r. liczba przejazdów pasażerskich komunikacją miejską w przeliczeniu na 1 mieszkańca w Polsce zwiększyła się o 7,1%. W 14 regionach NUTS 2 notowano wzrost wskaźnika, w tym największy – w wielkopolskim (o 35,2%). Największy spadek notowano natomiast w **śląskim** (o 17,1%). W **Polsce Wschodniej** wskaźnik wzrósł w tym okresie w większym stopniu niż przeciętnie w całym kraju (o 16,1%). W poszczególnych regionach Polski Wschodniej wzrost notowano w podkarpackim, warmińsko-mazurskim oraz lubelskim (odpowiednio o 33,2%, o 31,0% i o 12,6%), a spadek – w podlaskim i świętokrzyskim (o 9,6% i o 0,3%).

Wykres 2. Przewozy pasażerskie na 1 mieszkańca
Chart 2. Passenger transport per capita



W 2019 r. w Polsce **długość infrastruktury rowerowej na 10 tys. ludności** wyniosła 4,05 km. W porównaniu z 2011 r. wzrost wskaźnika obserwowano we wszystkich regionach NUTS 2, najwyższy – w lubuskim (o 273,3%), a najniższy – w **śląskim** (o 91,7%). Dla Polski ogółem wyniósł on 170%. W przypadku **Polski Wschodniej** długość ścieżek rowerowych w przeliczeniu na 10 tys. ludności zwiększyła się w jeszcze większym stopniu (o 245,5%).

Analiza przestrzenna w podziale na agregaty **miejskie** wskazuje, że w 2019 r. najdłuższą infrastrukturą rowerową w przeliczeniu na 10 tys. ludności charakteryzowały się miasta średnie (4,06 km). W tej grupie obserwowano także największe zróżnicowanie wskaźnika, z wartością maksymalną dla województwa lubuskiego (8,94 km) i minimalną dla województwa opolskiego (1,83 km). Kolejne miejsca pod względem długości ścieżek rowerowych na 10 tys. ludności zajęły miasta duże (3,81 km) i małe (1,09 km). W porównaniu z 2011 r. największy wzrost wskaźnika obserwowano w grupie miast średnich (o 168,0%). Dla miast dużych wyniósł on natomiast 105,1%. Miasta małe charakteryzowały się najmniejszym wzrostem zarówno w ujęciu względnym (o 53,1%), jak i bezwzględnym (o 0,38 km), a także znaczącym zróżnicowaniem jego dynamiki w przekroju wojewódzkim. Dla części województw notowano w tej grupie spadek długości infrastruktury rowerowej – dotyczyło to dolnośląskiego oraz lubuskiego (odpowiednio o 1,67 km i o 0,04 km). W przypadku opolskiego i świętokrzyskiego długość infrastruktury rowerowej nie uległa zmianie, tj. zarówno na początku, jak i na końcu analizowanego okresu nie funkcjonowała w tych województwach żadna ścieżka rowerowa. Jednocześnie w podkarpackim i podlaskim obserwowano kilkunastokrotny wzrost wartości wskaźnika, przy czym wzrost w podlaskim (o 1,94 km) był najwyższy także w ujęciu bezwzględnym.

W 2019 r. **liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym** w polskich **miastach** w przeliczeniu na 100 tys. ludności wyniosła 15,3 osób. W poszczególnych województwach najwyższą wartość wskaźnika notowano w łódzkim (26,1), a najniższą – w pomorskim (9,1). W porównaniu z 2013 r. liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym w polskich miastach w przeliczeniu na 100 tys. ludności

zmniejszyła się o 10,1%. Spadki notowano w 12 województwach, w tym najwyższe – w lubelskim oraz mazowieckim (o 36,7% i o 33,7%). Wzrost wskaźnika dotyczył natomiast 4 województw, przy czym był on szczególnie wysoki w przypadku wielkopolskiego (o 60,1%) oraz pomorskiego (o 47,3%).

W podziale na agregaty **miejskie** najwyższą liczbę pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym w przeliczeniu na 100 tys. ludności notowano w grupie miast dużych (17,1). Grupa ta charakteryzowała się także znacznym zróżnicowaniem w przekroju wojewódzkim. Najwyższą wartość wskaźnika (45,1) obserwowano w mieście Łodzi, jedynym dużym mieście wchodzącym w skład tego agregatu. Najniższa wyniosła 6,4 i dotyczyła województwa mazowieckiego. Kolejne miejsca pod względem wartości wskaźnika zajęły miasta średnie (11,4), a dalej – małe (10,2).

W porównaniu z 2013 r. spadek liczby pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym w przeliczeniu na 100 tys. ludności notowano we wszystkich agregatach miejskich, w tym największy – w miastach małych (o 11,1%). W analizowanym okresie sytuacja poprawiła się w 12 województwach grupowania. W największym stopniu dotyczyło to łódzkiego oraz podlaskiego, w których wskaźnik zmniejszył się odpowiednio o 61,5% i o 52,4%. Zdecydowanie najwyższy wzrost wskaźnika obserwowano natomiast w województwie zachodniopomorskim (z 3,9 do 10,2, tj. o 163,9%).

W miastach dużych i średnich wskaźnik zmniejszył się o odpowiednio 10,5% i 8,4%. W przekroju wojewódzkim w obu grupach dominowały spadki. Dla miast dużych zmiana wskaźnika wahała się pomiędzy spadkiem o 58,0% dla województwa opolskiego (miasto Opole), a wzrostem o 109,6% dla województwa pomorskiego. W przypadku miast średnich największy spadek (o 49,9%) notowano dla województwa lubuskiego, a wzrost (o 55,5%) dla województwa opolskiego.

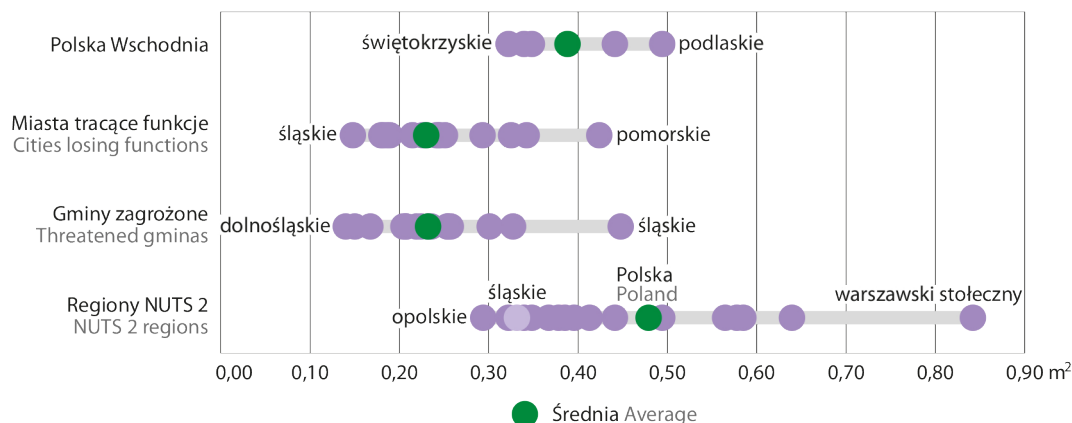
5.2 Infrastruktura techniczna

5.2 Technical infrastructure

Dobrze rozwinięta sieć infrastruktury technicznej służy mieszkańcom gmin, poprawiając ich jakość życia. W okresie 2010–2019 we wszystkich regionach NUTS 2 zwiększyła się długość sieci gazowej, kanalizacyjnej oraz wodociągowej. Przełożyło się to na wzrost odsetka ludności korzystającej z wodociągów oraz kanalizacji na obszarze całego kraju, a w przypadku sieci gazowej – w miastach małych oraz średnich. Zwiększyła się także dostępność centralnego ogrzewania w miastach. Ponadto, pozytywnie należy oceniać wzrost średniej trzyletniej liczby mieszkań oddanych do użytkowania oraz wzrost powierzchni użytkowej mieszkań (ogólnie oraz oddanych do użytkowania) w przeliczeniu na mieszkańca.

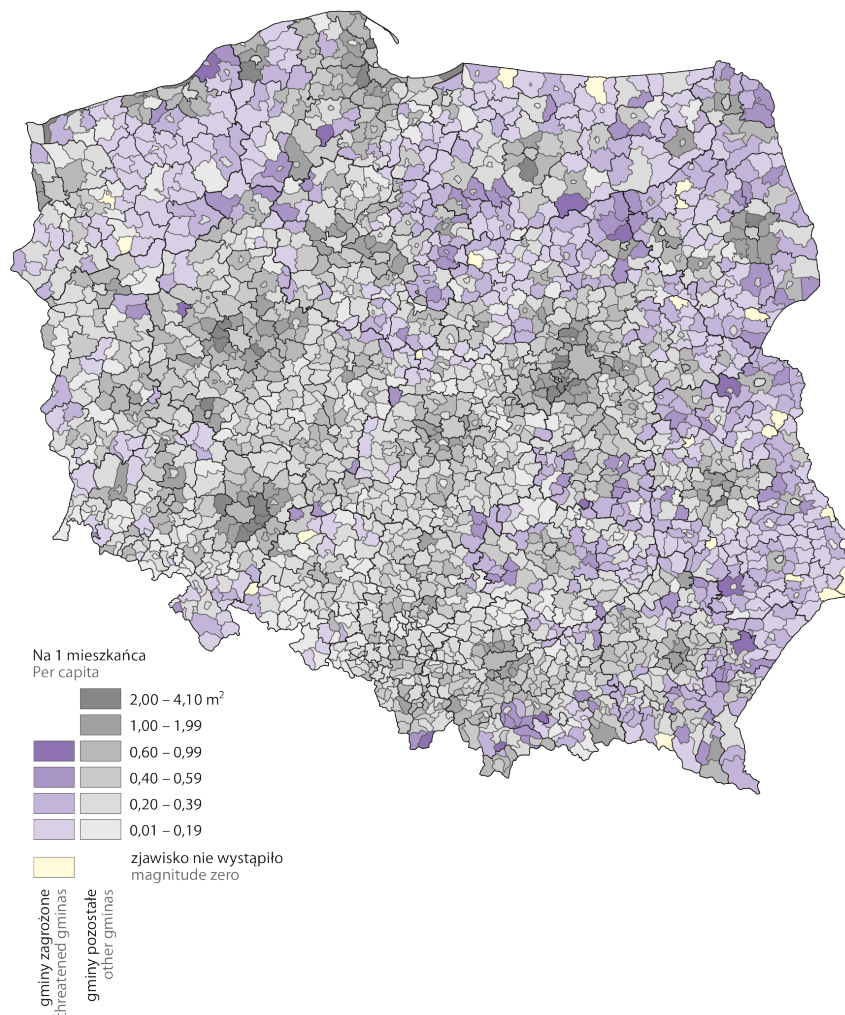
W latach 2010–2019 **powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania w przeliczeniu na mieszkańca** zwiększyła się w Polsce z 0,37 m² do 0,48 m² (tj. o 28,0%). Wzrost notowano we wszystkich województwach, w tym w **śląskim** – o 18,7%. W **Polsce Wschodniej** powierzchnia mieszkań oddanych do użytkowania w przeliczeniu na mieszkańca zwiększyła się o 37,5%, w tym największym wzrostem charakteryzowało się województwo świętokrzyskie (o 69,7%) oraz podkarpackie (o 59,5%), a najmniejszym – warmińsko-mazurskie (o 7,9%).

Wykres 3. Powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania na 1 mieszkańca w 2019 r.
Chart 3. Useful floor area of dwellings completed per capita in 2019



W 2019 r. w grupie **gmin zmarginalizowanych** największą powierzchnią użytkową mieszkań oddanych do użytkowania w przeliczeniu na mieszkańca charakteryzowała się gmina Biłgoraj (0,88 m²). W 21 gminach zmarginalizowanych nie oddano do użytkowania nowych mieszkań. Przeciętna wartość wskaźnika liczona dla gmin zmarginalizowanych ogółem wyniosła 0,23 m². Poniżej tej wartości znalazły się 423 gminy, przy czym największym ich odsetkiem charakteryzowało się województwo opolskie (86,7%, tj. 13 na 15 gmin). Na drugim miejscu znalazło się województwo dolnośląskie, w którym odsetek ten ukształtował się na poziomie 80,0% (24 z 30 gmin). W najlepszej sytuacji było śląskie, w którym żadna z 4 gmin zmarginalizowanych nie należała do grupy gmin o wartościach wskaźnika poniżej średniej.

Mapa 5. Powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania na 1 mieszkańca w 2019 r.
Map 5. Useful floor area of dwellings completed per capita in 2019



Przeciętna wartość wskaźnika dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniosła 0,23 m² (podobnie jak dla gmin zmarginalizowanych). Najniższy wskaźnik notowano w grupie miast zagrożonych marginalizacją (0,70 m² – Namysłów w województwie opolskim), a najwyższy w grupie miast obniżającego się potencjału (0,02 m² – Turek w wielkopolskim). Poniżej wartości średniej znalazły się 74 ze 139 miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze. Województwem o największym odsetku miast z wartościami wskaźnika niższymi niż przeciętna krajowa było śląskie, w którym do tej grupy zakwalifikowały się wszystkie miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze. Wśród nich największą powierzchnią użytkową mieszkań oddanych do użytkowania charakteryzowały się Piekary Śląskie (0,21 m², miasto zagrożone marginalizacją), a najniższą – Bytom (0,06 m², miasto obniżającego się potencjału). Ponadto, we wszystkich miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze województwa śląskiego wartości wskaźnika utrzymywały się poniżej notowanej dla Katowic – miasta wojewódzkiego (0,30 m²). Diametralnie odmienna była sytuacja w województwie pomorskim, w którym w skład grupy miast o wartościach wskaźnika poniżej średniej krajowej nie weszło żadne z miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze. Najniższa notowana tam wartość wyniosła 0,36 m² i dotyczyła Malborka (miasta zagrożonego marginalizacją).

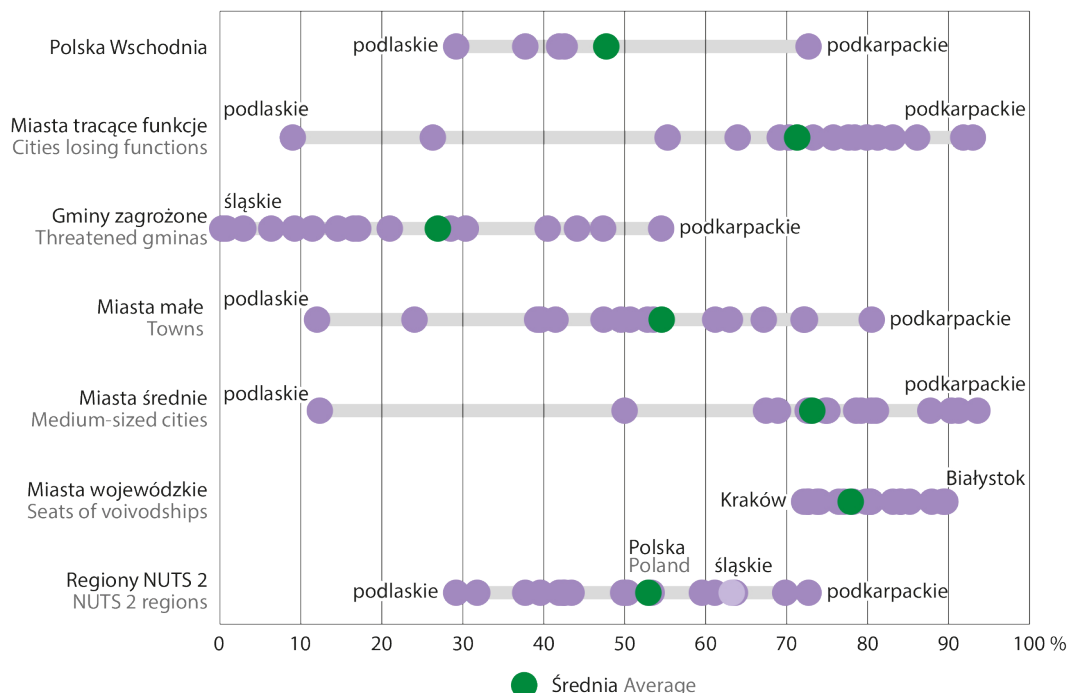
W 2019 r. w Polsce przeciętna **powierzchnia użytkowa mieszkania na 1 osobę** wyniosła 28,7 m². W poszczególnych regionach NUTS 2 najwyższą wartością wskaźnika (33,6 m²) charakteryzował się region mazowiecki stołeczny. Najniższe jego wartości notowano w województwach warmińsko-mazurskim oraz kujawsko-pomorskim (odpowiednio 25,4 m² i 25,9 m²). W województwie **śląskim** powierzchnia użytkowa ukształtowała się na poziomie zbliżonym do średniej krajowej (28,3 m²), a w **Polsce Wschodniej** wartość wskaźnika była niższa (27,6 m²). W porównaniu z 2010 r. przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania na 1 osobę zwiększyła się o 13,4%. Wzrost wartości wskaźnika w analizowanym okresie notowano we wszystkich regionach, największy – w dolnośląskim (o 15,2%), a najmniejszy – w opolskim oraz śląskim (odpowiednio o 11,2% i o 11,9%). W Polsce Wschodniej wzrost przeciętnej powierzchni użytkowej był zbliżony do obserwowanego ogółem w kraju (13,7%), a w poszczególnych województwach wahał się w granicach od 14,9% w podlaskim do 12,9% w podkarpackim.

W podziale na agregaty **miejskie** największą przeciętną powierzchnią użytkową mieszkania na 1 osobę charakteryzowały się duże miasta (29,3 m²). Następne w kolejności były miasta małe (27,7 m²) oraz miasta średnie (26,7 m²). Rozpiętość wskaźnika dla poszczególnych województw wahała się w przedziale 34,7 m² (w dolnośląskim, w grupie miast dużych) do 24,4 m² (w warmińsko-mazurskim, w grupie miast małych). W porównaniu z 2010 r. wzrost wskaźnika notowano we wszystkich agregatach miejskich we wszystkich województwach. Dla miast dużych wskaźnik w analizowanym okresie zwiększył się o 15,4%, dla miast średnich – o 13,1%, a dla miast małych – o 12,1%. W poszczególnych województwach największy wzrost obserwowano w dolnośląskim (20,1%), w grupie miast dużych, a najmniejszy – w pomorskim (8,8%), w grupie miast małych.

W latach 2010–2019 **długość sieci gazowej** w Polsce zwiększyła się ze 133,1 tys. km do 157,9 tys. km (tj. o 18,6%). Wzrost wskaźnika notowano we wszystkich regionach NUTS 2, w tym największy – w pomorskim (o 40,9%). **Śląskie** należało natomiast do grupy o relatywnie niskim wzroście wskaźnika (o 11,2%). W **Polsce Wschodniej** długość sieci gazowej zwiększyła się w mniejszym stopniu niż ogółem w kraju (o 15,1%), na co wpłynął przede wszystkim najniższy wśród polskich regionów NUTS 2 wzrost wskaźnika w podkarpackim (o 10,0%).

W 2019 r. w porównaniu z 2010 r. w Polsce **odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej** zwiększył się z 52,5% do 52,9% (tj. o 0,4 p. proc.). Wzrost wskaźnika w analizowanym okresie notowano w 11 regionach NUTS 2, w tym największy w lubelskim oraz podlaskim (odpowiednio o 2,7 p. proc. i o 2,3 p. proc.). W regionie **śląskim** wzrost udziału wyniósł 1,8 p. proc. Spadek odsetka ludności korzystającej z sieci gazowej obserwowano w 6 regionach NUTS 2 – najwyższy (5,2 p. proc.) dotyczył mazowieckiego stołecznego. W **Polsce Wschodniej** w latach 2010–2019 wskaźnik zwiększył się o 1,5 p. proc. do 47,7%.

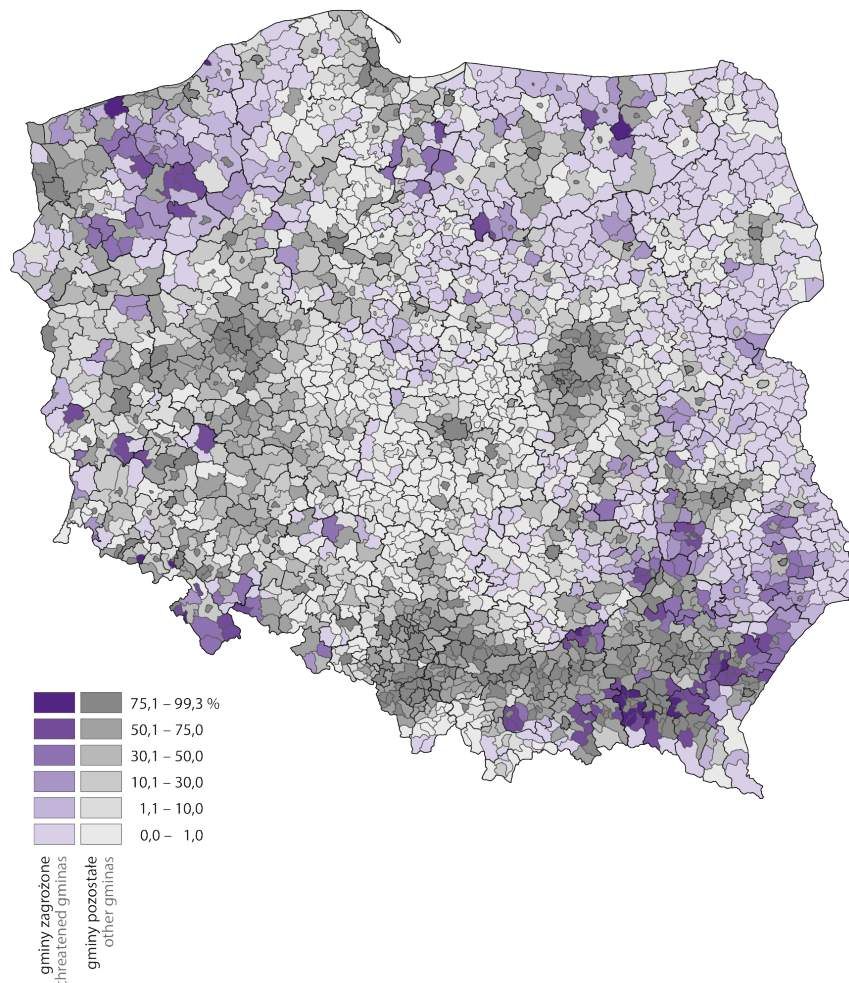
Wykres 4. Odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej w 2019 r.
Chart 4. Percentage of population using gas supply system in 2019



W 2019 r. w grupie **gmin zmarginalizowanych** odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej wyniósł 26,9%. Największą wartością wskaźnika w tej grupie (90,6%) charakteryzowała się gmina Chorkówka w województwie podkarpackim. Wartość 0,0% notowano natomiast w 404 z 754 gmin zmarginalizowanych. Największy ich odsetek 88,4%, tj. 61 z 69 gmin obserwowano w województwie podlaskim. Relatywnie wysokim odsetkiem gmin zmarginalizowanych o wartości wskaźnika 0,0% charakteryzowało się także śląskie, mazowieckie i łódzkie (odpowiednio 75,0%, 72,3% i 72,2%). Najniższy odsetek notowano natomiast w podkarpackim (10,8%).

W 2019 r. odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej w grupie **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniósł 71,3%. Najwyższą wartość wskaźnika (98,6%) notowano w Jaśle, mieście kryzysowym w województwie podkarpackim. Wartość 0,0% obserwowano natomiast w 3 miastach stagnujących: w Sokółce oraz Hajnówce (w podlaskim) oraz w Braniewie (w warmińsko-mazurskim). Wartościami wskaźnika poniżej wartości ogółem dla agregatu charakteryzowało się 46 miast. Największy ich odsetek (100,0%) obserwowano w łódzkim oraz podlaskim. W województwie łódzkim w 9 miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze notowano wartości od 62,8% w Tomaszowie Mazowieckim do 3,5% w Zduńskiej Woli. W województwie podlaskim wśród 7 miast z tej grupy najwyższym odsetkiem ludności korzystającej z sieci gazowej charakteryzowała się Łomża (22,8%), a najniższym – Sokółka i Hajnówka (po 0,0%). W obu województwach wartości wskaźnika dla wszystkich miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze były niższe niż notowane dla miast wojewódzkich: odpowiednio Łodzi (87,6%) i Białegostoku (96,4%). W najkorzystniejszej sytuacji znalazły się natomiast województwa pomorskie oraz podkarpackie, w których we wszystkich miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej był wyższy niż 71,3%.

Mapa 6. Odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej w 2019 r.
Map 6. Percentage of population using gas supply system in 2019



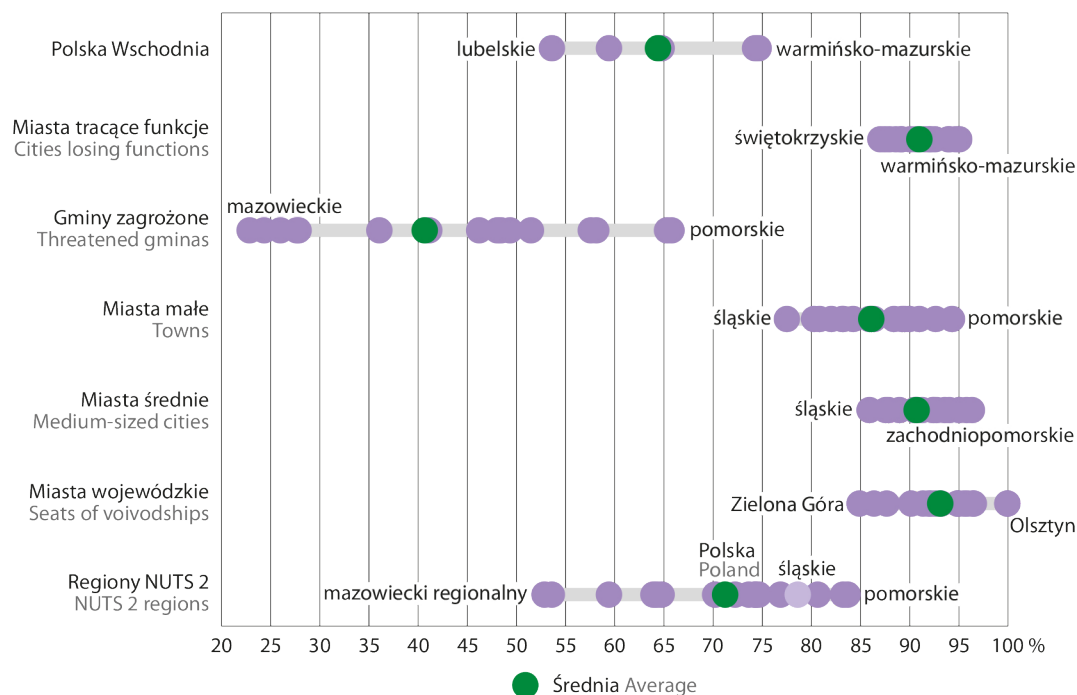
W podziale na agregaty **miejskie** odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej w 2019 r. wyniósł 54,6% dla miast małych, 73,1% – dla miast średnich i 78,0% – dla miast dużych. W przekroju wojewódzkim najwyższymi wartościami wskaźnika w grupie miast średnich oraz małych charakteryzowało się podkarpackie (odpowiednio 93,6% oraz 80,5%), a najniższymi – podlaskie (odpowiednio 12,3% oraz 12,0%). Natomiast w grupie miast dużych najwyższą wartość wskaźnika notowano w województwie podlaskim (tj. w mieście Białystok – 89,6%), a najniższą (72,7%) w mazowieckim i opolskim. W porównaniu z 2010 r. w grupie miast dużych obserwowano spadek odsetka ludności korzystającej z sieci gazowej (o 5,5 p. proc.). W poszczególnych województwach wartości wskaźnika w tym agregacie przeważnie zmniejszyły się – najbardziej w dolnośląskim (o 11,7 p. proc.) i mazowieckim (o 11,3 p. proc.). Wzrost notowano jedynie w trzech województwach: śląskim, lubelskim oraz świętokrzyskim (odpowiednio o 0,3 p. proc., o 0,3 p. proc. i o 0,1 p. proc.). W przypadku pozostałych agregatów miejskich odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej w 2019 r. zwiększył się w porównaniu z 2010 r. W miastach średnich był to wzrost o 0,6 p. proc. Poprawę sytuacji w tej grupie notowano w 10 województwach, w tym największy wzrost dotyczył łódzkiego (o 3,3 p. proc.). W miastach małych

wartość wskaźnika zwiększyła się natomiast o 4,1 p. proc. W poszczególnych województwach dominował wzrost - największy (o 11,7 p. proc.) notowano w lubelskim. Jedynie w zachodniopomorskim wskaźnik nie uległ zmianie w porównaniu z 2010 r.

W latach 2010–2019 **długość sieci kanalizacyjnej** w Polsce zwiększyła się ze 107,5 tys. km do 165,1 tys. km (tj. o 53,6%). Wzrost wskaźnika notowano we wszystkich regionach NUTS 2, przy czym jego skala była zróżnicowana – od 32,1% w kujawsko-pomorskim do 89,9% w świętokrzyskim. W województwie **śląskim** sieć kanalizacyjna w analizowanym okresie wydłużyła się natomiast o 50,3%. W **Polsce Wschodniej** wzrost wskaźnika był zbliżony do obserwowanego ogółem w kraju i wyniósł 53,2%.

W 2019 r. w Polsce w porównaniu z 2010 r. notowano wzrost **odsetka ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej** z 62,0% do 71,2% (tj. o 9,2 p. proc.). Wartość wskaźnika zwiększyła się w analizowanym okresie we wszystkich regionach, w największym stopniu – w opolskim oraz podkarpackim (odpowiednio o 14,4 p. proc. i o 14,2 p. proc.). Najmniejszym wzrostem odsetka ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej charakteryzował się region podlaskie (4,8 p. proc.). W regionie **śląskim** wskaźnik zwiększył się natomiast o 9,6 p. proc. W **Polsce Wschodniej** skala wzrostu była nieco wyższa niż w Polsce ogółem i wyniosła 9,6 p. proc. (tj. do 64,4% w 2019 r.).

Wykres 5. Odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej w 2019 r.
Chart 5. Percentage of population using sewerage system in 2019

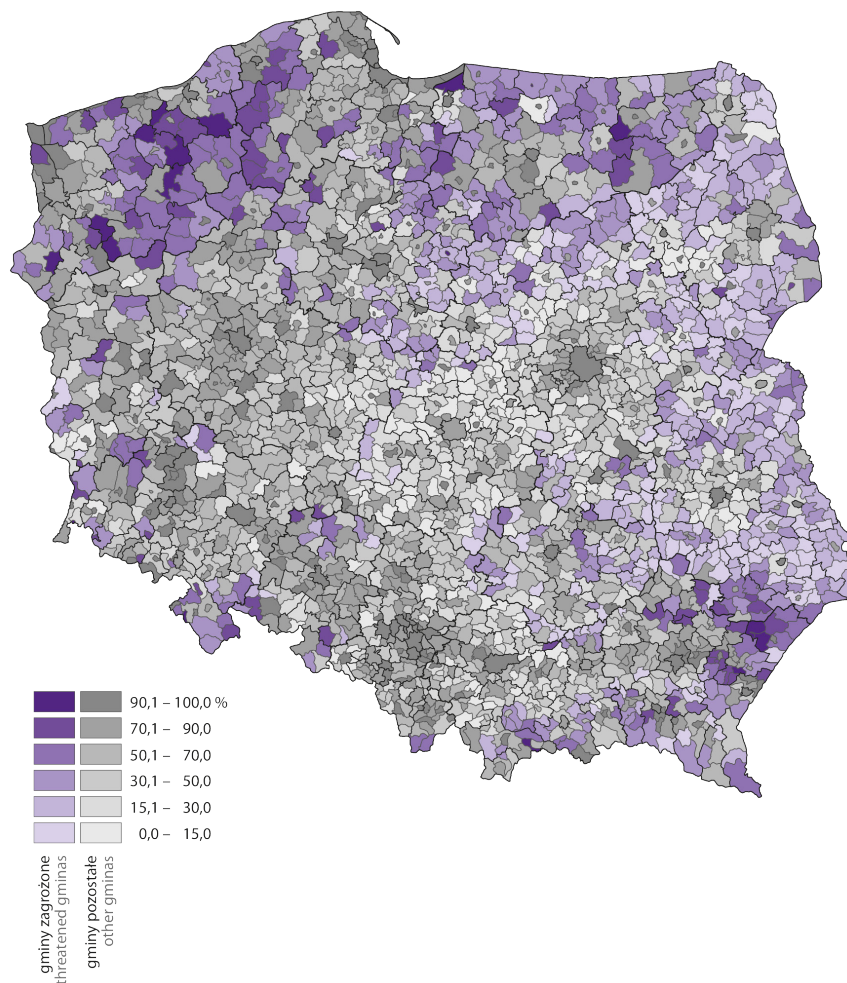


W 2019 r. w grupie **gmin zmarginalizowanych** największym odsetkiem ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej (98,5%) charakteryzowała się gmina Oleszyce (w województwie podkarpackim). Wartość 0,0% oznaczającą brak osób korzystających z sieci kanalizacyjnej notowano w 75 gminach. Wartość wskaźnika liczona dla gmin zmarginalizowanych ogółem wyniosła natomiast 40,7%. Poniżej tego progu znalazło się 461 gmin. Największy ich odsetek obserwowano w mazowieckim – 87,1%, tj. 88 ze 101 gmin z wartościami od 0,0% w 26 gminach województwa do 39,5% w Gielniowie. Na drugim miejscu plasowało się lubelskie (85,0%, tj. 119 ze 140 gmin z wartościami od 0,0% dla 16 gmin do 40,3% w Dzierzkowicach).

Wysokim odsetkiem gmin zmarginalizowanych o wartości wskaźnika poniżej 40,7% charakteryzowały się także województwa podlaskie i świętokrzyskie (odpowiednio 82,6% i 82,5%). Najniższe odsetki notowano natomiast w zachodniopomorskim oraz pomorskim (odpowiednio 13,6% i 15,2%).

Mapa 7. Odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej w 2019 r.

Map 7. Percentage of population using sewage system in 2019



Dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej w 2019 r. wyniósł 91,3%. Najniższy wskaźnik w tej grupie notowano w Rydułtowach (68,2% – miasto obniżającego się potencjału w śląskim), a najwyższy, 100%, w Bytomiu (miasto obniżającego się potencjału w śląskim) oraz Kamiennej Górze (miasto kryzysowe w dolnośląskim). Poniżej wartości ogółem dla agregatu znalazło się 67 ze 139 miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze. Województwem o największym odsetku miast z wartościami wskaźnika niższymi niż 91,3% było województwo świętokrzyskie, w którym do tej grupy zakwalifikowało się 87,5%, tj. 7 z 8 miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze. Wśród nich najwyższym odsetkiem ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej charakteryzował się Staszów (89,6%, miasto kryzysowe), a najniższym – Jędrzejów (81,7%, miasto stagnujące). Kolejne miejsca pod względem odsetka miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze z wartościami wskaźnika poniżej wartości ogółem dla agregatu zajęły województwa lubelskie i podlaskie (81,8% i 71,4%). Najbardziej korzystną sytuację obserwowano natomiast

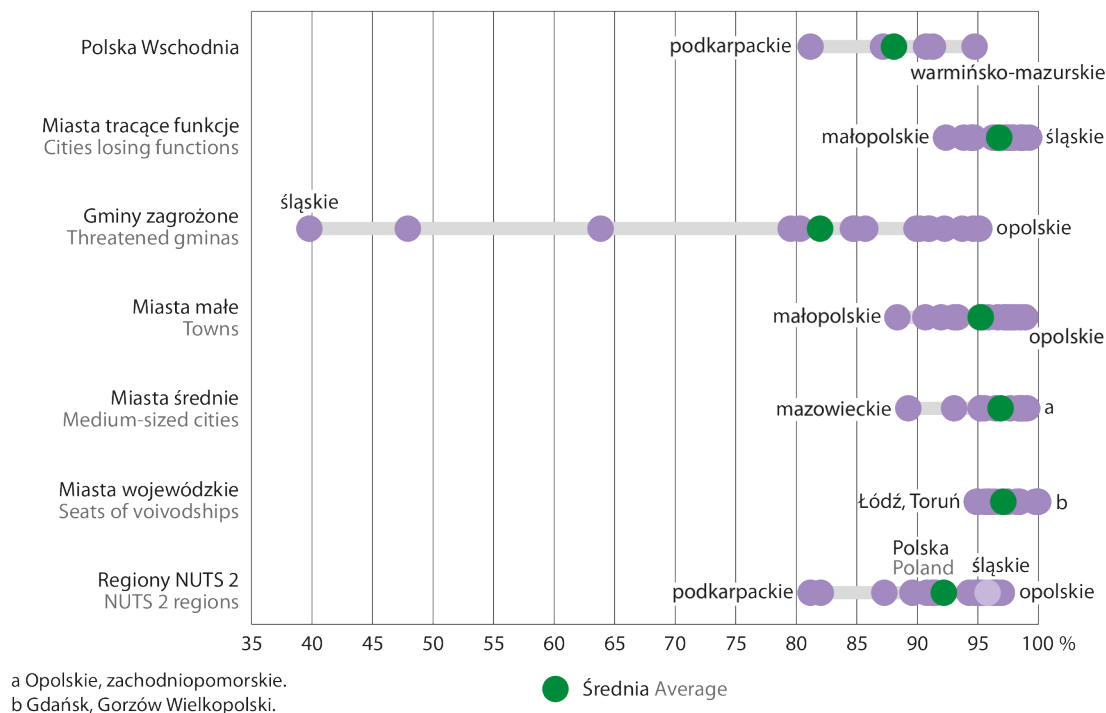
w warmińsko-mazurskim, w którym tylko w 1 z 14 miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze (Pisz, miasto stagnujące) wartość wskaźnika była niższa niż 91,3% i wyniosła 89,9%.

W podziale na agregaty **miejskie** najwyższy odsetek ludności korzystającej z kanalizacji w 2019 r. notowano dla miast dużych (92,3%). W tej grupie najwyższym wskaźnikiem charakteryzowało się warmińsko-mazurskie (97,8%), a najniższym – łódzkie (tj. miasto Łódź – 87,6%). Dla miast średnich oraz małych wartość wskaźnika kształtowała się na poziomie odpowiednio 90,7% i 86,1%. W grupie miast małych obserwowano największą różnicę między wartością maksymalną dla województwa (pomorskie – 94,3%), a wartością minimalną (śląskie – 77,5%). Miasta średnie oraz duże charakteryzowały się mniejszym zróżnicowaniem pod względem odsetka osób korzystających z sieci kanalizacyjnej w przekroju wojewódzkim. W porównaniu z 2010 r. odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej zwiększył się w miastach małych o 8,7 p. proc., w miastach średnich – o 4,0 p. proc., a w miastach dużych – o 2,7 p. proc. W zdecydowanej większości województw notowano poprawę wskaźnika w wszystkich agregatach miejskich. Największym wzrostem odsetka ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej charakteryzowało się śląskie w grupie miast małych (o 13,3 p. proc.). Spadki obserwowano jedynie w lubuskim i zachodniopomorskim w grupie miast dużych (odpowiednio o 1,1 p. proc. i o 1,0 p. proc.).

W latach 2010–2019 **sieć wodociągowa** w Polsce wydłużyła się z 272,9 tys. km do 310,9 tys. km (tj. o 13,9%). W regionach NUTS 2 największy wzrost miał miejsce w warszawskim stołecznym (o 28,5%), przy czym w mazowieckim regionalnym było on już dużo niższy (11,9%). W najmniejszym stopniu sieć wodociągowa wydłużyła się łódzkim (o 7,0%). W **śląskim** wzrost wyniósł 10,8%, a w **Polsce Wschodniej** długość sieci wodociągowej zwiększyła się o 14,9%.

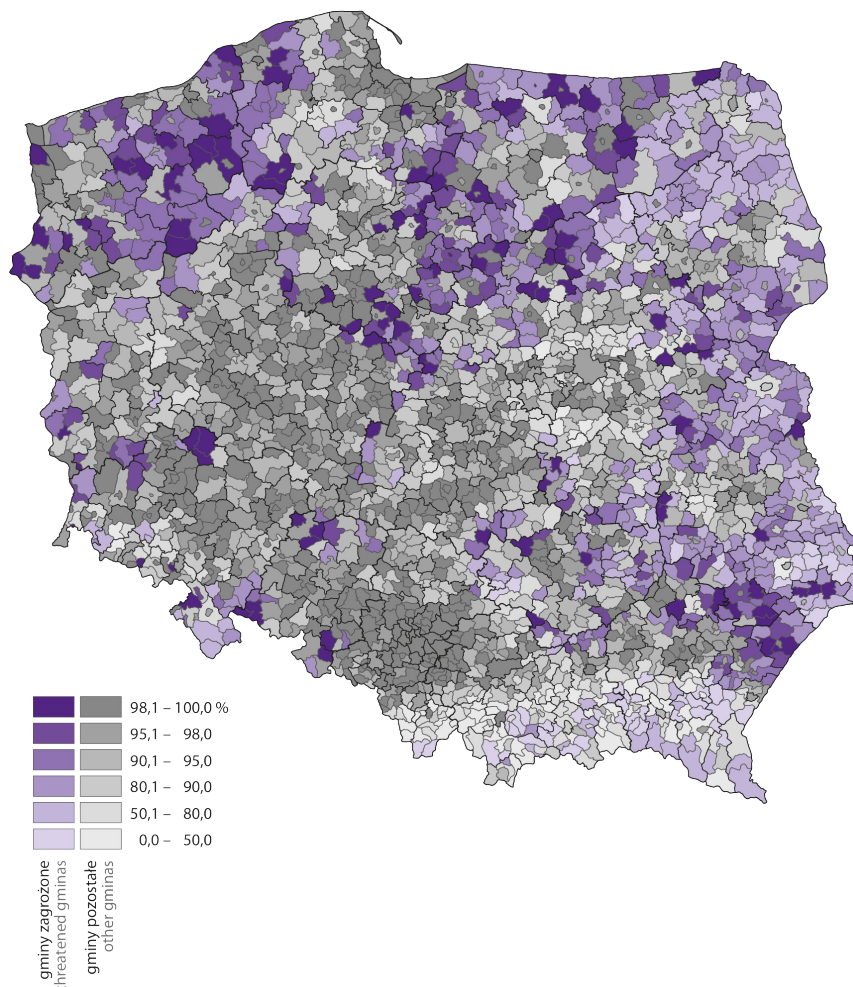
W 2019 r. w Polsce w porównaniu z 2010 r. notowano wzrost **odsetka ludności korzystającej z sieci wodociągowej** z 87,4% do 92,2% (tj. o 4,8 p. proc.). Wartość wskaźnika zwiększyła się w analizowanym okresie we wszystkich regionach NUTS 2, w największym stopniu w mazowieckim regionalnym oraz świętokrzyskim (odpowiednio o 9,3 p. proc. i o 7,6 p. proc.). Najmniejszy wzrost notowano w regionach **śląskim** oraz opolskim (po 2,5 p. proc.), przy czym oba te regiony w 2010 r. charakteryzowały się relatywnie wysokimi odsetkami ludności korzystającej z sieci wodociągowej. W **Polsce Wschodniej** wskaźnik w analizowanym okresie zwiększył się o 5,8 p. proc., do 88,2%.

Wykres 6. Odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej w 2019 r.
Chart 6. Percentage of population using water supply system in 2019



W 2019 r. w grupie **gmin zmarginalizowanych** wskaźnik odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej przyjmował wartości w przedziale od 100,0% do 0,0%. Wartość maksymalną notowano w 11 gminach, a wartość 0,0% dotyczyła 3 gmin (Ujsoły w śląskim oraz gmin Brzyska i Jodłowa w podkarpackim). Odsetek ludności korzystającej z wodociągów liczony dla gmin zmarginalizowanych ogółem wyniósł natomiast 82,0%. Poniżej tej wartości znalazło się 215 gmin. Największym ich odsetkiem charakteryzowało się województwo małopolskie (75,9%, tj. 22 z 29 gmin zmarginalizowanych z wartościami od 1,4% w Lipinkach do 81,8% w Kamienicy). W drugim w kolejności województwie śląskim poniżej wartości liczonej dla agregatu ogółem notowano 3 z 4 gmin zmarginalizowanych, tj. Ujsoły, Rajcza oraz Koniecpol (odpowiednio 0,0%, 8,6% i 73,3%). W najlepszej sytuacji znalazło się natomiast opolskie, w którym we wszystkich 15 gminach zmarginalizowanych odsetek ludności korzystającej z wodociągów był wyższy niż 82,0%.

Mapa 8. Odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej w 2019 r.
Map 8. Percentage of population using water supply system in 2019



Odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w 2019 r. wyniósł 97,1%. Najwyższą wartość wskaźnika w tej grupie (100,0%) notowano w 11 miastach w Polsce, natomiast najniższą (80,0%) w Nisku, mieście zagrożonym marginalizacją w podkarpackim. Wartościami wskaźnika poniżej wartości ogółem dla agregatu charakteryzowało się 56 miast. Największy ich odsetek notowano w województwie mazowieckim (100%, tj. 8 z 8 miast z wartościami od 96,6% w Sierpcu, mieście zagrożonym marginalizacją, do 87,5% w Gostyninie, mieście obniżającego się potencjału). Na drugim miejscu uplasowało się łódzkie (88,9%, tj. 8 z 9), gdzie wartość wskaźnika kształtowała się w granicach 96,7% (Opoczno, miasto obniżającego się potencjału) – 91,5% (Tomaszów Mazowiecki, miasto zagrożone marginalizacją). W najkorzystniejszej sytuacji znalazły się natomiast 3 województwa: opolskie, pomorskie oraz śląskie, w których we wszystkich miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej był wyższy niż 97,1%.

W podziale na agregaty **miejskie** odsetek ludności korzystającej z wodociągów w 2019 r. wyniósł 95,2% dla miast małych, 96,5% dla miast średnich i 97,4% dla miast dużych. Rozpiętość wskaźnika w przekroju wojewódzkim w miastach małych oraz średnich wyniosła odpowiednio 10,5 i 9,8 p. proc.

W miastach dużych była ona mniejsza i kształtowała się na poziomie 4,9 p. proc. W tej grupie obserwowano najwyższą wartość wskaźnika dla wszystkich agregatów miejskich – 99,8% w województwie małopolskim. Najmniejszym odsetkiem ludności korzystającej z wodociągów charakteryzowało się natomiast województwo małopolskie w grupie miast małych (88,4%). W porównaniu z 2010 r. we wszystkich analizowanych agregatach miejskich sytuacja poprawiła się. Największy wzrost wskaźnika notowano w grupie miast małych – o 3,1 p. proc. W miastach średnich oraz dużych odsetek ludności korzystającej z wodociągów zwiększył się o odpowiednio 1,0 i 0,8 p. proc. W poszczególnych województwach dominowały tendencje wzrostowe. W największym stopniu wskaźnik poprawił się w mazowieckim w grupie miast małych – o 8,9 p. proc. Spadek obserwowano jedynie w dolnośląskim w grupie miast dużych (o 0,1 p. proc.).

W Polsce w 2019 r. **odsetek mieszkań wyposażonych w centralne ogrzewanie w miastach** wyniósł 87,9%. Najwyższymi wartościami wskaźnika charakteryzowały się województwa mazowieckie oraz podlaskie (odpowiednio 93,2% i 92,6%), a najniższymi – śląskie oraz łódzkie (odpowiednio 82,2% i 83,0%). W porównaniu z 2010 r. odsetek mieszkań wyposażonych w centralne ogrzewanie w miastach zwiększył się o 1,5 p. proc. Wzrost notowano w 15 województwach, w tym największy w dolnośląskim oraz lubelskim (odpowiednio o 2,2 p. proc. i o 2,0 p. proc.). W województwie śląskim wzrost wskaźnika wyniósł 1,3 p. proc. Jedynie w województwie świętokrzyskim odsetek mieszkań wyposażonych w centralne ogrzewanie utrzymał się na poziomie notowanym w 2010 r. (90,5%). W Polsce Wschodniej natomiast wzrost wskaźnika w miastach był niższy niż notowany ogółem w kraju i wyniósł 1,2 p. proc.

W podziale na agregaty miejskie najwyższy odsetek mieszkań wyposażonych w centralne ogrzewanie obserwowano w grupie miast dużych (89,1%). W przekroju wojewódzkim rozpiętość wskaźnika wyniosła 16,0% – największą jego wartość notowano w podkarpackim (96,4%), a najniższą – w śląskim (80,4%). Dla miast średnich oraz małych odsetek mieszkań wyposażonych w centralne ogrzewanie wyniósł odpowiednio 88,2% i 83,7%. Agregaty te charakteryzowały się mniejszym, niż w przypadku miast dużych zróżnicowaniem przestrzennym. W przypadku miast średnich wartości wskaźnika zawierały się w granicach od 93,6% w województwie lubelskim do 82,0% w lubuskim. W miastach małych najwyższą wartość wskaźnika obserwowano w województwie mazowieckim (87,4%), a najniższą – w dolnośląskim (79,9%). W porównaniu z 2010 r. odsetek mieszkań wyposażonych w centralne ogrzewanie zwiększył się we wszystkich analizowanych agregatach: w miastach dużych o 1,8 p. proc., w miastach średnich o 1,2 p. proc, a w miastach małych o 1,1 p. proc. W miastach dużych najwyższy wzrost wskaźnika notowano w województwie dolnośląskim (o 3,9 p. proc.), a najniższy – w świętokrzyskim (o 0,7 p. proc.). W przypadku miast średnich odsetek mieszkań wyposażonych w centralne ogrzewanie zwiększył się w granicach od 0,4 p. proc. w województwie świętokrzyskim do 2,3 p. proc. w kujawsko-pomorskim. W grupie miast małych wzrost obserwowano w 15 województwach – w tym największy w małopolskim (o 1,8 p. proc.). Spadek wskaźnika dotyczył natomiast województwa świętokrzyskiego (o 0,5 p. proc.).

W 2019 r. w Polsce **średnia trzyletnia liczby mieszkań oddanych do użytkowania na 1 000 ludności** wyniosła 5,0. W poszczególnych województwach wartość wskaźnika wahała się w przedziale od 2,4 w opolskim do 7,5 w mazowieckim. W porównaniu z 2010 r. średnia trzyletnia liczby mieszkań oddanych do użytkowania na 1 000 ludności zwiększyła się ogółem w kraju o 25,0%. Wzrost wartości wskaźnika obserwowano w większości województw – najwyższy w podkarpackim oraz świętokrzyskim (odpowiednio o 56,0% i o 55,6%). Spadek (o 2,6%) dotyczył jedynie warmińsko-mazurskiego.

W podziale na agregaty **miejskie** najwyższą średnią trzyletnią liczbę mieszkań oddanych do użytkowania na 1 000 ludności w 2019 r. charakteryzowały się duże miasta (7,9). W miastach średnich oraz małych wartości wskaźnika wyniosły natomiast odpowiednio 3,8 i 3,2. W przekroju wojewódzkim w grupie miast dużych średnia trzyletnia liczba mieszkań oddanych do użytkowania na 1 000 ludności zawierała się

w przedziale od 2,6 w województwie śląskim do 14,0 w podkarpackim. W przypadku miast średnich oraz małych najwyższe wartości wskaźnika notowano w mazowieckim (odpowiednio 6,7 i 5,4), a najniższe w opolskim oraz świętokrzyskim (w obu przypadkach odpowiednio 1,2 i 1,9). W porównaniu z 2010 r. średnia trzyletnia liczby mieszkań oddanych do użytkowania na 1000 ludności zwiększyła się we wszystkich analizowanych agregatach miejskich: w miastach dużych – o 41,5%, w miastach średnich – o 6,7% i w miastach małych – o 8,1%. W grupie miast dużych wzrost obserwowano w 15 województwach, w tym najwyższy w podkarpackim – o 121,1%. Spadek notowano jedynie w warmińsko-mazurskim (o 8,6%). W pozostałych agregatach sytuacja była bardziej zróżnicowana. W grupie miast średnich mimo wzrostu ogółem w skali całego kraju w poszczególnych województwach przeważały spadki (w granicach 0,5% – 16,6%, najgłębszy w pomorskim). Wzrost notowano w 6 województwach, w tym najwyższy w wielkopolskim (o 57,1%). W grupie miast małych wartość wskaźnika zwiększyła się w porównaniu z 2010 r. w 10 województwach (najbardziej w świętokrzyskim – o 68,7%), a zmniejszyła się w 6 województwach (w największym stopniu w pomorskim – o 34,4%).

W latach 2010–2019 **cena 1 m² lokali mieszkalnych sprzedanych w ramach transakcji rynkowych** zwiększyła się Polsce z 4 556 zł do 5 202 zł (tj. o 14,2%). W analizowanym okresie wzrost cen w ramach sprzedaży na rynku wtórnym wyniósł 19,0% i był wyższy niż w przypadku rynku pierwotnego (6,4%). Cena 1 m² lokali mieszkalnych w **miastach** zwiększyła się natomiast ogółem o 15,5%, w tym na rynku wtórnym – o 19,7%, a na rynku pierwotnym – o 8,9%. Tendencje obserwowane w przekroju wojewódzkim odzwierciedlały tendencje ogólnokrajowe, tzn. w większości przypadków wzrost cen na rynku wtórnym był wyższy niż na rynku pierwotnym, a wzrost cen w miastach przewyższał wzrost cen ogółem. Województwem, w którym wskaźnik w latach 2010–2019 zwiększył się najbardziej we wszystkich analizowanych kategoriach było województwo podkarpackie. Wzrost ceny 1 m² lokali mieszkalnych wyniósł tam ogółem 55,7%, dla rynku wtórnego – 52,2%, a dla rynku pierwotnego – 33,9%. Dla lokali położonych w miastach wskaźnik zwiększył się odpowiednio o 57,5%, o 50,4% i o 37,3%. Wysoki wzrost w ujęciu względnym obserwowany w województwie podkarpackim był wynikiem m.in. relatywnie niskiego poziomu cen w 2010 r. Również na koniec analizowanego okresu (tj. w 2019 r.) w podkarpackim cena 1 m² lokali mieszkalnych (4 426 zł) była niższa niż ogółem w kraju. Najniższy wzrost cen ogółem notowano w wielkopolskim (0,2%). Województwo charakteryzowało się także stosunkowo niskim wzrostem cen na rynku wtórnym (8,5%). Ponadto, jako jedyne województwo, odnotowało spadek cen lokali mieszkalnych na rynku pierwotnym (o 8,7%). W przypadku lokali mieszkalnych położonych na obszarach miejskich w wielkopolskim notowano spadki cen ogółem i na rynku pierwotnym (o 0,6% i o 6,8%), a także najniższy wśród polskich województw wzrost cen na rynku wtórnym (5,7%).

W grupie miast dużych najwyższy wzrost ceny 1 m² lokali mieszkalnych sprzedanych w ramach transakcji rynkowych notowano w Radomiu (o 41,6%). Wysokim wzrostem wskaźnika charakteryzowały się także Włocławek (o 39,0%), Gdańsk (o 38,7%), Bydgoszcz oraz Dąbrowa Górnicza (po 37,3%). Spadek obserwowano jedynie w Wałbrzychu (o 4,0%). W przypadku rynku pierwotnego zdecydowanie najwyższy wzrost cen lokali mieszkalnych notowano w Dąbrowie Górniczej (104,7% wobec 48,7% w drugim w kolejności Toruniu). W 4 miastach: Katowicach, Elblągu, Bytomiu i Warszawie ceny obniżyły się w granicach 1,3%–5,7%. Na rynku wtórnym natomiast najwyższy wzrost wskaźnika obserwowano w Gorzowie Wielkopolskim, Gdańsku oraz Włocławku (odpowiednio o 41,0%, o 38,6% i o 37,7%). Spadek o 4,1% dotyczył Wałbrzycha.

5.3 Infrastruktura społeczna

5.3 Social infrastructure

Stan infrastruktury społecznej ma znaczny wpływ na komfort życia mieszkańców danego regionu. Na przestrzeni lat nie odnotowano znaczącej poprawy wskaźników dotyczących dostępności do służby zdrowia (nieco poprawiły się wskaźniki związane z dostępnością do praktykujących lekarzy i aptek, jednocześnie obniżyła się liczba łóżek w szpitalach). Najlepszy dostęp do usług medycznych nadal występuje w największych miastach, w szczególności w miastach wojewódzkich.

Istotną rolę z punktu widzenia rozwoju odgrywa system opieki nad dziećmi najmłodszymi. Liczba żłobków, oddziałów żłobkowych i klubów dziecięcych od 2012 r. w Polsce wzrosła ponad 4-krotnie. Tym samym wzrósł odsetek dzieci objętych opieką żłobkową (szczególnie w miastach), co z punktu widzenia m.in. kwestii aktywizacji zawodowej kobiet i ich powrotu na rynek pracy po urodzeniu dziecka, należy oceniać pozytywnie.

W przypadku obszaru kultury, systematycznie zmniejsza się liczba placówek bibliotecznych, które stanowią najliczniejszą grupę instytucji kultury. Natomiast liczba teatrów i instytucji muzycznych od trzech lat utrzymuje się na podobnym poziomie. Poprawia się dostęp do centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic, które prowadzą wielokierunkową działalność społeczno-kulturalną.

Rozwój bazy noclegowej świadczy o zwiększeniu atrakcyjności turystycznej Polski. Jej rozmieszczenie jest nierównomierne: najwięcej takich obiektów znajdowało się w regionach nadbałtyckich oraz górskich. Największą liczbę turystów odnotowano w obiektach noclegowych w regionie małopolskim oraz warszawskim stołecznym (co świadczy o atrakcyjności Warszawy), które były również najpopularniejsze wśród turystów zagranicznych.

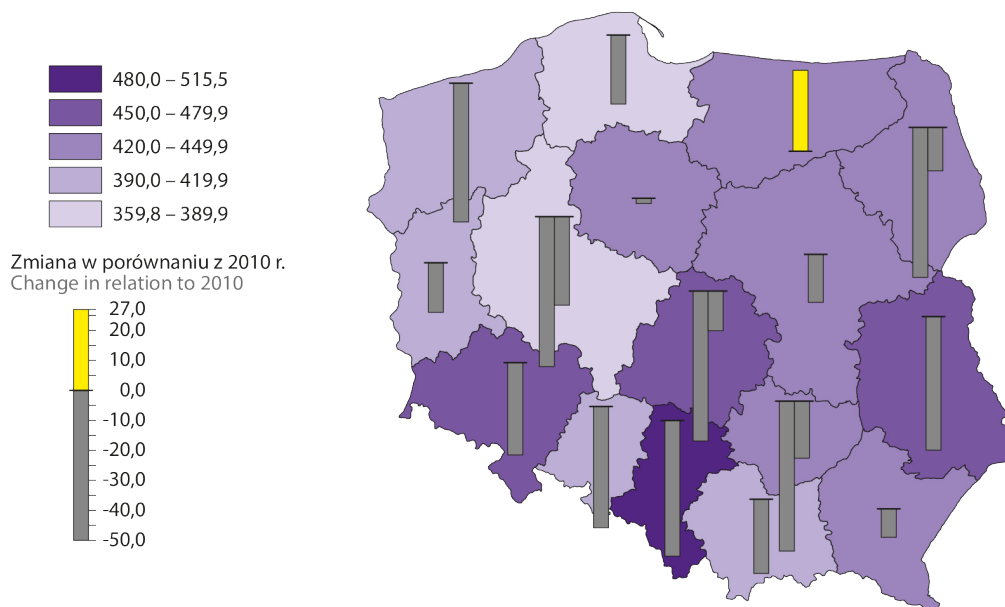
Istotnym aspektem jest **dostępność do usług w zakresie opieki zdrowotnej**. W latach 2010–2019 liczba szpitali ogólnych w Polsce zwiększyła się o 11,9% do 890, przy jednocześnie spadku łóżek w szpitalach ogólnych (przypadających na 10 tys. ludności). W latach 2012–2019 poprawiła się natomiast dostępność do personelu lekarskiego (wyrażona liczbą lekarzy w przeliczeniu na liczbę ludności).

W analizowanym okresie **liczba łóżek w szpitalach ogólnych** zmniejszyła się o 7,9% i wyniosła 166,8 tys. Spadek odnotowano w 15 województwach, w 8 głębszy niż średnio w kraju. Największy spadek wystąpił w województwie świętokrzyskim (o 17%), jednym z województw **Polski Wschodniej**, gdzie odnotowano również jedyny wzrost – w województwie warmińsko-mazurskim (o 4,3%). Największą liczbą łóżek dysponowało województwo mazowieckie (24,0 tys.), a następnie śląskie (23,3 tys.), natomiast najmniejszą – opolskie (3,8 tys.) i lubuskie (4,0 tys.).

W przeliczeniu na **100 tys. ludności** liczba łóżek w szpitalach ogólnych zmniejszyła się o 35 i wyniosła 435. Spadek wystąpił w 15 województwach, najgłębszy – w wielkopolskim (o 79 łóżek na 100 tys. ludności). W **śląskim** liczba łóżek zmniejszyła się o 45, osiągając mimo spadku największą w kraju wartość 516 łóżek na 100 tys. mieszkańców. W województwach **Polski Wschodniej** odnotowano jeden z większych spadków (w świętokrzyskim – o 69 łóżek) oraz jedyną poprawę (w warmińsko-mazurskim – o 27 łóżek).

Mapa 9. Łóżka w szpitalach ogólnych na 100 tys. ludności w 2019 r.

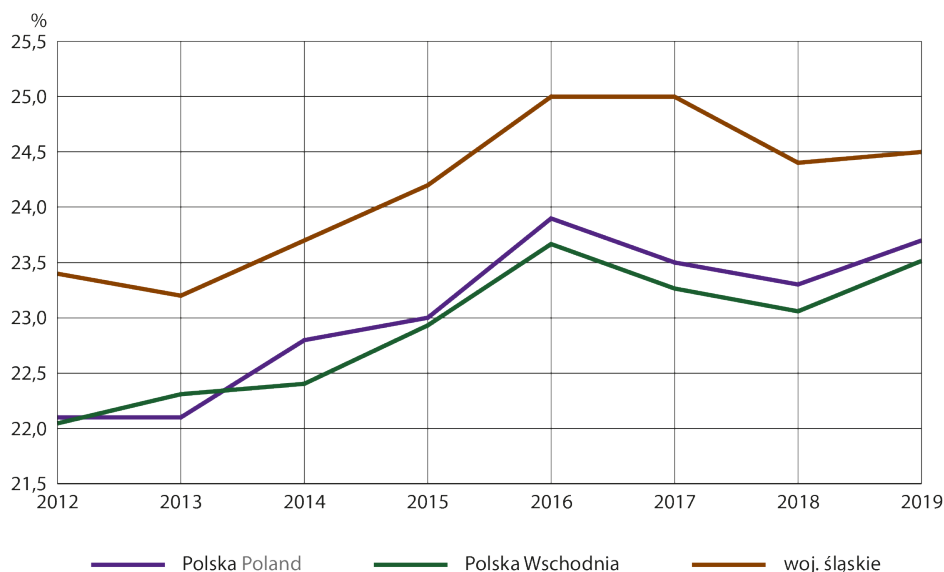
Map 9. Beds in general hospitals per 100 thousand population in 2019



W 2019 r. w Polsce na **10 tys. ludności** przypadało 24 **lekarzy pracujących według podstawowego miejsca pracy** (tj. uwzględnianych w statystyce jeden raz). W województwach liczba ta wahała się w przedziale od 29 lekarzy w łódzkim do 15 w wielkopolskim. Podobnie jak w Polsce ogółem, 24 lekarzy na 10 tys. mieszkańców przypadało w Polsce Wschodniej (od 25 lekarzy w lubelskim i podlaskim do 23 lekarzy w warmińsko-mazurskim). Analizując zmiany w latach 2012–2019 odnotowano wzrost z 22 do 24 lekarzy zarówno dla Polski ogółem, jak i **Polski Wschodniej**. W podziale na powiaty najwyższa wartość wystąpiła w powiecie m. Rzeszów (81), a najmniejsza – w łomżyńskim (1).

Wykres 7. Lekarze na 10 tys. ludności według podstawowego miejsca pracy

Chart 7. Doctors employed by the primary workplace per 10 thousand population



Korzystniej kształtowała się dostępność do **praktykujących lekarzy (w przeliczeniu na 10 tys. ludności) w przypadku gdy pracują w więcej niż jednym miejscu**. Dla Polski ogółem wskaźnik ten wynosi 59 lekarzy, a w podziale na województwa wahał się od 80 lekarzy w mazowieckim (przy czym w regionie warszawskim stołecznym – 108, a mazowieckim regionalnym – 43) do 37 w wielkopolskim. W Polsce Wschodniej odnotowano 52 lekarzy na 10 tys. ludności, w tym maksymalna wartość wystąpiła w lubelskim (64), a minimalna – w warmińsko-mazurskim (42). W latach 2012–2019 liczba lekarzy na 10 tys. ludności w Polsce zwiększyła się o 23,3% (z 48 do 59), w tym w **Polsce Wschodniej** – o 16,5% (z 45 do 52). W podziale na powiaty największa wartość wystąpiła w powiecie m. Lublin (205), a najniższa – w łomżyńskim (2).

W 2019 r. w Polsce notowano 12,3 tys. **aptek** (wzrost o 8,8% w porównaniu z 2010 r.), w tym najwięcej (po ponad 1 tys.) w regionach: **śląskim**, wielkopolskim, warszawskim stołecznym i małopolskim. Stanowiły one łącznie ok. 39% wszystkich zasobów w kraju, podczas gdy w pięciu regionach **Polski Wschodniej** funkcjonowało łącznie 21,2% ogółu tych obiektów. Spadek liczby aptek w tym okresie notowano w 3 regionach: łódzkim, lubelskim i świętokrzyskim. W 2019 r. najwięcej mieszkańców na 1 aptekę przypadało w regionie pomorskim (3,5 tys. osób, wobec 3,1 tys. średnio w kraju), i – podobnie jak w większości regionów – w porównaniu z 2010 r. notowano tam spadek wskaźnika. Wyjątek stanowiły regiony lubelski i łódzki, gdzie na przestrzeni 10 lat obciążenie aptek wzrosło, przy czym było to nadal mniej niż przeciętnie w Polsce.

Wśród **miast wojewódzkich**, w 2019 r. największą liczbę aptek (powyżej 300 obiektów) notowano (oprócz Warszawy – ponad 600 obiektów), w Poznaniu i Wrocławiu (wzrost w porównaniu z 2010 r.) oraz Krakowie i Łodzi (gdzie wystąpił spadek na przestrzeni 10 lat). Najwięcej mieszkańców na 1 aptekę przypadało w Gorzowie Wielkopolskim (2,9 tys. osób, tj. więcej niż w 2010 r. o 6,3%), a najmniej – w Poznaniu (2,0 tys. osób, tj. spadek odpowiednio o 9,2%). W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w 2019 r. na 1 aptekę przypadało średnio 2,2 tys. osób, a wyższy wskaźnik niż przeciętnie (oprócz śląskiego – 3,4 tys. osób) notowano też w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze w regionie kujawsko-pomorskim, pomorskim, warmińsko-mazurskim.

W **gminach zmarginalizowanych** w 2019 r. zarejestrowano łącznie 983 apteki ogólnodostępne, a liczba ludności przypadająca na 1 placówkę wyniosła średnio 4,6 tys. osób. Najniższy wskaźnik notowano w gminach zmarginalizowanych dolnośląskiego (3,6 tys. osób na aptekę), przy czym było to więcej niż średnio w kraju (3,1 tys. osób). Największe obciążenie (powyżej 5 tys. osób) obserwowano natomiast dla tego typu gmin w mazowieckim, pomorskim, podlaskim, warmińsko-mazurskim, podkarpackim i małopolskim.

W 2019 r. w Polsce funkcjonowało 4 358 **żłobków, oddziałów żłobkowych i klubów dziecięcych**, a ich liczba od 2012 r. wzrosła ponad 4-krotnie. Uczęszczało do nich 143,6 tys. dzieci, tj. 12,4% dzieci w wieku do lat 3 (w 2012 r. – odpowiednio 45,1 tys., tj. 3,8%). Największy **odsetek dzieci w wieku do lat 3 objętych opieką w żłobkach, oddziałach żłobkowych i klubach dziecięcych** w 2019 r. odnotowano w województwie dolnośląskim (19,2%), opolskim (17,2%) i zachodniopomorskim (14,7%). W województwie mazowieckim z tej formy opieki korzystało 13,5%, w tym w regionie warszawskim stołecznym – 17,9%, a w mazowieckim regionalnym – 6,9% (najmniej ze wszystkich regionów). Województwo **śląskie**, gdzie 11,5% dzieci w wieku do lat 3 uczęszczało do dedykowanych dla nich placówek opiekuńczo-wychowawczych, zajęło 10 lokatę. Najniższy udział dzieci w żłobkach, oddziałach żłobkowych i klubach dziecięcych wystąpił w województwach wchodzących w skład Polski Wschodniej – odpowiednio świętokrzyskim 8,5%, warmińsko-mazurskim – 8,6% i lubelskim – 9,3%. Średnią dla **Polski Wschodniej** (10,0%) przekroczyło – podlaskie i podkarpackie, gdzie wskaźnik wyniósł odpowiednio 12,2% i 11,2%. Odsetek dzieci w wieku do 3 lat uczęszczających do żłobków, oddziałów żłobkowych i klubów dziecięcych w ostatnich latach zwiększa się systematycznie,

w analizowanym okresie (od 2012 r.) w żadnym województwie nie odnotowano spadku. W skali kraju – w ujęciu rocznym – największe wzrosty wystąpiły w 2018 i 2019 r. (po 1,9 p. proc.).

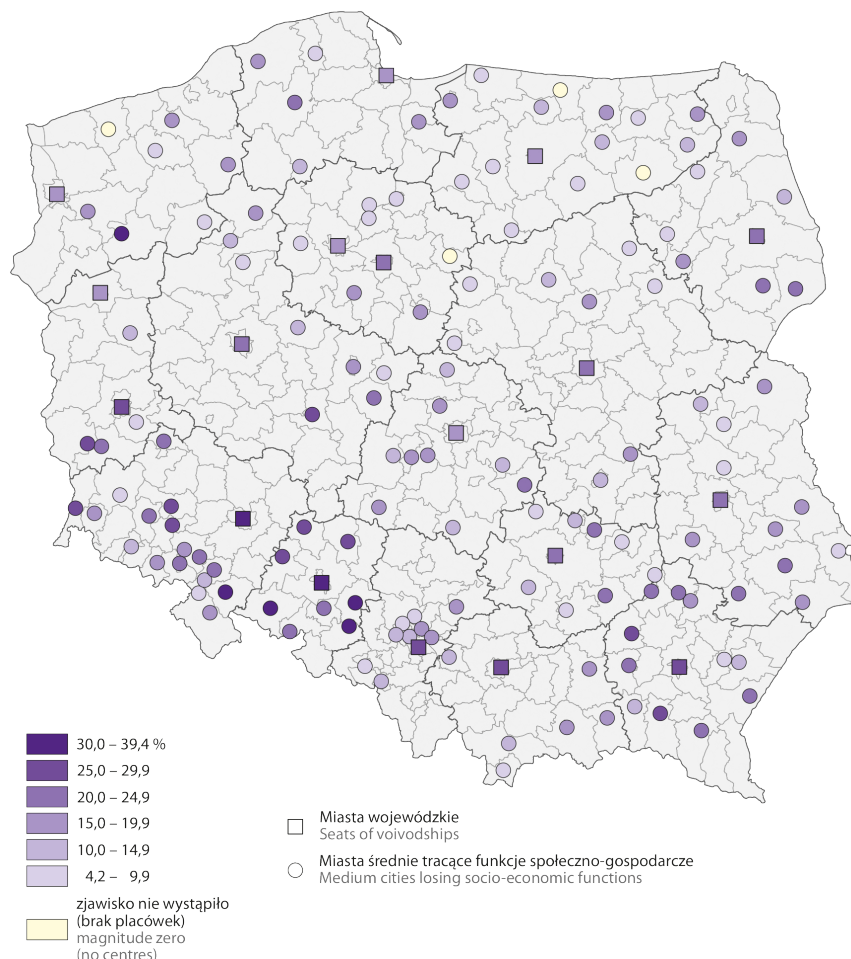
Spośród **miast wojewódzkich** największy udział dzieci w wieku 0–3 lata w żłobkach, oddziałach żłobkowych i klubach dziecięcych notowano w Opolu (39,4%), a następnie we Wrocławiu (30,0%) i Rzeszowie (29,9%), a najmniejszy – w Gdańsku, Bydgoszczy i Łodzi (odpowiednio 16,9%, 18,0% i 18,5%).

Odsetek dzieci uczęszczających do żłobka, oddziału żłobkowego lub klubu dziecięcego w **gminach zmarginalizowanych** w ujęciu ogółem w 2019 r. wyniósł 2,8%. Rozpiętość pomiędzy największym i najmniejszym udziałem wyniosła od 65,2% w gminie Rąbino (woj. zachodniopomorskie) do 1,6% w gminie Działdowo (woj. warmińsko-mazurskie). Obok wspomnianego Działdowa, poniżej średniej wartości wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych znalazły się również gminy Łobez i Wałcz z udziałem odpowiednio 1,9% i 2,4% (zachodniopomorskie). W 624 gminach (82,8%) zjawisko nie wystąpiło.

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** średni wskaźnik był znacznie większy od wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych i wyniósł 15,6%. Najwyższy odsetek dzieci chodzących do żłobka, oddziału żłobkowego lub klubu dziecięcego odnotowano w Choszcznie (35,7%, zachodniopomorskie) należącym do grupy miast stagnujących. Najniższy wystąpił w Lubartowie należącym do grupy miast obniżającego się potencjału (4,2%, lubelskie). W czterech miastach z powodu braku placówek opiekuńczo-wychowawczych żadne dziecko w wieku do 3 lat nie było wykazane jako korzystające z ich usług – były to: Rypin (kujawsko-pomorskie), Bartoszyce i Pisz (oba w warmińsko-mazurskim) oraz Gryfice (zachodniopomorskie). Odsetek powyżej średniej wartości wykazało 70 miast, w tym najwięcej (24) należało do miast zagrożonych marginalizacją, gdzie wskaźnik wahał się od 31,5% w Nysie (opolskie) do 15,7% w Nisku (podkarpackie). Wśród miast, ze wskaźnikiem poniżej średniej, również przeważały miasta zagrożone marginalizacją (23), w tym najwięcej (6) z województwa świętokrzyskiego.

Mapa 10. Odsetek dzieci do lat 3 w placówkach opiekuńczo-wychowawczych w 2019 r.

Map 10. Percentage of children up to the age of 3 in care and educational centres in 2019



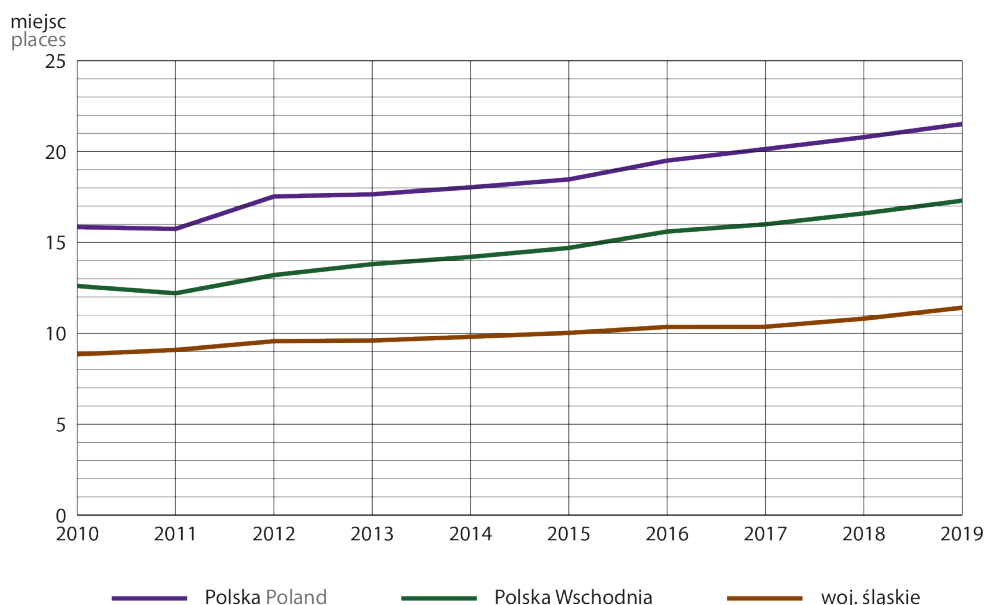
Analiza przestrzenna **miast** (wg liczby mieszkańców) wskazuje, że w 2019 r., w przekroju wojewódzkim największy odsetek dzieci do lat 3 uczęszczających do placówek opiekuńczo-wychowawczych odnotowano dla wszystkich delimitacji w województwie opolskim – odpowiednio w miastach dużych – 39,4%, średnich – 29,0% i małych – 24,3%. Najmniejszy udział wystąpił w województwie kujawsko-pomorskim w miastach małych – 8,6%. W porównaniu do 2010 r. dla wszystkich delimitacji we wszystkich województwach odnotowano wzrost, największy w miastach dużych województwa opolskiego (o 30,5 p. proc.), a najmniejszy w miastach średnich warmińsko-mazurskiego (o 6,6 p. proc.).

Analiza poszczególnych miast w ramach delimitacji wskazuje, że w 2019 r. zarówno wartość największą, jak i najmniejszą odnotowano wśród miast małych. Największy udział wystąpił w mieście Otyń (wielkopolskie), gdzie z placówek opiekuńczo wychowawczych skorzystało o 15,7% więcej dzieci niż zamieszkuje, co oznacza, że ze żłobka skorzystały dzieci z innych terenów. Najmniejszy udział wystąpił w Pasłęku (2,1%, warmińsko-mazurskie). Należy podkreślić, że wśród 722 miast małych, w 300 nie odnotowano placówek opiekuńczo-wychowawczych. Wśród miast średnich wartość największą odnotowano w Swarzędzu (42,7%, wielkopolskie), a najmniejszą – w Wejherowie (2,6%, pomorskie). W miastach dużych największy odsetek dzieci w wieku do 3 lat wykazano w placówkach opiekuńczo-wychowawczych w Opolu (39,4%), a najmniejszy – w Częstochowie (5,9%).

Na przestrzeni lat w Polsce systematycznie zwiększała się **liczba obiektów noclegowych**¹ oraz oferowanych w nich **miejsc**, wśród których obecnie dominują obiekty hotelowe. Wiązało się to z rosnącym popytem na krajowe usługi noclegowe – w 2019 r. z takich obiektów skorzystało o ponad 50% więcej turystów niż w 2012 r.

Liczba obiektów noclegowych posiadających 10 i więcej miejsc noclegowych w 2019 r. wyniosła 11 251 obiektów (o 1 768 więcej niż w 2012 r.), w tym 4 229 obiektów hotelowych (z czego 62,3% stanowiły hotele). Obiekty noclegowe dla turystów oferowały 825,5 tys. miejsc noclegowych (wobec 675,4 tys. w 2012 r.), z czego 44,7% w obiektach hotelowych. W 2019 r. w turystycznych obiektach noclegowych przebywało 35,7 mln **turystów** (o 57,6% więcej w porównaniu z 2012 r.), w tym 7,5 mln turystów zagranicznych, którzy głównie wybierali hotele. **Liczba turystów korzystających z obiektów noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności** zwiększyła się blisko 2-krotnie (929 wobec 587 w 2012 r.). Turyści skorzystali z 93,3 mln noclegów (w tym turyści zagraniczni – z 18,7 mln noclegów), a wartość wskaźnika zwiększyła się z 1 609 w 2012 r. do 2 432 udzielonych noclegów na 1 000 ludności w 2019 r. W tym okresie systematycznie poprawiał się wskaźnik wykorzystania miejsc noclegowych od 33,6% do 40,6%.

Wykres 8. Miejsca noclegowe na 1 000 ludności w turystycznych obiektach noclegowych
Chart 8. Bed places per 1 000 population in tourist accommodation establishments

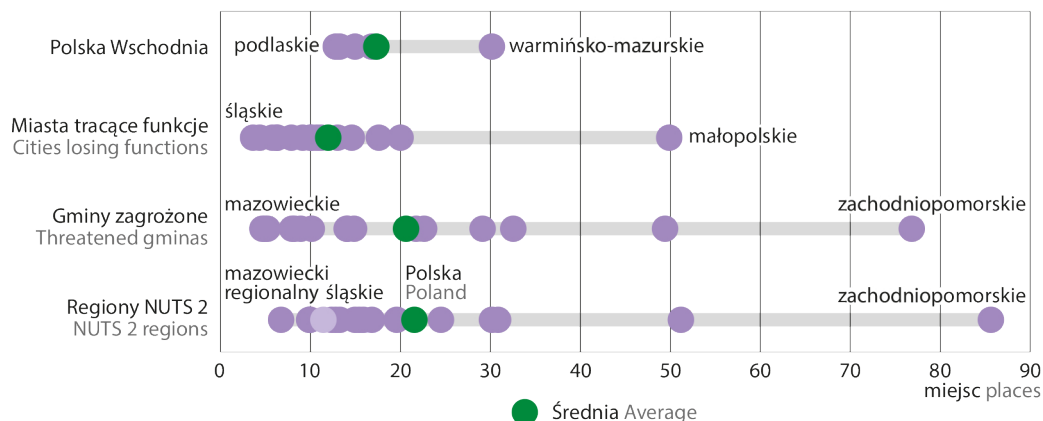


W latach 2012–2019 w województwach **Polski Wschodniej** liczba turystycznych obiektów noclegowych zwiększyła się o 484 obiekty do 2 208 (19,6% ogólnej ich liczby w kraju). Obiekty hotelowe stanowiły 39,5%, z czego ponad połowa to hotele. Dla turystów odwiedzających województwa Polski Wschodniej przygotowano 140,1 tys. miejsc noclegowych (tj. o 28,8% więcej niż w 2012 r.). W 2019 r. w obiektach noclegowych przebywało 5,2 mln turystów, którzy skorzystali z 12,6 mln noclegów (wobec odpowiednio 3,4 mln i 8,7 mln w 2012 r.).

¹ Od 2012 r. do obiektów noclegowych ogółem doliczono kwatery agroturystyczne i pokoje gościnne (kwatery prywatne), począwszy od 2016 r. dane opracowano z uwzględnieniem imputacji dla jednostek, które odmówiły udziału w badaniu.

W województwie **śląskim** liczba turystycznych obiektów noclegowych zwiększyła się o 82 obiekty do 699 (co stanowiło 6,2% ogólnej ich liczby w kraju). Obiekty te dysponowały 51,6 tys. miejsc noclegowych, z których skorzystało 2,9 mln turystów (w tym 14,8% turystów zagranicznych). W latach 2012–2019 liczba udzielonych noclegów w przeliczeniu na 1 000 mieszkańców województwa śląskiego wzrosła z 1 002 do 1 441 osób. Stopień wykorzystania miejsc noclegowych był tam nadal niższy od średniej krajowej i wyniósł 38,0% (wobec 30,9% w 2012 r.).

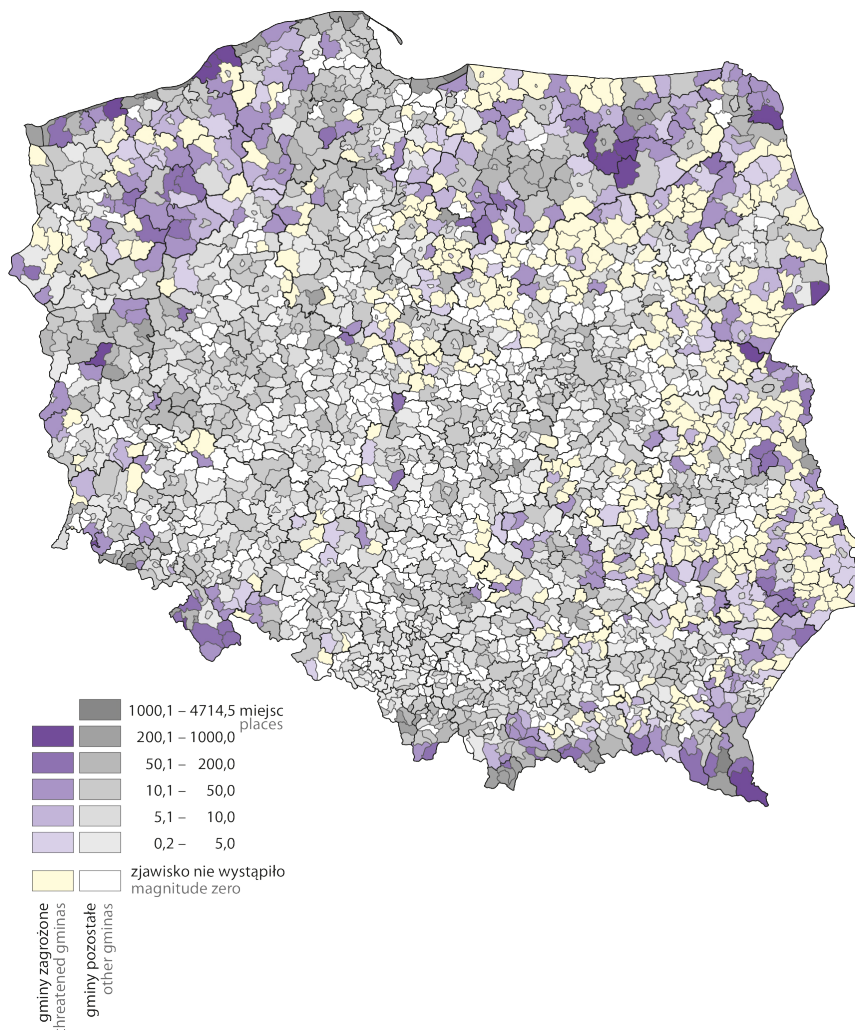
Wykres 9. Miejsca noclegowe na 1 000 ludności w turystycznych obiektach noclegowych w 2019 r.
Chart 9. Bed places per 1 000 population in tourist accommodation establishments in 2019



Rozmieszczenie bazy noclegowej w Polsce jest nierównomierne, zarówno pod względem liczby jak i rodzajów turystycznych obiektów noclegowych. W 2019 r. najwięcej obiektów znajdowało się w regionie pomorskim (14,7%), zachodniopomorskim (14,3%), małopolskim (13,7%) i dolnośląskim (9,2%). Regiony te nadal koncentrowały ponad połowę bazy noclegowej w kraju. Najmniej natomiast obiektów znajdowało się w regionie opolskim (1,5%) oraz świętokrzyskim i mazowieckim regionalnym (po 2,2%). Pod względem liczby miejsc w obiektach noclegowych od lat liderem jest region zachodniopomorski. W 2019 r. przygotowano tam 145,4 tys. miejsc noclegowych (o 21,2% więcej niż w 2012 r.), co stanowiło 17,6% ogólnej liczby w kraju. Największą liczbę turystów odnotowano w obiektach noclegowych w regionie małopolskim (5,6 mln) oraz warszawskim stołecznym (4,7 mln) – w regionach tych przebywało również najwięcej turystów zagranicznych. W regionie zachodniopomorskim wskaźnik korzystających z noclegów w przeliczeniu na 1 000 ludności był blisko dwukrotnie wyższy niż średnio na mieszkańca kraju (1 891 wobec 929 osób). Wysokim wskaźnikami intensywności ruchu turystycznego charakteryzowały się również regiony: małopolski, pomorski, warszawski stołeczny i dolnośląski. Obiekty noclegowe w tych pięciu regionach udzieliły 63,3% ogólnej liczby noclegów w kraju (wobec 60,9% w 2012 r.). W 2019 r. stopień wykorzystania miejsc noclegowych w poszczególnych regionach kształtował się od 29,7% w lubuskim do 51,5% w zachodniopomorskim. Wskaźnik powyżej średniej krajowej (40,6%) notowano również w regionach warszawskim stołecznym, kujawsko-pomorskim, pomorskim i małopolskim.

Rozpiętość pomiędzy **gminami zmarginalizowanym** o najmniejszej i największej liczbie miejsc w turystycznych obiektach noclegowych w 2019 r. wyniosła od 0,9 miejsc na 1 000 ludności w Międzyrzeczu Podlaskim (lubelskie) i w Prabutach (pomorskie) do 871,4 miejsc w gminie wiejskiej Darłowo (zachodniopomorskie). Średnia wartość wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych w 2019 r. wyniosła 20,6 miejsc na 1 000 ludności. Poniżej tej wartości (pośród gmin, w których wystąpił wskaźnik) znalazły się 242 gminy, w tym największy odsetek (14,9%, tj. 36 gmin) w lubelskim z najniższą wartością wskaźnika. Spośród 121 gmin zmarginalizowanych o wskaźniku wyższym niż przeciętnie najwięcej (18 gmin, tj. 14,9%) znalazło się w zachodniopomorskim.

Mapa 11. Miejsca noclegowe na 1 000 ludności w turystycznych obiektach noclegowych w 2019 r.
Map 11. Bed places per 1 000 population in tourist accommodation establishments in 2019

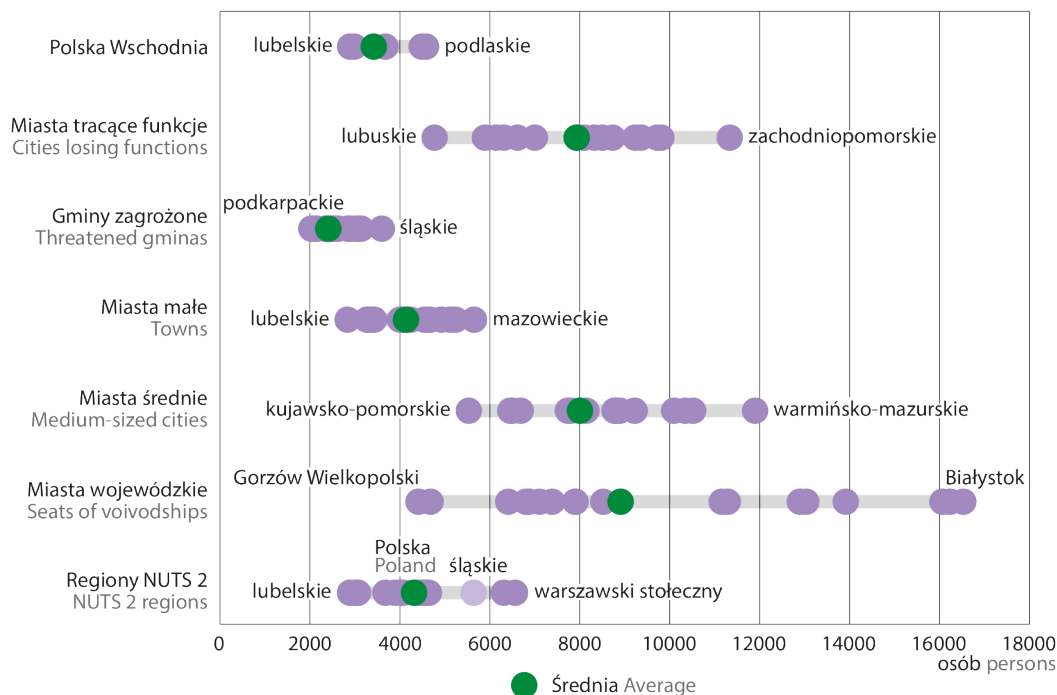


Przeciętna wartość liczby miejsc noclegowych na 1 000 ludności dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** była znacznie niższa niż dla gmin zmarginalizowanych i wyniosła 11,9 miejsc. Najniższy wskaźnik obserwowano w grupie miast zagrożonych marginalizacją (0,2 miejsca na 1 000 ludności w Świętochłowicach w śląskim), a najwyższy – w grupie miast obniżającego się potencjału (527,6 miejsc na 1 000 ludności w Zakopanem).

Systematycznie zmniejsza się liczba **placówek bibliotecznych** (tj. bibliotek publicznych wraz z filiami oraz punktami bibliotecznymi), które stanowią najliczniejszą grupę instytucji kultury. Liczba **teatrów i instytucji muzycznych** natomiast od trzech lat utrzymuje się na podobnym poziomie. Poprawia się dostęp do **centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic**, które prowadzą wielokierunkową działalność społeczno-kulturalną.

W latach 2010–2019 liczba **placówek bibliotecznych** zmniejszyła się o 903 placówki do 8 876 (biblioteki i filie stanowiły 88,8% tych placówek), a liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną wzrosła w tym okresie średnio w kraju o 384 osoby (do 4 324). Poziom czytelnictwa (mierzony liczbą czytelników w bibliotekach publicznych) był niższy niż w 2010 r. (spadek o 8,0%), a liczba aktywnie wypożyczających wyniosła 5 984 tys. W 2019 r. jeden czytelnik wypożyczył średnio 17,2 wol. (wobec 18,4 w 2010 r.)

Wykres 10. Liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną w 2019 r.
Chart 10. Population per library establishments in 2019

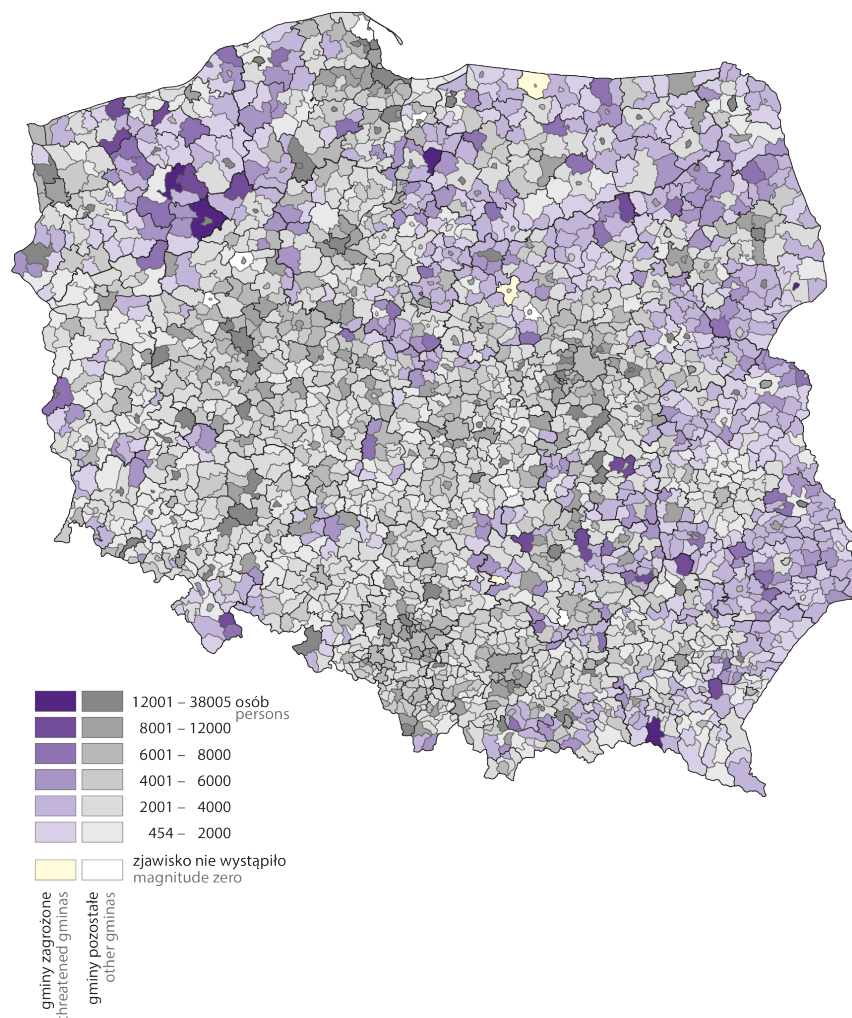


W latach 2010–2019 wśród regionów (poza warszawskim stołecznym) obserwowano spadek liczby placówek biblioteczych, w tym najgłębszy w regionie wielkopolskim (o 148 placówek). Najmniej placówek funkcjonowało w regionie podlaskim, których udział w 2019 r. stanowił 2,9%. Liczba czytelników w przeliczeniu na 1 000 ludności w 15 regionach była niższa w porównaniu z 2010 r. (najgłębszy spadek notowano w regionie lubuskim). W omawianym okresie wskaźnik ten poprawił się w regionach pomorskim i opolskim.

W województwach **Polski Wschodniej** liczba placówek biblioteczych spadła o 7,5% do 2 356 placówek, a udział w ogólnej liczbie placówek w kraju w omawianym okresie wzrósł z 26,0% do 26,5%. Notuje się spadek liczby czytelników (o 10,8%), a zarejestrowanych użytkowników aktywnie wypożyczających było w 2019 r. 1 163 tys. W ciągu roku jeden czytelnik Polski Wschodniej wypożyczył średnio 18,8 wol. (wobec 19,3 wol. w 2010 r.). Najwięcej placówek biblioteczych zlokalizowanych było na terenie województwa **śląskiego**, tj. 800 placówek (o 48 mniej niż w 2010 r.), które w 2019 r. stanowiły 9,0% ogólnej ich liczby kraju. Na jedną placówkę biblioteczną przypadało średnio o 1 323 więcej osób niż przeciętnie w kraju. W latach 2010–2019 liczba czytelników zmniejszyła się o 14,1%, a liczba wypożyczonych wol. (przypadająca na 1 czytelnika) – z 19,7 do 18,0.

Rozpiętość pomiędzy **gminami** o najmniejszej i największej liczbie ludności na 1 placówkę biblioteczną wyniosła od 483 osób w Stubno w województwie podkarpackim do 20 488 osób w Hajnówce w podlaskim. Średnia wartość wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych w 2019 r. wyniosła 2 415 osób na 1 placówkę biblioteczną. Poniżej tej wartości znalazło się 357 gmin, w tym największy ich odsetek notowano w województwie lubelskim (21,6%, tj. 77 gmin – od 562 do 2 409 osób na 1 placówkę) oraz w mazowieckim (13,2%, tj. 47 gmin – od 981 do 2 391 osób na 1 placówkę).

Mapa 12. Liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną w 2019 r.
Map 12. Population per library establishments in 2019



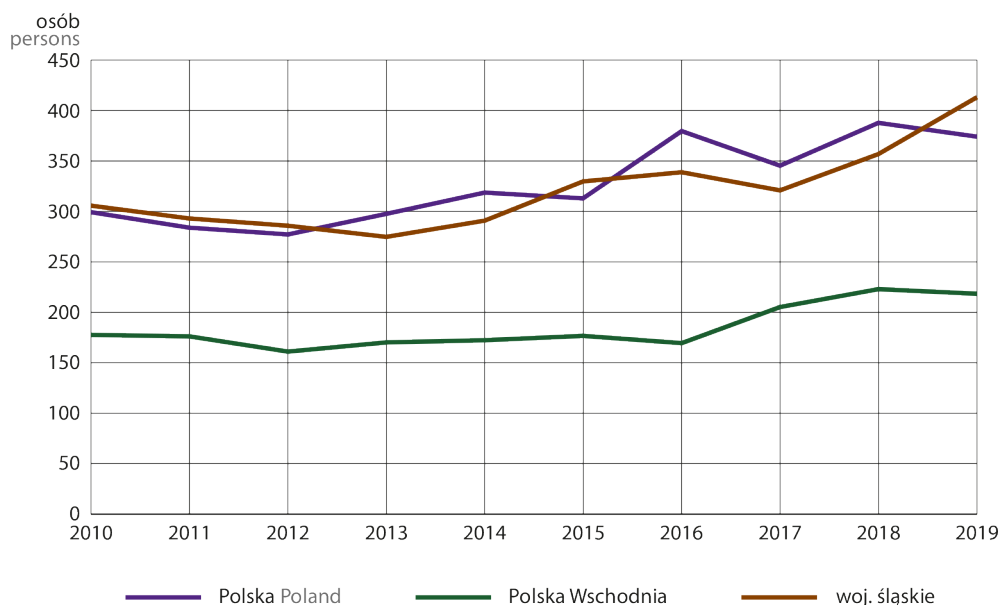
Przeciętna wartość wskaźnika dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** była wyższa niż dla gmin zmarginalizowanych i wyniosła 7 940 osób na 1 placówkę biblioteczną. Najniższy wskaźnik obserwowano w grupie miast zagrożonych marginalizacją (1 372 osoby na placówkę biblioteczną w Międzyrzeczu w lubuskim) oraz w grupie miast kryzysowych (1 464 w Tomaszowie Lubuskim w lubuskim), a najwyższy – w grupie miast stagnujących (31 055 osób na 1 placówkę biblioteczną w Ełku w warmińsko-mazurskim).

Analiza przestrzenna **miast** (wg liczby mieszkańców) wskazuje, że w 2019 r. najwyższą wartość wskaźnika dotyczącą liczby ludności na 1 placówkę biblioteczną notowano dla miast dużych (9005 osób), natomiast w porównaniu z 2010 r. najkorzystniejsze zmiany obserwowano w miastach małych (spadek wartości wskaźnika średnio o 642 osoby na 1 placówkę). W przekroju wojewódzkim najgłębszy spadek liczby ludności na 1 placówkę biblioteczną dla miast małych wystąpił w województwie warmińsko-mazurskim, a dla średnich – w podkarpackim. W przypadku miast dużych największą poprawę notowano w województwie lubelskim.

W latach 2010–2019 liczba **teatrów i instytucji muzycznych** wzrosła z 183 do 188. Większa możliwość skorzystania z propozycji kulturalnej była w dużych miastach, w których najczęściej zlokalizowane były teatry i instytucje muzyczne. Instytucje te dysponowały 101,0 tys. miejsc na widowniach w stałych salach i wystawiły 69,5 tys. przedstawień i koncertów, w których uczestniczyło 14,4 mln widzów (tj. więcej w porównaniu z 2010 r. odpowiednio o: 38,9%, 25,3% i 24,7%). Jedna instytucja sceniczna zorganizowała średnio 370 przedstawień i koncertów (wobec 303 w 2010 r.).

Wykres 11. Widzowie w teatrach i instytucjach muzycznych na 1000 ludności

Chart 11. Audience in theatres and music institutions per 1000 population

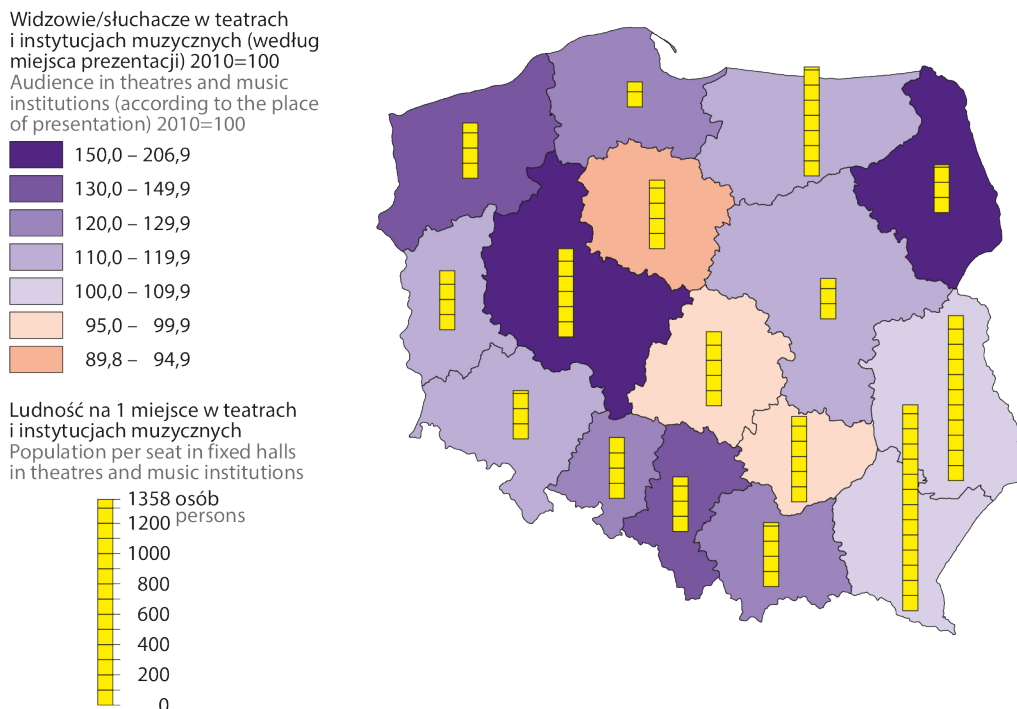


Region warszawski stołeczny przoduje pod względem liczby teatrów i instytucji muzycznych (30 podmiotów, tj. 16,0% ogólnej ich liczby w kraju, wobec 20,2% w 2010 r.). W latach 2010–2019 w 9 regionach notowano wzrost liczby instytucji scenicznych, a w 3 regionach było ich mniej. Region warszawski stołeczny przoduje również pod względem liczby przedstawień i koncertów (19,6%), w których uczestniczyło najwięcej w kraju widzów i słuchaczy (23,2%).

W województwach **Polski Wschodniej** w 2019 r. działalność sceniczną prowadziło 27 teatrów i instytucji muzycznych (o 2 więcej w porównaniu z 2010 r.), co stanowiło 14,4% ogólnej liczby w Polsce. W omawianym okresie przybyło średnio 24,9% miejsc na widowniach w stałych salach. W 2019 r. instytucje te zorganizowały 10,2 tys. przedstawień i koncertów, w których uczestniczyło 1 764 tys. widzów i słuchaczy (to więcej niż w 2010 r. odpowiednio o 11,3% i 20,3%).

W porównaniu z 2010 r. liczba teatrów i instytucji muzycznych w **śląskim** zwiększyła się z 20 do 22, co stanowiło 11,7% ogólnej ich liczby w kraju. Instytucje te w 2019 r. zorganizowały 8,1 tys. przedstawień i koncertów, w których uczestniczyło 1 870 tys. widzów i słuchaczy (odpowiednio o 22,3% i 31,9% więcej niż w 2010 r.). W omawianym okresie średnio o 17 osób więcej wzięło udział w jednym przedstawieniu/koncertcie (tj. 232 wobec 215).

Mapa 13. Teatry i instytucje muzyczne w 2019 r.
Map 13. Theatres and music institutions in 2019



Analiza przestrzenna **miast** (wg liczby mieszkańców) wskazuje, że w 2019 r. najwyższą wartość wskaźnika dotyczącą liczby widzów i słuchaczy w teatrach i instytucjach muzycznych na 1 000 ludności notowano dla miast dużych (861 osób) i tu również obserwowano najkorzystniejsze zmiany w porównaniu z 2010 r. (wzrost wartości wskaźnika średnio o 271 osób na 1 000 ludności). W przekroju wojewódzkim największy wzrost liczby widzów na 1 000 ludności dla miast małych spośród 3 województw wystąpił w podlaskim, a dla miast średnich spośród 8 województw – w pomorskim. W przypadku miast dużych największą poprawę odnotowano w województwie mazowieckim.

W 2019 r. zanotowano o ok. 23% więcej **muzeów** (łącznie z oddziałami) niż w 2010 r. i wzrost dotyczył wszystkich regionów. Nadal największą liczbą tych placówek charakteryzował się region małopolski, a dalej – warszawski stołeczny, wielkopolski i pomorski. Na przestrzeni 10 lat odnotowano też znaczny przyrost liczby zwiedzających muzea i oddziały muzealne (o ponad 80%), przy czym ponad połowę stanowili zwiedzający muzea w dwóch regionach (małopolskim i warszawskim stołecznym).

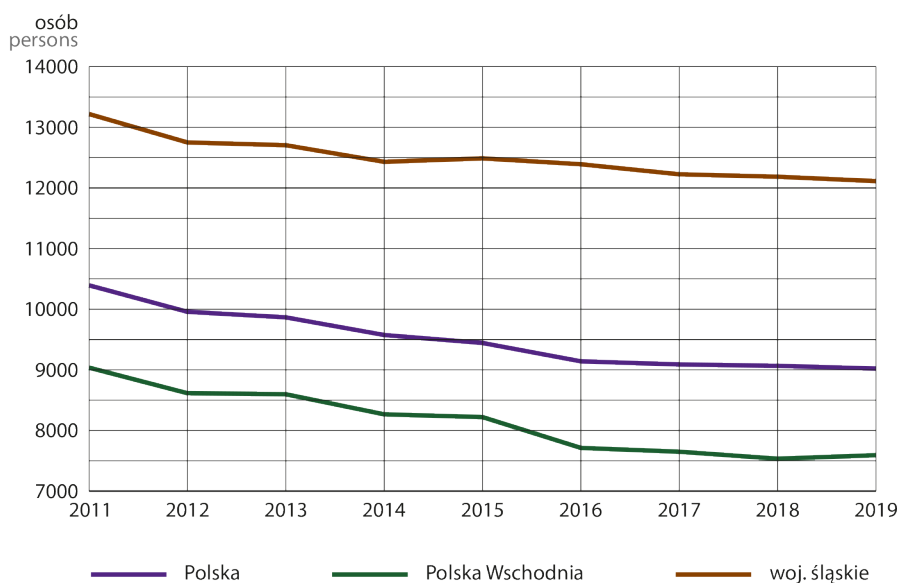
Obiekty muzealne zlokalizowane w **miastach wojewódzkich** (podobnie jak w 2010 r.) stanowiły nieco ponad 30% wszystkich placówek w kraju, a zwiedzający je – 57% ogółu zwiedzających (wobec 48% w 2010 r.). Liczba odwiedzających muzea w miastach wojewódzkich na przestrzeni 10 lat podwoiła się (do ok. 23 mln osób). W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w 2019 r. łącznie zanotowano 160 muzeów, w tym najwięcej – w miastach regionu podkarpackiego. Liczba zwiedzających muzea w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze wyniosła łącznie 3,7 mln osób, w tym najwięcej osób odwiedziło muzea w tego typu miastach regionu pomorskiego (0,9 mln osób).

W 2019 r. w Polsce funkcjonowało 4 255 **centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic** (o 547 więcej niż w 2011 r.). Najliczniejszą część stanowiły świetlice (32,2% wszystkich placówek), a najmniej liczną – kluby (7,9%). Większa część placówek (63,2%) zlokalizowana była na wsi, przy czym charakter placówek wiejskich posiadały przede wszystkim świetlice (95,3% ogółu tych instytucji) oraz ośrodki kultury (61,3%). W miastach natomiast dominowały kluby (78,6%), centra kultury (59,8%) i domy kultury (59,1%). Na 1 instytucję przypadało średnio 9021 mieszkańców, tj. o 1 373 osoby mniej niż w 2011 r. W 2019 r. centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice zorganizowały 243,8 tys. imprez, które zgromadziły 37,5 mln uczestników (wobec odpowiednio 185,7 tys. i 30,8 mln w 2011 r.).

W 2019 r. centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice województw **Polski Wschodniej** stanowiły 25,0% ogólnej liczby tych instytucji w Polsce (wobec 24,6% w 2011 r.). Pośród 1 063 tych instytucji 67,5% zlokalizowanych było na wsi. W 2019 r. centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice zorganizowały w Polsce Wschodniej 50,1 tys. imprez, które zgromadziły 9,7 mln uczestników (wobec odpowiednio 45,7 tys. i 8,0 mln w 2011 r.).

Wykres 12. Liczba ludności na 1 placówkę kultury^a

Chart 12. Population per culture center^a

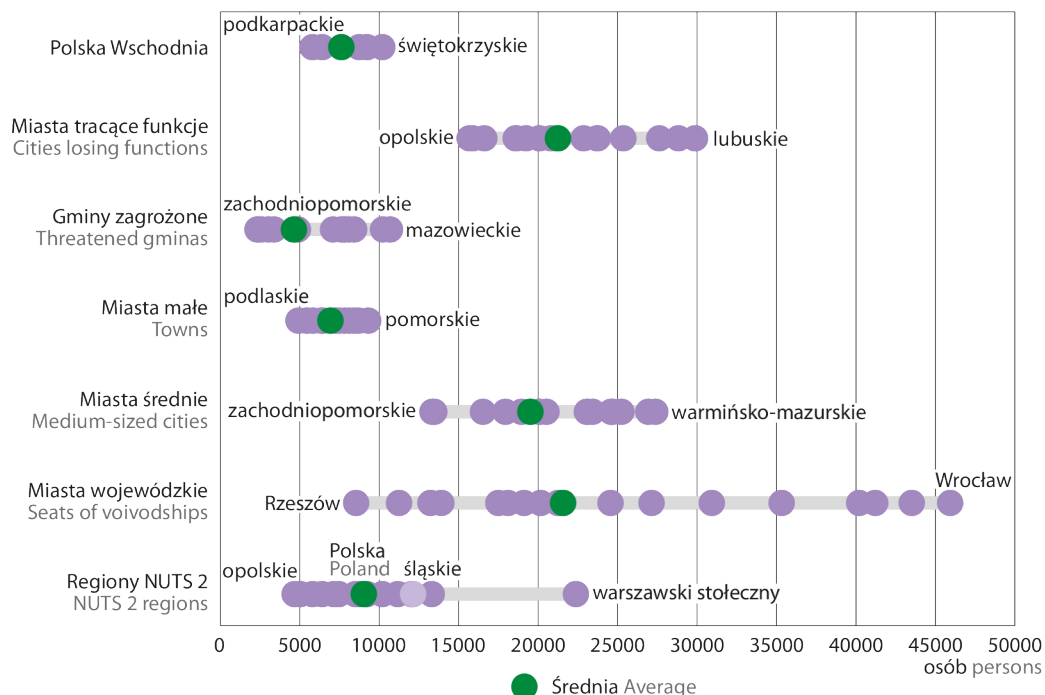


^a Centrum kultury, dom kultury i ośrodek kultury, klub i świetlica.

^a Center of culture, cultural establishment and center, club and community center.

Na terenie województwa **śląskiego** funkcjonowało 8,8% ogólnej liczby tych instytucji kultury, których liczba w latach 2011–2019 wzrosła z 350 do 373. W 2019 r. większa ich część zlokalizowana była w miastach niż na wsi (224 wobec 149). Centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice w woj. śląskim zorganizowały 26,8 tys. imprez (2 lokata w kraju), które zgromadziły najwięcej w kraju uczestników imprez, tj. 4,8 mln (wobec odpowiednio 19,4 tys. i 3,2 mln w 2011 r.).

Wykres 13. Liczba ludności na 1 placówkę kultury^a w 2019 r.
Chart 13. Population per culture center^a in 2019

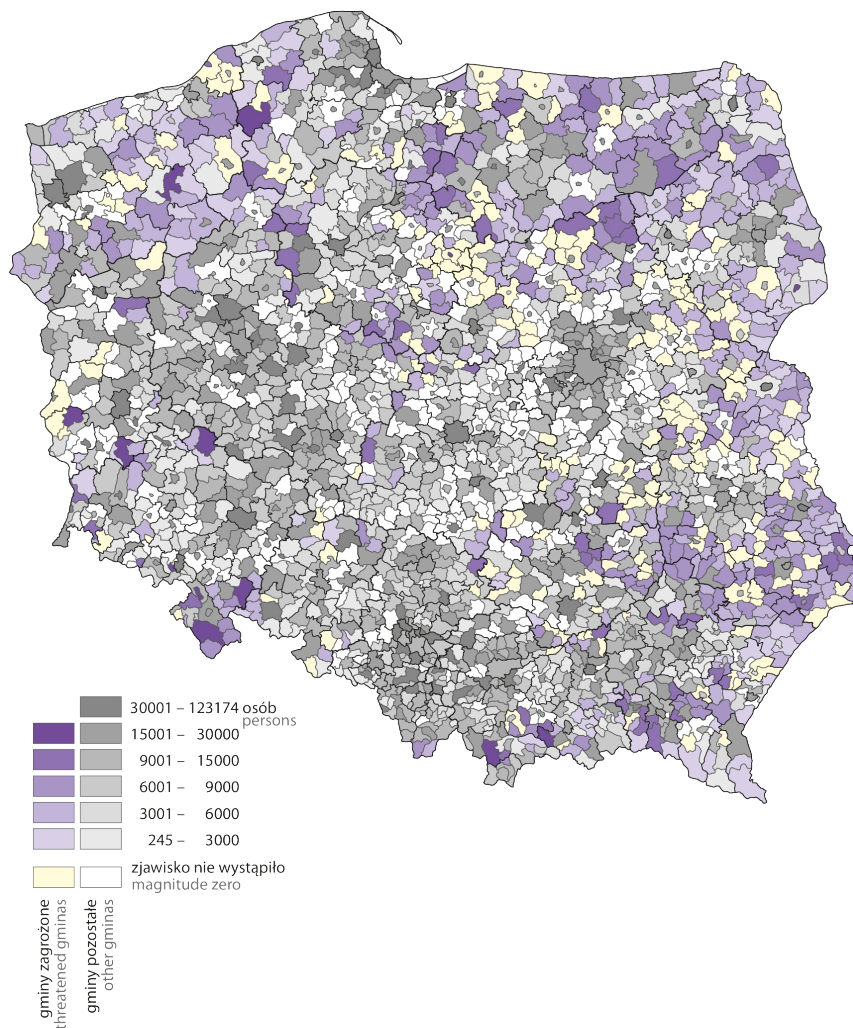


^a Centrum kultury, dom kultury i ośrodek kultury, klub i świetlicę.
^a Center of culture, cultural establishment and center, club and community center.

Pod względem liczby ludności przypadającej na 1 instytucję najlepsza sytuacja była w regionie opolskim, w którym przypadało prawie 2-krotnie mniej mieszkańców niż średnio w kraju. Najwyższy wskaźnik natomiast odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (22,4 tys. mieszkańców na 1 instytucję). W 2019 r. najwięcej imprez w kraju zorganizowały centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice regionu małopolskiego 30,8 tys. (12,6% ogólnej liczby imprez w kraju). W latach 2011–2019 nie zmieniła się liczba regionów, w których liczba uczestników imprez w przeliczeniu na 1 000 ludności przewyższała przeciętną liczbę uczestników w kraju (tj. 10 regionów), a najwyższy wskaźnik w 2019 r. odnotowano w lubelskim – 1 280 (w kraju – 977 w 2019 r. i 798 w 2011 r.).

Rozpiętość między **gminami** o największej i najmniejszej liczbie ludności na 1 placówkę (centrum kultury, dom kultury i ośrodek kultury, klub i świetlicę) w 2019 r. wyniosła od 245 w gminie Czyże w podlaskim do 22 626 osób w gminie Czarny Dunajec w małopolskim. Średnia wartość wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych w 2019 r. wyniosła 4 642 osoby na 1 placówkę. Poniżej tej wartości (spośród gmin, w których działały te instytucje kultury) znalazły się 252 gminy, w tym największy ich odsetek (15,9%, tj. 40 gmin) w województwie podlaskim z najniższą wartością wskaźnika oraz w lubelskim (15,5%, tj. 39 gmin – od 969 do 4 516 osób na 1 placówkę).

Mapa 14. Liczba ludności na 1 placówkę kultury^a w 2019 r.
Map 14. Population per culture center^a in 2019



^a Centrum kultury, dom kultury i ośrodek kultury, klub i świetlica.
^a Center of culture, cultural establishment and center, club and community center.

Przeciętna wartość wskaźnika dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** była wyższa niż dla gmin zmarginalizowanych i wyniosła 21 262 osób na 1 placówkę (centrum kultury, dom kultury i ośrodek kultury, klub i świetlicę). Zarówno najniższy i najwyższy wskaźnik zaobserwowano w grupie miast zagrożonych marginalizacją (odpowiednio – 4 459 osób na 1 placówkę w Strzelcach Opolskich w opolskim i 67 837 osób na 1 placówkę w Stargardzie w zachodniopomorskim).

Analiza przestrzenna **miast** (wg liczby mieszkańców) wskazuje, że w 2019 r. najwyższą wartość wskaźnika dot. liczby ludności na 1 placówkę kultury odnotowano dla miast dużych (22 829 osób), ale w porównaniu z 2011 r. w tych miastach zaobserwowano najkorzystniejsze zmiany (spadek wartości wskaźnika średnio o 2 047 osób na 1 placówkę kultury). W przekroju wojewódzkim najgłębszy spadek liczby ludności na 1 placówkę kultury dla miast małych wystąpił w pomorskim, a dla średnich – w lubuskim. W przypadku miast dużych największą poprawę odnotowano w opolskim.

W obszarze działań związanych z kulturą, ważną rolę odgrywa również **działalność kin**, których na przestrzeni 10 lat przybyło o ok. 20%. Spadek liczby kin odnotowano w trzech regionach Polski Wschodniej (warmińsko-mazurskim, podkarpackim i podlaskim) oraz w regionie śląskim. W 2019 r. największą liczbą widzów (w przeliczeniu na 1 000 ludności) charakteryzowały się regiony: warszawski stołeczny, dolnośląski, pomorski, wielkopolski i śląski. We wszystkich regionach nastąpił przyrost wskaźnika w stosunku do 2010 r. (średnio o ok. 65%). Widzowie kin w miastach wojewódzkich w 2019 r. stanowili ok. 55% wszystkich widzów kin ogółem w kraju (podczas gdy w 2010 r. było to około 70%), a w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze – 20%.

Na przestrzeni lat poprawiła się infrastruktura **obiektów sportowych**. W 2018 r. w Polsce zanotowano 2 368 **stadionów** (o 130 obiektów więcej niż w 2010 r.). Najwięcej stadionów przybyło w regionie śląskim (o 42, do 212 obiektów) oraz w łódzkim (o 32, do 120). Liczba stadionów zmniejszyła się natomiast w opolskim, kujawsko-pomorskim i zachodniopomorskim oraz 3 regionach należących do Polski Wschodniej (świętokrzyskim, lubelskim i warmińsko-mazurskim).

W porównaniu z 2010 r. zwiększyła się również liczba **hal sportowych** (o 253 obiekty, do 1 067) oraz **sal gimnastycznych i pomocniczych** (o 122, do 1 189). Nadal najwięcej hal sportowych notowano w regionach wielkopolskim, śląskim i dolnośląskim, gdzie jednocześnie nastąpił ich największy przyrost w stosunku do 2010 r. (łącznie o 126 obiektów, do 365 hal). W regionach Polski Wschodniej w 2018 r. łącznie zarejestrowano 161 hal sportowych i było to o 16 obiektów więcej niż w 2010 r. Największą liczbą sal gimnastycznych i pomocniczych charakteryzował się region śląski (160 obiektów), gdzie w porównaniu z 2010 r. notowano też ich największy wzrost (o 61 sal). Spośród regionów Polski Wschodniej spadek liczby tych obiektów odnotowano w podkarpackim oraz lubelskim.

W 2018 r. odnotowano wzrost obiektów zaliczanych do **boisk sportowych** (z wyjątkiem boisk do piłki siatkowej, których ubyło). Najwięcej funkcjonowało boisk do piłki nożnej (7 177, tj. wzrost o ok. 32% w stosunku do 2010 r.), w tym w wielkopolskim, dolnośląskim i małopolskim (łącznie wzrost o 526 obiekty, do 2 490). Liczba boisk do piłki nożnej funkcjonujących w regionach Polski Wschodniej wyniosła łącznie 1 326 obiektów (co stanowiło 18,5% zasobów w kraju) i w porównaniu z 2010 r. zwiększyła się o 326 obiektów. Liczba boisk uniwersalnych w 2018 r. wzrosła w stosunku do 2010 r. o 54%, do 3 367 obiektów. Przybyło takich obiektów we wszystkich regionach, a ich liczba w Polsce Wschodniej zwiększyła się o 64,6% (stanowiły one 21% ogółem w kraju). W 2018 r. notowano 938 boisk do koszykówki (wzrost ponad 2-krotny w porównaniu z 2010 r., w tym największy – w wielkopolskim i dolnośląskim).

Rozdział 6

Chapter 6

Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego

The potential of administration for development management, finances of local government

6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego

6.1 Finance of local government units

Potencjał danej jednostki samorządu terytorialnego zależy przede wszystkim od jej możliwości finansowych, dzięki którym może programować i finansować odpowiednie działania rozwojowe. Analiza przestrzenna wskazywała na lepszą sytuację budżetową (dochodową) miast wojewódzkich oraz gmin je otaczających, najtrudniejszą natomiast sytuację dochodową notowały gminy zagrożone trwałą marginalizacją. Udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem budżetów gmin systematycznie zmniejszał się (do poziomu 16,0% dla Polski w 2019 r.).

Miarą kondycji dochodowej jednostki samorządu terytorialnego są jej dochody odniesione do liczby mieszkańców. **Dochody ogółem budżetów gmin i miast na prawach powiatu na 1 mieszkańca** w Polsce w analizowanym okresie wzrosły z 3 276 zł w 2010 r. do 5 967 zł w 2019 r. Podobną tendencję notowano w przypadku głównej kategorii dochodów, tj. **dochodów własnych**. W przeliczeniu na 1 mieszkańca wyniosły one średnio 1 728 zł na początku analizowanego okresu, a w 2019 r. – 2 958 zł (wzrost o 71,2%). Największy wzrost dochodów własnych per capita w stosunku do 2010 r. (prawie 2-krotny) odnotowano w regionach: lubelskim (do wartości 2 042 zł w 2019 r.), podlaskim (do 2 539 zł) i lubuskim (do 2 695 zł), przy czym był to poziom nadal poniżej przeciętnej w kraju. Najwyższe dochody własne w przeliczeniu na mieszkańca notowano w regionie warszawskim stołecznym (5 690 zł), dolnośląskim (3 341 zł) i pomorskim (3 185 zł).

Średnia wartość **dochodów własnych** budżetów gmin i miast na prawach powiatu per capita dla **Polski Wschodniej** w latach 2010–2019 utrzymywała się na poziomie poniżej przeciętnej dla kraju, przy czym również obserwowano trend wzrostowy. W 2010 r. dochody gmin i miast na prawach powiatu Polski Wschodniej wyniosły przeciętnie 1 175 zł w przeliczeniu na mieszkańca, a w 2019 r. – 2 176 zł (wzrost o 85,1%). Spośród gmin Polski Wschodniej największy wzrost tych dochodów zanotowano w województwie lubelskim (95,0%), a najniższy – w świętokrzyskim (69,8%). Najniższy poziom dochodów osiągnęły jednostki w województwie podkarpackim (średni dochód w latach 2010–2019 wyniósł 1 476 zł), a najwyższy – w podlaskim (odpowiednio 1 857 zł).

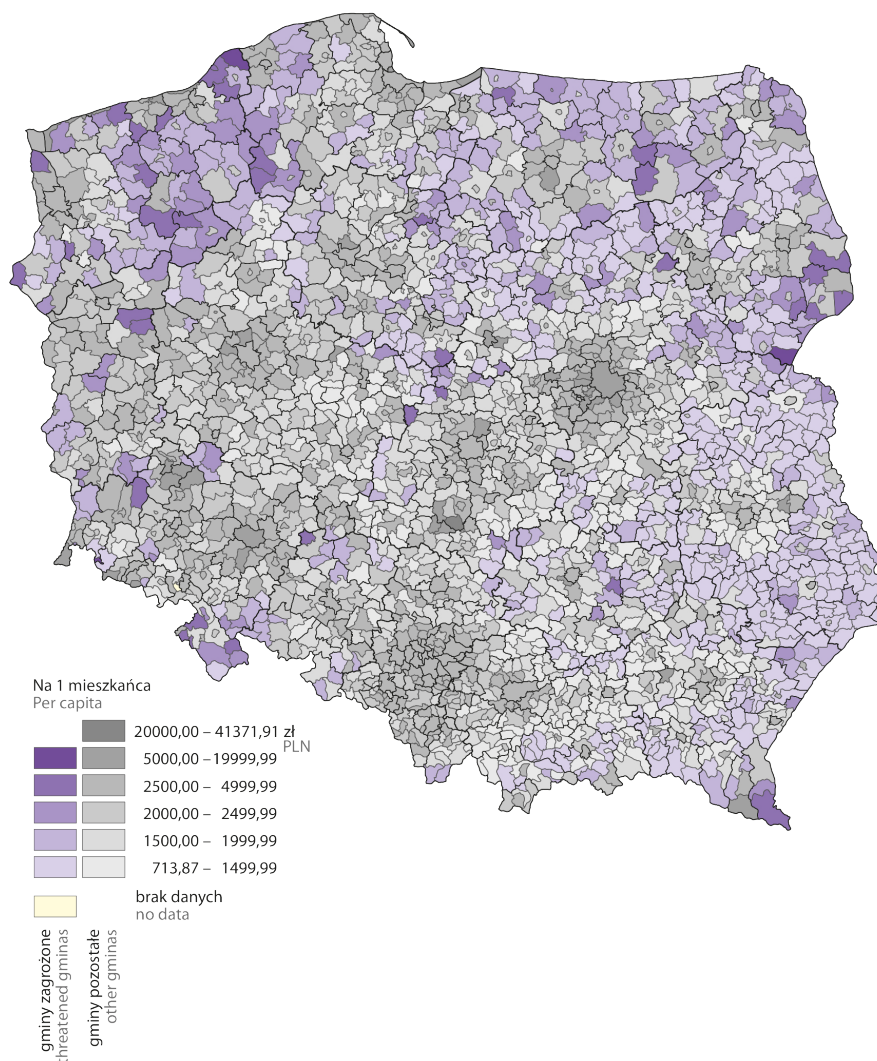
Wyszczególnienie	Dochody własne gmin łącznie z miastami na prawach powiatu		
	2010	2019	
	w zł		2010=100
POLSKA	1 728	2 958	171,2
Region śląski	1 943	3 049	156,9
Region warszawski stołeczny	3 709	5 690	153,4
Polska Wschodnia	1 175	2 176	185,1

Dochody ogółem na 1 mieszkańca wszystkich miast w Polsce wzrosły w latach 2010–2019 przeciętnie o 78,7% do 5 366 zł. Wśród **miast wojewódzkich** najwyższe dochody ogółem per capita w 2019 r. wygenerowały miasta Warszawa (10 155 zł) i Opole (8 903 zł), a największy ich wzrost w analizowanym okresie (ponad 2-krotny) odnotowano w Szczecinie, Bydgoszczy oraz Opolu. Jednocześnie, Rzeszów – jako jedyne miasto wojewódzkie – zanotował w analizowanym okresie ponad 2-krotny wzrost **dochodów własnych**.

Średnia wartość **dochodów własnych** na 1 mieszkańca dla **gmin zmarginalizowanych** w 2019 r. wyniosła 1 586 zł. Dochody własne per capita powyżej średniej notowano w 289 gminach, głównie w województwach: zachodniopomorskim, warmińsko-mazurskim i podlaskim, w tym najwyższe dochody własne per capita odnotowały gminy: Mielnik (podlaskie) – 7 035 zł, Postomino (zachodnio-pomorskie) – 6 089 zł oraz Świeradów-Zdrój (dolnośląskie) – 5 389 zł. Poniżej średniej kształtowały się dochody 465 gmin zmarginalizowanych, głównie w województwach: lubelskim, mazowieckim i podkarpackim. Dochód poniżej 50% średniej odnotowano w 8 gminach, w tym najniższy w gminach: Potok Górny (lubelskie) – 730 zł, Radgoszcz (małopolskie) – 724 zł, Chrzanów (lubelskie) – 714 zł.

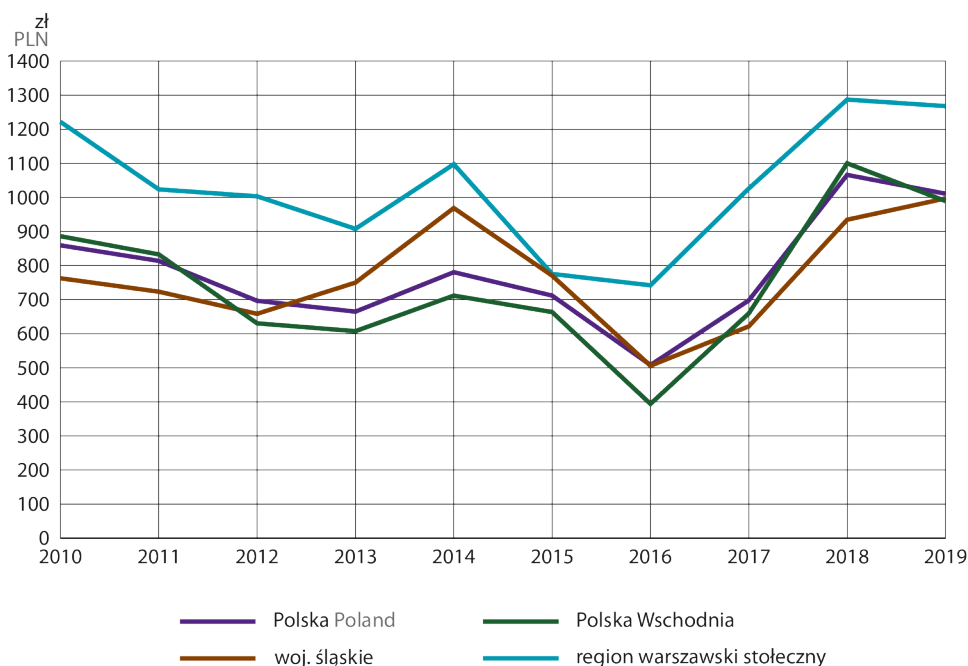
Mapa 1. Dochody własne budżetów gmin i miast na prawach powiatu w 2019 r.

Map 1. Own revenue of budgets of gminas and cities with powiat status in 2019



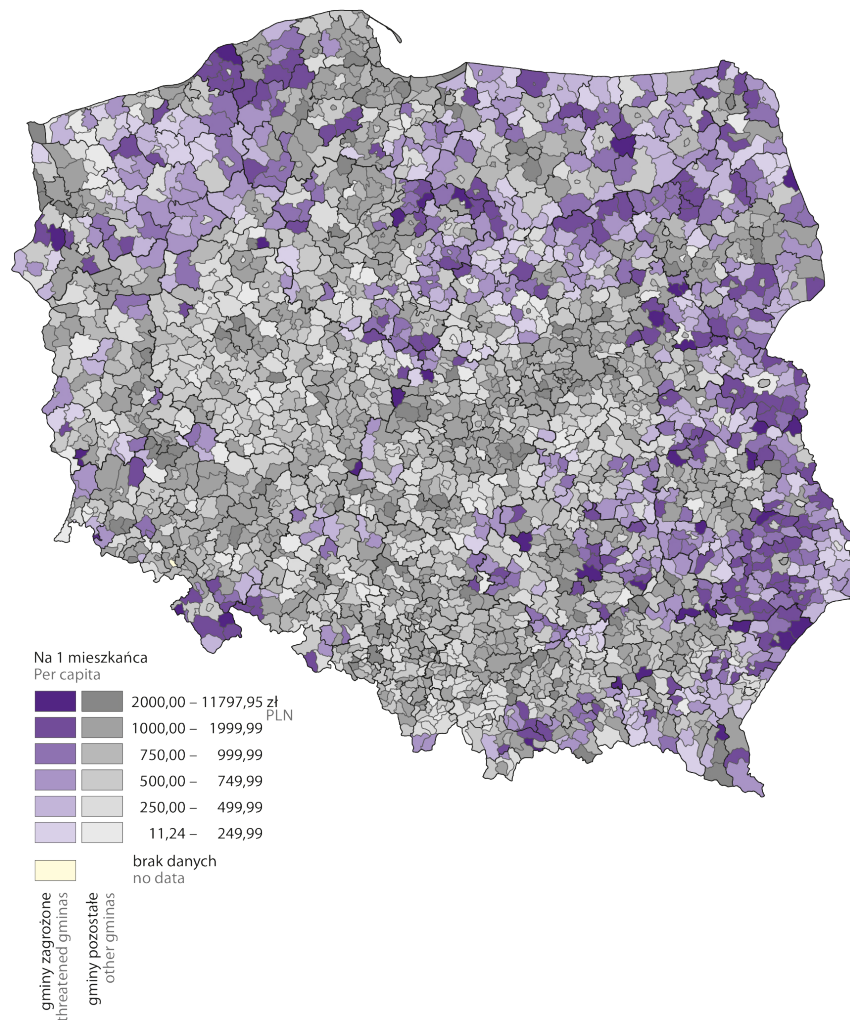
Wysokość dochodów własnych jest jedną z ważniejszych determinant poziomu wydatków majątkowych samorządów. W 2019 r. **wydatki majątkowe gmin i miast na prawach powiatu w przeliczeniu na 1 mieszkańca** w Polsce zwiększyły się w stosunku do 2010 r. o 17,6%, do poziomu 1 011 zł. Najwyższą średnio kwotę wydatków majątkowych na przestrzeni lat poniosły gminy w województwach: pomorskim, mazowieckim, podlaskim i dolnośląskim, a najmniejszą – w lubuskim i opolskim. W województwie **śląskim** w 2019 r. wydatki majątkowe per capita wyniosły 997 zł (tj. o 30,7% więcej niż w 2010 r.). W gminach **Polski Wschodniej**, analogicznie jak w całym kraju, wydatki majątkowe w przeliczeniu na mieszkańca były zróżnicowane w poszczególnych latach. W 2019 r. wydatki te wyniosły 989 zł, tj. o 11,6% więcej niż w 2010 r.

Wykres 1. Wydatki majątkowe budżetów gmin i miast na prawach powiatu na 1 mieszkańca
Chart 1. Property expenditure of budgets of gminas and cities with powiat status per capita



Średnia wartość wydatków majątkowych na 1 mieszkańca dla gmin zmarginalizowanych w 2019 r. wyniosła 805 zł. Wartość wskaźnika powyżej średniej notowano w 291 gminach, głównie w województwach: lubelskim, kujawsko-pomorskim i dolnośląskim. Najwyższe wydatki majątkowe odnotowały gminy: Uniejów – łódzkie (gdzie wartość na 1 mieszkańca była ponad 9 razy większa niż średnia dla gmin zmarginalizowanych i wyniosła 7 420 zł), Daszyna – łódzkie (4 477 zł), Świeradów-Zdrój – dolnośląskie (3 321 zł), Olszanica – podkarpackie (3 281 zł), Łopiennik Górny – lubelskie (3 252 zł). Poniżej średniej wartości wskaźnika znalazły się 463 gminy zmarginalizowane, głównie w województwach: mazowieckim, podlaskim i warmińsko-mazurskim. Niższą wartość niż 50% średniej notowano w 183 gminach.

Mapa 2. Wydatki majątkowe budżetów gmin i miast na prawach powiatu w 2019 r.
Map 2. Property expenditure of budgets of gminas and cities with powiat status in 2019



Wydatki ogółem w przeliczeniu na 1 mieszkańca wszystkich **miast** w Polsce w latach 2010–2019 wzrosły o 67,6% – do poziomu 5 501 zł. Wśród **miast wojewódzkich** najwyższe wydatki per capita w 2019 r. wygenerowały miasta Warszawa (10 494 zł) i Opole (9 215 zł). Największy ich wzrost w porównaniu z 2010 r. odnotowano w Szczecinie (2-krotny), a najmniejszy – w Warszawie (47,1%). W 2019 r. **wydatki inwestycyjne w przeliczeniu na 1 mieszkańca** wszystkich **miast** w Polsce wzrosły o 16,5% w porównaniu z 2010 r. i wyniosły przeciętnie 837 zł. Wśród **miast wojewódzkich** najwyższy wzrost odnotowano w Bydgoszczy (z 465 zł do 1 659 zł) i Opolu (z 1 060 zł do 2 129 zł), natomiast spadek – w Warszawie (o 14,4% do 1 304 zł), Olsztynie (o 15,1% do 979 zł), Poznaniu (o 18,5% do 1 277 zł) oraz Wrocławiu (o 27,6% do 914 zł). W 2019 r. najwyższe wydatki inwestycyjne przeciętnie poniosło wyżej wspomniane Opole, a najniższe – Lublin (903 zł).

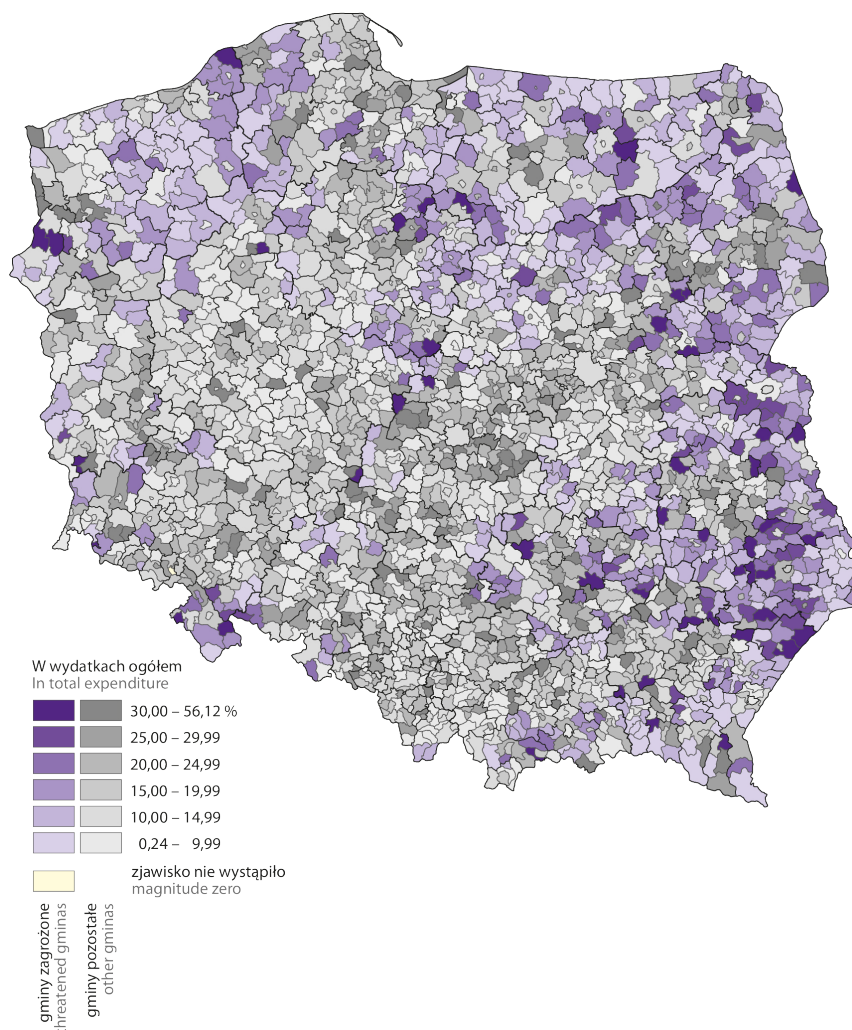
Najważniejszą częścią wydatków majątkowych samorządów są ich **wydatki inwestycyjne**. Inwestycje są ważnym elementem poprawy jakości życia mieszkańców, a również mogą stanowić impuls rozwojowy.

Miarą wysiłku inwestycyjnego samorządów może być **udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem budżetów**. W latach 2010–2019 wskaźnik ten dla gmin i miast na prawach

powiatu systematycznie zmniejszał się. Na poziomie Polski w 2019 r. w porównaniu z 2010 r. odnotowano spadek o 7,4 p. proc. (do 16,0%), w tym największy notowano w regionie warmińsko-mazurskim (o 12,1 p. proc.), lubuskim (o 9,7 p. proc.), mazowieckim regionalnym (o 9,5 p. proc.). Województwo **śląskie** wpisuje się w ogólny trend – spadek udziału wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem budżetów gmin w 2019 r. w porównaniu do 2010 r. wyniósł 5,9 p. proc. (do 15,7%). W gminach i miastach na prawach powiatu **Polski Wschodniej** notowano zróżnicowanie wskaźnika – od 25,4% w 2010 r. do 17,5% w 2019 r. W 2019 r. w Polsce udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem budżetów **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** wyniósł 15,5%. Wartość wskaźnika powyżej średniej (liczonej dla gmin zmarginalizowanych ogółem) notowano w 328 gminach. Najwyższy udział odnotowano w: Uniejowie (łódzkie) – 56,1%, Daszynie (łódzkie) – 48,1% i Łopienniku Górnym (lubelskie) – 47,1%. Poniżej średniej wartości wskaźnika znalazło się 426 gmin zmarginalizowanych. W 2019 r. największy udział wydatków inwestycyjnych notowano w regionie podlaskim (20,7%), a najmniejszy – w warszawskim stołecznym (14,2%) i mazowieckim regionalnym (14,0%).

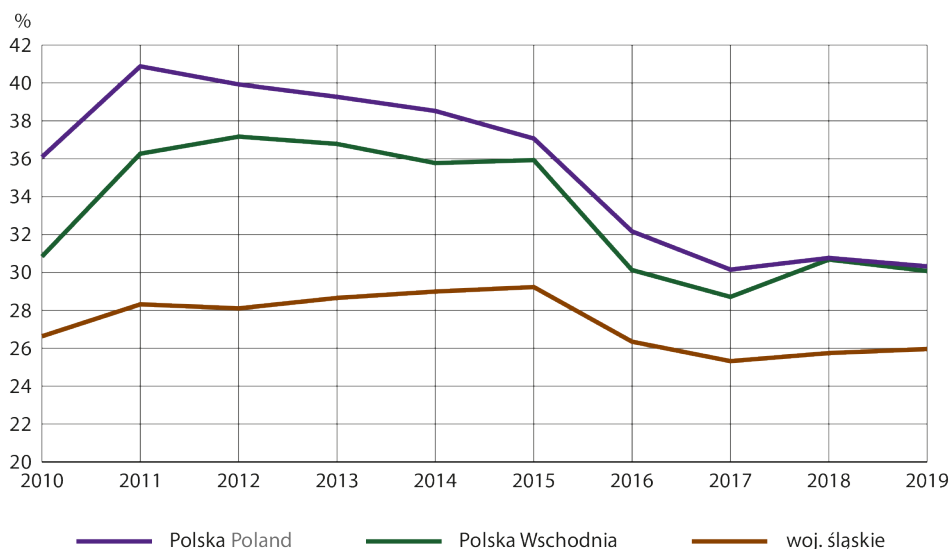
Mapa 3. Wydatki inwestycyjne budżetów gmin i miast na prawach powiatu w 2019 r.

Map 3. Investment expenditure of budgets of gminas and cities with powiat status in 2019



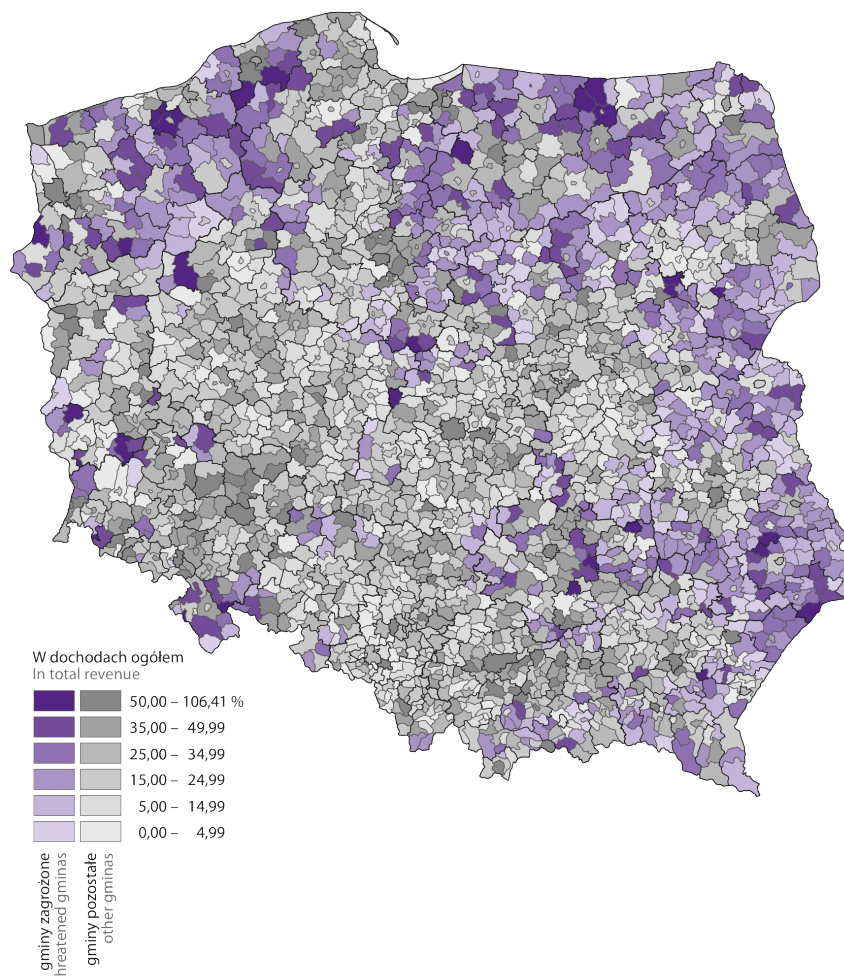
Udział zobowiązań ogółem gmin i miast na prawach powiatu w dochodach ogółem w latach 2010–2019 był zróżnicowany. Na poziomie Polski w 2019 r. w porównaniu z 2010 r. udział zobowiązań w dochodach zmniejszył się o 5,8 p. proc. (do 30,3%), w tym największy spadek notowano w regionie warszawskim stołecznym – o 24,6 p. proc. (do 22,5%). W 3 województwach odnotowano wzrost wskaźnika w stosunku do 2010 r.: w zachodniopomorskim o 2,3 p. proc. (do 38,7%), w łódzkim – o 4,7 p. proc. (do 40,7%) i w świętokrzyskim – o 4,9 p. proc. (do 35,3%). Jednocześnie, województwo łódzkie w 2019 r. miało najwyższy udział zobowiązań ogółem w dochodach ogółem, a najniższy – województwo mazowieckie (24,1%). Warto zaznaczyć, że nie wszystkie gminy w Polsce posiadają zobowiązania – w 2019 r. takich gmin było 68. Województwo **śląskie** wpisuje się w ogólny trend – spadku udziału zobowiązań ogółem w dochodach ogółem gmin w stosunku do 2010 r. o 0,7 p. proc. (do 26,0% w 2019 r.). Podobnie w gminach i miastach na prawach powiatu **Polski Wschodniej** notowano spadek wskaźnika – z 30,8% w 2010 r. do 30,1% w 2019 r. Najwyższy udział zobowiązań ogółem w dochodach ogółem w 2019 r. (w Polsce Wschodniej) odnotowało województwo świętokrzyskie (35,3%), a najniższy – podkarpackie (27,9%).

Wykres 2. Zobowiązania ogółem gmin i miast na prawach powiatu w dochodach ogółem
Chart 2. Total liabilities of gminas and cities with powiat status in total revenue



W 2019 r. w Polsce udział zobowiązań ogółem w dochodach ogółem **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** wyniósł 22,8%. Wskaźnik powyżej średniej (liczonej dla gmin zmarginalizowanych ogółem) notowano w 307 gminach. Najwyższy udział odnotowano w Korszach (warmińsko-mazurskie) – 70,9%, Wieleniu (wielkopolskie) – 69,8%, Gozdniczy (lubuskie) i Rudce (podlaskie) – po 68,9%. Poniżej średniej wskaźnika znalazły się 447 gminy zmarginalizowane. Wśród gmin zmarginalizowanych 33 gminy nie posiadały zobowiązań w 2019 r. Najniższa klasa na mapie (udział poniżej 5%) zawiera 250 gmin, z czego 93 zmarginalizowane i 157 pozostałych.

Mapa 4. Zobowiązania ogółem gmin i miast na prawach powiatu w 2019 r
Map 4. Total liabilities of gminas and cities with powiat status in 2019



W 2019 r. **wydatki na obsługę długu publicznego** w Polsce zwiększyły się o 14% w stosunku do 2010 r. Jedynie w 2 regionach zanotowano spadek wartości wskaźnika w stosunku do 2010 r. – w warszawskim stołecznym (w którym jednocześnie wydano najwyższą kwotę na obsługę długu publicznego na przestrzeni lat) – spadek o 10,2% oraz w lubuskim – spadek o 7,0%. Najniższą średnio kwotę wydatków na przestrzeni lat poniosły gminy w regionie opolskim. W gminach **Polski Wschodniej** (podobnie jak w kraju) wydatki na obsługę długu publicznego były zróżnicowane w poszczególnych latach (w 2019 r. wartość wskaźnika wyniosła 334 021 854 zł, wobec 243 405 534 zł w 2010 r.). Również województwo **śląskie** zachowało podobny trend na przestrzeni lat 2010–2019. W rezultacie, w stosunkudo 2010 r. (kiedy wydatki na obsługę długu publicznego wyniosły 125 487 997 zł.) odnotowano wzrost o 23,5%.

Średnia wartość wskaźnika dla **gmin zmarginalizowanych** w 2019 r. wyniosła 199 943 zł. Wartość wskaźnika powyżej średniej wśród gmin zagrożonych trwałą marginalizacją notowano w 252 gminach. Najwięcej wydatków na obsługę długu publicznego poniosły: Lubsko (lubuskie) – 2 331 510 zł i Szprotawa (lubuskie) – 2 220 410 zł. Poniżej średniej wartości wskaźnika znalazło się 484 gmin zmarginalizowanych. W 9 gminach odnotowano wydatki na poziomie zerowym. Najniższy (poza zerowym) poziom wydatków odnotowano w gminach: Strzegowo (mazowieckie) – 1 040 zł, Klonowa (łódzkie) – 1 007 zł, Skórcz (pomorskie) – 773 zł.

6.2 Zarządzanie rozwojem

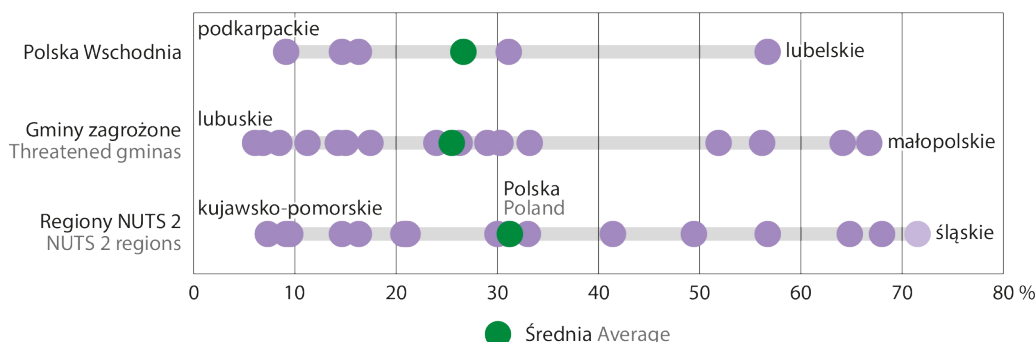
6.2 Development management

Odpowiednie zarządzanie rozwojem wymaga odpowiednich narzędzi, wykorzystywanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Podstawowym instrumentem są miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, a od kilku lat samorządy gminne mają również inne narzędzia, opisane w ustawie o rewitalizacji oraz ustawie krajobrazowej. Z analizy statystycznej wynika, że co raz częściej narzędzia planistyczne są wykorzystywane i dotyczą co raz większego obszaru – co pozwoli władzom lokalnym na odpowiednie planowanie działań w przestrzeni. Z innego punktu widzenia, widoczny jest również trend większej możliwości kontaktu obywateli z administracją, w szczególności przy pomocy Internetu, co pozwala na większy i bardziej aktywny udział mieszkańców w administrowaniu ich najbliższym otoczeniem.

KSRR podkreśla, że efektywne zarządzanie rozwojem wymaga m.in. racjonalnego gospodarowania przestrzenią. W latach 2010–2019 w skali kraju nastąpił wzrost **udziału powierzchni objętej obowiązującymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego** w powierzchni ogółem o ok. 5 p. proc. do 31,2%. Najwyższy wzrost udziału (ponad 10 p. proc.) miał miejsce w województwach świętokrzyskim oraz dolnośląskim. Województwem charakteryzującym się (od 2015 r.) najwyższą wartością wskaźnika było **śląskie**. **Polska Wschodnia** cechowała się dużym zróżnicowaniem wartości między województwami: od 9,1% w podkarpackim do 56,7% w lubelskim w 2019 r.

Wykres 3. Udział powierzchni objętej obowiązującymi planami zagospodarowania przestrzennego w powierzchni całkowitej ogółem w 2019 r.

Chart 3. Share of area within applicable local spatial management plans in the total area in 2019



Wartości wskaźnika charakteryzują się znacznym zróżnicowaniem na każdym poziomie terytorialnym. W przypadku **gmin zmarginalizowanych** w 2019 r. kształtowały się one w przedziale: od 0% (w przypadku 94 gmin) do ponad 90% (w 172 gminach), przy średniej wartości wskaźnika na poziomie 25,5%. W 5 województwach (dolnośląskim, łódzkim, małopolskim, podlaskim i wielkopolskim) gminy zmarginalizowane miały średni udział objętej planami powierzchni wyższy niż pozostałe gminy. W kolejnych 11 województwach było na odwrót – w szczególności dotyczyło to opolskiego, gdzie gminy zmarginalizowane miały średnio 5 razy niższą wartość wskaźnika niż pozostała część województwa.

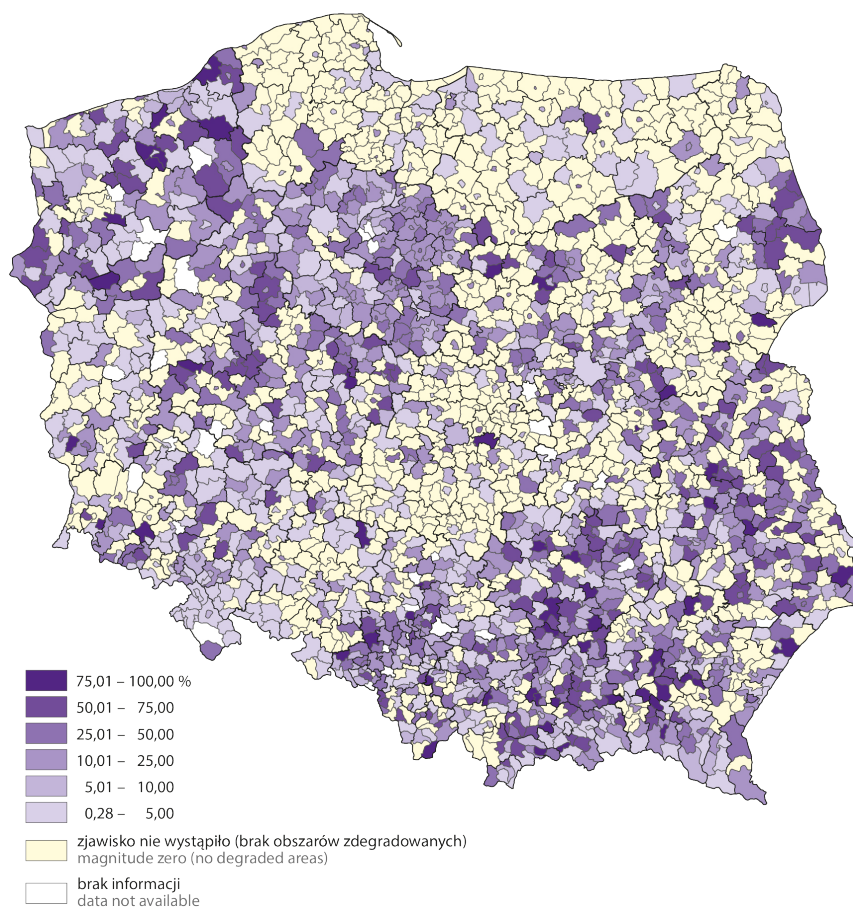
Analiza gmin **miejskich**¹ wskazywała na niewielką zmianę udziału powierzchni objętej miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego w jednostkach poniżej 20 tys. mieszkańców w porównaniu z 2010 r. – udział ten wzrósł tylko o 0,2 p. proc., do 15,0% w 2019 r. Największa zmiana widoczna była w przypadku średnich gmin miejskich (20-100 tys. mieszkańców), gdzie udział objętej planami powierzchni wzrósł o 13,2 p. proc., do poziomu 54,7%. W analizowanych latach 2010-2019, w przekroju

¹ W tym również miast na prawach powiatu.

wojewódzkim, w przypadku małych gmin miejskich największy wzrost udziału powierzchni objętej miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego wystąpił w województwie dolnośląskim – o 5,8 p. proc. do poziomu 66,0%, a w średnich gminach miejskich – w lubelskim, w którym odnotowano wzrost o 31 p. proc. do poziomu 87,0%. Województwo małopolskie charakteryzowało się natomiast największym przyrostem wartości wskaźnika w przypadku dużych gmin miejskich – 32,1 p. proc. do poziomu 61,3%.

Kolejnym narzędziem wspierającym działania związane z zarządzaniem rozwojem, służącym poprawie warunków życia, pobudzeniu rozwoju społeczno-gospodarczego oraz poprawie jakości środowiska, jest **rewitalizacja**. Działania rewitalizacyjne, jak wskazuje KSRR, są odpowiedzią na fragmentaryczne i geograficznie zogniskowane kryzysy obszarów. Poprzez zintegrowane działania na rzecz lokalnej społeczności, przestrzeni i gospodarki, proces rewitalizacji pozwala na wyprowadzenie ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych.

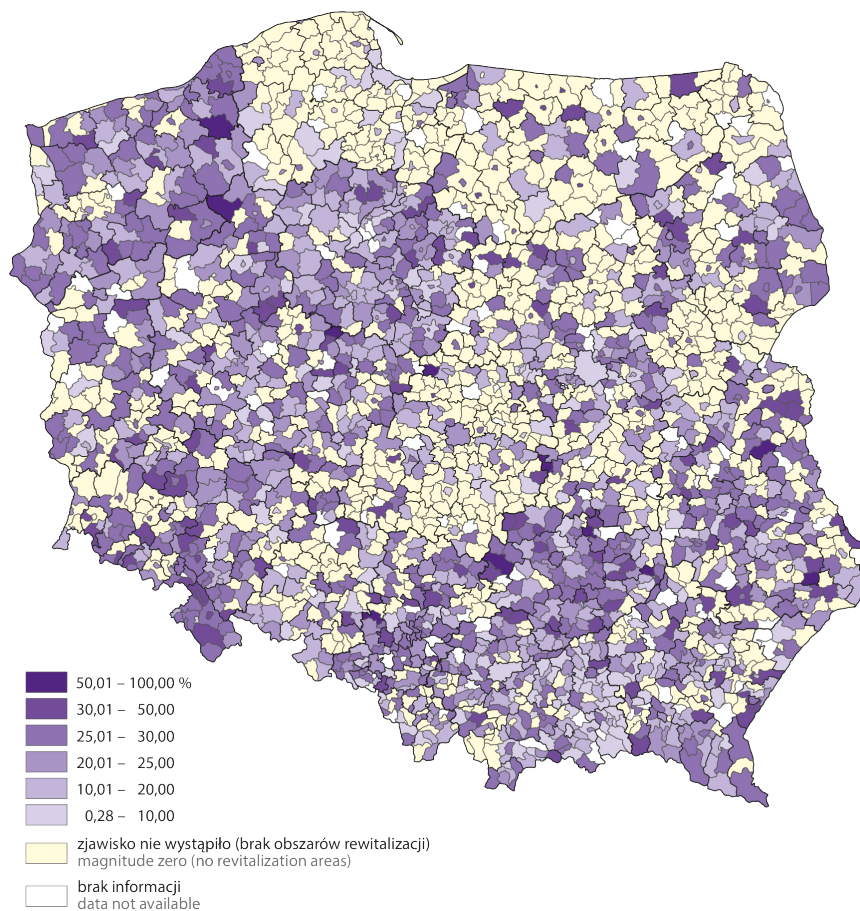
Mapa 5. Udział powierzchni obszarów zdegradowanych w powierzchni ogółem w 2019 r.
Map 5. Share of degraded areas in the total area in 2019



Od 2015 r.¹ odnotowuje się wzrost powierzchni **obszarów zdegradowanych wymagających działań rewitalizacyjnych**. W skali kraju na przestrzeni 4 lat wzrost ten wyniósł 12,5 p. proc. W 2019 r. udział powierzchni obszarów zdegradowanych w powierzchni ogółem wyniósł 21,2%. Znacznie zmniejszył się natomiast **udział powierzchni obszarów rewitalizacji w powierzchni obszarów zdegradowanych** – dla Polski wskaźnik ten odnotował spadek o 53,6 p. proc. i w 2019 r. wyniósł 29,9%. **Udział ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji** w ogólnej liczbie ludności również spadł (o 6,7 p. proc.) i wyniósł 19,7% na koniec analizowanego okresu.

Mapa 6. Udział ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji w ogólnej liczbie ludności w 2019 r.

Map 6. Share of population living in areas covered by revitalization processes in total population in 2019



¹ Rok przyjęcia Ustawy o rewitalizacji (Dz.U. 2015 poz. 1777).

Analizując powyższe informacje wg grup **miast**¹, można zauważyć, że największy udział powierzchni obszarów zdegradowanych w powierzchni ogółem dotyczył miast małych i wyniósł 18,4%. Również wzrost wartości tego wskaźnika od 2015 r. był w tej grupie miast najwyższy – wyniósł 10,9 p. proc. W przekrojach wojewódzkich natomiast, w przypadku miast małych, największy wzrost (ok. 20 p. proc.) dotyczył trzech województw: podkarpackiego, wielkopolskiego oraz mazowieckiego, natomiast spadek (również rzędu 20 p. proc.) – małopolskiego. Jednocześnie, województwo to charakteryzowało się największym wzrostem udziału powierzchni obszarów zdegradowanych w powierzchni ogółem miast średnich (o 15,5 p. proc.) do 16,2% w 2019 r. W przypadku miast dużych największy wzrost udziału dotyczył województwa kujawsko-pomorskiego – o 20,9 p. proc. do 25,4%.

Przestrzennie, największy spadek **udziału powierzchni obszarów rewitalizacji w powierzchni obszarów zdegradowanych** dotyczył w przypadku: miast małych – województwa pomorskiego (o 96,3 p. proc.), miast średnich – małopolskiego (o 80,2 p. proc.), miast dużych – kujawsko-pomorskiego (o 63,4 p. proc.). Spadki te miały mniejszą wartość w przypadku wskaźnika udziału ludności objętej procesami rewitalizacji. W miastach małych, tak jak w przypadku wcześniej analizowanego wskaźnika, największy spadek w analizowanym okresie nastąpił w województwie pomorskim (o 67,8 p. proc.). Analogicznie dla miast średnich, największy spadek wartości notowano w województwie małopolskim (o 78,6 p. proc.). Natomiast w przypadku dużych miast największy spadek wystąpił w województwie warmińsko-mazurskim (o 53,2 p. proc.).

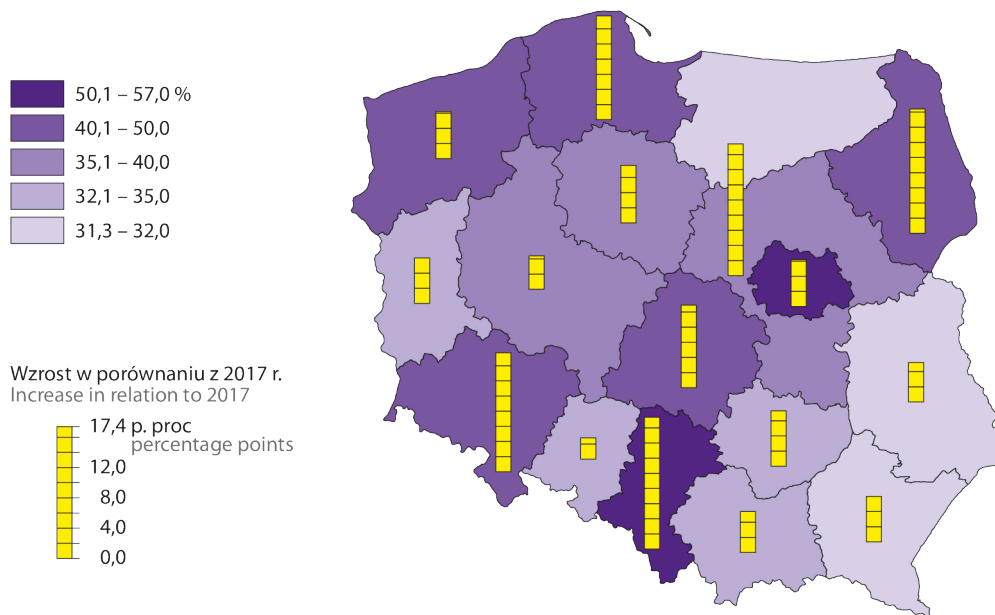
Ustawa z dnia 24 kwietnia 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu – tzw. ustawa krajobrazowa – stanowi podstawę dla miejskich uchwał porządkujących krajobraz, w szczególności reklamy. Nie jest to jednak narzędzie często stosowane w skali kraju. W 2019 r. największy **udział gmin miejskich z podjętymi uchwałami krajobrazowymi** dotyczył województw: świętokrzyskiego – 20,0%, małopolskiego – 21,4% oraz opolskiego – 33,3%. W 6 województwach zjawisko nie wystąpiło.

Z punktu widzenia obywateli, ważny jest ułatwiony kontakt z odpowiednimi urzędami i jednostkami administracji publicznej. Trendem XXI wieku w tym obszarze jest wykorzystanie do tego celu Internetu. W Polsce, od 2013 r., nastąpił wzrost **odsetka osób w wieku 16-74 lata korzystających z Internetu w kontaktach prywatnych z administracją publiczną w ciągu ostatnich 12 miesięcy** z 22,6% do 40,4% w 2019 r. Również **Polska Wschodnia** charakteryzowała się wzrostem wartości wskaźnika w analizowanym okresie i to niemal 2-krotnym, z 17,5% do 33,3%. Znaczny wzrost wartości przedmiotowego wskaźnika dokonał się w latach 2017-2019, gdzie aż w 7 regionach wyniósł on ponad 10 p. proc. – największy w **śląskim** i regionie mazowieckim regionalnym (o 17,4 p. proc.).

1 W przypadku miast będących częścią gmin miejsko-wiejskich, wzięto pod uwagę wartości dla całej gminy.

Mapa 7. Odsetek osób w wieku 16–74 lata korzystających z Internetu w kontaktach prywatnych z administracją publiczną w ciągu ostatnich 12 miesięcy w 2019 r.

Map 7. The percentage of people aged 16–74 using the Internet in private contacts with public administration in the last 12 months in 2019



załącznik 1

Wskaźniki monitorujące Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego 2030 attachment 1

Indicators monitoring the National Strategy of Regional Development 2030

Wskaźnik	Jednostka terytorialna	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019
Cel główny: Efektywne wykorzystanie endogenicznych potencjałów terytoriów i ich specjalizacji dla osiągnięcia zrównoważonego rozwoju kraju											
Udział nakładów inwestycyjnych sektora prywatnego w inwestycjach ogółem	POLSKA	56,5	55,1	57,9	61,7	62,6	62,7	69,6	69,7	64,4	66,3
	dla czterech województw o najniższym udziale	45,4	41,2	45,5	51,7	51,2	52,0	56,9	58,6	51,3	51,9
	dla czterech regionów o najniższym udziale	45,4	41,2	45,5	51,7	51,2	52,0	56,9	58,6	51,3	51,9
Zróżnicowanie wartości dodanej brutto na 1 pracującego na poziomie regionów (NUTS 2) ogółem	POLSKA	15,0	15,3	15,2	14,7	16,0	15,5	15,0	14,7	15,0	^a
Zróżnicowanie wartości dodanej brutto na 1 pracującego na poziomie regionów (NUTS 2) w sekcji A	POLSKA	43,8	41,3	44,0	45,2	44,4	43,9	41,7	42,2	43,1	^a
Zróżnicowanie PKB na 1 mieszkańca na poziomie podregionów (NUTS 3)	POLSKA	34,3	34,0	34,2	34,2	34,5	34,5	34,8	35,0	35,4	^a
Relacja przeciętnych rocznych dochodów do dyspozycji netto na 1 osobę w gospodarstwie domowym na wsi do miasta [%]	POLSKA	66,5	67,5	67,2	69,0	68,0	69,5	71,6	68,9	71,7	77,1

załącznik 1 (cd.)

Wskaźniki monitorujące Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego 2030 attachment 1 (cont.)

Indicators monitoring the National Strategy of Regional Development 2030

Wskaźnik	Jednostka terytorialna	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019
Cel szczegółowy 1. Zwiększenie spójności rozwoju kraju w wymiarze społecznym, gospodarczym, środowiskowym i przestrzennym											
Współczynnik aktywności zawodowej wg BAEL [%]	POLSKA	55,3	55,5	55,9	55,9	56,2	56,2	56,2	56,4	56,3	56,2
	dla czterech regionów o najniższym udziale	52,5	52,8	53,0	53,1	53,2	53,0	53,5	53,8	53,5	53,0
Udział beneficjentów środowiskowej pomocy społecznej w liczbie ludności ogółem [%]	POLSKA	8,7	8,1	8,1	8,3	7,7	7,1	6,5	5,7	5,1	4,6
	dla czterech regionów o najwyższym udziale	12,3	11,3	11,5	11,9	10,9	10,1	9,2	8,2	7,4	6,7
Udział powierzchni objętej obowiązującymi planami zagospodarowania przestrzennego w powierzchni całkowitej ogółem [%]	POLSKA	26,50	27,20	28,00	28,80	29,20	29,70	30,10	30,50	30,80	31,20
	dla czterech regionów o najniższym udziale	7,58	8,19	8,47	8,63	8,90	9,18	9,51	9,76	10,05	10,54
Cel szczegółowy 2. Wzmacnianie regionalnych przewag konkurencyjnych											
Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem [%]	POLSKA	18,2	19,6	20,4	21,2	21,6	21,8	23,0	23,4	23,2	23,3
	Miasta małe	19,2	20,3	21,0	22,0	21,9	21,9	23,8	23,4	22,9	23,0
	Miasta średnie wg definicji SOR	28,3	30,1	30,7	32,0	31,8	32,2	33,8	34,6	33,8	33,3
	Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze wg definicji SOR	22,4	23,9	27,4	27,4	27,6	28,2	30,1	30,4	30,7	30,8
Nakłady inwestycyjne (w cenach bieżących) na 1 mieszkańca [zł]	POLSKA	5 641	6 316	6 167	6 004	6 516	7 069	6 361	6 712	7 879	8 361
	dla czterech regionów o najniższym udziale	4 166	4 702	4 489	4 278	4 537	5 055	3 884	4 460	5 501	5 692
Osoby dorosłe uczestniczące w kształceniu lub szkoleniu (w wieku 25–64 lata) [%]	POLSKA	5,2	4,4	4,5	4,3	4,0	3,5	3,7	4,0	5,7	4,8
	dla czterech regionów o najniższym udziale	3,8	2,9	3,0	2,7	2,4	2,2	2,3	2,1	3,1	2,5
Wskaźnik przeżywalności przedsiębiorstw – trzy lata od założenia działalności gospodarczej (osoba fizyczna) [%]	POLSKA	79,7	79,0	72,5	76,0	78,8	.	83,7	84,7	82,9	^a

załącznik 1 (dok.)

Wskaźniki monitorujące Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego 2030 attachment 1 (cont.)

Indicators monitoring the National Strategy of Regional Development 2030

Wskaźnik	Jednostka terytorialna	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019
Cel szczegółowy 3. Podniesienie jakości zarządzania i wdrażania polityk ukierunkowanych terytorialnie											
Wydatki majątkowe gminy na 1 mieszkańca	Miasta wojewódzkie	1 136	1 150	1 158	1 092	1 227	1 133	770	929	1 255	1 354
Udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem budżetów gmin [%]	POLSKA	23,4	21,5	18,3	16,8	18,6	17,0	10,8	13,4	18,4	16,0
	Miasta małe	21,8	20,0	18,2	15,7	17,4	15,8	10,4	13,8	19,0	15,8
	Miasta średnie wg definicji SOR	21,7	19,9	16,5	15,4	17,5	15,8	10,0	12,1	16,7	15,0
	Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze wg definicji SOR	24,2	22,2	16,3	14,2	16,6	14,1	8,0	10,7	15,5	13,8
	Gminy zagrożone trwałą marginalizacją	24,8	21,9	16,2	15,7	17,5	15,0	9,2	13,1	19,5	15,5
Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON na 10 tys. mieszkańców	POLSKA	27	28	30	32	33	35	37	38	37	38
	Miasta wojewódzkie	41	43	46	49	52	55	58	55	56	59
	Miasta małe	26	27	29	30	32	33	35	37	36	37
	Miasta średnie wg definicji SOR	23	25	26	27	29	31	32	34	32	33
	Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze wg definicji SOR	24	26	27	28	30	32	33	35	33	34
	Gminy zagrożone trwałą marginalizacją	25	26	27	28	29	31	32	33	33	35
Odsetek osób korzystających z Internetu w kontaktach z administracją publiczną [%]	POLSKA	28,1	27,6	31,6	22,6	26,9	26,6	30,2	30,8	35,5	40,4
	dla czterech regionów o najniższym udziale	.	.	.	.	.	.	.	22,9	27,2	31,7

(.) brak informacji lub brak informacji wiarygodnych
a dane będą dostępne w późniejszym terminie

załącznik 2

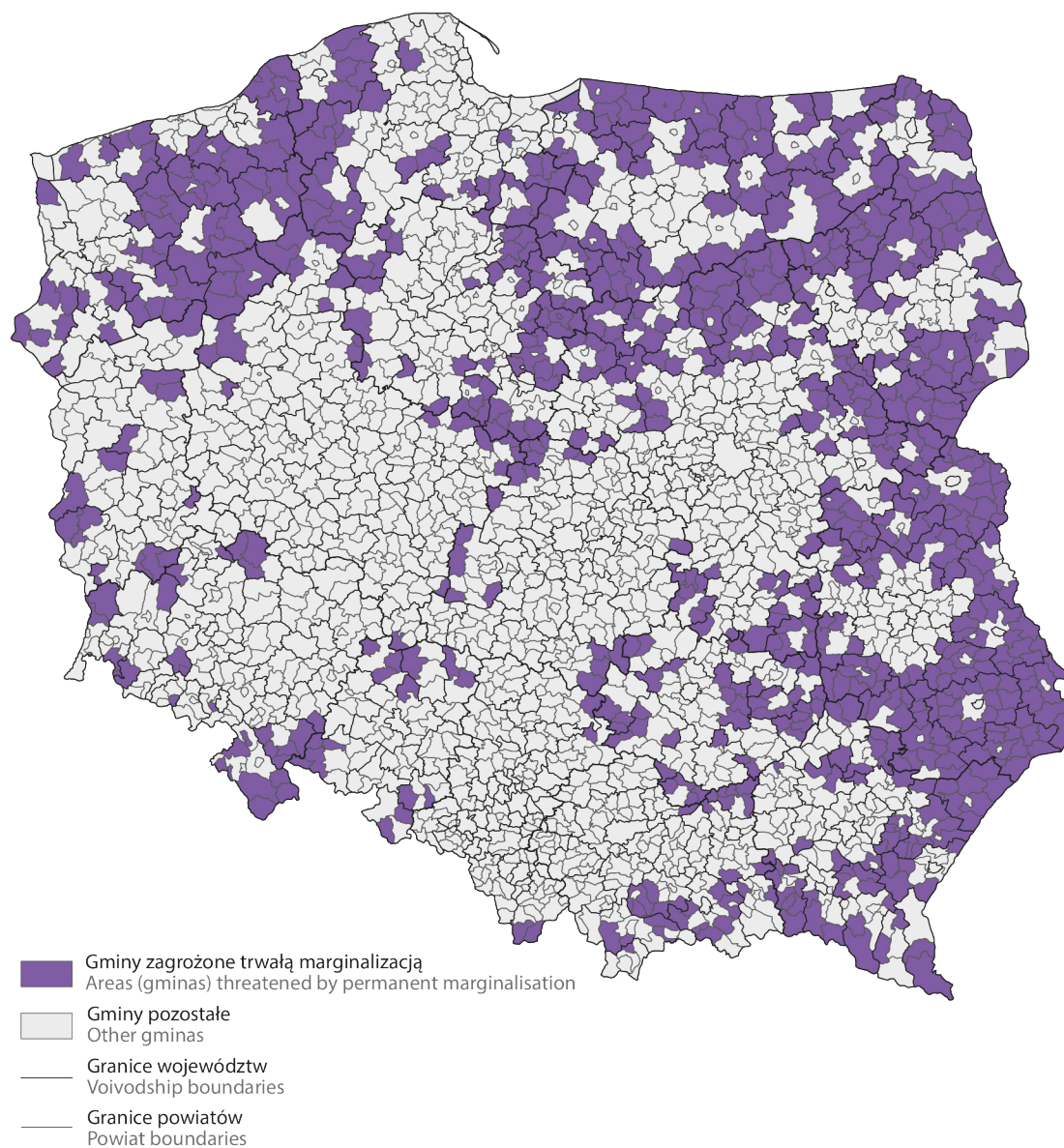
Obszary strategicznej interwencji

attachment 2

Strategic intervention areas

Mapa 1. Gminy zagrożone trwałą marginalizacją

Map 1. Areas (gminas) threatened by permanent marginalisation



Mapa 2. Miasta średnie tracące funkcje społeczno-gospodarcze
Map 2. Medium cities losing socio-economic functions

